

24. 1748 3470 Bolesław

10775p130.



KALENDARZ CZĘSTOCHOWSKI

DLA LUDU KATOLICKIEGO W POLSCE

NA ROK

⌘ 1931 ⌘

OZDOBIONY LICZNYMI OBRAZKAMI

KATOWICE, WOJ. ŚLĄSKIE.

NAKL.: „KSIĄZNICA KATOLICKA”. SPÓŁKA Z OGR. ODP.
 TŁOČNIA: „KATOLIK” SPÓŁKA WYD. Z OGR. ODP.

BYTOM, ŚLĄSK OPOLSKI.





Wielbij, duszo moja, Pana!

.... A więc uwielbij, duszo moja, Pana...
 Ty kwiat złamany i lilja zdeptana,
 Iż cię zasadził wśród ciernia i głogu...
 Więc dziękczynienia głos podnieś ku Bogu,
 Który ci nadał rękoma obiema
 Taki dział bólu, jakiego świat niema!

A więc uwielbij, duszo moja, Pana,
 Iż służebnicą zostałam nazwana...
 Iż na twą niską i schyloną głowę
 Wejrzało oko Jego piorunowe...
 Iż szpony błysków swych zaostrzył złote
 I z nizin — porwał mnie aż na Golgotę!

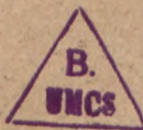
A więc uwielbij, duszo moja, Pana...
 Ty — rola płonna, zorzami owiana,
 Iż wspomniał, że me łono pustką leży,
 I krzyż zasadził na mojej rubieży,
 Iż ziem mogilnych uczynił mię niwą,
 Łzami mnie obsiał i wziął ze mnie żniwo!

A więc uwielbij, duszo moja, Pana...
 Iż ci twa męka była zwiastowana
 Przez rajskich posłów wśród cichej komnaty,
 Że białych lilji zapachły mu kwiaty,
 Że ku swej chwale i ku swojej cześci
 Z każdej łodygi miecz wywiódł boleści!

A więc uwielbij, duszo moja, Pana...
 Ty, więź hyzopu i mirra wybrana,
 Iż wielkie z tobą uczynił on dziwy...
 Nad głową moją zaszumią oliwy,
 Które Pan sadził, iżby się pod niemi
 Z kochania mego pot krwawił po ziemi!

Odtąd wpatrzone w krzyż wbity w me łono,
 Ludy nazowią mnie błogosławioną.
 Iż służebnicę nawiedzić Pan raczył,
 Serce jej przebił i mieczem naznaczył,
 Iż błyszczą dotąd nad światem ta rana...
 ...O magnificat!... Wielb, duszo ma, Pana!...

M. Konopnicka.



NATURALNY PODZIAŁ CZASU.

Zbiór przepisów i prawideł, służących do podziału czasu według niektórych zjawisk przyrodzonych, oraz do wyznaczania daty świąt stałych i ruchomych, nazywamy kalendarzem. Gdy z biegiem czasu przepisy te i prawidła ogólnie zostały przyjęte, kalendarz dał możliwość orientowania się w czasie i stał się nieodzownym zarówno dla przeciętnego człowieka, jak i dla badacza przeszłości. Historji nieraz przysłużył się kalendarz przez dokładne określanie dat niektórych faktów historycznych.

O czasie nabieramy pojęcia z szeregu następujących po sobie zjawisk. Gdy mierzymy krokami pewną przestrzeń, śledzimy za biegiem wskazówki zegara, przelewamy wodę po kroppli z jednego naczynia do drugiego, słuchamy uderzeń wahadła zegarowego — to we wszystkich tych wypadkach zawsze mamy do czynienia z szeregiem zjawisk, po których możemy sądzić o ilości upłynionego czasu. Wiedząc, ile kroków uszliśmy i znając szybkość własnego chodu, możemy określić, ile czasu zużytkować należało, aby przejść daną przestrzeń: sądząc również z długości łuku, jaki zakreśla wskazówka zegara, z ilości wody, przelanej z jednego naczynia do drugiego, nabieramy pojęcia o czasie upłynionym. Trudniejszym jest określenie czasu z uderzeń wahadła, lecz tutaj czas oceniamy dzięki nabytej wprawie, z jaką ucho nasze odczuwa miarowe uderzenie zegara.

Zjawiska powyższe o tyle tylko dać nam mogą dokładne pojęcie o czasie, o ile są jednostajne, t. j. gdy nie przyśpieszają się ani zwalniają. Lecz zjawisk podobnych niema wcale: szybkość naszego chodu jest zmienna, zegar podlega działaniu temperatury, tarcia osi i kółek w mechanizmie, przez co nie idzie jednostajnie; najlepsze chronometry zdradzają pewne niedokładności, chociaż te nie przenoszą dziesiątych części sekundy na dobę. Inne zjawiska, np. uderzenia pulsu, są również zmienne, jako zależne od stanu psychicznego człowieka.

Badając dokładniej różne zjawiska, które napozór wydają nam się jednostajne, przekonamy się ostatecznie, że na ziemi niema takowych wcale.

Zwracając się do ciał niebieskich, mianowicie do słońca, księżyca, planet, dojdziemy stopniowo do wniosku, że bieg ich bywa to szybszy, to wolniejszy; jedynie obrót sklepienia niebieskiego wraz z gwiazdami stałymi, a właściwiej — obrót ziemi dokoła osi jest jednostajny w całym znaczeniu tego słowa, i został też przyjęty do regulowania chronometrów i zegarów astronomicznych.

Zanim jednak ludzie doszli do tego wniosku, zwrócili uwagę na większe pozornie ciała niebieskie, jak słońce i księżyc, i według ich ruchów, przyjętych za równomierne, mierzyli czas.

Odkąd tylko sięgają wiadomości nasze o ludach pierwotnych, zawsze był znany podział czasu na zasadzie ruchów słońca i księżyca, gdyż ruchy te, jako najbardziej prawidłowe ze wszystkich znanych, dawały najlepsze pojęcie o przebiegu czasu; prócz tego ruchy ciał niebieskich łatwiej działały na zmysły człowieka, niż wszelkie inne wydarzenia.

DOBA.

Najprostszym okresem do mierzenia czasu jest doba, gdyż położenie słońca nad i pod poziomem reguluje w sposób naturalny codzienne zajęcia człowieka. Początek doby przypadał u różnych ludów rozmaicie: starożytni chińczycy, żydzi, ateńczykowie, zaczynali dobę z chwilą zachodu słońca, gdy babilończykowie, persowie, syryjczycy zaczynali ją ze wschodem. U nas początek doby przypada w życiu codziennym o północy (na wzór dawnych egipcjan i rzymian); astronomowie zaś, którzy nieraz nocą spędzają na obserwacji, w celu uniknięcia zmiany daty o północy, rozpoczynają dobę w południe (podobnie, jak i starożytni arabowie), dzieląc ją na 24 godziny. Podział ten jest znany od czasów niepamiętnych, tylko niektóre narody liczyły godziny od 1-ej do 24-tej, inne zaś dzieliły je na dwie części, po 12 godzin w każdej.

Nie wszędzie godziny były równe; w niektórych miejscowościach dzielono dzień na 12 równych części, zarówno jak i noc, skutkiem czego w lecie godziny dzienne były dłuższe, niż nocne, w zimie zaś były krótsze; jedynie w czasie wiosennego i jesiennego porównania dnia z nocą godziny dzienne, zarówno jak i nocne, były jednokowe.

Jako osobliwość zaznaczyć warto, że na Jukatanie dzień miał nie 12, jak wszędzie, lecz 13 godzin.

Rzymianie dzielili dzień w sposób następujący, poczynając od północy: północ, pianie koguta, świtanie, wschód słońca, południe, zachód słońca, wieczór, spoczynek. Czas od wschodu do zachodu słońca dzielono na godziny: pierwszą, trzecią, szóstą i dziewiątą, które odpowiadały naszym: 6, 9, 12 w południe i 3 po południu. Nazwy tych godzin, poczynawszy od wschodu słońca, utrzymały się dotąd w kościele katolickim i zowią się godzinami kapłańskimi.

Prócz biegu słońca, które dzieliło dobę na dzień i noc, ważną rolę w podziale czasu odegrał księżyc.

TYDZIEŃ.

Odmiany księżycy (nów, pierwsza kwadra, pełnia i ostatnia kwadra), trwające średnio po $7\frac{1}{2}$ dni, już na mocy prawa Mojżeszowego służyły za miarę czasu, i pod nazwą tygodnia przeszły do chrześcian, którzy, poczynawszy od czasów Apostolskich, wprowadzili siedmiodniowy okres na wzór tygodnia Starego Testamentu, z tą tylko różnicą, że pierwszym dniem była nie sobota, lecz niedziela. U innych narodów ten okres czasu nie był używany aż do czasów Konstantyna Wielkiego.

Do powszechnego przyjęcia siedmiodniowego okresu za nową jednostkę czasu przyczyniło się wielce siedm głównych planet, łącznie ze słońcem i księżycem, którymi posiłkowali się astrologowie egipscy przy swych horoskopach. Niedziela była poświęcona słońcu (dies Solis), poniedziałek księżycowi, wtorek Marsowi, środa Merkuremu, czwartek Jowiszowi, piątek Wenerze, sobota Saturnowi. Dzisiejsi astronomowie trzymają się (dla skrótowania) tych samych oznaczeń w kalendarzach, umieszczając zamiast nazw tygodnia — znaki, odpowiadające planetom. Dawni Chińczycy, Grecy i Rzymianie nie znali tych dni, ponieważ dzielili oni miesiące nie na tygodnie, lecz 10-cio dniowe okresy czasu, zw. *d e k a d a m i*. Po rewolucji francuskiej, od roku 1793, gdy zostały zaprowadzone miary metryczne i system dziesiętny, zarzucono rachowanie na tygodnie i wprowadzono również dekady; lecz trwało to tylko do roku 1806. I teraz używają podziału miesiąca na 3 dekady przy spostrzeżeniach meteorologicznych; podział miesiąca na tygodnie został zarzucony.

MIESIĄC.

Przeciąg czasu, zawierający cztery odmiany, księżycy od jednego nowiu do następnego, nazywa się miesiącem synodycznym.

W czasach dawnych nie umiano oznaczać dokładnie dnia, w którym miał przypaść nów księżycy, należało więc oczekiwać ukazania się waziatkiego sierpa na zachodniej stronie nieba, co oznaczało początek miesiąca. I dziś dzikie plemiona Afryki oczekują ponownego ukazania się księżycy, które zowią odnowieniem czasu i obchodzą uroczystości przez śpiewy, tańce, w połączeniu z obrzędami religijnymi.

Czas trwania miesiąca synodycznego oznaczano różnie, a to stosownie do dokładności spostrzeżeń, lecz wogóle biorąc, otrzymane wyniki niewiele różniły się między sobą.

W roku setnym przed Chrystusem, Hipparch oznaczył średnią długość miesiąca synodycznego na 29 dni 12 godz. 44 mn. $3\frac{1}{2}$ sek., która różni się od obecnie przyjętej zaledwie o parę sekund.

Z powodu, że miesiąc księżycowy zawierał w przybliżeniu $29\frac{1}{2}$ dni, dla uniknięcia ułamków doby rozróżniano miesiące księżycowe po 29 i 30 dni, z których ostatnie (po dni 30) nazywano pełniami, pierwsze zaś (po dni 29) niepełniami. Należy

zaznaczyć, że pomiędzy temi miesiącami księżycowymi a słonecznymi (po 30 i 31 dni) istniała zawsze wyraźna różnica i nigdy nie brano jednych za drugie.

Większość ludów pierwotnych przyjęła początkowo rachubę czasu według księżycy, a potem starała się porównać ją ze słońcem i zastosować do robót w polu. Z tego powodu nasamprzód wszedł w użycie rok księżycowy, zawierający 12 miesięcy (6 pełnych i 6 niepełnych), co czyniło razem 354 dni. Posiłkując się wszakże rokiem księżycowym wkrótce przekonano się, że jest on za krótki, a święta, ściśle związane z pewnymi porami roku, przechodziły kolejno przez wszystkie miesiące. Stało się to powodem do szeregu prób, mających na celu porównanie roku księżycowego ze słonecznym.

Egipcjanie oznaczali długość roku na zasadzie pozornego biegu słońca dokoła ziemi, co przyczyniło się wielce do uregulowania kalendarza. Rok wyobrażano sobie jako przeciąg czasu, w którym słońce, przesuając się między gwiazdami z zachodu na wschód dokonywało jednego obrotu dokoła ziemi.

Chcąc wszakże oznaczyć ściślej, co nazywa się rokiem w astronomii, musimy wspomnieć kilka słów o pozornym biegu słońca dokoła ziemi, wyobrażając ją sobie jako bryłę nieruchomą we wszechświecie.

ROK ZWROTNIKOWY.

Sklepienie niebieskie przedstawia się nam w kształcie powierzchni wielkiej kuli, wewnątrz której znajduje się ziemia. Jeżeli w myśli przedłużyć płaszczyznę równika ziemskiego do spotkania się ze sklepieniem nieba, otrzymamy równik niebieski. Droga, po której słońce przechodzi w ciągu roku, przesuując się między gwiazdami z zachodu na wschód, czyli t. zw. ekliptyka, przecina się z równikiem nieba w dwóch punktach, zwanych punktami równonocnymi. Gdy słońce przechodzi przez równik dnia 21 marca, mówimy, że nastąpiła chwila wiosennego porównania dnia z nocą (początek wiosny), gdyż na całej ziemi dzień jest równy nocy i trwa 12 godzin. Po tym dniu słońce stopniowo zaczyna się odsuwać od równika, a największe oddalenie, przypadające w dniu 21 czerwca, oznacza letnie przesilenie dnia z nocą na półkuli północnej (początek lata); wtedy dzień jest najdłuższy (w Warszawie trwa 16 godzin 46 minut), noc najkrótsza, a słońce, znajdujące się przez czas pewien na zwrotniku Raka, zbliża się znów ku równikowi, na którym będzie dnia 23 września, t. j. w chwili jesiennego porównania dnia z nocą. Następnie słońce przechodzi na drugą stronę równika, dochodzi w grudniu do takiej samej od niego odległości, jak i w czerwcu, znajdujące się na zwrotniku Koziorożca; jest to zimowe przesilenie dnia z nocą (dnia 22 grudnia), dzień staje się wtedy najkrótszy (w Warszawie 7 godzin 34 minut) noc

najdłuższa. Zbliżając się stopniowo ku równikowi, słońce będzie się na nim znajdowało dnia 21 marca w punkcie równonocnym, gdzie było przed rokiem.

Czas, jaki upływa między dwoma następującymi po sobie przejściami słońca przez punkt równonocny lub też przez zwrotniki, nazywa się rokiem zwrotnikowym.

Dla ludów, posiłkujących się rokiem słonecznym, oznaczenie czasu jednego obrotu słońca dookoła ziemi było rzeczą pierwszorzędną wagi i uczeni w różnych wiekach starali się oznaczyć go najdokładniej. Dla porównania, które da nam jednocześnie pojęcie o ścisłości obserwacji w różnych czasach, dajemy następujące liczby:

Według kapłanów egipskich w V wieku przed Chrystusem rok zawiera 365 d. 6 g. 10 m. 11 s.

Według Hipparcha w II w. przed Chrystusem 365 d. 5 g. 55 m. 12 s.

Według króla Alfonsa X w XIII w. po Chrystusie 365 d. 5 g. 49 m. 16 s.

Według Kopernika w XVI wieku 365 d. 5 g. 49 m. 26 s.

Według Mayera w XVIII wieku 365 d. 5 g. 48 m. 42 s.

Według Bessla w XIX wieku 365 d. 5 g. 48 m. 47 s. i tę ostatnią liczbę przyjmujemy za najdokładniejszą.

Ścisłe mówiąc, długość roku zwrotnikowego nie jest stała; ulega ona nieznacznym wahaniom wskutek różnego położenia planet, które, działając na ziemię, zmieniają nieco jej szybkość dookoła słońca. Po upływie 1000 lat rok staje się krótszym o 8 sekund.

Według wyliczeń astronoma Littrowa, najdłuższy rok zwrotnikowy był w roku 3040 przed Chrystusem (365 dni 5 godzin 49 minut 25 sekund); od tego czasu zaczął się stopniowo zmniejszać, a najkrótszy w roku 7600 po Chrystusie zawierać będzie 365 dni 5 godzin 48 minut 8 sekund; potem długość roku znów znacznie wzrastać. Jak z powyższego widać, różnica między rokiem najdłuższym i najkrótszym wynosi w ciągu 106 stuleci 1 minutę 17 sekund. Jest to ilość tak nieznaczna, że przy wyjaśnieniu urządzeń kalendarzowych może być śmiało odrzucona.

Rozkładając czas trwania roku zwrotnikowego na 12 miesięcy, otrzymamy średnią długość miesiąca (słonecznego) 30 dni 10 godzin 29 minut 4 sekundy.

Gdyby rok i miesiące zawierały całkowitą

liczbę dni, bez godzin, minut i sekund, trudności kalendarzowe nie istniałyby wcale; lecz w ciągu jednego roku ziemia obróci się dookoła swej osi 365 razy i jeszcze prawie o $\frac{1}{4}$ części obrotu, chcąc zatem rozpocząć rok wtedy, gdy ziemia dojdzie na swej drodze do pewnego punktu, należałoby początek roku i doby przenosić kolejno na coraz inną porę dnia, co byłoby pod względem praktycznym rzeczą niemożliwą. Gdybyśmy np. przyjęli wraz z Besslem, że rok zwrotnikowy zawiera 365 dni 5 godzin 48 minut i 47 sekund, to rozpoczynając np. rok 1902 o północy, musielibyśmy rozpocząć rok 1903 o g. 5 m. 48 s. 47 rano, rok 1904 o g. 11 m. 37 s. 34 rano i t. d. coraz później. Przyjawszy jednak początek doby staie na godzinę 12 o północy, musimy i rok rozpocząć o tej porze.

POCZĄTEK ROKU.

U ludów, które miały rok księżycowy, wynoszący 354 dni, początek roku przypadał o różnej porze; w czasach późniejszych, gdy przyjęto rok słoneczny, rozpoczynano go stale o jednej porze, chociaż u różnych narodów rozmaicie. We Francji w XV wieku Nowy Rok obchodzono w dniu 1 marca, za panowania Karłowingów 25 grudnia. Rachubę od dnia 1-go stycznia rozpoczęto od roku 1563. W czasie rewolucji francuskiej przeniesiono początek roku, czyli 1-szy Vendemiaire, na jesienne porównanie dnia z nocą, tj. 22 września; trwało to od roku 1792 do 1806, poczem powrócono do kalendarza gregoriańskiego, tj. nowego stylu.

W Anglii do roku 1752 początek roku przypadał na dzień 25 marca, potem dopiero przeniesiono go na 1 stycznia. Opowiadają, że lud był z tej reformy niezadowolony, gdyż skrócono rok 1751 o styczeń, luty i 24 dni marca; prześladowano też lorda Chesterfielda, który głosiwał najusilniej za przeprowadzeniem reformy.

W Hiszpanji rachubę od 1 stycznia rozpoczęto w roku 1577, w Rzymie w roku 1691.

Najdłuższy z okresów czasu, przyjmowanych obecnie, wiek, nie zawsze zawierał 100 lat. U pogan rozróżniano wieki po 25, 30, 112 i 116 lat; u chrześcijan zaś, ze względu na lata jubileuszowe, liczono wiek jako stuletni okres czasu. Początek nowego roku przypada nie na rok setny, jak to chcieli niektórzy, lecz na rok pierwszy. Tym sposobem wiek XX rozpoczął się z dniem 1-ym stycznia r. 1901 (nie 1900).



PODZIAŁ ROKU KOŚCIELNEGO.

- I. Adwent zaczyna się w niedzielę 29 listopada.
 II. Post Wielki zaczyna się w Środę Popielcową.
 III. Suche dni przypadają w środy, piątki i soboty:
 1. Po pierwszej niedzieli Wielkiego Postu.
 2. Po Zielonych Świątkach.
 3. Po Podwyższeniu św. Krzyża.
 4. Po trzeciej niedzieli Adwentu.

- IV. Wesel małżeńskich Kościół zabrania:
 1. Od pierwszej niedzieli Adwentu do Trzech Króli.
 2. Od Środy Popielcowej do Poniedziałku Przewodnego.
 V. Dni Krzyżowe przypadają w poniedziałek, wtorek i środę przed samym Wniebowstąpieniem Pańskim.

ŚWIĘTA RUCHOME (w latach od 1931 do 1948, według nowego stylu).

Rok	Popielec	Wielkanoc	Wniebowstąpienie Pańskie	Zesłanie Ducha św.	Trójcy św.	Boże Ciało	Niedziela 1-sza Adwentu
1931	18 luty	5 kwiecień	14 maj	24 maj	31 maj	4 czerwiec	29 listopad
1932	10 "	27 marzec	5 "	15 "	22 "	26 maj	27 "
1933	1 marzec	16 kwiecień	25 "	4 czerwiec	11 czerwiec	15 czerwiec	3 grudzień
1934	14 luty	1 "	10 "	20 maj	27 maj	31 maj	2 "
1935	6 marzec	21 "	30 "	9 czerwiec	16 czerwiec	20 czerwiec	1 "
1936	26 luty	12 "	21 "	31 maj	7 "	11 "	29 listopad
1937	10 "	28 marzec	6 "	16 "	23 maj	27 maj	28 "
1938	2 marzec	17 kwiecień	26 "	5 czerwiec	12 Czerwiec	16 czerwiec	27 "
1939	22 luty	9 "	18 "	28 maj	4 "	8 "	3 grudzień
1940	7 "	24 marzec	2 "	12 "	19 maj	23 maj	1 "
1941	26 "	13 kwiecień	22 "	1 czerwiec	8 czerwiec	12 czerwiec	30 listopad
1942	18 "	5 "	14 "	24 maj	31 maj	4 "	29 "
1943	10 marzec	25 "	3 czerw.	13 czerwiec	20 czerwiec	24 "	28 "
1944	23 luty	9 "	18 maj	28 maj	4 "	8 "	3 grudzień
1945	14 "	1 "	10 "	20 "	27 maj	31 maj	2 "
1946	6 marzec	21 kwiecień	30 "	9 czerwiec	16 czerwiec	20 czerwiec	1 "
1947	19 luty	6 "	15 "	25 maj	1 "	5 "	30 listopad
1948	10 "	28 marzec	6 "	16 "	23 maj	27 maj	28 "

Prawidła przenoszenia świąt ruchomych w kalendarzu rzymsko-katolickim.

Na synodzie nicejskim przyjęto, ażeby Wielkanoc obchodzoną była w pierwszą niedzielę następującą po pełni księżyca, po wiosennem zrównaniu dnia z nocą. Ponieważ niedziela ta nie przypada co rok na ten sam dzień, dlatego też i święta, które następują w stałym oddaleniu od Wielkanocy, muszą się razem z nią przenosić i dlatego świątami ruchomymi się zowią.

Wielkanoc przypaść może najwcześniej dnia 22-go marca, jak to było w roku 1818, najpóźniej zaś dnia 25-go kwietnia, jak to było w roku 1886.

Czterdziestego dnia po Wielkanocy przypada *Wniebowstąpienie Pańskie*. Dnia pięćdziesiątego *Zielone Świątki*. W tydzień po nich, w niedzielę, obchodzi się uroczystość *Trójcy Świętej*. W czwartek po niej *Boże Ciało*.

Niektóre rachuby czasu czyli ery.

Rachuba czasu czyli era chrześcijańska liczy lata od Narodzenia Jezusa Chrystusa i rozpoczyna z dniem 1-go stycznia rok 1931, który jest rokiem zwyczajnym i liczy 365 dni, czyli 52 tygodnie i 1 dzień.

Kościół grecki liczy lata według ery bizantyńskiej, od stworzenia świata, t. j. od 1-go września 5509 przed narodzeniem Chrystusa i zaczął swój rok 7439, czyli nasz 1931 w dniu 14-go września 1930 roku.

Rosjanie także liczyli według powyższej rachuby aż do Piotra W. Od początku 18 wieku mają nasz rok; 12 czerwca 1723 zaprowadzono i w Rosji kalendarz gregorjański.

Żydzi liczą także lata od stworzenia świata. Z dniem 23-go września 1930 rozpoczęli rok 5691, który jest rokiem zwyczajnym i ma 354 dni. Dnia 12 września 1931 rozpoczną rok 5692, który jest rokiem przestępnym o 385 dniach.

Arabowie, Persowie, Turcy i inni wyznawcy mahomedańscy, liczą lata od wędrówki Mohameda z Mekki do Medyny; wędrówkę tę i rachubę zowią Hidzred. W dniu 29-go maja 1930 zaczęli 1349 rok, a 19-go maja 1931 zaczną 1350 rok. Poprzedni jest rokiem przestępnym o 355 dniach, a następny zwyczajnym o 354 dniach. †

Pory roku 1931.

Wiosna zaczyna się, kiedy słońce wstępuje w znak barana, 21-go marca o godzinie 15 minut 7. Zrównanie dnia z nocą, czyli dzień tak długi jak noc.

Lato zaczyna się, kiedy słońce wstępuje w znak raka, 22-go czerwca o godzinie 10 minut 28. Dzień najdłuższy, noc najkrótsza czyli przesilenie dnia z nocą, gdyż odtąd dni stają się coraz krótsze.

Jesień zaczyna się, kiedy słońce wstępuje w znak wagi, 24-go września o godzinie 1 minut 24. Zrównanie dnia z nocą, odtąd noce dłuższe od dni.

Zima zaczyna się, kiedy słońce wstępuje w znak koziorożca, 22-go grudnia o godzinie 20 minut 30. Przesilenie dnia z nocą, czyli noc najdłuższa, dzień najkrótszy; odtąd zaczyna dnia przybywać.

Suche dni.

W środę, piątek i sobotę:

- dnia 25-go, 27-go i 28-go lutego.
- dnia 27-go, 29-go i 30-go maja.
- dnia 16-go, 18-go i 19-go września.
- dnia 16-go, 18-go i 19-go grudnia.

† oznacza suche dni i wigilie z postem.

Dni krzyżowe.

W poniedziałek, wtorek i środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim t. j. dnia 11-go, 12-go i 13-go maja.

Inne święta ruchome.

1. Najświętsze Imię Jezusa w niedzielę po Nowym Roku.
2. Matka Boska Bolesna w piątek przed kwietnią niedz.
3. Grobu Chrystusa Pana II niedzielę po Wielkanocy.
4. Opieka Św. Józefa w III niedzielę po Wielkanocy.
5. M. B. Łaskawa w II niedzielę maja.
6. Przenajśw. Serce Jezusa w piątek po oktawie Boż. Ciała.
7. Św. Jana z Dukli w niedzielę po oktawie ŚŚ. Piotra i Pawła Ap. Ap.
8. Przenajśw. Krwi Pana Jezusa w I niedzielę lipca.
9. Sw. Kinga (Kunegunda) w niedzielę po 24 lipca.
10. Sw. Jacka (Jacenty) w niedzielę po Wniebowz. Najś. M. P.
11. Serce Najśw. M. P. w II niedzielę po Wniebowzięciu Najśw. Marii Panny.
12. Św. Joachim (ojciec Najśw. Marii Panny) — również.
13. Matka Boska Częstochow. w I środę p. Sw. Bartłomieju.
14. Siedmiu Bolesci Najśw. M. P. w III niedzielę września.
15. Bł. Ładysław z Gielniowa w niedzielę po Św. Mateuszu.
16. Najśw. M. P. Różańcowa w I niedzielę października.
17. Bł. Wincenty Kadłubek w niedzielę po 7 października.
18. Św. Jan Kanty w niedzielę po 17 października.
19. Opieka Najśw. M. P. w niedzielę po 5 listopada.
20. Św. Stanisław Kostka w niedzielę po 12 listopada.
21. Zwiastow. Najśw. M. P. przenosi się na poniedziałek po niedzieli Przew., jeżeli Wielkan. przyp. przed 1 kwietnia.
22. Św. Wojciecha urocz. przen. się na poniedziałek po niedzieli Przew., jeżeli Wielkanoc przypada po 15 kwietnia.

Patronowie ziem polskich.

Patronem Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Krakowskiego i Wielkopolski jest św. Stanisław, biskup krakowski; Patronem Galicji i Rusi św. Michał; Patronem Litwy św. Kazimierz, król wiczy polski.

Znaki księżyca.

● now. ☾ pierwsza kwadra. ☉ pełnia. ☾ ostatnia kwadra

Znaki zodyaku czyli zwierzynia.

♈ Baran	♉ Rak	♊ Niedźwiadek	♋ Koziorożec
♌ Byk	♍ Lew	♎ Waga	♏ Wodnik
♐ Bliźnięta	♑ Panna	♒ Strzelec	♓ Ryby

Kalendarz żydowski.

Święta ścisłe obchodzone oznaczone są (*) gwiazdką.

Post Estery 2-go marca. Purim 3-go marca. Pascha (Wielkanoc) * 2-go kwietnia. Drugie święto * 3-go kwietnia. Siódme święto * 8-go kwietnia. Koniec paschy 9-go kwietnia. Święto tygodniowe * 22-go maja. Drugie święto * 23-go maja. Post, zburzenie Jerozolimy 2-go lipca. Nowy rok (5692) * 12-go września. Drugie święto * 13-go września. Post Gedaljah 14-go września. Święto pojednania * 21-go września. Święto szafasów * 26-go i 27-go września. Święto palm 2-go października. Ostatni dzień szafasowy * 3-go października. Radość z nadania praw * 4-go października.

Liczba zwrotów kalendarzskich.

Złota liczba 13. — Epakta XI. — Okręg słońca 8. — Litera niedzielna D.

Epakta podaje liczbę dni, o którą now księżyca poprzedził dzień Nowego Roku.

Liczba złota podaje, którym rokiem jest rok bieżący w 19-letnim perjozie epakt. 1930 był z rzędu 12 rok, 1931 jest 13. Liczba złota dochodzi do 19, a potem znów zaczyna się liczyć od 1-go.

Literę niedzielną znaleźć można w ten sposób, że każdy dzień od Nowego Roku począwszy oznacza się

po kolei literami a, b, c, d, e, f, g. Litera, która wypadnie na pierwszą niedzielę, jest literą niedzielną całego roku. Każdy rok przestępny ma dwie litery niedzielne i to aż do 29-go lutego jedną a od 1-go drugą. Litery niedzielne powtarzają się co 28 lat (4×7), a liczba, podająca, którym rokiem w owym 28-letnim perjozie jest bieżący zowie się okręgiem słońca. Rok 1931 jest 8 z rzędu.

W roku 1931 upływa:

Od stworzenia świata podług Kalwizjusza	5691
Od śmierci Chrystusa Panna	1898
Od zburzenia Jerozolimy	1861
Od wprowadzenia kalendarza Juljańskiego	1876
Od początków państwa polskiego	1381
Od czasów zaprowadzenia dzwonów po kościołach	1179
Od zaprowadzenia chrześcijaństwa w Polsce	972
Od odkrycia żup solnych w Wieliczce	698
Od założenia akademii krakowskiej	567
Od wynalazku prochu	618
Od połączenia Litwy z Polską przez Jadwigę i Jagiełłę	545
Od pogromu Krzyżaków pod Grunwaldem	521
Od wynalazku druku	491
Od wydrukowania pierwszej książki w Krakowie	466
Od urodzenia Mikołaja Kopernika	458
Od odkrycia Ameryki	438
Od wprowadzenia kalendarza gregorjańskiego	349
Od czasu używania tytoniu i tabaki w Europie	328
Od wynalazku teleskopów	322
Od wynalazku zegarów ściennych	275
Od odkrycia siły parowej	233
Od czasu pierwszego rozbioru Polski	159
Od czasu rozpowszechnienia kartofli w Europie	158
Od wynalazku światła gazowego	148
Od ogłoszenia w Polsce Konstytucji 3-go maja	140
Od czasu drugiego rozbioru Polski	138
Od czasu trzeciego rozbioru Polski	136
Od wynalezienia pierwszej maszyny do szycia	127
Od puszczenia w ruch pierwszej kolei	117
Od utworzenia księstwa Warszawskiego	115
Od zaprowadzenia elektro-magnetycznego telegrafu	98
Od założenia pierwszej polskiej gazety na Śląsku	89
Od wynalezienia lampy naftowej	66
Od wynalezienia telefonu	54
Od wynalezienia telegrafu bez drutu	35
Od zmartwychwstania Polski (11 listopada)	13
Od wstąpienia na tron Papieża Piusa XI	9
Od przyłączenia części Górnego Śląska do Polski (15-go czerwca 1922)	9

Zaćmienia w roku 1931.

W roku 1931 przypada pięć zaćmień, trzy zaćmienia słońca a dwa zaćmienia księżyca.

1. Całkowite zaćmienie księżyca zdarzy się 2-go kwietnia. Zacznie się o godz. 19 minut 23 a skończy o godz. 22 min. 51.

2. Częściowe zaćmienie słońca zdarzy się dnia 17/18 kwietnia, lecz nie będzie w naszych okolicach widzialne.

3. Częściowe zaćmienie słońca zdarzy się dnia 12-go września; w naszych okolicach niewidzialne.

4. Całkowite zaćmienie księżyca nastąpi dnia 26-go września. Rozpocznie się o godz. 18 min. 54, skończy się o godz. 22 min. 41.

5. Częściowe zaćmienie słońca nastąpi dnia 11-go października, w naszych okolicach jest niewidzialne.

STYCZEŃ

Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Dni	Kalendarz słowiański	Słońca		Znaki	Księżycy	
				wsch. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.
1. Noworoczna. O obrzezaniu Chrystusa. Łuk 2.								
1	Cz Nowy Rok. Miecz.	1	Mieczysław	8 11 15 56		☾	12 53	4 58
2	P Makarego w.	2	Strzeżysław	8 11 15 57		☾	13 23	6 22
3	S Genowefy panny	3	Włastymila	8 11 15 58		☾	14 11	7 42
2. 1 po N. R. Powrót św. Rodziny do Nazaret. Mat. 2.								
4	N Tytusa b. Eugen. b.	4	Dobromir	8 10 15 59		☾	15 19	8 47
5	P Telesfora p. męcz.	5	Włastybór	8 10 16 0		☾	16 45	9 32
6	W Sw. Trzech Króli	6	Bojomir	8 10 16 2		☾	18 20	10 3
7	Sr Lucyana m. Julia.	7	Światosław	8 10 16 3		☾	19 55	10 23
8	Cz Seweryna opata	8	Mścisław	8 9 16 4		☾	21 26	10 39
9	P Marcyanny p.	9	Władymira	8 8 16 6		☾	22 52	10 51
10	S Agaton, p., Wilh. b.	10	Dobrosław	8 8 16 7		☾	—	11 3
3. 1 po Trzech Król. 12-letni Jezus naucza w kościele. Łuk. 2.								
11	N Hygina p. męcz.	11	Krzesimir	8 7 16 9		☾	0 17	11 14
12	P Arkadyusza męcz.	12	Czesława	8 7 16 10		☾	1 43	11 28
13	W Gotfryda i Leon.	13	Bogumir	8 6 16 12		☾	3 7	11 44
14	Sr Eufrozyny p.	14	Radogost	8 5 16 13		☾	4 32	12 6
15	Cz Pawła I. pustelnika	15	Domostaw	8 4 16 15		☾	5 51	12 36
16	P Marcel, p. Włodzim.	16	Włodzimierz	8 4 16 16		☾	7 1	13 21
17	S Antoniego op.	17	Rościsław	8 3 16 18		☾	7 56	14 18
4. 2 po Trzech Królach. Gody w Kanie Galilejskiej. Jan 2.								
18	N Kat. ś. Piotra w Rz.	18	Jaropek	8 2 16 20		☾	8 35	15 29
19	P Ferdyn. Henryka	19	Ratymir	8 1 16 21		☾	9 2	16 44
20	W Fabiana i Seb. m.	20	Przeździsław	8 0 16 23		☾	9 21	18 0
21	Sr Agnieszki p. i m.	21	Jaroslawa	7 58 16 25		☾	9 34	19 14
22	Cz Wincent. i Anast.	22	Witosław	7 57 16 26		☾	9 46	20 26
23	P Zaśl. NMP. Rajm.	23	Wróscisława	7 56 16 28		☾	9 55	21 36
24	S Tymoteusza b. m.	24	Chwałibóg	7 55 16 30		☾	10 4	22 47
5. 3 po Trzech Królach. O setniku z Kafarnaum. Mat. 8.								
25	N Nawróc. ś. Pawła	25	Miłosz	7 54 16 32		☾	10 14	23 59
26	P Polikarpa b. m.	26	Skarbimir	7 52 16 34		☾	10 22	—
27	W Jana Chryzostoma	27	Przybysław	7 51 16 35		☾	10 35	1 13
28	Sr Walerego i Jul.	28	Radomir	7 50 16 37		☾	10 52	2 33
29	Cz Franciszka Salez.	29	Zdzisław	7 48 16 39		☾	11 17	3 55
30	P Martyny, Hyac.	30	Dobrogniewa	7 46 16 41		☾	11 54	5 17
31	S Piotra N., Marcelli	31	Spitogniew	7 45 16 43		☾	12 51	6 28

W niedzielę po Nowym Roku: Najśladszego Imienia Jezus.

Religje w liczbach.

Z 1,816 milionów ludzi, którzy podług ostatniej statystyki zamieszkują ziemię 684 miliony wyznaje chrystjanizm, z tego 330 milionów należy do Kościoła katolickiego, 210 milj. do różnych sekt protestanckich, 144 milj. do kościołów wschodnich. Z 1,132 milionów nie-chrześcijan jest 15 milionów żydów, 225 milj. mahometan, 200 milj. buddystów, 217 milj. hindusów, 300 milj. wyznawców Konfucjusza, 140 milj. pierwotnych pogan.



ZŁOTE SŁOWA.

...Kto chce iść do nieba, ten musi podróżnego w dom przyjąć, głodnego nakarmić, spragnionego napoić.

H. Sienkiewicz.



DLA ROLNIKÓW.

Zakupić brakujące narzędzia rolnicze, zepsute naprawiać.

Zwozić siano ze stogów i zboże ze stert, odziewając zamokłe, aby nie psuło całosci. Wywozić nawóz. Ilość obornika powiększa się niezwykle szybko, zwłaszcza o ile stosowana jest obfita ściółka. W czasie cielienia się krów, trzeba zważać, aby chlewy były ciepłe, ściółka dostateczna i troskliwa opieka około matek, oraz i jagniąt.

W sadach. Kopać doły do wiosennego sadzenia drzew, by ziemia dobrze rozmarzła. Bielić drzewa mlekiem wapiennym, by zniszczyć gniazda owadów. Obejrzeć kopce z ziemniakami.

Styczeń pogodny
będzie rok płodny.



APTECZKA DOMOWA.

Centurja. Herbata z centurji wyprowadza z żołądka wiatry; wypędza niezdrowe i nieużyteczne kwasy; wzmacnia i poprawia soki żołądka, działa korzystnie na nerki i wątrobę. Jest ona najlepszym środkiem na zgagę (pieczenie w żołądku). Kto cierpi na zaburzenie krwi, niedokrewność, nawaly krwi itp. niech szuka pomocy w centurji.
(wybr. z ks. lecz. ks. Kneippa).



DELIKATNIE OKRESLIŁ.

— Co, zaręczyłeś się na Sylwestra? Gratuluję! Czy ona jest piękna? Czy bogata? Czy młoda?

— No wiesz — ona jest pięknie bogata, a młodą była już znacznie wcześniej niż ja.

Fr.



ZMIANY KSIEŻYCA.

- ☾ Pełnia: 4 stycznia o godzinie 14,9.
- ☾ Ostatnia kwadra: 11 stycznia o godz. 6,9.
- ☾ Nów: 18 stycznia o godz. 19,35.
- ☾ Pierwsza kwadra: 27 stycznia o godz. 1,5.

ZAPISKI

LUTY.

Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Dni	Kalendarz słowiański	Słońca		Znaki	Księżycy	
				wsch. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.

6. Starozapustna. O robotnikach w winnicy. Mat. 20.

1 N	Ignacego b. i m.	1	Zegota	7 43	16 45	☾	14 9	7 23
2 P	N.M.P. Gromnicznej	2	Miłostawa	7 42	16 46	☾	15 42	8 0
3 W	Błażeja b. i m.	3	Scibór	7 40	16 48	☾	17 20	8 25
4 Śr	Weroniki panny	4	Witosława	7 39	16 50	☾	18 57	8 42
5 Cz	Agaty p. męż.	5	Dobrochna	7 37	16 5	☾	20 29	8 56
6 P	Doroty p. męż.	6	Bohdana bł.	7 35	16 54	☾	21 58	9 9
7 S	Romualda op. wyz.	7	Sulisław bł.	7 33	16 56	☾	23 26	9 21

7. Mięsozupustna. O rozmaitej roli. Łuk 8.

8 N	Jana z Maty	8	Gniewomir	7 32	16 58	☾	—	9 33
9 P	Apolonii panny	9	Gorysława	7 30	17 0	☾	0 53	9 48
10 W	Scholastyki panny	10	Tomita bł.	7 28	17 2	☾	2 20	10 8
11 Śr	Objawienie NMP.	11	Świętochna	7 26	17 4	☾	3 42	10 37
12 Cz	Modesta męż.	12	Radzyn św.	7 24	17 5	☾	4 55	11 16
13 P	Katarzyny R.	13	Jordan św.	7 22	17 7	☾	5 55	12 10
14 S	Walentego kapł. m.	14	Niemir	7 20	17 9	☾	6 38	13 17

8. Zapustna. Jezus przepowiada swoją mękę. Łuk 18.

15 N	Faustyny męż.	15	Szczęśław	7 18	17 11	☾	7 8	14 31
16 P	Julianny p. i m.	16	Milada b.	7 16	17 13	☾	7 27	15 47
17 W	Alexego, Falkoneri	17	Świętorad	7 14	17 15	☾	7 42	17 2
18 Śr	Popielec. Symeona	18	Wielosława	7 12	17 17	☾	7 55	18 14
19 Cz	Konrada wyz.	19	Czeisława bł.	7 10	17 19	☾	8 4	19 25
20 P	Leona bw.	20	Lubomił	7 8	17 20	☾	8 13	20 35
21 S	Fortunata męż.	21	Onosława	7 6	17 22	☾	8 22	21 46

9. Wstępna (1 postu). O kuszeniu Chrystusa. Mat. 4.

22 N	Kat. św. Piotra w A.	22	Wróciśław	7 4	17 24	☾	8 31	23 0
23 P	Piotra D. i Flor.	23	Przeździśław	7 2	17 26	☾	8 41	—
24 W	Macieja apost.	24	Bogusz	7 0	17 28	☾	8 55	0 17
25 Śr	Zygrf. b. i Wikt. †	25	Sławobój	6 58	17 30	☾	9 15	1 36
26 Cz	Aleksandra bisk.	26	Mirośław	6 55	17 32	☾	9 45	2 56
27 P	Juliana i Leandra †	27	Wiarosława	6 53	17 34	☾	10 31	4 10
28 S	Romana opata †	28	Tworzymir	6 51	17 36	☾	11 33	5 12

W święto Matki Boskiej Oczyszczenia, 2-go lutego, święcą świecę zwane gromnicami.

Książki oprawiane w ...skórę ludzką.

Marzeniem niektórych amatorów jest zdobycie książki oprawionej w ludzką skórę. Przed 20 laty introligator niemiec Paweł Kersten przyrządził skórę ludzką dla oprawy książek. Używano jedynie skóry morderców. W muzeum miejskim Carnavalet w Paryżu znajduje się do dziś książka oprawiona w skórę ludzką.

W r. 1878 sprzedano książkę, która była oprawiona w skórę kobiety, tylko już z białej rasy.

Adwokat francuski Cheramy w Paryżu, zostawił swoim spadkobiercom aż dwie książki oprawne w ten sposób. Do oprawy użyto skóry murzynki. Książka Deschanela została sprzedana w roku 1913 przez spadkobierców na licytacji w Paryżu za 495 franków w firmie Drouot.

W Cincinnati w Stanach Zjednoczonych po siada również jakiś bogaty kupiec dwie książki: z tych jedna oprawioną w skórę murzynki, druga w skórę chinki.

ZŁOTE SŁOWA.

Każdy duszy swojej dobrze czyni, gdy miłosierdziem cudze nędze ratuje. *Ks. S. Skarga.*

DLA ROLNIKÓW.

Przebierać warzywa w piwnicy i usuwać zgniłe. Przygotować zboże do wiosennych zasiewów. Objeźrzeć zapasy słomy i siana, czy nie braknie do noży pasz. Kończyć wywóz nawozów na pole.

W sadzie kończyć skrobanie i bielenie drzew, obieranie z gniazd gąsienicowych, obcinać suche gałęzie. Zamawiać drzewa do sadzenia. Przygotować grządki na kapustę, marchew, pietruszkę.

Przyjdzie luty, sporządź buty,
bo wnet przyjdą deszcze, pluty.

APTECZKA DOMOWA.

Olejek cynamonowy w leczeniu influenzy. Jeden z lekarzy amerykańskich, na zasadzie długoletniej praktyki, zaleca w początkowym okresie influenzy — olejek cynamonowy, który zdaniem jego przerywa chorobę, względnie zmniejsza gorączkę. Lekarz ten zaleca użycia 8—10 kropeł olejku cynamonowego (z kory) co 2 godziny aż do chwili, gdy ciepłota spadnie do normy, poczem należy jeszcze w ciągu 1—3 dni brać trzy razy dziennie po 6—8 kropeł tegoż olejku.

Przed ślubem w kancelarii parafjalnej.

Ksiądz proboszcz: Więc teraz, Wojciechu, do jakiego sakramentu się przysposabiasz? no namyśl się dobrze ... żenisz się przecie, więc do mał ... mał ...

Wojciech: Już wiem, proszę księdza proboszcza, do Małgorzaty.

ZMIANY KSIEŻYCA.

- ☉ Pełnia: 3 lutego o godzinie 1,25.
- ☾ Ostatnia kwadra: 9 lutego o godz. 17,9.
- ☽ Now: 17 lutego o godz. 14,10.
- ☼ Pierwsza kwadra: 25 lutego o godz. 17,41.

ZAPISKI



Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Dni	Kalendarz słowiański	Słońca		Znaki	Księżycy		
				wsch. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.	
10. Sucha (2 postu). O przemienieniu Pańskim. Mat. 17.									
1	N	Albina b.	1	Budzisław	6 49	17 37	☾	13 3	5 54
2	P	Heleny wdowy	2	Radosław	6 47	17 39	☾	14 38	6 25
3	W	Kunegundy ces.	3	Sławomila	6 44	17 41	☾	16 16	6 45
4	Sr	Kazimierza w.	4	Kazimierz św. ☉	6 42	17 43	☾	17 52	7 1
5	Cz	Gerazyma p.	5	Pakosław	6 40	17 45	☾	19 25	7 13
6	P	Marcjana b. m. †	6	Wojśław	6 38	17 46	☾	20 57	7 26
7	S	Tomasza z Akw.	7	Bogowit bł.	6 35	17 48	☾	22 28	7 38
11. Głucha (3 postu). Pan Jezus wypędza diabła. Łuk. 11.									
8	N	Jana Bożego w.	8	Milogost	6 33	17 50	☾	23 59	7 52
9	P	Franciszki wd.	9	Mścisława	6 31	17 52	☾	—	8 11
10	W	40 męczenników	10	Bożesław	6 28	17 54	☾	1 28	8 37
11	Sr	Konstantyna w.	11	Ludosława ☾	6 26	17 56	☾	2 47	9 12
12	Cz	Grzegorza W. p.	12	Światosz	6 24	17 57	☾	3 52	10 3
13	P	Katarzyny bon. †	13	Niecisław	6 22	17 59	☾	4 40	11 6
14	S	Leona b., Matyl.	14	Bożena	6 19	18 1	☾	5 13	12 19
12. Śródporna (4 postu). O nakarmieniu 5000 ludzi. Jan. 6.									
15	N	Klemensa Hofb.	15	Długomir	6 17	18 3	☾	5 35	13 35
16	P	Hilarego bw.	16	Ojcossław	6 15	18 4	☾	5 51	14 50
17	W	Gertrudy i Patr.	17	Zbigniewa	6 12	18 6	☾	6 4	16 3
18	Sr	Cyryla Jeroz. i Cyr.	18	Boguchwał.	6 10	18 8	☾	6 13	17 15
19	Cz	JÓZEFA obl. N.P.	19	Bohdan	6 8	18 10	☾	6 22	18 25
20	P	Klaudji i Euf. †	20	Polemira	6 5	18 12	☾	6 31	19 36
21	S	Benedykta opata	21	Bogossław	6 3	18 13	☾	6 40	20 49
13. Biała (5 postu). O żydach, chcących Chrystusa ukam. Jan 8.									
22	N	Katarzyny Szwed.	22	Godysław	6 0	18 15	☾	6 49	22 5
23	P	Wiktorji i Pelagji	23	Oczimissław	5 58	18 17	☾	7 2	23 23
24	W	Gabrjela arch.	24	Zbisław	5 56	18 19	☾	7 20	—
25	Sr	Zwiastowanie NMP.	25	Lubomira	5 53	18 20	☾	7 46	0 42
26	Cz	Dyzmy i Eman.	26	Więcysława	5 51	18 22	☾	8 23	1 58
27	P	Jana Damasc. w. †	27	Świętobój	5 49	18 24	☾	9 20	3 3
28	S	Jana Kapistrana	28	Bohdar bł.	5 46	18 26	☾	10 35	3 52
14. Palmowa (6 postu). O wjeździe P. Jezusa do Jeruzalem. Mat. 21.									
29	N	Wiktoryna i Eust.	29	Krzesław	5 44	18 27	☾	12 4	4 26
30	P	Zozyma i Jana K.	30	Szukossław	5 42	18 29	☾	13 38	4 49
31	W	Kornelji i Balbiny	31	Dobromira	5 39	18 31	☾	15 13	5 5

W piątek po V. niedzieli Postu: Siedmiu boleści Najśw. Maryi Panny.
W niedzielę Palmową święcą w kościele palmy.

Z życia Świętych.

W dniu 15 marca przypada św. Klemensa Hofbauera z zakonu OO. Redemptorystów. Był apostołem Warszawy, gdzie okazał wielką świętość i gorliwość. W pracy około zbawienia dusz niezmordowany, zmarł w Wiedniu na wygnaniu roku 1820.

ZŁOTE SŁOWA.

Nadziei nie trzeba tracić.

Nie porzucaj nadzieje

Jakkolwiek ci się dzieje:

Nie ostatni raz słońce dziś zachodzi,
A po złej chwili piękny dzień przychodzi.

Kochanowski.

Nie przeklinaj dziecka twego, bo przekleństwo to padłoby na głowę twoją! Jeśli zasłuży, możesz je zgromić i ukarać, ale przeklinać nigdy ci nie wolno. Od kogoż bowiem dziecię ma się spodziewać błogosławieństwa jeśli nie od własnych rodziców?

DLA ROLNIKÓW.

Zawczasu powinien się gospodarz zaopatrzyć do zasiewów wiosennych, nie czekać ostatnich dni. Do siewu używać należy ziarno pełne, dorodne, duże i ciężkie. Oczyszczać pole z kamieni. Bronować łąki, by je oczyścić z mchów. Myszy polne i inne robactwo niszczyć. Zasilać słabe oziminy nawozami sztucznymi.

W sadzce obcinać niepotrzebne gałęzie, nacięć miejsce nacięte maścią ogrodniczą, oczyszczać drzewa, szczepić, nowe sadzić.

Stajnie przewietrzać, ale nie wyziębiać, bo się bydło leni i jest bardzo wrażliwe na zimno. Bydłu roboczemu poprawiać paszę. Kury nasadzać.

Marzec zielony,
Niedobre plony.

APTECZKA DOMOWA.

Łopian — na wypadanie włosów. Komu wypadają włosy, albo nawet już wypadły, ale jeszcze nie zamarły cebulki, niech naciera sobie głowę 3—5 razy w tygodniu silnym odwarem z korney łopianowych, a przekona się o dobrym skutku.

Eliksir do ust. Amoniak 5,0, Esencji anyżowej 1,0, Alkoholu 90° 50,0. Z tego bierze się 4—5 kropel na szklanekę wody do płukania.

NA JARMARKU KOŃSKIM.

— Kupię tę klacz, ale złóż mi jej metrykę . . .

— Nu, na co jej metryki, albo ona będzie za mąż wychodzić?

ZMIANY KSIEŻYCA.

- ☉ Pełnia: 4 marca o godzinie 11,36.
- ☾ Ostatnia kwadra: 11 marca o godz. 6,15.
- ☀ Now: 19 marca o godz. 8,50.
- ☽ Pierwsza kwadra: 27 marca o godz. 6,4.

ZAPISKI



Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Dni	Kalendarz słowiański	Słońca		Znaki	Księżycy	
				wsch. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.
1	Sr Teodory męż.	1	Zbigniew	5 37	18 33	☽	16 47	5 18
2	Cz W. Czwartek.	2	Sudomir	5 34	18 34	☽	8 19	5 31
3	P W. Piątek.	3	Mnożyśław	5 32	18 36	☽	19 52	5 43
4	S W. Sobota	4	Wratisław	5 30	18 38	☽	21 26	5 56

15. O zmartwychwstaniu Pańskim. Mat. 16.

5	N Wielkanoc.	5	Bożywój bł.	5 28	18 40	☽	22 59	6 13
6	P Poniedz. Wielkan.	6	Świętobór bł.	5 25	18 4	☽	—	6 35
7	W Epifaniusza	7	Przesław	5 23	18 43	☽	0 27	7 6
8	Sr Dyonizego b.	8	Radosław	5 21	18 45	☽	1 40	7 53
9	Cz Marcelego i Maryi	9	Dobrosława	5 18	18 47	☽	2 37	8 53
10	P Ezechiela pr.	10	Goryśław	5 16	18 48	☽	3 16	10 5
11	S Leona papieża w.	11	Jaromir	5 14	18 50	☽	3 41	11 21

16. Przewodnia. O niewiernym Tomaszu. Jan 20.

12	N Wiktor. m., Dam.	12	Lubosław	5 11	18 52	☽	3 59	12 37
13	P Hermenegilda m.	13	Przemysław	5 9	18 54	☽	4 12	13 51
14	W Justyna i Waler.	14	Myślimir	5 7	18 55	☽	4 23	15 3
15	Sr Anastazji Wiktora	15	Wacław bł.	5 5	18 57	☽	4 32	16 13
16	Cz Urbana i Julii m.	16	Nosisław bł.	5 2	18 59	☽	4 41	17 24
17	P Aniceta p. m., Stef.	17	Krasisław	5 0	19 0	☽	4 50	18 37
18	S Apolloniusza m.	18	Gościeisław	4 58	19 2	☽	4 59	19 52

17. 2 po Wielkanocy. O dobrym pasterzu. Jan 10.

19	N Tymona m.	19	Władimir	4 56	19 4	☽	5 10	21 11
20	P Wiktorya, Antonin.	20	Czesław	4 54	19 6	☽	5 27	22 31
21	W Anzelma b.	21	Drogomil	4 52	19 7	☽	5 49	23 49
22	Sr Sotera m. i Teod	22	Strzeżymir	4 49	19 9	☽	6 22	—
23	Cz Wojciecha b. m.	23	Wojciech św.	4 47	19 11	☽	7 13	0 58
24	P Fidelisa, Egberta	24	Jerzy św.	4 45	19 13	☽	8 21	1 50
25	S Marka Ewang.	25	Jarosław	4 43	19 14	☽	9 44	2 28

18. 3 po Wielkanocy. Małuczko a nie ujrzyeie mnie. Jan 16.

26	N Kleta i Marcelina	26	Spitymir	4 41	19 16	☽	11 14	2 53
27	P Tertuljana b.	27	Bogufał	4 39	19 18	☽	12 46	3 11
28	W Pawła od Rrzyża	28	Zywisław	4 37	19 20	☽	14 16	3 25
29	Sr Piotra m. i Hug. op.	29	Sogosław	4 35	19 21	☽	15 46	3 37
30	Cz Katarzyny p.	30	Chwalisława	4 33	19 23	☽	17 16	3 49

W Wielką Sobotę święca wodę i oświeć, w 1-sze święto wielkanocne pokarmy wielkanocne.
 W drugą niedzielę po Wielkanocy: Grobu Chrystusowego.
 W trzecią niedzielę po Wielkanocy: Opieki świętego Józefa.
 26 Kwietnia: Matki dobrej, rady.

Najpiękniejszy dzień w tygodniu.

Pewnego razu pani Chlustin (matka chrzestna Władysława Mickiewicza) powiedziała do p. Chateaubrianda, że odradzano jej wyjeżdżać w drogę w piątek. Na to Chateaubriand zawołał: „O pani, to najpiękniejszy dzień w tygodniu, gdyż dnia tego Chrystus zbawił świat...”



ZŁOTE SŁOWA.

Niechaj się święci zawsze Twoja wola,
Niech miłosierdzie spłynie na Twój lud,
Błogosław nasze zasiewy i pola.
A chroń od kłęski i oddalaj głód!

Wł. Betza.

Tego, co dajem na żywność ubogich, na uleczenie chorych i na uczynki miłosierne, nigdy nie ubywa, ale się przymnaża. *Ks. P. Skarga.*



DLA ROLNIKÓW.

Kończyć siew zbóż. Bronować i podsiewać koniczyny. Rozrzucić kretowiska. Sadzić ziemniaki (najlepiej średnie, nie za małe, nie za duże). Przygotować rolę pod kapuste, buraki, len i konopie. Puste miejsca na łąkach podsiewać doborowem nasieniem, by nie zachwazić. Konie i woły robocze dobrze żywić, by nie ustawały w ciężkiej pracy. Bydło można wypędzić na paszę, ale w domu dokarmiać paszą suchą.

W inspekta wysiewać jeszcze kapusty, kalafiora, selerę, majeranekę, kwiaty letnie, wysadzić ogórki inspektowe i melony.

W sadzie kończyć sadzenie drzewek, które trzeba w razie posuchy obficie podlewać. Drzewa owocowe okopać i przymocować do palików; grunt oczyszczać z chwastów i zielsk.

W kwietniu po brzegach lody,
niosą jęczmienia urody.



APTECZKA DOMOWA.

Jeden właściciel pasieki doszedł przypadkowo do odkrycia, że sok liści chrzanu posiada własność uśmierzenia bólu, powstałego wskutek ukąszenia pszczoł. Prosty ten środek znakomite oddaje usługi przez nacieranie świeżymi liśćmi, jako też wyciętym z nich i przechowanym sokiem. Jest on także pomocny w razie poparzenia, lub też opuchnięcia ciała, osłabia zapalenia u ludzi i zwierząt i t. p.



POCIECHA.

— Więc pański syn jest szoferem i równocześnie awiatorem?

— Tak ma w głowie tylko wiatry i benzynę.



ZMIANY KSIEŻYCA.

- ☾ Pełnia: 2 kwietnia o godzinie 21,5.
- ☾ Ostatnia kwadra: 9 kwietnia o godz. 21,15.
- ☾ Nów: 18 kwietnia o godz. 1,59.
- ☾ Pierwsza kwadra: 25 kwietnia o godz. 14,40.



Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Dni	Kalendarz słowiański	Słońca		Znaki	Księżycyca	
				wsch. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.
1 P	Filipa i Jakób. ap.	1	Lubomir	4 31	19 25	☾	18 48	4 1
2 S	Zygmunta, Atanaz.	2	Witymir	4 29	19 26	☾	20 22	4 15
19. 4 po Wielkanocy. O odejściu do Ojca. Jan 16.								
3 N	Znal. św. Krzyża	3	Świętosława	4 27	19 28	☾	21 54	4 35
4 P	Floryana, Moniki	4	Wieńczysław	4 25	19 30	☾	23 18	5 2
5 W	Piusa V, papieża w.	5	Chocisław	4 23	19 32	☾	—	5 41
6 Śr	Jana w Ol. ap. i ew.	6	Gościwid bł.	4 21	19 33	☾	0 25	6 36
7 Cz	Domiceli p.	7	Ludomiła św.	4 19	19 35	☾	1 12	7 46
8 P	Stanisława biskupa	8	Stanisław św.	4 17	19 36	☾	1 44	9 3
9 S	Grzegorza z Naz.	9	Bożerad bł.	4 16	19 38	☾	2 5	10 21
20. 5 po Wielkanocy. O prawdziwej modlitwie. Jan 16.								
10 N	Lzydora rolnika	10	Cierpimir	4 14	19 40	☾	2 19	11 36
11 P	Mamerta b. w.	11	Ludowit	4 12	19 42	☾	2 31	12 48
12 W	Pankracego b.	12	Wszemił	4 10	19 43	☾	2 40	14 0
13 Śr	Serwacego b.	13	Cichosław	4 9	19 45	☾	2 49	15 10
14 Cz	Wniebowstąpienie P.J.	14	Dobiesław	4 7	19 46	☾	2 58	16 22
15 P	Zofii męcz.	15	Strzeżysława	4 6	19 48	☾	3 7	17 37
16 S	Jana Nepomucena	16	Wieńczysław	4 4	19 50	☾	3 18	18 55
21. 6 po Wielkanocy. O obietnicy zesłania Ducha św. Jan 15-16.								
17 N	Paschalisa, Brunona	17	Sławomił	4 3	19 51	☾	3 33	20 16
18 P	Feliksa, Eryka	18	Wszesław	4 1	19 53	☾	3 53	21 35
19 W	Piotra, Celestyna	19	Krzesomysł	4 0	19 54	☾	4 23	22 48
20 Śr	Bernardyna w.	20	Bronimir	3 58	19 56	☾	5 9	23 48
21 Cz	Julii pm. i Wiktora	21	Przesława bł.	3 57	19 57	☾	6 13	—
22 P	Faustyna, Emila	22	Wisława bł.	3 55	19 58	☾	7 33	0 30
23 S	Andrzeja i Juliana	23	Budziwój	3 54	20 0	☾	9 0	0 58
22. 7 po Wielkanocy. O zesłaniu Ducha św. Jan 14.								
24 N	Zielone Świątki	24	Tomira	3 53	20 1	☾	10 30	1 18
25 P	Pon. Ziel. Świąteczny	25	Borysława	3 52	20 3	☾	11 58	1 32
26 W	Filipa N., Urbana	26	Więcymil	3 50	20 4	☾	13 25	1 44
27 Śr	Bedy w., Jana pap. †	27	Rusław	3 49	20 6	☾	14 52	1 56
28 Cz	Augustyna b. w.	28	Jaromir	3 48	20 7	☾	16 21	2 8
29 P	Marji Magdaleny †	29	Boguchwała	3 47	20 8	☾	17 52	2 21
30 S	Ferdynanda, króla †	30	Sulimir	3 46	20 9	☾	19 24	2 37
23. 1 po Ziel. Św. (Sw. Trójcy). O władzy danej Chryst. Mat. 28.								
31 N	Anieli p., Petroneli	31	Bożesława	3 45	20 10	☾	20 52	3 0

W drugą niedzielę maja: Najaw. Panny Maryi Łaskawej.
W Wigilię Ziel. Św. święcą wodę.

Co spożywa Warszawa?

Warszawa spożywa przeciętnie dziennie około 400.000 kg. pieczywa, 100.000 kg. mięsa, około 600.000 kg. ziemniaków, około 60.000 kg. cukru, (spożycie i przerób), około 35.000 kg. soli, około 300.000 kg. kasz, 150.000 kg. strączkowych, spala przeciętnie 3 milj. kg. węgla (opał i przemysł). Do tego dodać trzeba wielkie ilości mleka, masła, jaj, tłuszczów, artykułów kolonialnych!

ZŁOTE SŁOWA.

Alkoholizm — to plaga podkopująca zdrowie nasze i przyszłych pokoleń. Zwalczanie tego zła należy do obowiązków najpoważniejszych i najpilniejszych, jakie znam.

Motta, b. prezydent Szwajcarii.

DLA ROLNIKÓW.

W tym miesiącu należy kończyć zasiewy jarzyn, sadzić ziemniaki, jak również w końcu maja siać mak, grykę, proso, fasolę. Ziemniaki po wzejściu bronować a potem okopać. Sadzić kapustę (najlepiej po deszczu i okopywać, skoro tylko nadejdzie podrośnię). Siąc późniejszy len i konopie. Przenić zbyt bujną, a także jęczmień zrywać lub kosić, aby nie wyległy. Kosić i niszczyć chwasty przy drogach i na miedzach, zanim wyrosną i wydadzą nasienie.

W Sadzie. Zanim drzewa okwitną, trzeba je oczyścić z gąsienic, niszczyć mszyce, strząsać chrabąszcze. W razie posuchy podlewać obficie młode drzewka wodą; dobrze jest używać pod nimi grunt gnojówką mieszaną z wodą; szczepić stare drzewa. — Stajnie przewietrzać. Budynki bielić przeciw muchom.

Jak w maju zimno,
to w stodole ciemno.

APTECZKA DOMOWA.

Leczące zioła. (Podbiat.) Świeże liście, położone na zapalone miejsca ciała wyciągają gorączkę i rozdzielają obrzęk. Także rany goją się pod przykryciem z liści podbiału dobrze i bez ropienia.

Z suszonych liści można przygotować herbatę, która przy kaszlu i zaflegmieniu płuc flegmę zluźnia i czyszcząc działa. Skutek jest jeszcze lepszym, jeżeli się do podbiału dodaje równe części babki i miodunki.

HUMOR RADJOWY.

- Kto był pierwszym radjotechnikiem?
- Adam.
- Dlaczego?
- Bo z jego żebra powstał najgłośniejszy i najtrwalszy głośnik.

ZMIANY KSIEŻYCA.

- ☉ Pełnia: 2 maja o godzinie 6,14.
- ☾ Ostatnia kwadra: 9 maja o godz. 13,48.
- ☉ Now: 17 maja o godz. 16,27.
- ☾ Pierwsza kwadra: 24 maja o godz. 20,38.
- ☉ Pełnia: 31 maja o godz. 15,33.

ZAPISKI



Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Dni	Kalendarz słowiański	Słońca		Znaki	Księżycy	
				wsch. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.
1 P	Jakóba b. w.	1	Swiatopełk	3 44	20 12	☉	22 6	3 33
2 W	Marcelina, Bland.	2	Ratysław	3 43	20 13	☽	23 3	4 22
3 Śr	Erazma męcz.	3	Bratumiła	3 42	20 14	☿	23 42	5 26
4 Cz	Boże Ciało.	4	Lutomil	3 42	20 15	☿	—	6 42
5 P	Bonifacego b. m.	5	Dobromil	3 41	20 16	☽	0 7	8 1
6 S	Norberta, Pauliny	6	Cichomir	3 40	20 17	☽	0 25	9 18

24. 2 po Ziel. Św. O wezwaniu na wielką ucztę. Łuk. 14.

7 N	Roberta, Sabiniana	7	Wisław bł.	3 39	20 18	☽	0 37	10 33
8 P	Medarda, Sewer.	8	Wyszosław	3 39	20 19	☽	0 48	11 45
9 W	Felicjana, Pelagii	9	Sławój	3 38	20 20	☽	0 57	12 55
10 Śr	Małgorzaty król.	10	Bogumił św.	3 38	20 21	☽	1 6	14 5
11 Cz	Barnaby ap.	11	Radomił	3 38	20 22	☽	1 15	15 19
12 P	Eschylego, Jana	12	Wyszomir	3 37	20 22	☽	1 24	16 35
13 S	Antoniego z Pad.	13	Chotymir	3 37	20 23	☽	1 37	17 54

25. 3 po Ziel. Św. O zgubionej owcy i o groszu. Łuk. 15.

14 N	Bazylego b.	14	Przedzimir	3 37	20 24	☽	1 56	19 16
15 P	Wita, Modesta m.	15	Wit św.	3 36	20 24	☽	2 23	20 33
16 W	Benona b., Justyny	16	Budzimir	3 36	20 25	☽	3 2	21 39
17 Śr	Adolfa b., Jolanty	17	Drogomyśl	3 36	20 25	☽	4 1	22 28
18 Cz	Marka, Marceliana.	18	Długostaw	3 36	20 26	☽	5 18	23 1
19 P	Gerwazego m.	19	Bożysław	3 36	20 26	☽	6 45	23 23
20 S	Sylwerego, Flor.	20	Bogna św.	3 36	20 26	☽	8 16	23 39

26. 4 po Ziel. Św. O obfitym połowie ryb. Łuk. 5.

21 N	Alojzego Gonzagi	21	Domysław	3 36	20 27	☽	9 45	23 52
22 P	Paulina, Flawiusza	22	Broniów	3 36	20 27	☽	11 13	—
23 W	Agrypiny p., Zen.	23	Wanda	3 37	20 27	☽	12 38	0 5
24 Śr	Nar. ś. Jana Chrzc.	24	Janisław	3 37	20 27	☽	14 5	0 16
25 Cz	Wilhelma opata	25	Wlastymil	3 37	20 27	☽	15 32	0 27
26 P	Jana i Pawła br.	26	Rozmystaw	3 38	20 27	☽	17 1	0 42
27 S	Władysława króla	27	Władysław	3 38	20 27	☽	18 30	1 2

27. 5 po Ziel. Św. O sprawiedliwości Faryzeuszów. Mat. 5.

28 N	Leona pap.	28	Zbroisław	3 39	20 27	☽	9 49	1 30
29 P	Piotra i Pawła ap.	29	Wyszomir	3 39	20 27	☽	20 53	2 11
30 W	Wspomn. ś. Pawła	30	Cichostawa	3 40	20 27	☽	21 38	3 9

W piątek po oktawie Bożego Ciała: Najś. Serca Jezusowego. — W pierwszą niedzielę Czerwca: Serca Najśw. Maryi Panny. — W ostatni dzień oktawy Bożego Ciała poświęcają wieńce z różnych ziół. — W św. Jana i Pawła 26-go bywają święcone wieńce gradowe.

Kopalnie djamentów w Afryce.

W zagłębieniach podobnych, do kraterów, mających 200 do 300 metrów średnicy, znajdują się djamenty w ciemno-popielato-niebieskiej, bardzo twardej ziemi. Tysiące czarnych robotników przetrzuca tę ziemię do kublów, które na linach windują na powierzchnię ziemi. W osobnych sitach z największą starannością przesypuje się je rękoma lub maszynami. Niekiedy w jednym kubku po przesianiu znajdzie się wartość wielu tysięcy funtów szterlingów. Wielka wartość względnie małych przedmiotów wywołuje tu często usiłowanie kradzieży. Pomimo tych ostrożności, nie jeden djament skradziony przedostaje się do rąk kręcących się tu awanturników z całego świata.

ZŁOTE SŁOWA

Nędza jest wszędzie
Nędza w miłości i nędza w cierpieniu.

Jan Kasprowicz.

Święte prawo świata: praca, wtedy wam się nie zatracą, gdy zrosicie potem ziemię, w trudzie poświęcicie siebie.

Lamartine.

DLA ROLNIKÓW.

Pielęgnować roślin okopowych; im suchsza pora, tem radło burakom i ziemniakom jest potrzebniejsze. Buraki wczas winny być przerwane, gdyż opóźnienie zmniejsza plon. W tym też miesiącu przypadają pierwsze zbiory — koniczyn i siana.

Koniczynę dobrze wysuszyć, bo może się zmarnować. Teraz zaczyna dojrzewać rzepak zimowy. Ziarno w śpichrzu często należy przetrzucać, aby nie zatechło. — Niszczyć muchy w oborze, bo roznoszą zarazę na bydło.

W sadzie podlewać młode drzewka wczasie posuchy i kwiat u jedno i dwurocznych obrywać.

Czerwiec daje dni gorące,
kosa brzęczy już na łące,

APTECZKA DOMOWA.

Babka. Jeżeli lud przy robocie skaleczy się, to szuka prędko liścia babki i tak długo dusi go i rozgniatą, dopóki nie wyda parę kropel soku.

Wprost na świeżą ranę leje się sok, lub macza w nim płóteczek i na ranę przykładą. Jeżeli liść nie wyda soku, tylko zwilgnie natarty, to przykładają także takie rozduszone liście. Taki opatrunek w pierwszej chwili choć pojedynczy, nieraz jednak jest najlepszym, gdyż goji rany prędko.

Herbata ze suszonych liści babki wyborną jest przeciw wewnętrznemu zakatarzeniu.

NAD MORZEM.

- A pani Karolowa się nie kąpie?
- Moja panienko! w moich latach? ... dla kogo?

ZMIANY KSIEŻYCA.

- ☉ Ostatnia kwadra: 8 czerwca o godzinie 7,18.
- ☽ Now: 16 czerwca o godz. 4,1.
- ☀ Pierwsza kwadra: 23 czerwca o godz. 1,23.
- ☾ Pełnia: 30 czerwca o godz. 1,46.

ZAPISKI



Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Dni	Kalendarz słowiański	Słońca		Znaki	Księżycyca	
				wsch. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.
1	Sr Rumolda, Teobalda	1	Bogusław	3 40	20 26	♋	22 8	4 21
2	Cz Naw. NMP., Otona	2	Ojcomir	3 41	20 26	♋	22 28	5 40
3	P Anatola, Heliadora	3	Mitostaw	3 42	20 26	♋	22 42	6 59
4	S Ireneusza, Józ. Kal.	4	Wielistaw	3 43	20 25	♋	22 55	8 16
28. 6 po Ziel. Sw. O nakarmieniu 4000 ludzi. Mar. 8.								
5	N Antoniego M. Zacc.	5	Prokop	3 43	20 25	♋	23 4	9 29
6	P Izajasza proroka	6	Izasław	3 44	20 24	♋	23 13	10 40
7	W Cyryla i Metodego	7	Krasnoroda	3 45	20 24	♋	23 22	11 49
8	Sr Elżbiety, Eugeniusza	8	Chwalimir	3 46	20 23	♋	23 31	13 1
9	Cz Weroniki, Anatolii	9	Strachota	3 47	20 22	♋	23 42	14 15
10	P 7 Braci m., Aleks.	10	Radziwój	3 48	20 21	♋	23 58	15 33
11	S Piusa pm., Pelagii	11	Oleha św.	3 49	20 21	♋	—	16 53
29. 7 po Ziel. Sw. O fałszywych prorokach. Mat. 7.								
12	N Jana G., Marcjanny	12	Tolimir b.	3 50	20 20	♋	0 20	18 13
13	P Małgorzaty p.	13	Radomiła	3 51	20 19	♋	0 53	19 24
14	W Bonawentury bw.	14	Dobrogost	3 52	20 18	♋	1 44	20 21
15	Sr Rozesł. św. Apostoła.	15	Radostaw	3 54	20 17	♋	2 55	21 0
16	Cz Szkaplerza NMP.	16	Dzierżystawa	3 55	20 16	♋	4 21	21 26
17	P Aleks., Marceliny	17	Dzierżykraj	3 56	20 15	♋	5 54	21 45
18	S Szymona z Lipnicy	18	Unisław	3 58	20 14	♋	7 27	21 59
30. 8 po Ziel. Sw. O niesprawiedliwym szafarzu. Łuk. 16.								
19	N Wincentego z Pauli	19	Wodzisław	3 59	20 12	♋	8 58	22 11
20	P Czesława, Hieron.	20	Czesław	4 0	20 11	♋	10 25	22 23
21	W Daniela, Praksedy	21	Stosław	4 1	20 10	♋	11 52	22 34
22	Sr Maryi Magdaleny	22	Bolesława	4 3	20 9	♋	13 19	22 48
23	Cz Apolinarego bm.	23	Zelisław	4 4	20 7	♋	14 48	23 6
24	P Franc. S., Krystyny	24	Lubomira	4 6	20 6	♋	16 16	23 31
25	S Jakóba, Krzyszta.	25	Stawosz	4 7	20 5	♋	17 37	—
31. 9 po Ziel. Sw. O zburzeniu Jerozolimy. Łuk. 19.								
26	N Anny, matki NMP.	26	Mirostawa	4 8	20 3	♋	18 46	0 6
27	P Pantaleona, Aurelii	27	Wszebór	4 10	20 2	♋	19 36	0 59
28	W Wiktora, Inocent.	28	Świętomir	4 12	20 0	♋	20 10	2 5
29	Sr Kunegundy p.	29	Cierpiśława	4 13	19 58	♋	20 33	3 22
30	Cz Abdona, Julity m.	30	Ludomir	4 15	19 57	♋	20 49	4 41
31	P Ignacego Lojoli	31	Zdobysław	4 16	19 55	♋	21 2	5 59

1. lipca: Najdroż. Krwi P. Jezusa. — W 3. niedzielę: Najśw. Odkupiciela. — 24. lipca: Bł. Kunegundy, Kr. Polski.

Z życia Świętych.

Błogosławiona Kunegunda, królowa polska, żona Bolesława Wstydlivego. Od dzieciństwa wiodła żywot świętobliwy, pokutniczy, pełen miłosierdzia dla ubogich. W czasie walki z Tatarami modlitwa wyprosiła zwycięstwo. Po śmierci męża wstąpiła do klasztoru Klarysek. Zmarła r. 1292.

Szymon z Lipnicy, Polak, Franciszkanin. Życiem świętem i znakomitą wymową wiele dusz Bogu pozyskał. W czasie zarazy jaka wtedy Polskę, a głównie Kraków nawiedziła, usługując chorym, sam życie postradał r. 1505. (18-go lipca przypada).

25

ZŁOTE SŁOWA.

Szczęść wam Boże! bracia mili,
W nadchodzącej zbiorów chwili,
W pożądanym żniwa czas;
Szczęść wam Boże! w znoej pracy,
Wam zamożni, wam biedacy,
Życzym szczęścia wszyscy wraz. W. G.

26

DLA ROLNIKÓW.

Do żniw należy zawczasu przygotować kosy, sierpy, żniwiarki, powrósła, oglądać stodoły, brogi, ponaprawiać dachy. Ze żniwami nie zwlekać, ale w miarę pogody śpieszyć ze zwózką. Szierniska zaraz podorać. Przygotować pola pod oziminę. Nawóz dobrze rozrzucić i przyorać, ale nie głęboko. Kończyć plewienie ziemniaków, buraków, kapusty i obsypać powtórnie. Siał poplony. Zboże w śpichrzach przerabiać.

W sadzie oglądnać drzewa owocowe, czy przy obfitym urodzaju gałęzie się nie łamią. Podpierać palikami. Robaczywe owoce poobrywać. Drzewka silnie w razie posuchy podlewać.

W lipcu słońce znów doskwiera,
miód na lipach pszczołka zbiera.

APTECZKA DOMOWA.

W porze upałów, kiedy to przy sianie, przy żniwie, lub innych pracach dużo się potu wylewa, przedewszystkiem pamiętać należy, aby nie pić żadnych napojów alkoholicznych, ani wódki, ani piwa. Dobrą jest na ugaszenie pragnienia zimna herbata, kawa bardzo lekka, woda z kilku kroplami octu, albo jakiego kwaśnego soku, lub cukru.

Gliceryna dobrze działa na porost włosów i zapobiega siwiźnie; do wcierania w skórę na głowie rozrzedza się dając jedną dziesiątą część wody przegotowanej. Chcąc glicerynie nadać zapach, wlewa się czystą nie rozrzedzoną do słoja ze szklanym korkiem i sypie same płatki fiołków świeżo zebranych, albo konwalii, hiacyntów lub innych pachnących kwiatów. Po trzech tygodniach zlewa się glicerynę, rozrzedza wodą i bierze do użytku.

27

ZMIANY KSIEZYCA.

- ☾ Ostatnia kwadra: 8 lipca o godzinie 0,51.
- ☽ Now: 15 lipca o godz. 13,20.
- ☾ Pierwsza kwadra: 22 lipca o godz. 6,16.
- ☽ Pełnia: 29 lipca o godz. 13,47.

ZAPISKI

SIERPIEŃ



Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Dni	Kalendarz słowiański	Słońca		Znaki	Księżycy	
				wsch. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.
1 S	Piotra w ok. Fausta	1	Rolisław	4 18	19 54	☉	21 11	7 13
32. 10 po Ziel. Św. O faryzeuszu i celniku. Łuk. 18.								
2 N	NMP. Anielskiej	2	Swiatosława	4 19	19 52	☾	21 20	8 25
3 P	Znal.ś.Szczep.,Lidji	3	Letosław	4 21	19 50	☾	21 29	9 35
4 W	Dominika wyzn.	4	Ostromir błog.	4 22	19 48	☾	21 38	10 46
5 Sr	NMP. Snieżnej	5	Stanisław św.	4 24	19 47	☾	21 48	11 58
6 Cz	Przemien. Pańskie	6	Chlebosław	4 26	19 45	☾	22 1	13 14
7 P	Kajetana w., Alberta	7	Olech św.	4 27	19 43	☾	22 19	14 32
8 S	Cyryaka, Emiliana	8	Niezamyśl	4 29	19 41	☾	22 47	15 50
33. 11 po Ziel. Św. O uzdrowieniu głuchoniemego. Mar. 7.								
9 N	Romana, Juliana	9	Borys i Chleb.	4 30	19 39	☾	23 28	17 5
10 P	Wawrzyńca m.	10	Wawrzyniec	4 32	19 38	☾	—	18 9
11 W	Tyburcego, Zuzanny	11	Włodzimira	4 34	19 36	☾	0 29	18 55
12 Sr	Klary p., Hilaryi m.	12	Sława błog.	4 36	19 34	☾	1 50	19 28
13 Cz	Hipol., Radegundy	13	Rosław	4 37	19 32	☾	3 22	19 49
14 P	Euzebiusza b.	14	Dobrowój	4 39	19 30	☾	4 57	20 4
15 S	Wniebowz. NMP.	15	Jaclaw św.	4 40	19 28	☾	6 31	20 17
34. 12 po Ziel. Św. O miłosiernym Samarytaninie. Łuk. 10.								
16 N	Rocha, Tarsycyusza	16	Domorad	4 42	19 26	☾	8 3	20 29
17 P	Jacka w., Juliany	17	Miron św.	4 44	19 23	☾	9 33	20 41
18 W	Agapita m., Heleny	18	Bronisława	4 45	19 21	☾	11 3	20 55
19 Sr	Juliusza, Meryana	19	Bolesław	4 47	19 19	☾	12 34	21 11
20 Cz	Bernarda, Samuela	20	Sobiesław	4 49	19 17	☾	14 3	21 33
21 P	Joanny, Franc. w.	21	Kazimira	4 50	19 15	☾	15 29	22 5
22 S	Tymot., Antonina	22	Radomił	4 52	19 13	☾	16 40	22 52
35. 13 po Ziel. Św. O dziesięciu trędowatych. Łuk. 17.								
23 N	Filipa i Benicyusza	23	Cichomir	4 54	19 11	☾	17 36	23 54
24 P	Bartłomieja ap.	24	Cieszmyr	4 55	19 8	☾	18 14	—
25 W	Ludwika, Patrycyi	25	Namysław	4 57	19 6	☾	18 40	1 8
26 Sr	Zefryna pm.	26	Wlastymira	4 59	19 4	☾	18 57	2 27
27 Cz	Przen. r. ś.Kaźm.	27	Przedzistał	5 0	19 2	☾	19 9	3 44
28 P	Augustyna, Aleks.	28	Wyszomir	5 2	19 0	☾	19 20	5 0
29 S	Ścięcie św. Jana	29	Racibor błog.	5 4	18 57	☾	19 29	6 13
36. 14 po Ziel. Św. O służeniu Bogu i mamonie. Mat. 6.								
30 N	Róży Lim., Feliksa	30	Szczęśny św.	5 5	18 55	☾	19 38	7 23
31 P	Rajmunda, Paulin	31	Świętosław	5 7	18 53	☾	19 46	8 33

W środę po oktawie Wniebowzięcia: NMP. Jasnogórskiej. — W święto Wniebowzięcia poświęcenie ziela.

Ilość ludzi w przemyśle różnym.

Najwięcej robotników pracuje w przemyśle włókienniczym, bo około 167.000. Przemysł metalowy zatrudnia 95.000 robotników, przemysł mineralny 73.000, przemysł drzewny 60.000, przemysł spożywczy 52.000 robotników, przemysł budowlany 48.000, przemysł chemiczny 34.000 ludzi, przemysł odzieżowy 14.000 robotników, przemysł papierniczy 13.000 i przemysł skórniczy około 6.000 robotników. Liczba robotników zajętych w przemyśle (w wykresach nie podano wszystkich gałęzi przemysłu) i w górnictwie w Polsce wynosi około 800.000 i w związku ze stałym rozwojem zwiększa się z roku na rok.

ZŁOTE SŁOWA.

Nie praca zabija ludzi, lecz ciągle dręczenie się.

DLA ROLNIKÓW.

Kończyć żniwa. Przypada zbiór pszenicy, późnego owsa i jęczmienia, grochu, wyki, łubinu, bobiku, gryki, oraz nasion buraków, marchwi itp. Pszenicę żąć, gdy już ziarno dobrze stwardniało. Z owsem nie śpieszyć się gdyż skoszony zbyt wczesnie, trudny jest do młócenia. Łubin można kosić żniwiarką, inne rośliny strączkowe kosiarką. Po spręcie wogóle zbóż stosować niezwłocznie podorywkę, zwłaszcza, gdzie mają pójść oziminy, w przeciwnym razie ryzykuje się plon przyszłych ozimin. — W połowie sierpnia siać rzepak i raps. Młócić żyto i pszenicę do siewu.

W sadzie strząsać robaczywe owoce i niszczyć wilki, przysposobić młode szczepki do jesienno-sadzenia. Wczesniejsze gatunki owoców nie trząść i nie obijać, lepiej obrywać.

APTECZKA DOMOWA.

Przeciw ciężkiemu zaziębieniu z kaszlem, chrypką i innymi znanymi, a nieprzyjemnymi objawami niema lepszego środka jak używanie dobrze ugotowanej lub upieczonej cebuli. Ból zębów usmierza się często kładąc kawałek cebuli na chory, ząb, albo dziąsło. Przy krwawieniu z nosa kładzie się w takim razie rozciętą cebulę na kark. Brodawki znikają czasami, jeżeli się je naciera rozciętą cebulą lub pokrapia się sokiem cebuli.

Przy zatrzymaniu moczu ułatwia podobno oddanie moczu pieczona jeszcze gorąca cebula, położona na łono. Sposób ten poleca się mianowicie przy zatrzymaniu moczu u małych dzieci (wskutek zaziębnienia podbrzusza). Sok cebuli, nakropiony na watę i włożony do ucha jest środkiem ludowym przeciw szumowi w uszach. Przeciw ukłuciu osy lub pszczoły pomaga najszybciej sok z cebuli (wyciśnięty z rurkowej łodygi cebuli). We Francji sok z wyciśniętej cebuli mniej więcej 90 gramów na dzień, jest poważnym środkiem przeciw padaczce.

ZMIANY KSIEŻYCA.

- ☾ Ostatnia kwadra: 6 sierpnia o godzinie 17,27.
- ☾ Now: 13 sierpnia o godz. 21,27.
- ☽ Pierwsza kwadra: 20 sierpnia o godz. 12,36.
- ☽ Pełnia: 28 sierpnia o godz. 4,9.

ZAPISKI

WRZESIEŃ



Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Dni	Kalendarz słowiański	Słońca		Znaki	Księżycyca	
				wsch. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.
1 W	Bronisławy, Idziego	1	Dzierżysław	5 9	18 50	☉	19 55	9 45
2 Sr	Stefana kr. węg.	2	Czeibóg	5 10	18 48	☽	20 6	10 59
3 Cz	Zenona, Eufemii p.	3	Przestawa św.	5 12	18 46	☽	20 23	12 15
4 P	Rozalji i Róży Wit.	4	Rościslawa	5 14	18 44	☽	20 45	13 33
5 S	Wawrzyńca, Just.	5	Wodzisław	5 15	18 41	☽	21 18	14 49
37. 15 po Ziel. Św. O wskrzeszeniu młodzieńca z Naim. Łuk. 7.								
6 N	Zacharjasza,	6	Drogowit	5 17	18 39	☽	22 9	15 56
7 P	Anastazego, Reginy	7	Domostawa	5 19	18 36	☽	23 19	16 48
8 W	Nar. Najśw. Maryi P.	8	Radosława	5 20	18 34	☽	—	17 26
9 Śr	Gorgoniego m.	9	Sobiebór	5 22	18 32	☽	0 45	17 51
10 Cz	Mikołaja z Tol.	10	Władybój	5 24	18 30	☽	2 19	18 8
11 P	Prota, Jacka, Teod.	11	Iścislaw	5 25	18 27	☽	3 55	18 23
12 S	Walerjana, Gwid.	12	Radzimir	5 27	18 25	☽	5 29	18 35
38. 16 po Ziel. Św. O uzdrowieniu opuchłego. Łuk. 14.								
13 N	Filipa aleks.	13	Chronisław	5 29	18 22	☽	7 2	18 47
14 P	Podw. św. Krzyża	14	Ziemomysł	5 30	18 20	☽	8 35	18 59
15 W	Nikodema, Emila	15	Budzimir	5 32	18 18	☽	10 9	19 15
16 Śr	Kornela, Euzebii p.†	16	Sędzislaw	5 34	18 15	☽	11 43	19 35
17 Cz	Piętn. ś. Franc.	17	Drogosław	5 36	18 13	☽	13 13	20 3
18 P	Józefa z K., Zofii †	18	Dobrowit	5 37	18 11	☽	14 33	20 46
19 S	Januarego, Konst. †	19	Krzepimir	5 39	18 8	☽	15 34	21 44
39. 17 po Ziel. Św. O najprzedniejszym przykazaniu. Mat. 22.								
20 N	Eustachego, Zuz.	20	Myślisław	5 40	18 6	☽	16 17	22 56
21 P	Mateusza ap. i ew.	21	Bożydar	5 42	18 4	☽	16 46	—
22 W	Tomasza z W. b.	22	Zelimir	5 44	18 1	☽	17 5	0 14
23 Śr	Lina m., Tekli p.	23	Bogusława	5 46	17 59	☽	17 18	1 32
24 Cz	NMP. od wyk. niew.	24	Homir	5 47	17 56	☽	17 30	2 48
25 P	Ładysława, Kleof.	25	Świętopęk	5 49	17 54	☽	17 39	4 1
26 S	Cyprjana, Justyny	26	Ładysław b. ☉	5 51	17 52	☽	17 47	5 12
40. 18 po Ziel. Św. O uzdrowieniu powietrzem ruszonego. Mat. 9.								
27 N	Przen. ś. Stanisława	27	Damian	5 52	17 49	☽	17 56	6 23
28 P	Wacława, Eustachii	28	Wacław św.	5 54	17 47	☽	18 5	7 34
29 W	Michała Archanioła	29	Dadzibóg	5 56	17 44	☽	18 15	8 47
30 Śr	Hieronima, Zofii wd.	30	Imisław	5 57	17 42	☽	18 29	10 2

W pierwszą niedzielę: Aniołów Stróżów. — W niedzielę po Nar. NMP.: Imienia NMP. — W trzecią niedzielę: NMP. Bolesnej, Niepokal. Serca NMP.

Największa piekarnia na świecie

znajduje się w Ameryce, w Milwaukée, jednym z większych miast stanu Wisconsin położonym na zachodnim brzegu jeziora Michigan.

Piekarnia ta wypieka od 18 do 20 tysięcy chleba dziennie. Wszystkie przyrządy są poruszane elektrycznością i że większość czynności odbywa się za pomocą maszyn.

Są dwie olbrzymie dzieże, z których każda może pomieścić 500 kilogramów ciasta. Pieców ogrzewanych elektrycznością jest 46; w przyszłości będzie ich jeszcze więcej.

Piekarnia w Milwaukée dostarcza przeciętnie 70.000 kilogramów chleba tygodniowo.

ZŁOTE SŁOWA.

Bieda cicho zniesiona — czyni człowieka głębszym i lepszym.
M. Rodziewiczówna.

Bać się nieszczęścia, przewidywać przeszkody, rozmyślać o możliwych trudnościach — jest rzeczą wprost ruinującą i najpewniejszą drogą do nędzy. „Przeciw śmierci” — *Prentice Mulford*.

Jest miejsce na ziemi, w którym nigdy szczęścia nie było, a tem jest złe małżeństwo.

DLA ROLNIKÓW.

Kończyć zwózkę wszelkich zbiorów i siewy oziminy. Najlepiej siać zboże siewnikiem rzędownym, bo mniej zboża wychodzi i lepiej zagrzebuje ziemię. Zbierać mieszanki, ziemniaki, buraki, marchew, brukiew, rzepę, kapustę i proso. Kończyć głębokie orki zimowe. Żywić dobrze inwentarz, szczególnie konie i woły, które teraz ciągle i ciężko pracują. Przygotować dostateczną ilość paszy na zimę.

Zbierać w sadach owoce. Oczyszczać stare drzewa. Kopać doły pod sadzenie drzew owocowych jesiennych.

Wrześniowa słota:
kropla deszczu, korzec błota.

PORADNIK DOMOWO-LEKARSKI

Okłady z świeżej kwaśnej kapusty znakomite są na rany, oparzenia i t. p. przypadłości; używa się dalej w wielkich gorączkach, do rozpuszczenia i usunięcia starych ran.

UMIE SOBIE PORADZIĆ.

- Powiadam ci, mam pyszną żonę, nigdy mi nie wymawia, że wracam późno do domu.
- No, toś szczęśliwy, a jak ty to urządzasz?
- Zabieram ją z sobą.

ZMIANY KSIĘŻYCA.

- ☾ Ostatnia kwadra: 5 września o godzinie 8,21.
- ☉ Now: 12 września o godz. 5,26.
- ☽ Pierwsza kwadra: 18 września o godz. 21,37.
- ☾ Pełnia: 26 września o godz. 20,44.

ZAPISKI

PĄDZIERNIK



Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Dni	Kalendarz słowiański	Słońca		Znaki	Księżycy	
				wach. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.
1	Cz Remig., bł. Jana z D.	1	Znatystaw	5 59	17 40	☾	18 43	11 19
2	P Aniołów Str., Teof.	2	Stanimir	6 1	17 37	☾	19 16	12 35
3	S Kandyda i Ewalda	3	Siemian	6 2	17 35	☾	20 0	13 45

41. 19 po Ziel. Św. O szacie godowej. Mat. 22.

4	N Franciszka Seraf.	4	Bratysław ☾	6 4	17 33	☾	21 1	14 42
5	P Placyda m.	5	Zasław	6 6	17 30	☾	22 19	15 24
6	W Brunona, Romana m.	6	Bronisław	6 8	17 28	☾	23 46	15 53
7	Śr Winc. Kadł.*) Marka	7	Roslawa	6 10	17 26	☾	—	16 13
8	Cz Laurency, Pelagii	8	Wojstawa	6 11	17 24	☾	1 18	16 28
9	P Dyonizego, Ludwik	9	Dogomost	6 13	17 21	☾	2 51	16 40
10	S Franc. B., Pauliny	10	Tomit	6 15	17 19	☾	4 24	16 52

42. 20 po Ziel. Św. O uzdrowieniu syna królewskiego. Jan 4.

11	N Germana, Firmina	11	Dobromiła ☾	6 16	17 17	☾	5 57	17 4
12	P Maksymiliana	12	Grzmisław	6 18	17 14	☾	7 32	17 19
13	W Edwarda, Daniela	13	Ziemisław	6 20	17 12	☾	9 9	17 37
14	Śr Kaliksta, Ewarysta	14	Dzierzymir	6 22	17 10	☾	10 45	18 2
15	Cz Jadwigi ks., Teresy	15	Długosława	6 24	17 8	☾	12 13	18 39
16	P Saturnina, Flor.	16	Radzisław	6 25	17 6	☾	13 24	19 33
17	S Wiktora, Małgorz.	17	Zytysława	6 27	17 3	☾	14 16	20 42

43. 21 po Ziel. Św. O dłużniku złośliwym i słudze. Mat. 18.

18	N Łukasza, Tryfonii	18	Bratumił ☾	6 29	17 1	☾	14 50	22 0
19	P Piotra z Al., Pelagii	19	Ziemowit	6 31	16 59	☾	15 11	23 19
20	W Jana Kant.*), Ireny	20	Budzisława	6 32	16 57	☾	15 27	—
21	Śr Urszuli, Hilarjona	21	Daromiła	6 34	16 55	☾	15 39	0 36
22	Cz Filipa bm., Korduli	22	Przybysława	6 36	16 52	☾	15 48	1 50
23	P Ignacego, Teodora	23	Wlastymir	6 38	16 50	☾	15 57	3 2
24	S Rafała arch.	24	Siemisław	6 40	16 48	☾	16 5	4 12

44. 22 po Ziel. Św. O monacie czynszowej. Mat. 22.

25	N Chryzanta, Krysp.	25	Samomysł	6 42	16 46	☾	16 14	5 22
26	P Ewarysta, Lucyana	26	Lutosław ☾	6 43	16 44	☾	16 24	6 35
27	W Sabiny, Florentego	27	Witomił	6 45	16 42	☾	16 36	7 50
28	Śr Szym., Tadeusza	28	Władybóg	6 47	16 40	☾	16 54	9 7
29	Cz Zenobiusza, Narcyza	29	Dalelit	6 49	16 38	☾	17 21	10 24
30	P Marcela, Zenobii	30	Przemysława	6 51	16 36	☾	17 58	11 36
31	S Lucyli, Antonina	31	Godzimir	6 52	16 34	☾	18 52	12 38

*) Uroczystość kość. w nast. niedzielę. — W 1. niedzielę NMP. Różańc., w 2. Macierzyństwa NMP., w 3. Czystości NMP., w ostatnią Święto Chrystusa Króla.

PAŹDZIERNIK 1931

Zaludnienie ziemi w rasach.

Rasa biała zajmuje pierwsze miejsce i liczy 658 000 000 ludzi; drugie miejsce ma rasa żółta: Chińczycy, Mongolowie i Japończycy 576 000 000; Hindusi 317 000 000, Murzyni 107 000 000; Arabowie, Turcy i inne plemiona zachodnio-azjatyckie do 100 000 000; Malajczycy 67 000 000; wreszcie Żydzi 10 000 000.



ZŁOTE SŁOWA.

Kościół powstał przez cuda, utrzymywał się cudami, będzie uratowany cudem.

Adam Mickiewicz

Lepiej jest bezwąt্পienia dla was, abyście w przeciwnościach doświadczanymi byli, jak gdyby wszystko wam się miało powodzić podług żądania. (O naśl. Chr. K. 3. R. 30).

Ten szczęśliwy, kto w nieszczęściu wytrwać potrafi.



DLA ROLNIKÓW.

W polu kończyć zasiewy ozimin, żyta po ziemniakach i kończyć kopanie ziemniaków i buraków. Zbiór marchwi, brukwi, rzepy, kapusty. Zbierać nac od ziemniaków, dołować liście buraczane i marchwiane. W oborze stopniowo przechodzić do paszy zimowej, nie dawać za dużo liści buraczanych. Pola zachwaszczone broną lub kultywatorem oczyścić, gdy jest pogoda.

Niektóre narzędzia rolnicze, jak: siewniki, żniwiarki, kosiarki — rozebrać i dobrze schować, oczyszczając je uprzednio, aby rdza nie uszkodziła.

W sadzie zebrać późne owoce, posadzić drzewa i krzewy wszelkiego rodzaju.



APTECZKA DOMOWA.

Sparzenie. Na oparzone części przyłożyć kawałek płótna zamoczonego w równych częściach oleju lnianego i wody wapiennej; w braku tych środków w czystej oliwie. Silny ból najprędzej złagodnie zimnymi okładami stosując je na owo płótno zamoczone w oliwie. Na miejsca oparzone ostrymi płynami, jak ługiem, kwasem azotowym lub witrólem przykładać wprost zimne okłady. — W jednym tylko wypadku po sparzeniu wapnem należy miejsce sparzone obmyć oliwą nie wodą, okład zawsze oliwą lub olejem lnianym.



DOBRA ODPOWIEDŹ.

Młoda panna pyta, jakie małżeństwo jest lepsze: czy z miłości, czy dla pieniędzy?

Słyszy odpowiedź: To ostatnie jest pewniejsze, to też niech pani pomyśli o sporym posagu, a długo na męża czekać nie będzie.



ZMIANY KSIEŻYCA.

- ☾ Ostatnia kwadra: 4 paździer. o godzinie 21,15.
- ☾ Now: 11 października o godz. 14,5.
- ☾ Pierwsza kwadra: 18 paździer. o godz. 10,20.
- ☾ Pełnia: 26 października o godz. 14,33.

ZAPISKI

LISTOPAD



Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki		Dni	Kalendarz słowiański		Słońca		Znaki	Księżycyca	
						wsch. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.
45. 23 po Ziel. Św. O wskrzeszeniu córki Jaira. Mat. 9.										
1	N	Wsz. Św. Juliany	1	Warcisław	6 54	16 32	☾	20 3	13 23	
2	P	Dzień Zad. Wikt.	2	Witymir	6 56	16 30	☾	21 25	13 56	
3	W	Huberta b. i Sylwji	3	Chwalisław	6 58	16 29	☾	22 53	14 17	
4	Śr	Karola b., Modesty	4	Mściwój	7 0	16 27	☾	—	14 33	
5	Cz	Zachar. i Elżbiety	5	Sławomir	7 2	16 25	☾	0 23	14 46	
6	P	Feliksa, Leonarda	6	Wszewład	7 4	16 23	☾	1 52	14 58	
7	S	Amaranta, Flor.	7	Zytomir	7 5	16 22	☾	3 21	15 10	
46. 24 po Ziel. Św. O kąkolu pomiędzy pszenicą. Mat. 13.										
8	N	Gotfryda i Maura	8	Sędziwój	7 7	16 20	☾	4 54	15 22	
9	P	Teodora żol., Ursyna	9	Bogodar	7 9	16 18	☾	6 28	15 38	
10	W	Andrzeja z Aw.	10	Ludomir	7 11	16 16	☾	8 6	15 59	
11	Śr	Marcina, Felicjana	11	Spitosław	7 13	16 15	☾	9 40	16 30	
12	Cz	5 Braci Polaków	12	Nowosław	7 14	16 13	☾	11 3	17 18	
13	P	Stan. Kost.*, Dyd.	13	Wszerad	7 16	16 12	☾	12 6	18 23	
14	S	Józafata, Jukunda	14	Wodzimir	7 18	16 10	☾	12 48	19 41	
47. 25 po Ziel. Św. O ziarnku gorzyczynem. Mat. 13										
15	N	Leopolda, Gertr.	15	Przebysław	7 20	16 9	☾	13 15	21 1	
16	P	Edmunda, Otmara	16	Radomir	7 22	16 7	☾	13 33	22 21	
17	W	Salomei, Grzegorza	17	Zbysława	7 24	16 6	☾	13 46	23 36	
18	Śr	Anieli M., Romana	18	Stanisław	7 25	16 4	☾	13 57	—	
19	Cz	Elżbiety wd.	19	Drogomira	7 27	16 3	☾	14 5	0 49	
20	P	Feliksa Wal., Eust.	20	Sędzimir	7 29	16 2	☾	14 14	2 0	
21	S	Alberta b. w.	21	Sław	7 30	16 1	☾	14 23	3 9	
48. 26 po Ziel. Św. O okropnem spustoszeniu. Mat. 24.										
22	N	Cecylii, Filemona	22	Wszemiła	7 32	16 0	☾	14 33	4 22	
23	P	Klemensa, Lukrecji	23	Milywój	7 34	15 58	☾	14 43	5 35	
24	W	Jana od Krzyża	24	Darosław	7 35	15 57	☾	15 1	6 52	
25	Śr	Katarzyny p. i m.	25	Chwalimira	7 37	15 56	☾	15 24	8 10	
26	Cz	Sylwestra op.	26	Lechosław	7 39	15 55	☾	15 57	9 25	
27	P	Walerjana Maks.	27	Tomir	7 40	15 54	☾	16 48	10 32	
28	S	Grzegorza III p.	28	Gościsław	7 42	15 53	☾	17 54	11 22	
49. 1 Adwentu. O znakach na niebie i na ziemi. Łuk. 21.										
29	N	Saturnina,	29	Przemysł	7 44	15 52	☾	19 15	11 58	
30	P	Andrzeja, Justyny	30	Ludosław	7 45	15 52	☾	20 40	12 22	

*) Uroczystość kość. w następną niedz. — W niedz. po 2-gim list.: **Opieki NMP.** — W 3. niedz.: **Ofiarowanie NMP.** — 18-go list. (w Niemcz.): **Dzień modlitwy i pokuty.**

LISTOPAD 1931

Z życia Świętych.

Pięciu braci męczenników polaków przypada na dzień 12-go listopada. Byli to Święci: Benedykt, Jan, Mateusz, Izaak i Krystyn, towarzysze prac apostołsk^{ich} św. Wojciecha. Po jego śmierci męczeńskiej osiedli w puszczy pod Kazimierzem, wiodąc życie świątobliwe i umartwione. Bolesław Chrobry przesłał im znaczne dary i pieniądze, ale oni nic nie przyjęli. Złoczyńcy jednak słysząc o darach, napadli na nich i nie wierząc, że dar zwrócili, męczarniami usiłowali skłonić ich do wydania pieniędzy. Wreszcie wszystkich wymordowali roku 1005. Bolesław Chrobry ze złości ciała ich pochować kazał.



ZŁOTE SŁOWA.

Wszystko mi jedno, gdzie głowę swą złożę
Byleby tylko między swoich braci,
Byleby tylko w ojczyźnie... Ty, Boże,
Wiesz jak ją kocham; niech proch mój wzbogaci
Pradziadów naszych szerokie spuścizny,
Ziemie, mogiły i ducha ojczyzny.

M. J.



DLA ROLNIKÓW.

Jeśli pogoda sprzyja, należy orać pola, przyorywać nawozy zielone i stajenne pod wiosenne plony. Nawozic łąki i chmielniki kompostami i nawozami pomocniczymi. Osuszać pola, oczyścić rowy na łąkach i polach.

W sadzie. Opatrzeć dobrze drzewa młode, by je uchronić od zajęcy. Okolić cierniem na wysokość 1 $\frac{1}{2}$ metra w odstępach na szerokość dłoni od pnia drzewka. Przesadzać młode szczepki, sadzić pestki.

Zabezpieczyć dobrze kopce i piwnice przed mrozem. Obliczyć paszę na zimę, by nie brakło. Stajnie przewietrzać.

W listopadzie wiele wody,
na łąki wielkie wygody.



APTECZKA DOMOWA.

Olejek lewandowy. 2 razy dziennie po 5 kropli na cukrze zażyty polepsza trawienie i dobry apetyt sprowadza. Kłóci na wzdęcia, ból głowy pochodzący z gazów, mdłości, niech zażywa ten olejek.
(Wyc z ks. lecz. ks. Kneipa).



PRZED POBOREM DO WOJSKA.

— Icuniu, gdyby tobie się pytali, co ty robiłeś w cywilu, to nie mów, że my handlujemy ze śledziami.

— A dlaczego, tate?

— Bo oni mogliby dać ciebie do marynarki.



ZMIANY KSIEŻYCA.

- ☾ Ostatnia kwadra: 3 listopada o godzinie 8,17.
- ☽ Nów: 9 listopada o godz. 23,55.
- ☾ Pierwsza kwadra: 17 listopada o godz. 3,13.
- ☽ Pełnia: 25 listopada o godz. 8,9.



Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Dni	Kalendarz słowiański	Słońca		Znaki	Księżycyca	
				wsch. g. m.	zach. g. m.		wschód g. m.	zachód g. m.
1	W Eligiusza b., Natalii	1	Samostław	7 47	15 5	☾	22 7	12 40
2	Sr Bibianny, Aurelji	2	Szulislawa ☾	7 48	15 50	☾	23 33	12 54
3	Cz Franciszka Ksaw.	3	Wiślimir	7 50	15 49	☾	—	13 6
4	P Barbary, Piotra Chr.	4	Lubomiła	7 51	15 49	☾	0 59	13 17
5	S Anastazego. Krysp.	5	Spitosława	7 52	15 48	☾	2 26	13 27

50. 2 Adwentu. O Janie we więzieniu. Mat. 11.

6	N Mikołaja b. i w.	6	Jarogniew	7 54	15 48	☾	3 56	13 42
7	P Ambrożego bwdk.	7	Ludomyśl	7 55	15 47	☾	5 30	14 0
8	W Niep. Pocz. NMP.	8	Boguwola	7 56	15 47	☾	7 5	14 26
9	Sr Leokadij, Waler.	9	Wyszostawa ☾	7 57	15 47	☾	8 35	15 4
10	Cz NMP. Loret., Julji	10	Radzislawa	7 58	15 46	☾	9 47	16 1
11	P Damazego, Sab.	11	Wojmir	8 0	15 46	☾	10 40	17 14
12	S Aleksandra, Dyon.	12	Wolidar	8 1	15 46	☾	11 14	18 37

51. 3 Adwentu. O świadectwie św. Jana. Jan 1.

13	N Łucji p. m., Otylji	13	Władysława	8 2	15 46	☾	11 36	19 59
14	P Izyd., Spirydjona	14	Sławibór	8 3	15 46	☾	11 51	21 18
15	W Wiktora, Waler.	15	Wolimir	8 4	15 46	☾	12 4	22 33
16	Sr Euzebjusza, Alb. †	16	Zdzislawa ☾	8 4	15 46	☾	12 13	23 45
17	Cz Łazarza. Florjana	17	Zyroslaw	8 5	15 46	☾	12 21	—
18	P Oczeka. NMP. †	18	Wszemir	8 6	15 46	☾	12 30	0 55
19	S Tymot., Urbana †	19	Mścigniew	8 7	15 47	☾	12 39	2 6

52. 4 Adwentu. O rządach Tyberjusza. Łuk. 3.

20	N Teofla, Juliusza	20	Bogumiła	8 8	15 47	☾	12 50	3 18
21	P Tomasza, Seweryna	21	Tomisław bł.	8 8	15 48	☾	13 4	4 34
22	W Zenona, Honorj.	22	Drogomir	8 9	15 48	☾	13 25	5 53
23	Sr Wiktoryi, Magd.	23	Słowomira	8 9	15 48	☾	13 54	7 9
24	Cz Adama i Ewy †	24	Godysława	8 10	15 49	☾	14 40	8 19
25	P Boże Narodzenie	25	Grzymislawa ☾	8 10	15 50	☾	15 42	9 17
26	S Szczepana pier. m.	26	Wróciwój	8 10	15 50	☾	17 1	9 58

53. Niedz. po Nar. Chr. P. O Szymonie i Annie. Łuk. 2.

27	N Jana apost. i ew.	27	Radomyśl	8 11	15 51	☾	18 26	10 26
28	P Młodzianków mm.	28	Godzislaw	8 11	15 52	☾	19 54	10 46
29	W Tomasza K., Dawida	29	Gostaw bł.	8 11	15 53	☾	21 21	11 0
30	Sr Sabina, Eugenjusza	30	Ludomił	8 11	15 54	☾	22 47	11 12
31	Cz Sylwestra, Melanji	31	Lasota	8 11	15 55	☾	—	11 25

W dzień św. Szczepana święcą o wies.

Pochodzenie wieczerzy wigilijnej.

Ludy pierwotne, żyjące rodowo, na wezwanie swego zwierzchnika zbierały się na wspólne uczty.

Pierwsi chrześcijanie, odrzucając wszystko, co tylko przypominało obrzędy pogańskie, zachowali owe uczty gdyż miały one przypominać ostatnią wieczerzę, a zarazem symbolizować miłość braterską między wiernymi członkami gminy chrześcijańskiej. Zachowano nawet zwyczaj dzielenia się pewną określoną potrawą dla wyrażenia łączności i przyjaźni, i tu należy szukać źródła zwyczaju łamania się opłatkiem podczas uszty wigilijnej.



ZŁOTE SŁOWA.

Niech nas wszystkich, bracia mił,
Radość dzisiaj opromienia,
Ze szczęśliwieśmy dożyli
Świąt Bożego Narodzenia.

Chwalmy więc Najświętsze Dziecię,
Białym łamiąc się opłatkiem,
Który niech nam tu na świecie
Bożych łask będzie zadatkiem.

(Wieśniaczka z nad Wisły).



DLA ROLNIKÓW.

Najpierw wymłócić zboże ze stogów, a później ze stodoły. W dzień ciepłe jeśli są kałuże porobić rowy na odprowadzenie wody. Wywozić nawozy. Na grunta ciężkie nawozić piasek, na łąki piaszczyste glinę. Młócić zboże najpierw to, co stoi w stertach. Młocarnie zakupić, bo na młócenie cepami szkoda czasu tracić. Ziarno czyścić starannie szczególnie to, które przeznaczone do siewu.

Budynki inwentarskie utrzymać ciepło i przewietrzać.

Przeglądać owoce i warzywa, a usunąć zepsute. Staraj się o kupno Kalendarza Częstochowskiego na rok następny.

W sadzie ciąć i karczować stare drzewa, jak również kopać doły, aby na wiosnę można już sadzić drzewa.

Mroźny grudzień, wiele śniegu,
żyzny roczek będzie w biegu.



APTECZKA DOMOWA.

Odmrożenie. Jeżeli więc komu przytrafi się odmrozić część ciała, trzeba na dworze, nie wchodząc do ciepłej izby rozcierać śniegiem, dopóki nie zmieknie i nie powróci mu czucie. Na mniej odziebione członki dobrze jest używać soku cytrynowego można je pocierać wprost plasterkiem cytryny. Skuteczna jest również maść cynkowa i woda wapienna. Mocne odziebienia trzeba leczyć pośpiesznie, gdyż w przeciwnym razie powstają dosyć bolesne i trudno się gojące rany.



ZMIANY KSIEŻYCA.

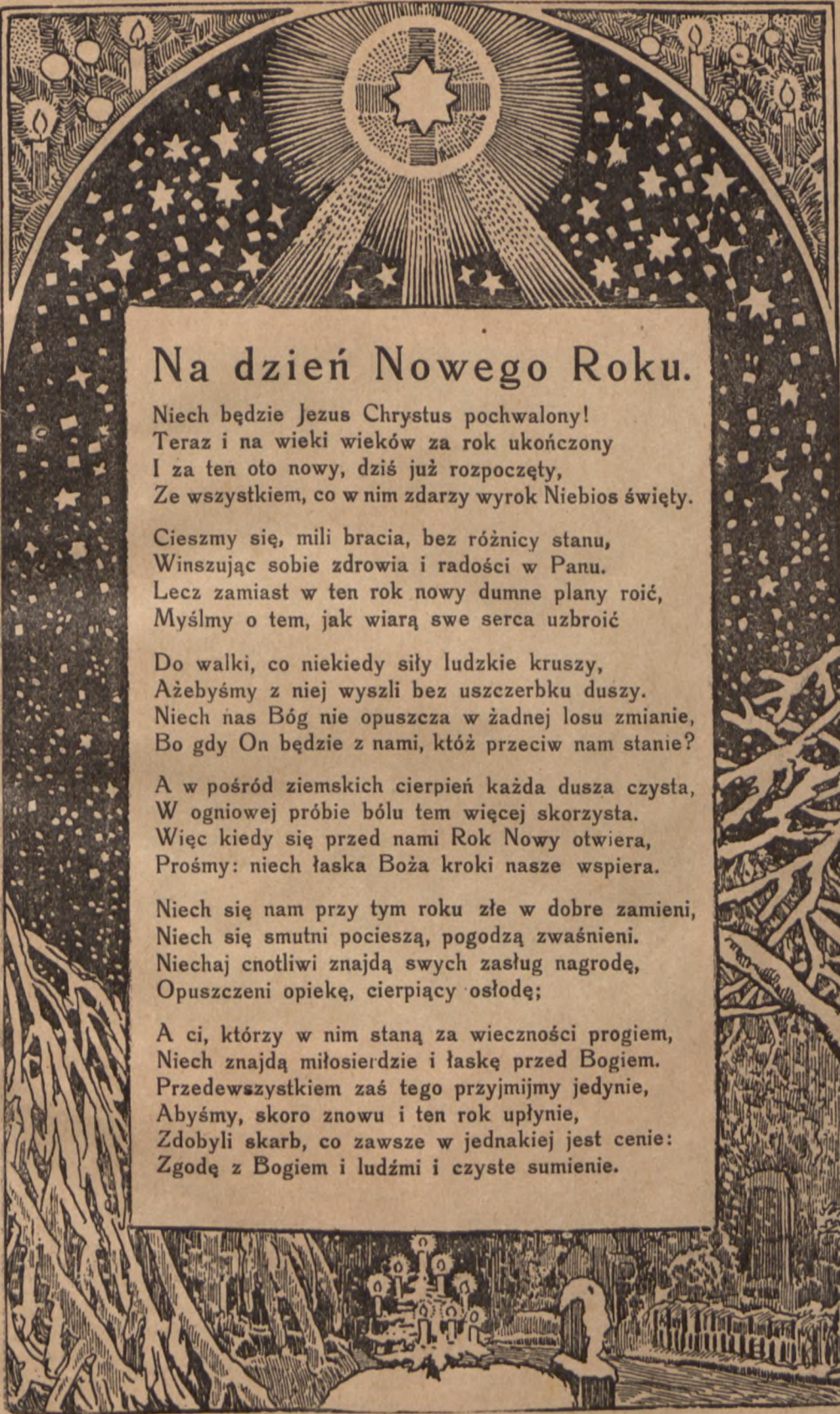
- ☾ Ostatnia kwadra: 2 grudnia o godzinie 17,50.
- ☽ Nów: 9 grudnia o godz. 11,16.
- ☾ Pierwsza kwadra: 16 grudnia o godz. 23,42.
- ☽ Pełnia: 25 grudnia o godz. 0,23.

ZAPISKI



A large rectangular area with a decorative border, containing horizontal dotted lines for writing.





Na dzień Nowego Roku.

Niech będzie Jezus Chrystus pochwalony!
Teraz i na wieki wieków za rok ukończony
I za ten oto nowy, dziś już rozpoczęty,
Ze wszystkim, co w nim zdarzy wyrok Niebios święty.

Cieszymy się, mili bracia, bez różnicy stanu,
Winszując sobie zdrowia i radości w Panu.
Lecz zamiast w ten rok nowy dumne plany roić,
Myślmy o tem, jak wiarą swe serca uzbroić

Do walki, co niekiedy siły ludzkie kruszy,
Ażebyśmy z niej wyszli bez uszczerbku duszy.
Niech nas Bóg nie opuszcza w żadnej losu zmianie,
Bo gdy On będzie z nami, któż przeciw nam stanie?

A w pośród ziemskich cierpień każda dusza czysta,
W ogniowej próbie bólu tem więcej skorzysta.
Więc kiedy się przed nami Rok Nowy otwiera,
Prośmy: niech łaska Boża kroki nasze wspiera.

Niech się nam przy tym roku złe w dobre zamieni,
Niech się smutni pocieszą, pogodzą zwaśnieni.
Niechaj cnotliwi znajdą swych zasług nagrodę,
Opuszczeni opiekę, cierpiący osłodę;

A ci, którzy w nim staną za wieczności progiem,
Niech znajdą miłosierdzie i łaskę przed Bogiem.
Przedewszystkiem zaś tego przyjmijmy jedynie,
Abyśmy, skoro znowu i ten rok upłynie,
Zdobyli skarb, co zawsze w jednakiej jest cenie:
Zgodę z Bogiem i ludźmi i czyste sumienie.

W 400-letnią rocznicę wieszczą Narodu Jana Kochanowskiego.

Czterechsetną rocznicę przyjścia na świat Kochanowskiego czcili naród cały. Był to bowiem największy poeta Niepodległej Polski, pierwszy, który zostawił ojczyźnie w spadku poezję, gdy przed nim były tylko wiersze.

Syn ziemi radomskiej, urodził się w roku 1530 we wsi Sycynie pod Zwoleń. Ojciec jego, Piotr, sędzia, był człowiekiem zamożnym. Mógł zatem dać potomstwu staranne wykształcenie. Matka, kobieta dobra, rozumna, przytem obdarzona dowcipem, była pierwszą nauczycielką Jana. Przyszły poeta miał lat 14 za ledwie, kiedy udał się na studia do akademii krakowskiej. Wiedzę tam zdobył uzupełnił na najslawniejszym wówczas uniwersytecie w Padwie. Literaturę starożytną grecką i rzymską, pokochał i cenił bardzo wysoko. Nie był jednak w swej poezji ślepym jej naśladowcą. Duch twórczości jego był zawsze polski i chrześcijański. Z Włoch udał się Kochanowski do Francji, gdzie badał znów jej język i literaturę. Wykształcenie miał więc bardzo rozległe.

W Paryżu powstał też podobno jeden z najcenniejszych jego hymnów, zaczynający się od słów:

„Czego chcesz od nas, Panie, za Twe hojne dary?
Czego za dobrodziejstwa, którym nie masz miary?
Kościół Cię nie ogarnie, wszędy pełno Ciebie!
I w otchłaniach, i w morzu, na ziemi, na niebie.“

Nastrój tej pieśni jest podniosły, język piękny, pełen porównań obrazowych, np.:

„Tyś Pan wszystkiego świata, Tyś niebo zbudował
Y złotem gwiazdami ślicznie uhaftował.“

W r. 1557 wrócił Jan do kraju i bawił przez lata długie na dworach możnych panów, potem

króla Zygmunta Augusta. Złoty wiek „zygmuntowski“ lśnił pełnym blaskiem. Popierający sztukę i naukę król, mianował Kochanowskiego swoim sekretarzem. Poeta brał udział w życiu dworskim i odzwierciedlił je w krótkich wierszykach ulotnych, o treści bardzo różnorodnej; podobały się nadzwyczajnie, krążyły w rękopisie przed wydrukowaniem jeszcze. Przytaczamy jedną taką fraszkę:

„Szlachetne zdrowie!
Nikt się nie dowie,
Jako smakujesz,
Aż się zepsujesz.“

Kochanowski, bawiąc się i żartując, interesował się jednocześnie i sprawami kraju. To zainteresowanie widzimy w utworze: „Satyr albo dziki mąż“. W barwnej satyrze zarzuca rodakom niezgodę, swarliwość. Jako prawy obywatel, boleje nad temi wadami.

Kochanowski, dziecinnie wsi, zateśknął w końcu do spokojnego życia w jej ciszy. W roku 1571 opuścił dwór i osiadł w Czarnolesiu w majątku, po rodzicach odziedziczonym. W kilka lat później ożenił się z Dorotą Podlodowską, stolniczkową sandomierską. W zgodzie i miłości wzajemnej żyli z sobą

szczęśliwie. W Czarnolesiu, jak sam pisze:

„Wiedziałem swój żywot tak skromnie,
Że ledwie kto wiedział o mnie.“

Zajmował się gospodarstwem, ale nie zaniedbywał przytem poezji. Pozostał jej zawsze wierny. Oddalony od zgiełku wielkomiejskiego, stworzył w spokoju wsi i otoczeniu przyrody najznakomitsze dzieła swoje: „Pieśń o Sobótce“, „Odprawę posłów greckich“, „Psałterz“ i „Treny“.

Pieśni Kochanowskiego — to liryki religijne, patriotyczne, miłosne i refleksyjne, czyli rozważa-



J. Kochanowski

jące. Wśród religijnych króluje znany nam „Hymn do Boga“. Z patriotycznych zwrócimy uwagę na „Pieśń o dobrej sławie“. Wołał autor:

„Służymy pocziwej sprawie, a jako kto może,
Niech ku pożytku dobra spólnego pomoże“.

dalej mówi:

„Prostak to, który wojsko z wielkości szacuje:
Zwycięstwo liczby nie chce, — męstwa potrzebuje!“

Dużo pięknych, zdrowych myśli znajdziemy w pięknych refleksjach. Poeta zaleca w nich trzymanie się złotego środka, zachowanie równowagi duchowej, ceniennie jedynie trwałych wartości, jak cnota, czyste sumienie, dobra sława. Widzimy to z następujących wierszy:

„Nie porzucaj nadzieje,
Jakoć się kolwiek dzieje:
Bo nie już słońce ostatnie zachodzi,
A po złej chwili piękny dzień przychodzi.“

„Ale człowiek shardzieje,
Gdy mu się dobrze dzieje,
Wnet głowę zwiesi i powagę schyli,
Więc też, kiedy go fortuna omyli.“

„Cnota skarb wielki, cnota klejnot drogi,
Tegoć nie wydrze nieprzyjaciół srogi,
Nie spali ogień, nie zabierze woda,
Nad wszystkim innym panuje przygoda.“

„Siła Bóg może wywrócić w godzinie:
A kto mu kolwiek ufa — nie zaginie.“

„Pieśń świętojańska w Sobótce“ opiewa obrzędy, zabawy, w noc świętojańską urządzone, a zachodzą tu najpiękniejsze pieśni Kochanowskiego. Świadczą, że umiał wmyślić się w cudzą duszę i wypowiedzieć jej uczucia. Pieśni są bardzo różnorodne. „Dwanaście dziewczek, jednako ubranych i bylicą przepasanych“ tańczy i przy ognisku śpiewa. Jedna tęskni za ukochanym, druga pragnie tylko tańczyć, trzecia cieszy się życiem, czwarta jest niepewna wzajemności i t. d. Ostatnia pieśń głosi chwałę wsi. Oto jej początek:

„Wsi spokojna, wsi wesola!
Który głos twej chwale zdoła?
Kto twe wczasy, kto pożytki
Może wspomnieć zaraz wszystkie?“

Człowiek w twej pieczy uczciwie
Bez wszelakiej lichwy żywie:
Pobożne jego staranie
I bezpieczne nabywanie.“

Raz tylko spróbował poeta pióra swego w tragedji. Jest nią „Odprawa posłów greckich“. Wysokie poczucie piękna, doniosłość przedmiotu (losy państwa), jasny, barwny język, układ prosty, szlachetność myśli, czynią zeń dzieło wybitne w literaturze europejskiej. Treść zaczerpnięta jest z dziejów starożytnych, forma — wzorowana na tragedjach klasycznych, mimo to jest „Odprawa“ utworem narodowym. Wiele myśli, w niej wy-

głoszonych, odnosi się do stosunków w Polsce ówczesnej. Autor, pisząc tragedję, chciał rozbudzić w szlachcie ducha rycerskiego, zachęcić ją do wojny z Moskwą.

Najwznieśliwą struną zabrzmiał talent Kochanowskiego w „Psałterzu“ i „Trenach“. Na psalterzu modlą się Polacy od czterech wieków. Kochanowski stworzył z niego arcydzieło. Pracował nad nim lat osiem. Nie tłumaczył psalmów, zaczerpnął nieraz tylko myśl zasadniczą, ale oddał ją własnymi słowami, i to niezwykle pięknymi. Pisze n. p.:

„Chmury—Twój wóz, Tve konie—wiatry nieścignione:
Duchy — posłańcy; słudzy — gromy zapalone.“

„Kiedy rękę otworzysz — wszyscy nasyceni,
A kiedy twarz odwrócisz — wszyscy zasmuceni.
Jeśli im ducha weźmiesz — w proch wnet się obróca,
Jeśli im ducha natchniesz — na świat się zaś wróca“.

Dotąd modlimy się słowami Kochanowskiego:
„Kto się w opiekę poda Panu swemu...“

Znaczenie „Psałterza“ jest ogromne, dlatego, że wypowiedziane są w nim tak pięknie jak nigdzie, uczucia radości, smutku, żalu, pogody ducha, zniechęcenia do ludzi, rozpacz, dumy, skruchy, nadziei w Boga i uwielbienia dla Stwórcy.

Każde dziecko polskie zna i umie śpiewać prześliczne psalmy:

„Rzekł Pan do Pana mego“ — „Całem Cię sercem chwalić będę Panie“ — „Szczęśliwy! i nie zna kaźni“ — „Chwalcie o dziatki Najwyższego Pana“ — „Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie“ — „Jeśli domu sam Pan nie zbuduje“ i t. d.

Spółeczeństwo wieku XVI oceniło go. Kapelmistrz krakowski Gomółka ułożył muzykę do „Psalmów“. Śpiewali je wszyscy, zarówno katolicy, jak i protestanci. W ciągu lat ośmiu wydano psalmy dziesięć razy.

Wielkie nieszczęście, śmierć najdroższej córki Urszulki, pobudziła Kochanowskiego do pisania „Trenów“. Nikt w literaturze naszej nie wyśpiewał tak rzewnie bólu po stracie dziecka. Kochał je wyjątkowo.

„Żaden ojciec podobno bardziej nie miłował
Dziecięcia, żaden bardziej nad mię nie żałował.“

Wspomina ją w każdym drobiazgu, jak się ubierała, jak mówiła pacierz, jak biegła za matką po gospodarstwie, jak witała powracającego z podróży ojca. Rozdzierająco smutny jest opis pożegnania Urszulki z rodzicami.

„Już ja tobie, moja matko, służyć nie będę,
Ani za twym wdzięcznym stołem miejsca nie zasięde.
Przyjdzie mi klucze położyć, samej precz jechać,
Domu rodziców swych miłych wiecznie zaniechać.“

Kochanowski przeszedł wszystkie szczeble bólu, od tęsknoty przez smutek i rozpacz bezgraniczną, aż do pogodzenia się z losem i ukorzenia przed wolą Boga. Wiara, którą miał zawsze, ode-

zwała się w nim o wiele silniej, bo pewność istnienia duszy i jej nieśmiertelność przynosiła mu ukojenie w nieszczęściu. To ogólnoludzkie zagadnienie, poruszone w „Trenach“, podnosi je z zakresu poezji osobistej do rzędu wielkiego dzieła literackiego.

W kilka lat po śmierci dziecka umarł ojciec. Zakończył życie nie w domu umiłowanym, lecz w Lublinie, dokąd podążył na sejm w roku 1584. Pochowano go w kościele parafjalnym w Zwoleniu. Dotąd istnieje w nim tablica z czerwonego

marmuru, a na niej płaskorzeźba z wizerunkiem poety.

Trwalszym pomnikiem są zasługi, jakie położył dla piśmiennictwa polskiego. Wprowadził do niego nową treść, własne uczucie, „świat duszy ludzkiej“. Wzbogacił literaturę językiem tak pięknym, jakiego przedtem nie miała, a który pozostał niezrównanym przez dwa wieki, aż do najświetniejszego rozkwitu poezji polskiej pod piórem jej nieśmiertelnych wieszczów Mickiewicza, Krasińskiego i Słowackiego.

*



Obrazek ten przedstawia J. Kochanowskiego strapionego z powodu zgonu niezwykle przez niego ukochanej Urszulki. Na obliczu poety rysuje się rozpacz i ból niezgnębiony. Pocałunkiem ojcowskim chce ją zatrzymać przy życiu. Jakie myśli się snuły w tej chwili, i podczas całej choroby w głowie zbolatego ojca, o tem mówi on w swych przepięknych „Trenach“. W tym to utworze Kochanowskiego mamy tu jakby pomnik* zbudowany dla uczczenia miłości rodziców ku dzieciom.

Wielcy ludzie żyją dość długo.

Najwidoczniej sława i satysfakcja ze spełnienia wielkich czynów są zgola nie najgorszym środkiem na osiągnięcie dość późnego wieku. Świadczyć o tem może zestawienie długowieczności wielu sławnych ludzi, zarówno wodzów, uczonych i mężów stanu, jak poetów, pisarzy i malarzy. Wielu z nich doczekało się sędziwego wieku, a większość przekroczyła znacznie 50 rok życia.

Z pośród znakomitości żyli:

Wodzowie: Wellington 83, Berandotte 80, Dżingis-Chan 72, Malborough 72, Marjusz 71, Tadeusz Kościuszko 71, Timur-Chan 68, Stefan Czarniecki 66, Temistokles 65, Hannibal 63, Henryk Dąbrowski 63, Napoleon I 52;

Uczeni: Humboldt 89 lat, Newton 84, Platon 82, Kant 79, Gallileusz 78, Kopernik 70, Leibnitz 70, Sokrates 68, Arystoteles 62, Hegel 61, Kartezjusz 53;

Pisarze: Sofokles 90 lat, Ksenofont 86, Voltair 84, Goethe 83, Hugo 83, Corneille 78, Herodot 76, Eurypides 74, Petrarka 70, Rabelais 70, Eschylos 69, Cervantes 68, Milton 65, Scott 61, Racine 59,

Horacjusz 57, Dickens 57, Dante 56, Szekspir 52, Wirgiljusz 51, Moliere 51:

Mężowie stanu: Talleyrand 84, Bismarck 83, Disraeli 75, Fryderyk Wielki 74, Karol Wielki 71, Waszyngton 67, Cyceron 63, Cromwell 59, Richelieu 57, Cezar 55;

Malarze: Tyojan 99 lat, Michał Anioł 89, Rubens 63, Velasquez 61, Karol Lebrun 71, Van Ostade 75, Leonard de Vinci 76, Jan Bellin 90.

Papieże: Grzegorz Wielki lat 100 i Grzegorz IX lat 100.

Prawodawcy: Konfucjusz 71 lat, Luter 68, Mahomet 62, Kalwin 54.

Pustelnicy i zakonnicy: święty Jan Apostoł 98 lat, św. Paweł pustelnik 105. Święci Anastazy i Hieronim żyli przeszło po 80 lat.

Muzycy: Haydn 77 lat, Händel 75, Palestrina 70, Wagner 70, Bach 65, Beethoven 56;

Aktorzy i śpiewacy: wymieniamy Galerję Capiola, aktorkę za Pompejusza, która żyła 104 lat i panna Clairon 81; Vestris 86 lat.

Scierzyną wąską, wiodącą krzywemi linjami w górę wśród rozścielających się pustką dokoła ugorów, wspinają się osłabieni ludziska, zmizerowani, wychudli, nędzni... Idą po parze lub pojedynką, potracani, z wysiłkiem uginają kolana pod ciężarem torb i tobołków różnych wielkości, przewiazanych szarą płachtą przez ramiona i opadających ciężko na plecy. Każdy dyszy pierśią całą i wyciąga naprzód z wysiłkiem szyję, którą gniecie węzeł związanych końców grubego płótna. Wola każdego walczy ostatkiem sił z przewieszonymi ciężarami, które odciągają wstecz... Idą starcy, kobiety i wyrostki. Ostatnich z nich prowadzi jakaś siła, zrodzona z niezrozumiałej konieczności. Ciężar, obwisający aż do połowy chudych, dziecięcych postaci, kieruje nimi i wodzi na wszystkie strony. Zdaje się, że niejed-



GÓRAL.

Drzeworyt prof. Wł. Skoczylasa.

padnie lada chwila: chwije się, ślania, staje, chlipie powietrze i dalej rusza za innymi... Nie zliczyć krótkich wypoczynków, które stwarzają dziwną siłę w tych dziecięcych starcach. Jeszcze to od ziemi nie odrosło, a już je ciężar do ziemi przygniata... I nie uwierzyć, że to własna karm ich przywala, że może w myśli już naprzód widziany, wypieczony chleb dodaje im sił do dźwignia ciężkiego ziarna, którego wielki brak w chałupie.

— Życie roślinę pędzi w górę, człeka do ziemi gniecie. Bo taka opatrność boska i nic więcej — mówią starzy, a młodzi od starych uczą się rozumu.

— Nie inaczej — powtarzają — nie inaczej... Inaczej nie będzie...

Idą schyłone, nikłe postacie ku wysokim gromom. Idą jak karłowate, pokutnicze Syzyfa po-

tomstwo, które foczy przed sobą konieczność kamienną — życie. W niejednej twarzy zapamiętałość straceńca zaschła w znieruchomiałości zaciśniętych warg, niejedne oczy błyszczą świeżą łzą lub stają szklanne rozpaczą przed życiem, jak przed otwartym grobem, niejedna twarz uśmiechem okoli się gorszym od łez, uśmiechem nagrobnego filozofa — ale wszystkie oblicza mają jednaką skamieniałość mumicznych czaszek: czarną skórę, przyschniętą na kości i ze wszystkich widnieje jeden i ten sam: wieczny, utajony ból...

Idą pustemi ugorami ścieżyna, znikają w potokach, przecinających w poprzek strome działki, wylażą znów po jednym i dalej pną się ku górze, gdzie już poczynają czernieć jałowce i smreki.

Wyszli na równe wzgórze, gdzie wśród zagonów stoi samotnie kwadratowy lasek. W nim tula się gęste jałowce i smreki, nieobcinane, rozrastają się swobodnie. Po cieniach gąszczowych chowa się ciche osamotnienie i ku przechodniom wychyla z powikłanych gałęzi — puste oczy... Wyżej, ponad wierzchołki drzew wznosi się czarny, drewniany krzyż.

W nabożnej cichości posuwają się postacie ścieżyną koło lasku i, szepcząc czyścowe pacierze, z wewnętrzną trwogą mijają cmentarz choleryczny. A myśl każdego do lat tych czarnych ucieka i bezwiednie łączy je z przyszłością. „Kto wie, daleko-li ona, ta z kosą?“ Nie boją się jej. „Bo śmierci nijako nie uciekniesz. Dogoni cię i na kraju świata“... Jedno tylko przeraża ich: „Żeby jako ta nędza obeszła, co się pomału przybliża... Żeby nie wróciły te czarne roki“...

* * *

Pod Groniami, do słońka, orze chłop wilgotne pole. Jego schyłona, chuda postać robi wrażenie automatu, przyczepionego do żywej maszyny, którą stanowi żelazny pług, idący ostrem żądłem pod ziemią i dwa kurczące się z wysiłku stworzenia, dyszące pianą woły.

Małe pachole jedną ręką przyciska pług, by głębiej prul kamienistą powłokę, a drugą okręconą postronkami, których końce około rogów bydła owinięte, podnosi lub ściąga ku sobie, jak wyuczony kierownik-woźnica. Znać, że ojciec niejedną już wiosnę zasiał z pomocą pacholecia.

— Niech się wprawia! — mówił na prośby żony, by go nie zamęczał — ja najemnika opłacał nie będę. A jak mnie nie stanie, to co? Gorzej, jak bieda nauczy po niewczasie...

Takim dosadnym rozumowaniem zamykał żonie gębę i brał chłopca ku pomocy w pole... I dziś — od rana chodzą po zagonie tam i napowrót,

bez ustanku, wciąż. Tysiące uszli stóp, nogi same rozchodziły się i znieczuliły, jak drewno.

Od rana nic w ustach nie mieli, a już spory kawałek z południa.

Kiedy nadeszło „przypołudnie“, ojciec wyprzął woły z jarzma i dał im po wiązce słomy, mieszanej z polannem sianem. Sam zaś wyciągnął kości na rozścielonym płaszczu i zaczął „przemowę“ do syna, który żałośnie pozierał ku chałupie.

— Nie patrz, Jasiu, nie. Nic nie wypatrzysz... Wiesz przecie, że mama poszła pod kościół, po ziarno do Marka. Nie przyjdzie aż ku wieczoru. Na wytrzymaniu zależy, moje dziecko... Dziś post, dzień święty, wielki piątek... nie wiesz to?

— Dzień święty, a my robimy! — zauważył chłopiec.

Ojciec wyminał odpowiedź.

— Też za to święty, że da robić... Bo jakby lało, to się nie rusz z chałupy i świętuj z musu. Dziś ludzie na całym świecie nic nie jedzą — starał się wmówić w wygłodniałego chłopca. — Nie krzywdź se, bo nie masz o co. Wiesz, bydłeta jeść musza, bóby ustały.

— I ja ustanę! — wyjąkał ze łzami chłopak.

— Ho! ho! ho! — zaśmiał się chłop, a żal tajony zadrgał mu na ustach. — Czyś to nie chłop?! Jasiu! Dyćby się śmiali z ciebie, żeś taki wygryzina!...

Starał się wywołać w chłopcu ambicję, którą głód wygnał pod ostatnią podeszwę skórna.

— Zresztą — dodał na uspokojenie — jak przyjedziemy do chałupy, to se upieczesz okrawków¹⁾ i będzie. Pojesz na czas, a teraz zaprzęgaj!

I zaprzęgli nanowo i dalej łązi poczęli, stawiając chwiczne stopy. Bo i ojca wnętrzości gryzły. Współczuł synowi, a sam pozierał od czasu do czasu na wijącą się w dole ścieżkę, czy baby nie zobaczy przypadkiem, bo się cnie. Tak od świtu bez niczego!

— Poszła — mruczy chwilami do siebie — i nie widać jej i nie... O, o, cóż to takiego?

Drapie się po głowie i nawraca po drugą skibę. A tu czas powoli się wlecze i słońce jakoś dłużej świeci, jakby chciało w nieskończoność przewlekać ten utrapiony post...

Już był śródwieczerz, kiedy oracz dojrzał idących pustymi ugorami ludzi. Zatrzymał woły i przysłoniwszy dłonią zmrużone oczy, patrzył na ścieżkę. Przechodził okiem zgłodniałego ptaka wszystkie postacie.

— Nie idzie mama! — szepnął chłopak.

— A nie! — potwierdził ojciec — ona zawdy musi na ostatku!

Popluł w łapy i krzyknął na woły. Już się nie oglądał ani razu. „Jak przyjdzie, to będzie. Jeszczebych też oczy tracił po próżnicy!“ myśli w duchu i stapa po roli; a za nim wrona kroczy,

¹⁾ Okrawki = ziemniaki, z których powyprawano do sadzenia dołki z pędami.

mrużąc jedno oko fizjologicznie z wyższością, że sama, nie poniewoli, chodzi se za pługiem...

Już przeszło obok sporo ludzi, a chłop zaciął się i nie zapytał o babę. Pochwalili Boga, dali szczęścia i poszli dalej... Paru zatrzymało się przy nim. Mieli chętkę pogwarzyć i odpocząć choć na jeden moment.

— Dobrze się wam orze?

— E! tak ta. Skale i skale, nic więcej.

— A wasza gdzie?

— Poszła ku kościołu.

Już nie mógł wytrzymać, żeby się nie spytać.

— Idzie ta? nie widzieliście?

— A dyć idzie za nami, hań, koło potoka — ozwał się jeden z nadchodzących.

Chłop spojrział.

— W samy rzeczy!... — rozwidniła mu się twarz. Synek się roześmiał.

— Cóż ta dźwigacie?

— Kukurzycę.

— A wy?

— Ja wziął pół ćwierci pszenice i pół jęczmie-
nia. Zmiesza się, i baba ta skutwasi co na świę-
ta, jaką placynę...

— Po kieloch?

— O, dyć drogo, bo na bór. Żyd nie opuści. A płacić nima czem.

Wszyscy kiwnęli głowami.

— Nima czem...

— Dużo ta ludu u kościoła? — spytał oracz.

— Dyć niemało. Każdy też, niewycytający, przyjdzie pokłonić się Paniezusowi. Ale największy ścisk, to u Marka. Docisnąć się trudno. Biera: kukurzycę, jęczmień, orkisz, a mąki, to już niemało worków poszło.

— A to wszystko na bór?

— Ba, juści! O centa we wsi trudno, a każdy chciałby też na Święta cosi gdzieś, bo się wymorzył bez cały post, że brzucha nie dopatry...

Mimowoli oracz spojrział na dół i kiwnął głową.

— Nie dopatry — powtórzył.

I przechodzili tak po jednym, po dwóch i znikali razem ze ścieżką w jałowcach, stadem przysiadłych na stromej uboczy.

Chłopu się orać odechciało. Usiadł na pługu. Chłopiec podbiegł przed matkę, która już była niedaleko.

— Jasiu, nie lećże tak! — zawołała zdala ku rozpędzonemu synkowi.

— Przecie wam ciężko, mamusiu, to poniesę za was choć chwilę... — krzyczy, dobiegając zdyszany i gwałtem chce zdjąć tłóмок z ramienia matki.

Ojciec siedzi na pługu i patrzy. Dwie łyzy, jak szklisty groch, stoczyły się po zoranej bruzdami twarży.

— Biedactwo! — szepnął — ledwo łązi, a pragnie matce dospomódz...

Przez łyzy patrzył ku nim, jak szli pod górę. Za ich nadejściem otarł je rękawem.

— Szczęść Boże! — ozwała się kobieta, rozjaśniając uśmiechem młodą, ale zbiedniałą twarz. — Jakże ci się tu orze? Bartuś!

— Dyć widzisz — wyjąkał sucho, usiłując zakryć poprzednie rozczulenie.

Zrzuciła tłómk, siadła przy nim i pogłaskała go po szorstkiej twarzy. Chwilkę zabłyśły oczy jego tkliwością, przechodząc z wolna w powszednie zobojętnienie...

Jaś począł „małistrować“ koło zawiniątka z pełnem przeświadczeniem, że przecie „coś“ znajdzie, że żyd musiał coś przyrzucić do ziarna. I nie zawiodło go przypuszczenie. Aż mu się oczy zaiskrzyły, skoro dojrzał w odwiniętym troku płachty koniec rogu plecionej kukielki. Ułamał bez pytania i począł łakomie targać zębami.

Matka tymczasem rozповідаła ojcu o całym podkościele, o wielkiej procesji ludu, który zwłoczy żywność, skąd może i jak może... Potem o sobie mówiła, jak się wyplakała przed obrazem Ukrzyżowanego, jak targowała ziarno, wiele jej żyd zacenił, a wiele ona obiecała i tak dalej...

— Wzięłach garść pszenicy, bo z jęczmienia suchy placek. Nie wiem, jak ci się ona uda...

Odwróciła się po tłómk, leżący za jej plecami. Chłopiec odskoczył przestraszony; ręce mu opadły, a w zębach trzymał, nie mogąc przelknąć, ostatni kawałek ułamanego różka. Zaczernienił się po szyję. Matka spojrzała nań z boleścią i łyzy rzuciły się jej od oczu.

— Jasiu! Dyć się nie bój! Przecie to ja ciebie, nie ja kogo...

Zawstydził się chłopiec i ucałował rękę matczyną, która głaskała go łagodnie po zarumienionem licu. Rozłamała kukielkę i podała chłopcu.

— Ukaś-że i ty, boś głodny.

— A cóż bedziesz święcić?

— Nie tróbuji się, Bartuś! Upiekę chleb, zanięsię i będzie...

Siedzieli w milczeniu jakiś czas, a słońce spadało z wolna na zachód, nad Zimne Doliny.

— Słonko poczyna się mglić...

— Żałoba idzie od Jerozolimy...

— Idzie na cały świat...

— Smutek na ludzi...

Przyciszonym głosem wrywały się nabożne słowa, płynąc melodją na wieczność, w opustoszałą dal... Nastrój dziwny ogarnął skupioną na roli gromadkę.

— Nie bedziesz orał? — odezwała się żona z prośbą w głosie.

— Jeszcze choć zagon urwę, hań, po kępę... — wskazał ręką.

— Nie, Bartuś! Paniezus-by się gniewał, że ty orzesz, kiedy on za nas na krzyżu umiera. Nie orz, nie!... Musisz się przecie umyć i ogarać jakoś do kościoła. Czas wnetki zleci...

Chłop podumał chwilę.

— Ha, no, moc boska! Nie dziś, to jutro...

Wyprzągnął woły z pomocą Jasia, który je popędził, uradowany, ścieżyną przed siebie. Pług został na zagonie, do jutra. Bartek torbę na ramię zarzucił — i poszli razem milczącą gromadką pod wysokie Gronie. Wnet schowały ich za potokiem rozłożyste smreki i gęstwinią obsiadłe jałowce...

* * *

Nazajutrz zrana uwijała się Bartkowa baba, żeby jak najprędzej posprzątać w izbie i zejść ze „święconem“ ku kościołowi, bo tam ksiądz nie będzie na nią czekał.

— Jasiu! przygotuj chrzan! — woła, zaścielając łóżko.

Jaś szybko zaczął oskrabywać ze skóry leżące na ławie wilgotne korzenie i układać je w rę-



Młodzi górale przed kościołem w Zakopanem.

cznym koszyku, w którym w dniu spoczywał poleć słoniny i wędzona kiełbasa, przechowana w sasiaku od mięsopostu jeszcze, i dwa świeżo wypieczone ze światłej mąki chleby; prócz tego spory kruszek soli i garnuszek białego masła.

Wnet uwinęła się kobiecina, przelknęła śniadanie jednym tchem i poczęła zawdzięwać gorączkowo łachy.

— A główienki przygotowałeś? — woła do Jasia.

— Są!

Skoczył do sieni i przyniósł wiązkę głogowych patyków.

— No, to wszystko!... — szepnęła od siebie, zawdzięła chustkę, wzięła do ręki koszyk...

— Pilnuj tu, Jasiu! A drzwi zamknij, skoro pożeniesz woły, żeby cygan nie wlaź, albo jaki światowiec.

Napowiedziała mu dokładnie, co ma robić, i przeżegnawszy się wodą święconą z kropielniczki, wiszącej na odrzwiach, wyszła.

Przed owczarnią, na podwórku, krzątał się Bartek.

— Ostań z Bogiem! — szepnęła.

— Nie siedź ta długo! — rzucił jej na droge i poszedł do obory wyprowadzić woły, bo słońko wysoko, a pług sam nie urwie ani skiby.

— Jajka! jajka! — rozległo się po osiedlu.

Jaś wypadł przed sień, chłop wyrzał z obory.

— Co za jajka? — spytał.

— Na święcenie! — woła zdyszana baba. — Zapomniałam se doznaku i od między musiałach się wrócić. Jasiu! Tam, w garczku... wyjmij, włóż do konewki i podej!... O!... — oparła się o ścianę — tak mi serce bije...

— To nie leć! — odrzekł chłop z wymówką.

— Nie leć! nie leć!... A ksiądz nie zaczeka!...



Gazda Stanisław Mróz z Poranina, sławny kobziarz.

Powkladała do koszyka gotowane jajka, które wyniósł chłopiec i poszła poza izbę, krótszym chodnikiem.

— A nie prawdęm gadała? — szepnęła, wchodząc do furtki kościelnego cmentarza. — Już święcą!

I poczęła się przepychać wśród ścisku, wystawiając naprzód odkryty koszyk, żeby go też nie ominęła święcona woda z kropidła, „bo święcone byłoby nieważne“.

Wielki, różnobarwny tłum ludzi rozłożył się cichym obozem na cmentarnym trawniku. Stojące, schylone i klęczące postacie robią wrażenie niemych przekupni na jarmarcznym, mieniącym się jaskrawo tle.

W odkrytych koszykach i na rozścielonych płachtach pełno rozmaitych spożywczych przedmiotów. Przeważa nabiał. Nawet przez sto lat, choćby niosła codzien, nie zniesie kura tych jaj, co się biela po kościelnym trawniku. Stoją rzędami porozkładane garnuszki masła i bryndzy; nawet soli mógłby na furę nabrać. Chłopina jakis przyniósł na plecach pełną konewkę mleka;

gdzieniedzie nawet widać stojące, długie maślniczki. Co ma lud najlepszego we wsi, co pozwołoczył na cmentarz. Niech się święci!

A ksiądz poważnie chodzi wśród tłumu i macha kropidłem... Przed nim pochylają się głowy i wargi machinalnie szepcą wyuczone pa-ciorki.

Na cmentarzu, od strony zakrystji pali się poświęcone ognisko. Otoczyli je kołem niedorostki, popychając się wzajem i hałasując głośno. Każde dzierży w ręku wiązkę cierniowych gałęzi, każde pcha się do ognia, co sił, by je choć po końcach opalić w płomieniu świętym...

Tak święci lud głowienki; tak zapewne święcili jego przodkowie, przed tysiącem lat.

Bartkowa baba docisnęła się do samego księdza. Pokropił jej zawartość koszyka; chlusnął wodą, jak się patrzy. Zadowolona, z tego wielce, poszła się przed ołtarz pomodlić... Ale ino na chwilkę wpadła, na końdeczek, bo się musi spieszyć coperdziej do chałupy, Paniezus i Matka Najświętsza muszą przebaczyć, bo też tam niema kto co zrobić. Ojciec z Jasiem w polu, a tu telo mycia, przątania, że łeb boli na samo wspomnienie. Upiec by się zdało co, z mąki i bryndzy, bo przecie Święta, nie co inszego...

Zakończywszy w ten sposób pacierze — poszła za ludźmi, którzy ciżbą wychodzili z kościoła.

* * *

Rano, we Wielką Niedzielę — wielka uciecha panowała w Bartkowej izbie. Jedli święcone jajka, święcony chleb ze słoniną i z masłem i święcony chrzan ze święconą solą. Na ostatku wypili po dwa okopiste garczki kawy. Każde wypociło się dobrze przy jedzeniu i wszystkie twarze poweselały naraz... po takim, długim poście!...

Zebrana razem, uszczęśliwiona rodzinna gromadka ozwała się jednogłośnie chorem:

„Wesoły nam dzień dziś nastał,
Którego z nas każdy żąda!“...

I z pewnością każde śpiewało z odczuciem i szczerze...

Marnotrawstwo czasu

równa się marnotrawstwu energii, siły życiowej, charakteru; jest gorsze od złego towarzystwa, od złych nałogów; jest utratą sposobności, które nigdy nie wróca. Strzeżcie się zabijać czas, gdyż w nim leży wasza przyszłość!

Marden.

Co nam powiedział Henryk Ford!

„Pamiętajcie, że zmieniają się stosunki urządzeń ludzkich — za ćwierć wiecze np. inaczej będą wyglądały mieszkania, miasta, koleje inaczej będą pędzone, inne wogóle będą środki komunikacyjne, inne sposoby produkcji rolniczej, fabrycznej.“

JAK WYGLĄDAŁ JEZUS CHRYSZTUS?

Sprawa ta pozostała sporną i niemożliwą do rozstrzygnięcia stanowczego, wobec braku jakiegokolwiek wyobrażenia współczesnego oblicza Syna Bożego, w malarstwie czy rzeźbie. Obyczaje starożytnych Żydów nie znały sztuki portretowej, co więcej, jakkolwiek próba odtworzenia twarzy człowieczej uważana była za grzech i herezję.

Najstarsze pomniki i obrazy chrześcijaństwa, odnalezione w katakumbach, przedstawiają Zbawiciela w typie przekazanym przez prawdziwą sztukę klasycznej, najczęściej jako Dobrego Pasterza, niosącego na ramionach zbłąkaną owieczkę. Jezus występuje tam w płaskorzeźbie w wieku młodzieńczym, w krótkiej tunice, podobny do pięknego greckiego młodzieńca. Ów typ młodzieńca bez zarostu, przechodzi następnie do sztuki bizantyńskiej, lecz zastępy w sztywne i nieruchome kształty na złotym tle w kamieniu, o szeroko zawartych, okrągłych oczach, w obwódkach z czarnej emalii, w bogatej tożde cesarza, barwnej i wzorzystej, z głową wciśniętą w złoty krąg promieni i rękoma rozkrzyżowanymi hieratycznym gestem, jako Chrystus Pantokratos.

W każdym razie było dążeniem ówczesnej sztuki, wyobrazić Go jako najpiękniejszego z synów ludzkich, mimo, że równocześnie utrzymywała się także odmienna legenda, że Zbawiciel, schodząc na podół ziemski, aby podźwignąć na swych ramionach ciężar wszystkich grzechów i wad ludzkich, wprost przeciwnie, przybrał postać jednego z najmizerniejszych i niepozornych ludzi, promieniejącego natomiast najwyższą potęgą duchowej piękności, przemieniających Go w oczach czcicieli w świetlane zjawisko najwyższego ideału.

Dopiero w średniowieczu ukształtował się i utrwalił ostatecznie typ Chrystusa, jakim Go do dzisiaj znać przywykliśmy, bez względu, czy przedstawiamy Go sobie Człowiekiem cierpiącym, czy Bogiem, zwyciężającym śmierć.

Oprócz jednak plastycznych czy malarskich wyobrażeń Jezusa Chrystusa, jakie przekazały nam wieki, istnieje niezmiernie interesujący „portret” piśmienny, czyli opis, jak wyglądał naprawdę Jezus Chrystus. Dokument ten przedstawia się w formie listu, pisanego przez współczesnego Chrystusowi, prokonsula rzymskiego, Publiusa Lentulusa, przypuszczalnego poprzednika Pontiusa Piłata, na jego stanowisku rzymskiego prokuratora w Judei.

List ten brzmi dosłownie, jak następuje:

„Za naszych czasów ukazał się i żyje wśród nas człowiek szczególnie cnotliwy, którego uczniowie Jego zwą Synem Bożym. Uzdrowia On chorych i wskrzesza umarłych. Jest dobrze zbudowany i godny uwagi. Fizjognomja Jego jest taka, że ci, którzy nań patrzą, mogą Go kochać i bać się Go zarazem. Włosy ma blond, gładkie i puszczone swobodnie, przylegające aż do uszów, a od uszów do ramion spadają one kędzierzawiąc się w oddzielnych pierścieniach. Przedział dzieli je pośrodku głowy, a każda połowa włosów rzucona jest na boki, zgodnie z modą, panującą w Nazarecie.

„Czoło Jego jest skupione i pogodne, bez zmarszczek i fałdów. Gładką Jego twarz upiększa lekki odcień wiśniowej barwy. Nos ma pięknie uformowany, brodę bujną, takiejże barwy, jak włosy, dość jasną i przedzieloną pośrodku. W spojrzeniu Jego maluje się mądrość i prawość. W oczach ma błękit, grający różnymi światłami i odcieniami.

„Jest straszny, gdy głosi nauki. W rozmowie jest miły. Uwagi swoje czyni z ożywieniem, jakkolwiek nigdy nie traci spokoju. Nikt go nie widział śmiejącego się, często natomiast widziano Go płaczącego. Jest kształtny, prosty, a Jego ramiona i ręce są tak piękne, że przyglądanie się im sprawia przyjemność. Akcentowanie w mowie



jest poważne, mówi mało, jest skromny, a wreszcie jest tak piękny, jak tylko może nim być człowiek.

„Zwą Go Jezusem, synem Marji“.

Ten starożytny dokument, który nazwać można: rękopiśmiennym portretem Jezusa Chrystusa. Żaden inny portret Zbawiciela wogóle nie

istnieje, z wyjątkiem „Chusty św. Weroniki“, gdzie w cudowny sposób miało się odbić najcierpliwsze Oblicze w cierniowej koronie, spływające krwią i potem, umęczonego Boga-Człowieka.

Ilustracja do niniejszego artykułu zrobiona została według rzeźby znanego polskiego artysty Teodora Rygiere.

WIELKI TYDZIEŃ W RZYMIE.

W Wielki Czwartek rozpoczyna się o godzinie 4-tej po południu Ciemna Jutrznia z kolejnym gaszeniem świec, poczem następuje uroczystość obmycia ołtarza papieskiego w Bazylice św. Piotra. Ceremonji tej dokonuje arcybiskup tej Bazyliki. Następnie wystawia się na widok publiczny najświętsze i najstarsze relikwie Kościoła, a mianowicie kawałek drzewa z Krzyża św., chustę św. Weroniki i odłamek włóczni, którą przebito bok Chrystusa Pana. Relikwie te są ukazywane z balkonu znajdującego się nad wielką statua św. Weroniki dłuta Berniniego.

Groby urządzone we wszystkich kościołach ściągają tłumy wiernych.

Wiele osób urządza w tym dniu pielgrzymkę na Scala Santa — Święte Schody, które miały prowadzić niegdyś z domu Piłata, a które obecnie znajdują się w obrębie kościoła św. Jana Laterańskiego. Schody te liczą 28 stopni, na które wierni wchodzą na klęczkach.

Wielka Sobota jest już wstępem do uroczystości wielkanocnych. Odkrywa się zasłonięte przez czas Wielkiego Postu ołtarze i dokonuje chrztu nowonawróconych. Rok rocznie odbywa się chrzest jednego żyda w kościele św. Jana Laterańskiego.

Wieczorem wszystkie dzwony kościołów rzymskich głoszą Zmartwychwstanie.

WIDZICIE TEGO STARCA...

Widzicie tego starca jak z łąki powraca
I na ramieniu niesie spracowaną kosę,
A rosa mu wieczorna myje nogi bose,
A słońca blask ostatni siwy włos ozłaca?

Ten włos srebrny wieczorne mu słońce uświetni,
Co mu lice spaliło południami żary,
Z sianokosów powraca zwolna do dom stary,
Na pochylonych barkach dźwiga trud stuletni.

Idzie zwolna i patrzy jak żółknieją łąny,
Patrzy jak mu chleb rodzi czarny zagon orny,
A tam od wstęgi borów wstaje wiew wieczorny,
A tam pod niebem lecą już do gniazd bociany.

Widzicie tego starca jak z łąki powraca
I na ramieniu niesie spracowaną kosę,
A rosa mu wieczorna myje nogi bose,
A słońca blask ostatni siwy włos ozłaca?

Stanisław Łoś.

I do ula powraca pszczoł czeladka rojna,
W stawach żaby podniosły chóry w głos stokrotny,
Od łąki idzie opar ciepły i wilgotny,
To idzie nasza cicha letnia noc spokojna.

Ona idzie na pola, na łąki i drzewa
I niesie z sobą pokój, niesie z sobą ciszę,
Ona myśli człowiecze do snu ukołysze
I na rośliny rosę życiodajną zlewa.

Tak idzie miłościwie ta cicha królowa
I ukaja bezmierną naszych pól tęsknotę,
Idzie na czarne bory i na łąny złote
I nad strzechami szeptce błogosławieństw słowa.

WŁÓCZĘGA

Nowela Fr. Coppe'go.

Był on jednym z owych włóczęgów, jakich spotykamy często w czasach żniw, a miał tak podejrzaną fizjonomję, że wyganiano go ze wszystkich folwarków, gdzie przyszedł, prosząc o robotę.

Kij jesieniowy, na którym wspiera drżąca i wychudła dłoń swoją, ma więcej pozór laski podróżnej, aniżeli pałki zbrodniarza, a z pod podszewki płóciennej jego kamizelki przesiąkłej potem i kurzawą, wychyla się numer wypisany czarnym, gęstym atramentem.

W jakich latach życia się znajduje?

Nieszczęśliwi nie liczą ich sobie. Wysoki a suchy, idzie z giętkością młodego człowieka, pomimo czego rudy, gęsty wąs ponad jego ustami świeci siwizną. Postępując śmiało przy pomocy kija, nie wstydzi się swej nędzy.

Nałożył w tył nieco swą starą czapkę pilśniową wyblakłą od słońca, a pośród oblicza o miedzianej cerze, błyska odwagą i męstwem dwoje ocz błękitnych. Idzie boso, aby oszczędzić zapewne parę grubych trzewików nabitych gwoździami, jakie wiszą w tyle na plecach, na jego worku podróżnym.

Silnym i śmiałym krokiem postępując, z głową w górę wzniesioną, ma w całej swej postaci coś z ruchów żołnierza. Posuwa się wąską ścieżynką między dwoma skrajami ziemi zbożem zasianej, którego kłosa sięgają mu do ramion. Nie wie dokąd go droga prowadzi.

Wkoło rozciąga się równina, nie dojrzana wzrokiem, pusta, nieruchoma, obciążona dusznością czerwonego upału. Po prawej stronie chyli się ku ziemi jęczmień i owies, z lewej pszenica i żyto. Poniżej w oddaleniu widać kępę drzew topolowych, ku którym szybuje w powietrzu kruk z głośnym krakaniem, a dalej... dalej, błękitniejsze pagórki w głębi horyzontu.

Włóczęga postępuje ścieżką osowiały. Tu między zbożem bławatki, tam znów kraśnieje mak polny.

W pobliżu dzwoni świerszcz polny, głośniejszy nad innych swych towarzyszy, jakby rozjątrzony. Wędrowiec zatrzymuje się, świerszcz bliżej przestaje. Ani jednej chmurki na niebie, gdzie w całym majestacie przyświeca słońce, białawe, popołudniowe. Włóczęga ociera rękawem czoło spotniałe, a wzniosłszy głowę do góry ruchem gwałtownym, rzuca ponure spojrzenie w przeczyste niebo.

W wilgą dnia tego wieczorem, przybywszy do pewnego miasteczka, stukał daremnie do wszystkich drzwi mieszkań z uchyloną czapką, pytając z pokorą:

— Czy nie ma tu jakiej roboty?

Wszędzie odpowiedziano, zmierzwszy go spojrzeniem w jakim malowała się nieufność wieśniaka lub trwoga gospodyni domu:

— Nie, nie potrzebujemy nikogo.

Pozostały mu w zapasie jedyne trzy grosze. Kupił za nie kawałek chleba, a pogryzając go, szedł dalej w stronę zachodu.

Gdy noc nadeszła, ta noc czerwcową, drżąca blaskami tysiąca gwiazd, położył się w polu, pod płótem, podłożywszy worek pod głowę i zasnął, wycieńczony znużeniem, śpiąc aż do wschodu słońca.

Brak ulubionego tytoniu, dotkliwie mu uczuć się dawał. Obudziwszy się na wilgotnej trawie, z odrętwiałem ciałem podniósł się z trudem, a wstrząsnawszy się pod swemi łachmanami, wymruknął głucho: „Do licha“.

Następnie poszedł w stronę gościńca „starego królewskiego gościńca“, las przeryniającego.

Ranek był prześliczny. Rozkoszna woń płynęła z głębin zieleności. Ponad brzegiem drogi rozkładały się obszerne pastwiska, tak obficie



Obraz A. Kędzierskiego „Brzozy“.

rosą zwilżone, iż zdawały się być białymi. Wszystkie one zasiane były drobnym leśnym kwiecikiem w różnych kolorach, mieniającymi się, to w białość mleczną, to w purpurę róży, to w błękit nieba, a wszystkie tak woniejące i czyste. A tam wysoko ponad wierzchołkami drzew, wstające słońce złościło liście pierwszymi odblaskami swoimi.

O kilkanaście kroków przed podróżnym dwa wesole króliki, zwinawszy w trąbkę ogony, szybkimi skoki przebiegały drogę niknąc w zieleni. Ptaki rozgłośnie śpiewały.

Włóczęga przystanąwszy, rozmyślać począł o swojej ciężkiej przeszłości. Dziecię szpitala, wychowany przez mamkę, suchą wieśniaczkę, nie przypominał sobie w pośród chwil pierwszego dzieciństwa, jak tylko grozę przestrachu wobec tej starej kobiety, jaką widział wiecznie przed sobą z ręką podniesioną w górę, gotową do policzkowania.

Mimo to wyrósł on na tęgiego chłopca, zbierając z nią kłosa, żołędzie i znosząc rąbane drwa z lasu.

Kobiety tej obawiali się wszyscy w okolicy, gdyż uchodziła za wróżkę, jaką się i sama być mieniła, mając mnóstwo przesądów, a gdy znalazła jajo w kurniku mniej białe od innych, gniotła je swoim drewnianym trzewikiem, przekonana, że zabija w niem węża. Posyłała chłopca do szkoły, gdzie uczył się czytania, pisma i rachun-

ków. Towarzysze jego jednakże, małe wiejskie chłopięta o czerwonych policzkach, pełnych złośliwej zjadłości, nazywali go podrzutkiem, synem czarownicy. Prześladowany, nienawidził ich, a w tysiącach staczanych z nimi potyczek, dzięki swej fizycznej, stawał się zwycięscą.

W czternastym roku życia chłopca, stara opiekunka odumarała. Nie mogąc wynaleźć pomieszczenia w sąsiedztwie, przyjął obowiązek stażennego u pewnego woźnicy, trudniącego się przewozem bagażów do drogi żelaznej. Pobierał trzy marki zasług miesięcznie, żywność psa, i sypiał w stajni, na słomie. Nienawidzony przez chłopców miejscowych, wyśmiewany przez dziewczęta, uchodził za idjotę, gdyż dzikim był i nieprzystępnym, i nigdy nie chodził do miasta o trzy mile położonego. Tym sposobem wyrósł na silnego młodzieńca; gdy wzięto go do wojska i wysłano do siedemdziesiątego piątego regimentu.

W wojsku rozmaicie czas płynął. Jednakowoż przeżycia wczesnej młodości i dzieciństwa pozostały swe niezatarte piętno na duszy włóczęgi. Nie osiągnął niczego. Potem próbował i pracować, lecz nigdzie nie mógł długo usiedzieć na miejscu. Wszystko to dopiero teraz uprzytomnił sobie z całą jasnością.

Ciężko westchnął i ruszył w dalszą drogę... I tak wędruje może jeszcze do dziś dnia. Dziwne to losy wiejskiego włóczęgi...

KASTOWOŚĆ W INDJACH.

W Indjach żyje 300 milionów ludzi, których narodowe i kulturalne poczucie rozpryskuje się z powodu podziału na 45 ras, 222 języków, 9 religij, i mnóstwo sekt, na które rozpada się hinduizm z powodu mnogości swoich bóstw. — Przedewszystkiem jednak kastowość indyjska jest czynnikiem wstrzymującym rozwój kulturalny i narodowy. Hindusi w ilości 217 milionów rozróżniają przeszło 3000 (trzy tysiące) kast! Kasta jest wszystkim dla hindusa — i nawet Gandhi, wódz ruchu narodowo-niepodległościowego, sądzi w swej wierze, że trzeba będzie jeszcze sto lat poczekać, zanim Indie pozbędą się kastowości i uzyskają pierwszy warunek do oswobodzenia się z pod panowania obcych.

Niezliczone kasty indyjskie powstały z czterech głównych kast: najwyższej kasty bramanów czyli kapłanów, kasty wojowników, kasty kupców, kasty robotników, niewolników (szudra). Szudrowie są urodzonymi sługami klas wyższych.

Poszczególne kasty żyją w ścisłym odosobnieniu, nie wolno im się mieszać ze sobą, stykać i mieszkać pod jednym dachem. Kasta bramanów,

najwyższa, uprzywilejowana kasta, pasożytuje na innych kastach, ściągając rozliczne opłaty przy różnych świątecznych okolicznościach etc.. Poza kastami stoją zaś parjasi, „niedotykalni“, których nawet cień kala członków kast wyższych. Parjasi żyją jak bydło, bez widoków lepszego losu, bez moralnej energii. Nie wolno im wejść do budynku sądowego, nawet z małymi wyjątkami nie wolno im odwiedzać świątyń! Oberże dla podróżnych, szkoły dla dzieci są dla nich zamknięte. Ale choć parjasi przez członków wyższych kast traktowani są nie po ludzku, to jednak sami nie tworzą oni jednej zwartej grupy, lecz i oni wśród siebie dzielą się na niezliczone kasty, ściśle od siebie odgraniczone.

Zupełnie odmienny świat tworzą w Indjach Mahometanie, których liczba wynosi 70 milionów, a którzy wyznają monoteizm, wiarę w jednego boga. Między Hindusami a Mahometami panuje zupełny rozbrat, wyrażający się niejednokrotnie w krwawych walkach. Jakże przypuścić, aby w Indji, pogrążonych w zabobonnych wiarach, rozproszkowanych na kasty, mogło zajaśnieć światło dla Europy?

W zdrowem ciele — zdrowa i silna dusza.

W każdym oddzielnie wziętym organizmie jakoteż i w społeczeństwie, wszystkie jego członki (organy) wspierają się nawzajem.

Mózg — organ myśli i woli — otrzymuje wrażenie (odczuwa) wszystkich chorób, którym podlegają inne organy. Wynika stąd potrzeba równomiernego rozwoju wszystkich części organizmu, zwłaszcza w okresie wzrostu człowieka.

Gdy zaś jeden organ ćwiczymy więcej, niż inne, to pochłania on wszystkie części pożywne, a pozostałe organy podlegają niemocy wskutek niedostatecznego odżywiania. Naturalna równowaga zdrowia zostaje zaburzona, a organ ćwiczony więcej, niż inne, nie rozwija się i nie działa tak, jak należy, ponieważ odbija się na nim niedostateczne odżywianie innych organów.

Powinien więc człowiek ćwiczyć jednocześnie umysł i ciało.

U ludzi dorosłych, których wszystkie organy są rozwinięte, umysł i ciało nie zawsze równomiernie pracują, lecz mniejszą im to przynosi szkodę, niż np. dzieciom lub wiekowi chłopięcemu.

Każdy organ, zanim zacznie pracować, osiągnąć musi pewien stopień rozwoju i doskonałości.

I wielką krzywdę wyrządza się organizmowi, gdy wymaga się odeń pracy przed zupełnym jego rozwojem.

A więc, wychowując dziecko, zwracać trzeba uwagę na kształtowanie jego organizmu, a nie na ilość przedwczesnej pracy, jakiej od niego wymagać możemy.

A ponieważ mózg jest u dziecka organem, który bardzo późno zostaje zupełnie ukształtowany, nie można przeto wymagać od dziecka zbyt wczesnie pracy, przynoszącej pożytek.

Od mózgu dziecka lub młodzieńca wymagać możemy jedynie, iżby przyzwyczajał się do pracy, by się uczył pracować.

Przeciwnie, mięsny prędko osiąga doskonałość, a szkielet, to jest kostna podstawa ciała, stawia opór już w pierwszych latach życia.

Ponieważ wiemy, iż fizyczny i umysłowy rozwój człowieka nie odbywa się równomiernie, trzeba więc rozłożyć zajęcia umysłowe i fizyczne w ten sposób, by zdrowie dziecka nic na tem nie traciło.

I tak: u dzieci od lat 5—10 ćwiczeń fizycznych powinno być tyleż, co i umysłowych. W wieku od lat 10—15 ćwiczeń fizycznych powinno być więcej niż umysłowych. W wieku od lat 15—20 praca umysłowa przewyższać powinna fizyczną.

Bardzo jednak byłoby pożytecznym, gdyby młodzież w tym wieku uczyła się jakiego rzemiosła, gdyż zauważono, iż zręczność ręki wywiera wpływ dobroczynny i na wolę.

Wreszcie, miarkując pracę umysłową praca fizyczna dopełnia wykształcenia, nawet ludzi, pracujących wyłącznie umysłowo, dostarczając im możliwości zapracowania na życie w razie potrzeby.

Jednym z warunków, zapewniających zdrowie organizmowi jest utrzymywanie całego ciała w czystości.

Skóra spełnia czynność zarówno ważną dla zdrowia, jak płuca, które oddychamy i nerki, za których pomocą wydalamy z organizmu trujące cząstki, powstające z rozpadania się komórek, z których składają się organy i tkanki naszego ciała.



Rzeźba E. Wittiga „Łucznik“.

Za pomocą skóry oddychamy zarówno jak i za pomocą płuc. Skóra prócz tego służy do wydzielania potu. Razem z potem skóra wydalą z organizmu materje trujące i ułatwia tym sposobem pracę nerek. Przez wydzielanie potu skóra reguluje temperaturę naszego ciała, gdyż pocenie się jest jedynym środkiem, jakim rozporządza nasz organizm do walki z gorącem.

Więc skóra, która jest wierzchnią powłoką ciała i zabezpiecza je od mikrobow, winna być utrzymywana w wielkiej czystości, ażeby zachować swą sprężystość, od której zależy jej odporność. Skóra nieczysto utrzymana pęka, nie zabezpiecza ciała od zimna, i pozwala przenikać do jego wnętrza znajdującym się na jej powierzchni mikrobow, (t. j. drobnym, zaraźliwym żyjątkom, których tysiące znajduje się w powietrzu lub w wodzie i, dostawszy się do krwi człowieka, powoduje różne choroby zaraźliwe (zakaźne), jak np. odrę, szkarlatynę, ospę, tyfus i inne).

Ażeby skóra spełniała jak należy swoją czynność, trzeba ją często odświeżać, co osiągnąć można przez tarcie jej i mycie wodą, zimną i gorącą

(stosownie do tego, jak komu służy). Najlepszą do tego utrzymania ciała jest kąpiel. Nie każdemu jednak służą kąpiele, i nie każdy pozwolić sobie na nie może, choćby raz w tygodniu, jak być powinno.

Nic jednak nikomu nie przeszkodzi w codziennym choćby myciu i wycieraniu całego ciała, niezbędnym do tego, by skóra spełniała należycie swoją czynność.

E. Żypowska.

STRUCHLAŁY LAS.

Struchlały stoi las świerkowy stary.
Bitwa. Już siecze żelazo i olów
o pierwsze drzewa. Pękają konary,
prute rogami widmowych bawołów.

Przed lasem płonie wieś i dymu chmura
zwią się w język ognisty i siny
z za wzgórza słyhać żałośliwie: hurra!...
i śmiercionośne grzechoczą maszyny.

Drży las. We wieńcach z czerwonych szyszek
stoja, czekając na chwilę ofiary,
świerki: szeregi modlących się mniszek...

A przez ich włókna, korę i korzenie
przechodzi ludzkie, bolesne wzruszenie —
w przedzgonnej trwodze trzęsie się las stary...

Józef Nawrocki.

W setną rocznicę powstania listopadowego

1830/31 — 1930/31.

Była jesień 1830 roku, gdy długo hamowane wzburzenie narodu wybuchło w zbrojnym powstaniu. Tym, co je zdawna mozolnie przygotowywali, nie chodziło tylko o wolność polską. W ostatnich latach wędrując niejednokrotnie poprzez Rosję, ujrzeli, że lud rosyjski prawie równie ciemiężony jest i nieszczęśliwy, jak polski. Młodzież rosyjską brano w żołdacy na 25 lat, a o byle małe przewinienie chłostano ludzi na śmierć. Podobnie jak w Polsce zabroniona była wszelka swobodniejsza myśl, wolniejsze słowo. Przeto ci, co pragnęli za wolność walczyć i ginać, myśleli, że jednym rzutem Rosję i Polskę wyzwolą. Hasłem ich stały się słowa: „za naszą wolność i waszą“. Łudzili się, że lud rosyjski, gdy ten święty okrzyk wolności usłyszy, powstanie razem z nimi przeciw swym ciemiężcom. Mylili się. Lud rosyjski nie zrozumiał braterskiego wołania. Nie śnił o niczem. Do jarzma wiekami przywykł, za inną dola nie tęsknił.

Zorganizowanie wybuchu było oddawna przedmiotem długich narad. Ale starsi, powściągliwsi, doradzali jeszcze powstanie odłożyć, — młodzież czekać dłużej nie chciała. Szkoła oficerska podchorążych i garść młodzieży cywilnej nazaczyła potajemnie wybuch na wieczór 29 listopada. Sygnałem rozpoczęcia miało być podpalenie starego pustego śpichrza na Solcu pod Warszawą. Na ten znak podchorążowie, prowadzeni przez kapitana Piotra Wybickiego, — mieli uderzyć na koszarzy i stojące tam trzy pułki gwardji rosyjskiej rozbroić;

młodzież cywilna zaś, pod dowództwem Niebiałaka, powinna była napaść na pałac Belwederski i uwięzić lub zabić wielkiego księcia. Równocześnie polskie pułki miały zejść się wszystkie w umówiony punkt, rozbijając po drodze Moskali.

Jeszcze sygnału nie było, a wszyscy spiskowcy stali już na swych posterunkach, drząc z niecierpliwości. Nabelak ze swymi towarzyszami ukryty był w parku Łazienkowskim. Było ich osiemnastu. Wieczór był listopadowy, zimny, ciemny. Wiatr górą gwizdał i huczał wśród nagich gałęzi drzew parkowych, pod którymi tuliła się do pni szczupluka garstka powstańców. Niecierpliwie oczekując blasku umówionego pożaru, spoglądali to na siebie, to na swój olbrzymi zamiar. Jakże byli słabi, jak ich było mało! Jakże ich wróg był potężny! Siedział w mocnym pałacu, otoczony wartą, a za nim stały liczne uzbrojone wojska, a jeszcze za nimi cała potęga rosyjska i car okrutnik Mikołaj. A ich było osiemnastu. Jednakże ani na sekundę nie zadrżały ich serca, i gdy nareszcie przyszła umówiona pora, rzucili się z dwóch stron na pałac. Wtargnęli do środka. Na brzęk szyb i huk wystrzałów, na odgłos okrzyków, przerażony wielki książę uciekł i schował się do sypialni żony. Spiskowcy przetrzasnęli pałac, a sądząc, że Konstanty uciekł, wybiegli, by złączyć się z podchorążymi. Oba oddziały ciągnęły przez miasto, budząc je okrzykiem: do broni! do broni! Wojska rosyjskie wyszły śpiesznie i stały pod miastem, razem z nimi zatrwożony, wylekły,

nie wiedzący co robić książę. Warszawa huczała jak ul rozbudzony. Do arsenału ciągnęły oddziały wojska polskiego po broń. Do arsenału walił zacyny gorący lud mieszczański, rozchwytywał pałasze, karabiny i stawał obok żołnierzy. Na ulicach i placach płonęły ogniska, przy których czekali rana żołnierze i lud uzbrojony. Po osiemnastu latach niewoli Warszawa znów była wolna.

Powstanie 1830 roku, zwane powstaniem listopadowym, trwało rok i celu nie osiągnęło. Nie odzyskało niepodległości Polski. A jednak, choć siły

poleonem służył, zalała mu sadła za skórę wyprawa moskiewska, i zdawało mu się teraz, że skoro Napoleon nie dał Rosji rady, to nikt jej nie zmoże. Nie zastanawiał się stary wódz, że nie rosyjskie wojska, ale rosyjska zima i mrozy pobili Napoleona!

Po Chłopicim, rannym w bitwie pod Grochowem, obrano wodzem generała Skrzyneckiego. Niezły to był człowiek, ale powolny, uparty, a zarozumiały! A po nim już zmieniali się wodzowie co parę tygodni, a co jeden to od drugiego



Wojciech Kossak: Bitwa pod Grochowem — Obrona Olszynki 25-go lutego 1831 r.

były nierówne, powinno było się udać; wszak Polska miała swoje wojsko, wojsko wyćwiczone, nie zrównane, dobrze uzbrojone, a cały kraj nadysłał ochotników i gotów był ponieść największe ofiary. Nie brakło chęci, męstwa, nie brakło zapału. Ale snać Bóg uważał, że za krótką jeszcze była pokuta narodu polskiego i poskapił dla powstania — wodza. Nie było Kościuszki, ni ks. Józefa, ni Dąbrowskiego. Nie było nikogo, coby chciał i umiał bohaterskie, cudne wojsko do zwycięskiego boju poprowadzić. Stary generał Chłopiccki, którego naczelnym wodzem powstania, dyktatorem ogłoszono, choć zacyny i dzielny żołnierz, nie wierzył, w zwycięstwo; niechętnie dowodził i myślał jak zrobić, aby się Polacy tą wojną zbytnio carowi nie narazili! W czasach, gdy pod Na-

gorszy. Aż patrząc na owe czasy, człowiek ręceby łamał z rozpaczony nad tem, co się działo! Na darmo szły największe wysiłki, bohaterstwa, gdy głowy rozumnej nie było. — Więc choć generał Dwernicki rozbił Moskali pod Stoczkiem, choć trzydniowa krwawa bitwa pod Grochowem okryła całe wojsko polskie nieśmiertelną chwałą, choć stanowczo zwycięskie bitwy pod Wawrem, Dembem, Iganiami, — choć nie brakło ludzi, broni, — powstanie upadło. Niedołężni dowódcy z całymi pułkami, co drżały zapałem i chęcią do boju, zamiast iść się bić, przechodzili granicę pruską, lub austriacką. Tam natychmiast wojska pruskie, czy austriackie rozbrajały polskich żołnierzy i pędziły precz, do obozów koncentracyjnych, albo na długą tułaczkę.

Rok trwała walka. Powstanie ginęło. Już zgniecione zostało na Litwie, na Wołyniu i Podolu. Wszędzie winna temu była nieudolność wodzów. Gdybyż wtedy jeden człowiek, jak Kościuszko, jak Chodkiewicz! Ale Bóg chciał, by pokuta dalej trwała...

Pierścień wojsk rosyjskich zacieśniał się koło Warszawy, aż ją opasał jak przed 34 laty. Dowódcą miasta był gen. Krukowiecki, człowiek zły, zdrajca poprostu. Naokoło miasta usypane były szanice czyli reduty. Z tych główna była na Woli, bronił jej starszeczek, kaleka, o drewnianej nodze i sercu lwa, generał Sowiński. Miał wszystkiego 1300 żołnierzy, a przeciwko niemu grzmiało sto armat rosyjskich i waliły się do szturmów coraz to nowe kompanie piechoty. Huk nieustanny ogłaszał, dzień w noc się zamieniał od dymów; ziemia od pocisków jęczała i drżała. Naprzód obrońcy wyteżali wszystkie siły, — szan-

ce zostały zdobyte. Dwadzieścia parę bataljonów rosyjskich otacza dziesiątkowane trzy bataliony polskie. Siwy jak gołąb, gen. Sowiński gromadzi koło siebie żołnierzy i broni się jeszcze, broni do upadłego. Już ma zaledwie ze sobą kilkunastu, więc cofa się z nimi pod kościółek na Woli. Oficer rosyjski wzywa go, aby się poddał. „Ognia“ woła w odpowiedzi starzec do kilku żołnierzy, co jeszcze żywi przy nim stoją. I walczą jeszcze, aż wkoło ostatniego działka wznosi się niby wał z trupów nieprzyjacielskich. Rozjuszeni grenadierzy nacierają coraz wścieklej. Gina obrońcy Woli, giną wszyscy, Sowiński pada ostatni.

Wola została wzięta. Krukowiecki poddał Warszawę. Wódz rosyjski Paskiewicz wjechał do niej, jak niegdyś Suworow, a całemu narodowi zdało się, jakoby uchylone wieko trumny zatrzaśnięto mu nad głową po raz drugi.



POLACY W LONDYNIE.

Kolonja polska w Londynie liczy parę tysięcy Polaków rozrzuconych po całym mieście. Jest to kolonja stara przedwojenna. Obecnie się nie powiększa, gdyż nikt w poszukiwaniu pracy nie emigruje do Anglii, gdzie panuje chroniczne bezrobocie. Bardzo wiele Polaków otrzymuje zasiłki przeznaczone dla bezrobotnych.

Towarzystwo Polskie w Londynie liczy około 60 członków. Liczba to niewielka, ale trudno w warunkach powojennych skupić organizacyjnie całą kolonję polską w Londynie. Kolonja ta ma świetne tradycje z dawnych lat, gdyż w okresie ruchu niepodległościowego, w okresie niewoli tu właśnie skupiały się prace przodujących w życiu Niepodległej Polski ludzi. W lokalu, w którym Towarzystwo Polskie się mieści, od 25 lat przebywali działacze tej miary, co Marszałek Piłsudski, Prezydent H. Mościcki, S. Wojciechowski, ambasador T. Filipowicz, minister L. Wasilewski i wielu innych. Tu rozpoczynano prace wojskowe w latach 1912 i 1913.

Praca Towarzystwa przejawia się w urządzaniu obchodów narodowych, koncertów, odczytów, w szerzeniu bibliotekarstwa i czytelnictwa i skupianiu wogóle Polaków przebywających w Londynie. Istniała także do niedawna kasa cho-

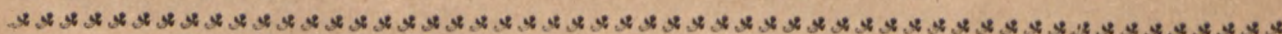
rych. Kasa oszczędności co roku rozdziela pewien zysk pomiędzy swych członków.

Polacy w Anglii, to przeważnie rzemieślnicy mający swoje drobne warsztaty stolarskie, krawieckie, szewskie, trochę robotników fabrycznych. Wyjechali oni z kraju od lat 20, a nieraz do trzydziestu paru, i tak długi pobyt na obczyźnie, do której przywiązani są warsztatem pracy, życiem rodzinnym i innymi warunkami, czyni niemiernie mało prawdopodobnym powrót ich do kraju.

Na gorzej jest z młodzieżą. Nauki polskiej nie ma zupełnie. Młodzież mówi ze sobą po angielsku. Trzeba się liczyć z tem, że gdy starsze pokolenie ustąpi z placu boju o utrzymanie polskości, młodzież może się wynarodowić bardzo szybko.

Istnieje poza tem w Anglii organizacja studentów Polaków, ożywiona społecznym i obywatelskim duchem, jak mogli stwierdzić Polacy z Francji, którzy w tym roku wybrali się z wycieczką do Anglii zwiedzali Londyn pod sprawnym kierownictwem i przy czynnej pomocy studentów rodaków.

Prezesem Towarzystwa Polskiego był w roku 1930 p. Piotrowski, prezesem organizacji studentów p. Lewandowski.



Polowanie na niedźwiedzia w Tatrach.

Niedźwiedź, kozica, świstak i orzeł są tak ściśle związane z pojęciem Tatr, że stanowią wraz z owcami, juhasem, brzęczeniem dzwonek i bekiem owiec, dopełnienie krajobrazu tatrzańskiego, bez czego byłby on niezupełny.

Późną jesienią, gdy śnieg w górach pokryje szczyty i zbocza trawiaste powyżej górnej granicy lasów, gdzie rosną gęsto bruśnice, które niedźwiedź namiętnie lubi, schodzi on na zręby i do dolin, gdzie znajduje się jeszcze nie zebrany, bo niedojrzały owies, który mu wtedy za pożywie nie służy i pożądaną odmianę w jego spisie po-traw stanowi.

Czasami zastawiają samopały, ale to rzecz za-wodna i niebezpieczna. Na owies zasiany przy leśniczówce na Zasadniej, wychodził w nocy niedź-wiedź i robił szkody. Leśny usadowił się na smreku przy owsie, aby czatować na niego. W nocy przyszła niedźwiedzica z młodemi tuż pod drzewo na którym on siedział, tak, że nie mógł strzelić. Coś jej się jednak nie podobało, gdyż wróciła zaraz do lasu. Zastawiono więc na nią samopał na przesmyku do owsa. Umocowano strzelbę w odpowiedniej wysokości, w poprzek ścieżki wyciągnięto sznurek i czekano na wynik... W nocy strzał zelektryzował wszystkich, ogle-



Tatry.

Owies i jęczmień na nowych zrębach rośnie bardzo bujnie i dosięga nieraz wysokości czło-wieka, zaś na polanach mających mało słońca, bardzo późno lub też wcale nie dojrzewa i często się zdarza, zwłaszcza w mokry rok, że zanim doj-rzeje, śnieg go przysypie. Jest to pora, kiedy niedź-wiedzia łatwo wytropić. Zwiedziawszy się bo-wiem o takim niezbranym owsie, odwiedza on go regularnie z całą rodziną w nocy i straszne w nim czyni spustoszenia. Siada bowiem na zadzie, zgarnia przednimi łapami tyle owsa do paszczy, ile obejmie, ogryza ziarno i dalej się posuwa. Po takiej wizycie niedźwiedziej o zbiorze niema co myśleć. We wsiach sąsiadujących blisko z Ta-trami, ludność mająca obsiane pola mię-dzy lasami, pilnuje całemi nocami swych pól, paląc ogień, strzelając i krzycząc, dla odstraszenia zwierza.

dziny nad ranem nie wykazały jednak ani śladu niedźwiedzica, przy samopale; i widocznie sznurek z powodu wilgoci nocnej skurczył się, i ściągnął jęczyzek u strzelby, która wypaliła.

Gorzej się stało przed laty w Zuberku, na Ora-wie. Córka leśniczego, przechodząc ścieżką, gdzie był nastawiony samopał, nacisnęła sobą sznurek i zastrzeliła się.

W części liptowskiej Tatr, na przechodach niedźwiedzich zastawiają żelazne oklepce ogrom-nych rozmiarów. Przyczepiony do nich łańcuch z hakami na końcu, uniemożliwia schwytanemu z nogę niedźwiedzicowi ucieczkę, zaczepiając po drodze o drzewa i korzenie. Widziałem te żelaza pod Krywanem, ogromne, trudno je było ruszyć z miejsca. W taki oklepiec schwytał się raz ja-kiś samotny turysta słowacki za nogę i dopiero

po trzydniowej męce został przez leśnego uwolniony.

O tem, że w bezpośredniej bliskości Zakopanego przechodzą corocznie niedźwiedzie, mało wiedzą goście zakopiańscy. Dzieje się to zazwyczaj późną jesienią lub też na wiosnę, gdy jeszcze śniegi leżą. W pierwszym wypadku idą do gawry, w drugim już ją opuściły i chodzą szukając trawy, którą znajdują wytajaną z pod śniegu na oborniku przy szałasach. U nas gawrują w dolinie Roztoki pod Wołoszynem. Tam też spotyka się najpóźniejsze w jesieni tropy a i z wiosną pierwsze ślady prowadzące do wody w potoku.

Pożywienie niedźwiedzia zależne jest od pory roku. Z wiosną, po wyjściu z gawry, w której nie śpi, jak ogólnie mówią, lecz drzemie, schodzi do potoku pić, potem szuka trawy, którą w tym czasie, gdy jeszcze na górach śniegi leżą, znajduje jedynie koło szałasów, rosnącą na nawozie wytajaną wśród śniegów. Wtedy jest bardzo chudy i słaby, bo wyniszczony długim postem. Chodzi daleko, szukając pożywienia, włóczy się po górach, czasem uda mu się sarnę lub łanię zabić, nie gardzi nawet padliną, byle tylko się pożywić. Z nastaniem traw i jagód, poprawia się jego kuchnia. Tak jak i inna zwierzyna w tej porze, zjada grzyby, poziomki, małyny, jarzębinę, późnej owies, a przedewszystkiem borówki i bruśnice. Wtedy często go spotkać można na zrębach. Ulubionym przysmakiem niedźwiedzia są mrówki, które skrzętnie wyszukuje, przewracając leżące kamienie i rozdzierając spróchniałe pniaki na zrębach. Ślady tej roboty nieraz widziałem i słyszałem trzeszczące rozłupywanych pni.

Gospodyni schroniska w Roztoce szła raz ku Pięciu Stawom. Niedaleko Siklawy (spad wody) zeszła z drogi i zbierała maliny, przyczem natknęła się na leżącego niedźwiedzia. Niewiadomo kto był więcej przestraszony, bo oboje uciekali co sił w przeciwnych kierunkach.

W roku 1919 podszedł Stopka Dziaduś dwa niedźwiedzie i strzelił do większego, który po strzale, rycząc, rzucił się na znacznie mniejszego towarzysza i zaczął go okładać łapami, sądząc widocznie, że on mu ten ból sprawił. „I tak becały oba — jak mówił Stopka — jeden grubiej, a drugi zaś cieniej“. Niedźwiedzia tego Stopka nie dostał.

Jednym z najzawziętszych niedźwiedziarzy, po góralu Sabale, który zabił podobno dziewięć niedźwiedzi, był towarzysz jego wypraw myśliwskich, a mój długoletni przewodnik, Wojtek Bukowski z Pajakówki.

Po zabiciu pierwszego niedźwiedzia tak się w tem polowaniu rozsmakował, że w jesieni tygodniami siedział w górach, roboty w domu zaniedbywał, aby tylko upatrzeć niedźwiedzia i zabić. A zabił ich sześć, licząc te, „co łupił“, kilka zaś zgniło, źle strzelonych, zwłaszcza w początkach jego zawodu strzeleckiego.

Zawzięty i śmiały był to chłop. Niedźwiedź raniony rzucił się na niego, on mu umknął z oczu w las, a potem szedł za nim, aż go dostał.

— Taki żwirz to sie oplaci, za skórę dadzom kielkadziesiąt papirków, becka misa sie nasoli i jest co jeść bez zime, haj.

Raz przyniósł mi on kawałek starej niedźwiedziny do skosztowania, ale nie można było tego mięsa jeść, takie było twarde i włókniste.

Za młodu był on wielkim awanturnikiem, „rod sie bijoł“, a bija tu dobrze, z początku toporzykiem, potem obuchem, wreszcie i ostrzem ciupagi, — więc nieraz pobili go tak, że leżał jak martwy. Trzeźwili go potem, polewając konewkami wody i tak mokry przeleżał czasem całą noc do rana. To też ogłuchł z latami, dostał suchot i trawiony gorączką miewał ciągle pragnienie. W górach mało jadł, a pił niezmiernie z każdego źródła. Spotkałem go raz, gdy już nie mógł iść w góry. Żalił się przede mną, że tak go ciągnie, taką ma „mature“ do gór, a tu mu dech zapiera i nie da. W kilka miesięcy potem umarł.

Niewielkiego wzrostu, szczupły, o chudej pociągłej twarzy, okolonej rzadkimi jasnymi bokobrodami i długimi włosami, jak je starzy górale nosili, oczy blisko osadzone, niezmiernie bystre, wzrok jasny, nos orli, — wszystko składało się na bardzo interesującą postać.

Gdy mu córki podrosły, brał je z sobą na polowania, nauczył je strzelać; wieczorem gotowały mu strawę, a że silne dziewczki były, więc nosiły capy (łapacze) w torbie na plecach do domu, nie zwracając na siebie uwagi służby leśnej.

Podczas wycieczek, które robiłem z nim, opowiadał mi o swych wyprawach na kozice i przygodach z niedźwiedziami. Pierwszego niedźwiedzia podszedł w roku 1880; wybrali się wtedy z Wójtkiem Samkiem, wiedzieli bowiem o wielkim niedźwiedziu, który bił statek (domostwo) w Bobrowcu. Dodnia wyszli z domu, w południe Samek znalazł świeże łajno.

„Kwałaz Bogu kie nasr... dzisiok, to on ta be-dzie ka nie prec“ mówił. Usiedli tedy i wypatrywali po zboczach. Pod wieczór dojrzeli go na drugim boku góry, jak wyszedł z młodego zapustu żlebkiem.

„Widziołek co beł corny a łeb mioł siwom“. Gdy się zaczął paść, obszedł go Wojtek przez gąszcze od przodu i zaczął się podkradać ku niemu; wtedy dostrzegł, że ma na boku jasne plamy jak talary.

„Na mój dusiu to iny nieźwiedź, tamten był corny i nie w tym żlebk, ba w drugim“.

Gdy go podszedł na strzał, siadł i czekał aż się przybliży ku niemu. I przyszedł może na dziesięć kroków, a że to było w gęstej świerczynie, widział przez małe okienko tylko „końdek grzybie-

tu", nie wiedział jednak „cy od zadku, cy od karku". „Stary Sabala choć nie kiej radził, co mu noplepi pod przedniom łopatkę, kie wykroczy strze- lić, wte je nopewniejszy“.

Wyjął więc flintę z tego okienka i założył w drugie, czekając, aż nadejdzie. A że słonko zachodziło, to i wiatr zaczął się zmieniać, „tak i zaleciało go, bo blisko było, porwoł sie, hipnon w las, haj“. Żałował, że nie wystrzelił wtedy do niego z obu luf naraz, kulą i loftkami, to możeby go było dobiło, „kieby prasnon sobom ze skały dołu“.

Drugie spotkanie miał on cztery lata później. Jakoś przed Wszystkimi Świętymi, wybrali się Sabala, Jasiek Tyrała i on, na grzebanie świstaków. Pod Wielkim Rohaczem zaskoczyła ich kurniawa, wrócili się więc do Chochołowskiej do szałasu. W nocy śniło się staremu Sabale, że miał się spotkać ze znajomą gospodynią i zbudził się w krytycznej chwili. Pobudził zaraz wszystkich, aby wstawali i szli wypatrywać niedźwiedzia, bo to na niego takie dobre śnisko mu się objawiło. Wojtkowi i Jaškowi nabił sam strzelby kulami, mówiąc:

„Icie hłopczy ku Bobrowcu, jo haw ostanem, stary nimogem swami wartko lecieć, pudzieme pote ku Zelenemu grzebsć świstoki“.

Poszli więc we dwóch, a że zimno było, mgła przysiadła i nic nie widzieli, wleźli do koleby i rozłożyli ogień, aby się rozgrzać. Jasiek zapomniał czekanik, zawieszony w szałasie na ścianie, wrócił się więc po niego i po Sabalę, — Wojtek zaś któremu obśniło się, że się z jegomością ks. Stolarczykiem mocował i „prasnon go o ziem“, został.

Tymczasem mgła się rozeszła i Wojtek wypatrzył z Hrubiej Grani w Zuberskiej niedźwiedzia, jak się pał o trzy strzelenia poniżej na bruśnicach. Zaczął go podchodzić, a że płucnik trzeszczał pod nogami, niedźwiedź posłyszał go i zaczął uciekać. Był może o sześćdziesiąt kroków, gdy Wojtek strzelił do niego z jednej lufy w „kuppe“, bo nie było czasu dokładnie mierzyć. Ani znać nie było czy trafiony; pogalopował w dół przez młodnik ku grubemu lasowi, a Wojtek, jak stał, tak „hipnon“ za nim na złamanie karku, „bo bars štyrbno było“ i znalazł się na małej płasience pierwiej niż niedźwiedź, a ten już jechał prosto na niego. Strzelił, prawie nie mierząc „na półtora siąga — kopyrtnon się odrazu“. Spory był niedźwiedź, bo jak go chciał obrócić „coby bebechy śniego wypuścić i dupny flak ociąć“, to go nie mógł ruszyć. Oparty był o dwa świerki, które, gdyby się złamały, toby się stoczył do doliny Zuberskiej, skądby było znacznie dalej nieść go do domu. Był bardzo tłusty, skóra i mięso ważyły półtora centnara. Pierwsza kula złamała żebro, przebiła płuca i wyszła z drugiej strony komory, druga trafiła na sztych w piersi a wyszła „bez bańdzioch“.

Chytry Wojtek zostawił niedźwiedzia niewypatroszonego, wrócił do koleby i czekał na towarzyszy, przed którymi nie przyznał się, co zaszło.

Zaczął stękać, że chory i namawiać ich do powrotu, bo tu niema co robić; „straśnie mnie wnuku boli, podźme sitka dudomu“. Pomimo, że zabrali żywności na kilka dni, dali się namówić i wrócili.

Wojtek zaś pobiegł do szwagra swego, Józka Halcarza, zamówił coś pięć bab z putniami



Niedźwiedź ubity w Małym Żlebie.

niby na bruśnice, aby zabrały mięso do domu, sam zaś wrócił się jeszcze w Chochołowską na noc i czekał na szwagra. Nad ranem przyszedł szwagier sam i poszli na Przełęcz Bobrowiecką zamiast ku zabitemu niedźwiedziowi. Z przełęczy wypatrzył coś ciemnego na przeciwnym zboczcu, lecz, że był jeszcze mrok nie mógł rozpoznać co. Naciągnął więc „lurniete“ i poznał niedźwiedzia o jakie półtora kilometra od nich.

„Ostańciez šwagier haw i wypatrujcie ku pudzie; jo go idem kraść“.

Pobiegł żlebam i zaszedł go z góry może na trzydzieści kroków. Głowę miał zwróconą ku nie-

mu, a że strzelba rozrzuciła, czekał aż się bokiem obrócił ku niemu i strzelił wtedy grubemi loftkami z obu luf naraz. Po strzale ogromny dym zasłonił wszystko, ścieląc się po obfitej rannej rosie; — wyskoczył zatem z tego dymu i widział jak niedźwiedź biegł po zboczu. Wojtek skoczył za nim, niedźwiedź stanął, Wojtek także i skrył się „za maluśkiego smrecoska, żeby nabić flintę“. Szuka różka z prochem w torbce i nie może znaleźć, wypadł mu widać na przełęcz, gdy się z cuchy rozbiierał.

Chcąc się przekonać, czy z obu luf wypaliło,



Tatry: Droga do Morskiego Oka.

Fot. Schabenbeck.

odwiódł kurek, niedźwiedź trzask usłyszał, dojrzał strzelca, dźwignął się na zadnie łapy, ryknął i rzucił się na niego. Wojtek wyskoczył z poza smreczka, machnął pustą strzelbą ku niedźwiedziowi i w nogi do chuściaków. Byłby go może i dosięgnął łapą, lecz widocznie był osłabiony, skoczył ze trzy razy ku niemu i pobiegł w dół ku lasowi. Patrzył za nim Wojtek z gronki, jak uszedł około kilometra i obległ w młodych smreczkach.

Tymczasem nadszedł szwagier, któremu kazał przynieść wody w kapeluszu, aby się po tych wzruszeniach odświeżyć; znalazł się także różek z prochem pozostawiony na przełęcz. Kul jednak ani loftek więcej nie miał, nabił więc strzelbę śrutem i poszli obaj za postrzelonym niedźwiedziem. Że jednak w tych smreczkach gałęzie były do ziemi, trzeba było iść na czworakach, aby wypatrzyć rannego zwierza.

„Iciez śwagier ciho i trzymojcie się zadku, co-

by wos nie uwidziół, boby wos zabił do cista, a flinty nimocie“.

Doczołgali się tak do płasienki, skąd wypadł na nich niedźwiedź.

„Hipnem w bok, strzelem roz, hipnem znova i strzelem do drugiego boku i straciłek sie w huściokak. Słuhom, straśnie burzy w lesie, łomie smrecki co raty“.

Szwagier się także gdzieś zapodział, — odnaleźli się wreszcie, zapalili fajki i słuchali, jak łamał smreczki. Za jakie pół godziny zrobiło się ciho, Wojtek zabrał się do nabijania strzelby, szu-

ka kapsli w torbie — niema. Poszli oba w to miejsce, skąd łamanie słyszeli, lecz niedźwiedzia tam nie było, tylko dużo juchy i moc nałamanych smreków. Za farbą przeszli przez wodę i o sto króków zobaczyli niedźwiedzia, jak się tarzał na grzbiecie, jak koń. Wstał, otrząsnął kudły, zobaczył Halcarza na skale i zaczął **biedz ku niemu**. Wojtka zaś będącego blisko niego nie widział. Ten krzyknął na szwagra, aby się schował i sam uciekł w krzaki. Niedźwiedź wrócił się w to miejsce, gdzie się tarzał i położył się. Wojtek proponował szwagrowi, aby mu przypalił zapalką „cyfke u flinty“, gdy on będzie mierzył do niedźwiedzia, lecz ten ani nie chciał o tem słyszeć. Tak więc czekali, aż się przestał ruszać. Przyszedł Wojtek ku niemu, patrzy, leży — „prasnon skała, poruszyło go, prasnon drugom, nic“, usiadł na niego, jak na konia, „pocie śwagier, bo zdek“.

Większy był od pierwszego, tylko o pięćdziesiąt funtów mniej ważył, bo był jakiś zbiedzony,

prawdopodobnie przez kogoś strzelany. Skórę miał czarną bardzo piękną i tak wielką, że przewieszona przez łożko wzdłuż, dotykała podłogi nosem z jednej strony a pazurami tylnych łap z drugiej.

Obielili obydwu niedźwiedzie na miejscu, z pierwszego już kudły oblaży na brzuchu, bo był długo niepatroszony. Mięso poćwiartowane, po-

znosiły baby do Chochołowskiej Doliny, gdzie upytał Wojtek chłopca, który przyjechał po drzewo do lasu, i ten mu zawiązał wszystko do Koscielisk na Pająkówkę. Nasolili dwie beczki mięsa, mieli więc co jeść przez całą zimę.

Później zabił on z Michałem Sawickim z Blachówki niewielkiego niedźwiedzia w Zuberskiej pod Siwemi Skalami.

LEGENDA O ŚW. MAGDALENIE.

Charakterystyczny zwyczaj wielkanocny dziełania się jajkiem jest tak powszechnym wśród chrześcijan i tak starym, że oddawna wzbudził zainteresowanie badaczy. Starano się dojść pochodzenia i znaczenia tego aktu, a z pośród wielu mniemanych domysłów wyróżnia się pewna legenda, przekazana przez najstarsze pisma chrześcijańskie.

Otóż według legendy tej św. Magdalena, wielka pokutnica i jedna z czołowych postaci Ewangelji świętej, będąc w Rzymie stanęła przed cesarzem Tyberjuszem i usiłując go nawrócić, gło-

sić poczęła zasady wiary Chrystusowej. Naukę zaś swą rozpoczęła, podając cesarzowi jajko pomalowane na czerwono i wymawiając zdanie: „Chrystus zmartwychwstał“.

Jajko owo miało być w czasie nauki św. Magdaleny symbolem Grobu i powstania życia. Zabarwione na czerwono miało ono oznaczać odkupienie nasze przez Krew Pana Jezusa.

Podobno od tego czasu zaczęli chrześcijanie dzielić się w dniu wielkich świąt pomalowanem na czerwono jajkiem.

BAJKA O KASZTELANCE.

— — — Był daleko, za górami las,
a w tym lesie stał zamek nad rzeką.
Wschód się nad nim zapalał i gasł,
za górami, morzami, daleko —

Żyła w zamku biała kasztelanka.
A codziennie od ranka do ranka
przyjeżdżali pod mury rycerze, —
— złotogłowa składali w ofierze.
Mówił każdy z rycerzy: „Bądź moja —
szkarłatami cię zorze ustroją;
nocą gwiazdy cię całą ubiorą“ — —

— — —
Słucha milcząc biała kasztelanka
i nikomu nie chce oddać wianka.

— — —
A chodziły między ludźmi baje,
jakie cudne kwitną w zamku maje;
jakie białe rozkwitają róże
i po szarym pną się zwolna murze;
jak biała pani kwiatom się zwierza:
„Białego tylko przyjmę rycerza — —“

— — —
A biały rycerz na krańcach świata
tęsknił i szukał, aż baśń skrzydlata
wieść mu przyniosła o białej pani — —
Pojechał rycerz dać serce w dani.

— — — Za górami, lasami, daleko —
nad szumiącą w dole wartką rzeką.

Wieruszów, 1912 r.



St. K. Długosz.

Hania.

Rysował Marwid.

GDY KONWALJE ZAKWITNĄ.

W eleganckim, gustownie umeblowanym salonie, przy fortepianie otwartym siedziała młoda kobieta. Z pod jej palców drobnych, zrecznie przesuwałych się po klawiaturze, płynęła dziwna jakaś melodia, zachwycająca ucho słuchacza.

Dzień był jasny; przez koronkowe, delikatne firanki wpadały promienie słoneczne, ślizgały się po gładkiej, błyszczącej posadzce, po złożonych ramach zwierciadeł, po szerokich liściach kwiatów zagranicznych, które ustawione w gustownych rużkach, tworzyły drobne kląby.

Niedyskretne promienie światła otaczały także i główkę grającej jakimś blaskiem świetlanym i podnosiły, potęgowały urok jej piękności.

Była to główka zarysowana prześlicznie, ozdobiona bogatym zwojem warkoczy jak krucze pióra czarnych i lśniących, misternie i z wdziękiem ułożonych. Rysy twarzy regularne, drobne usta składały się do uśmiechu, a duże, czarne oczy w prześlicznej oprawie, spoglądały z pod rzęs długich z wyrazem tłumionego smutku.. Twarz była alabastrowej białości, figurka zgrabna i wiotka, rączki drobne i szczuple.

Grała dość długo, zapatrzona w jakiś obraz na ścianie wiszący, przechodziła od melodji wesołych do poważnych, smutnych, coraz smutniejszych, aż nareszcie zakończyła tę fantazję urwanym jakimś akordem, w którym zakłęta żal, jęk i boleść stłumiona.

Wstała od fortepianu szybko i, zdawało się, że ma łzy w oczach, otarła je jednak śpiesznie i zniknęła za ciężką portjerą.

Tam znajdował się jej własny pokój, najmilszy dla niej kącik w całym domu. Było w nim jasno, słonecznie, mebelki drobne, rzeźbiona szafka z książkami, biurczko małe z wszelkimi przyborami do pisania.

Usiadła przy biurku, wydobyla z szufladki zapisany do połowy kajet i zaczęła kartki przerzucać w zamyśleniu. Potem wzięła pióro do ręki i pięknym, wprawnym charakterem, pisać zaczęła.

— Zajrzyjmy w te notatki, przysłuchajmy się tej spowiedzi dziewczęcia.

.. „Nie wiem, dlaczego smutna i zgnębiona jestem. Nie wiem, dlaczego zdaje mi się, że jakiś głaz leży mi na sercu... Czasem, wśród wesołości i pustoty ogarnia mnie trwoga. Czasem śnię, że biegnę przez pola i łąki samymi kwiatami usłane, przez różane gaje, że pod stopami memi rozciąga się kobierzec aksamiitny, miękki, zielony — przerznięty srebrnymi wstęgami strumyków — śnię, że mi jest tak błogo, dobrze, lekko, gdy naraż tuż przede mną, nagle, otwiera się przepaść

bezdena, szeroka jak morze, a czarna jak noc... Przepaść otwiera czarną swoją gardziel, — a ja nie mam siły cofnąć się; skamieniała, bezwładna jestem. Chcę krzyknąć, ale głos w gardle zamiera, chcę uchwycić za cierń nad otchłanią rosnący, cierń krwawi mi dłonie i łamie się jak słomka...

Opieram nogę o głaz jakiś — ale i ten nie wytrzymuje mego ciężaru i stacza się z przerażającą szybkością... Z krzykiem rozpaczy budzę się zmęczona, bezsilna, patrzę z przerażeniem szeroko otwartymi oczami i, nie mogę zdać sobie sprawy, gdzie jestem? A jednak, a jednak ja jestem w moim, tym samym miłutkim pokoiku, leżę na wygodnych poduszkach, błada lampka oświetla mój kącik, a ze ściany Matka Boska spogląda na mnie bosko łagodnym wejrzeniem, jak gdyby chciała powiedzieć: nie lękaj się, dziewczyno...

Dlaczego ja miewam sny takie? dlaczego nieokreślona tęsknota, dziwne jakieś przecucie ogarnia mnie tak często? dlaczego nawet wśród zabawy, wśród blasku światel balowych i przy dźwiękach doborowej orkiestry nieraz zadumam się, posmutnieję i pytam sama siebie: co jest na dnie owej czarnej, niezgłębionej przepaści? Czy jak człowiek w nią wpadnie, to już spada, spada przez całe wieki, bez końca, i nie zatrzyma się nigdy, i zniknie w niezgłębionym oceanie nicości? Dziwne pytanie, dziwne myśli! Mama gniewa się o nie, poczciwy mój spowiednik tłumaczy mi zasady wiary i uspokaja słowem religijnej pociechy... Ojciec prosi, żebym się bawiła, żebym szukała rozrywek; każdy, każdy z mego otoczenia tak jest dla mnie dobry, uprzedzający, łagodny, że nie wiem sama, czy mnie uważają za stałą tego domu mieszkankę, czy za drogiego gościa, na którego przyjęcie całą serdeczność wylać trzeba. Mama mnie często całuje i mówi: bądź spokojna i wesoła, dziecko..., a ja ściskam jej dłonie pocziwe, pocałunkami je okrywam, poprawę przyrzekam i znowuż smutna jestem jak przedtem.

.....

Powiada mi mama, że są na świecie ludzie biedni, ubodzy, nędzarze, którzy chleba dla dzieci zgłodniałych nie mają, którzy mieszkają w wilgotnych piwnicach, na garści słomy przegniłej... Jest to okropna prawda! Raz, kiedy byłam bardzo smutna, kiedy owa czarna przepaść stała mi przed oczami, mama moja pocziwa przyszła do mnie, pocałowała w czoło i rzekła: — pojedź ze mną, dziecko, zobaczysz ludzi smutnych i nieszczęśliwych, zobaczysz na jawie, oczami własnymi czarną otchłań nędzy i rozpaczy. — Pojechaliśmy. Powóz toczył się po jakichś uliczkach fatalnych, znać było, że jesteśmy w dzielnicy ubóstwa. Mama zatrzymać się stangretowi kaza-

ła przed jakimś brudnym domem. Po schódkach zabłoconych, ciemnych, weszliśmy do suteryny dusznej, wilgotnej i tam ujrzałyśmy leżącą na tapczanie kobietę, z dwojgiem dzieci wynędzniałych, pół-nagich. W drugim kącie chory jakiś człowiek, z zarośniętą twarzą, wystającymi policzkami, z oczami patrzącymi strasznie, szarpał brudną koszulę na wyschłej piersi i rękoma znaki jakieś dawał. Uczułam, że mi się serce ścisza... wybuchnęłam płaczem... konwulsyjnym ruchem zerwałam z siebie zegarek, broszkę i pierścionki i rzuciłam je na kolana chorej; mama nie broniła mi tego. Poczciwa, zawołała stróżkę, dała jej pieniądze, kazała kupić węgli, chleba i mięsa i posłać po doktora. Odeszłyśmy aż wtenczas, gdy się już ogień palił w piecu, gdy małe dwa dzieciaki z chciwością zatopiły zęby w świeżych bułkach.

A jednak nieraz krwawię im serce moim smutkiem. — Dlaczego? dlaczego? pytam nieraz sama siebie i odpowiedzi znaleźć nie mogę. Zresztą, czyż to ja jedna smutna jestem?... Kiedyśmy raz byli na majówce, w lesie, widziałam mnóstwo drobnych ptasząt śpiewających wesoło... jedna tylko jakaś szara ptaszyna usiadła na zeschłej gałęzi dębu i śpiewała bardzo smutnie... Dlaczego? któż to odgadnąć może?

W kilka miesięcy później, drobna biała rączka znowuż posuwała się po papierze:

„Gdzieżeście smutki moje, gdzieżeście? A... pierzchnęłyście daleko, jak czarne kruki spłoszone, jak nietoperze brzydkie... zniknęłyście, niema was!

Obrazek

z Beskid.



Do artykułu:

„Polowanie
na niedźwiedzia
w Tatrach.“

Mama nic nie mówiła, tylko, gdyśmy wróciły do domu, gdy ja wieczorem w zwykłe zamyślenie wpadłam, zbliżyła się do mnie po cichutku, pocałowała w czoło i rzekła:

— Wszak prawda, duszko, jacy nieszczęśliwi są tamci?...

Więcej nie mama nie rzekła, ale ja zrozumiałam całą doniosłość tej prostej a wymownej nauki, wiem, co mama chciała powiedzieć.

I rzeczywiście, Bóg dobry dał mi los godzien zazdrości. Od dzieciństwa samego stapałam po różach. Jedyne dziecko rodziców, wypieszczone, ukochane, miałam i mam wszystko, czego mogę zapragnąć. Nie żałują mi niczego, troskliwie rozwijali mój umysł, uczyli mnie, wozili po najpiękniejszych krajach, pokazywali wszystko, co może być godnym widzenia. Ja nie jestem niewdzięczna, ja ich serdecznie kocham, jabym życie za nich oddała.

Śni mi się czasem owa przepaść czarna, śniła mi się wczoraj nawet, ale jednakże inaczej! Już nie pokrwawiłam sobie ręki o ciernie, nie staczałam się z martwym głazem, bo oto gdy się przepaść rozwarła przede mną, pochwyciły mnie wespół dwie ręce silne i krzepkie, i zaniósły napowrót na aksamitne łąki, do gajów różanych. Szłam z nim razem uśmiechnięta, wesoła, szczęśliwa — przyświecało nam słońce, śpiewały ptaszki, i zagłuszały głos tej szarej, malutkiej, która zawsze śpiewa żałośnie.

I ja teraz śpiewam, i ja się śmieję. Życie nowe, nieznanne otwiera się przede mną w rozkosznej, czarującej perspektywie. Ja kocham, kocham duszą całą i jestem kochana, jak nikt na ziemi. Jakże on ma oczy wymowne, jakie myśli szlachetne, kiedy mówi co, to ożywia się, zapala, a ja słucham słów jego, jak najpiękniejszej melodji... Ja kocham go, tak, kocham! On dla mnie życiem,

światłem i światem, on mi wszystkim na ziemi. I rodzice moi poczciwi pokochali go także. Za kilka miesięcy urządzi nam cichy dworek wiejski i tam, zdaleka od miasta i od gwaru żyć będziemy jak para gołębi. Ale ja mateczkę moją zabiorę ze sobą także i ojciec odwiedzać nas musi. Nie chcę być egoistką, nie chcę sama tylko cieszyć się z moim Leonem.

Wyjedziemy na wieś, nawet doktor powiada, że to dla mnie będzie daleko lepiej — nasz stary doktor domowy. Ale, a propos doktora, zastanawiają mnie jego częste wizyty. Czyby zakochał się we mnie, że odwiedza mnie codzień i wmawia w mamę, że ja jestem chora?

O znawcy! znawcy! o ludzie niby to uczeni! powiadacie, żem chora, a ja w sobie czuję tyle energii, tyle siły, żebym, jak małe dziecko, mo-tyle po całych dniach goniła... dajcie mi skrzydła, a z jaskółkami ścigać się będę, a zajrzyście w me serce... przełkniecie się, tyle tam chęci do życia, tyle najpiękniejszych nadziei...

Żem osłabiona trochę — to przejdzie.

Jak oni mnie kochają, rodzice moi najdrożsi, aż do przesady prawie, do śmieszności! Chodzą na palcach, żeby mnie hałas nie drażnił, wyłożyli mój pokój miękkim dywanem, w oknach poustawiali kwiaty, koniecznie chcą ze mnie zrobić jakąś pustelnicę leśną; lecz ponieważ to zima, a w lasach podobno śniegu masa, więc mój pokój zamienili na las. W dużych wazonach stoją młode świerki i sosenki, balsamiczny ich zapach przepenia powietrze. Leon przynosi w doniczkach najpiękniejsze fijołki parmeńskie i ustawia je wszędzie...

Obchodzą się ze mną jak z chorym, grymasnym dzieckiem. Stary doktor przyprowadza z sobą codzień jakiegoś swego kolegę i obydwaj zanudzają mnie pytaniami.

Prosiłam już ojczulka, żeby ich nie przyjmował. Niepotrzebni mi oni, nie znają się na niczym — osłabienie moje i niemoc przeminą same, zresztą zaś nic mi nie dolega, nic nie boli.

Poczciwy Leon przychodzi codzień po południu, ja oczekuję go jak królowa, w wysokim fotelu, miękkim, wygodnym, ubrana zazwyczaj biało, z bukietkiem fijołków u gorsu. Warkocze puszczam swobodnie — bo on je tak lubi; czasem, sądząc, że ja tego nie widzę, bierze je do ręki i pocałunkami okrywa. Kryje się z tą pieszczotą, sądząc, że rozniewałabym się może. Dziwny chłopak, on nie wie, że ja naumyślnie oczy przyzymkam. Ja siedzę, jak królowa, w fotelu, on na małym stołeczku, jak mój paż — i czytuje mi książki — poezje przeważnie. Słowackiego wiersze brzmią w jego ustach jak najrozkoszniejsza muzyka, jego głos metaliczny, pełny, dodaje im wdzięku i uroku. Gdy Leon mi czyta, ja się upajam harmonią... głos jego mnie czaruje, jak głos

syreny. Czasem płacę mu za słowa muzyką. Leon podaje mi rękę, prowadzi do fortepjanu i słucha gry mej zadumany. Zawsze jednak jestem mu dłużną — bo on kilka godzin czyta bez wytchnienia, a ja dłużej nad kwadrans grać nie mogę. Palce mi wychudły, zeszczipiałam, czuję brak sił.

To ci niegodziwi doktorzy swemi szkaradnymi lekarstwami zrujnowali mi zdrowie.

Znowu przykre sny zaczynają powracać, znowuż bywa mi smutno...

Nieraz na moim czole zbierają się chmurki, jestem niekiedy przykra i niecierpliwa. Raz nawet powiedziałam Leonowi, że jest nieznośny. Sądziłam, że się obrazi, ale on, poczciwy, przeprosił mnie jeszcze, po rękach całował. Złote serce ma ten chłopak, a w jego obejściu się ze mną tyle jest łagodności, tyle dobroci szlachetnej... I ojczulek i matka także mnie serdecznie kochają, tylko dziwię się, dlaczego oni tacy smutni wszyscy? Czy to już takie prawo, żeby zawsze ktoś smutny był w domu? Jak oni byli weseli, to ja się smuciłam — teraz, jak mnie weselej, to oni posmutnieli znowuż. Dziwna i nieustanna płatanina łez i uśmiechów... Powiadają poeci, że życie z tych czynników się składa i, że dla tych przeciwieństw właśnie jest takie piękne. Prawda, że róża przy ciemniu więcej wdzięku nabiera, pogoda po burzy miłsza...

Ciężko mi jakoś dziś pisać... Gdyby Bóg dobry, który tyle dobrodziejstw zesłał na mnie, ty-loma darami obsypał, dał mi jeszcze do tego od-robinkę... maleńką odrobinę siły, tak przynajmniej, żebym ze swego fotelu do fortepjanu bez pomocy mateczki, lub Leona przejść mogła, to-bym podziękowała Mu gorącą, serdeczną modli-twą... Zagrałabym „Ave Maria“ lub „Stabat Mater“ tak pobożnie, tak rzewnie, żeby każdy ton był łąką, każdy odgłos westchnieniem... Lecz czemuż ja bluźnię?... Czyż szczodroblliwość Boża nie ze-słała mi tyle darów w tym życiu?...

Śmiałam się z doktorów — ale niestety, oni mieli słuszność — ja istotnie cierpiącą się czuję.

Dziś jest 3 lutego, dziś miałam uroczyste przed ołtarzem zaprzysiąc Leonowi miłość moją. Poczciwa mateczka kazała mi zrobić prześliczną białą sukienkę, dziś miałam przykryć głowę wiankiem z kwiatów pomarańczowych...

Niestety, nie pozwolono mi do kościoła pojechać, odłożono nasze wesele.

Rozpłakałam się serdecznie, ale dobry moi rodzice otarli mi łzy pocałunkami, a mój Leonek kochany uklęknął przede mną, ujął za obie ręce i mówił długo, długo, serdecznie. Upajałam się dźwiękiem jego wyrazów, słuchałam w zachwyceniu, patrząc mu w oczy... Mówił mi, że niedłu-

go już na wiosnę, gdy się drzewa zazielenią, gdy słowik śpiewać zacznie i gdy konwalje białe zakwitną, wiosna przyniesie mi odrobinę zdrowia i siły... młodziutkie słońce przygrzeje i wywoła na bladą twarz moją dawno niewidziane rumieńce — wtenczas pojedziemy do naszego ustronia, na wieś, do cichego dworku, powyrzucamy za okno wszystkie flaszki apteczne, a będziemy wzmacniali piersi świeżym powietrzem pól i lasów, będziemy oddychali aromatem ziół, będziemy chodzili na odległe spacerzy.

Uśmiechnęłam się do niego, objęłam jego piękną głowę rękami i, na szerokim, myślącym jego czole złożyłam pierwszy pocałunek. Zdawało mi się, że dwie gorące łzy stoczyły się z powiek Leona.

Czemuż on płakał — przecież gdy konwalje zakwitną...

O kwitnijcież, kwitnijcie prędzej, drobne, śnieżne kwiateczki! Ukażcież się prędzej w czarnych borach, wynijdźcie co rychlej z pod topniejącego śniegu i zajaśnijcie białe, niewinne, wonne... jak zwiastuny nowego życia, szczęścia i miłości...

Kwitnijcie drobne kwiatki, kwitnijcie...

Tyle z dziennika.

Gdy konwalje zakwitły, mała rączka nie posuwała się już po welinowych kartkach pamiętnika, nie notowała myśli, i marzeń biednej chorej.

Zmarła przedwcześnie, jak kwiat kosą podcięty, dziewczyna przestała cierpieć, zamknęła piękne oczy na zawsze...

W Warszawie, na powązkowskim cmentarzu, wśród kasztanów kwitnących, wznosił się bogaty pomnik marmurowy. Anioł śmierci schylał zgaszoną pochodnię, złożony napis uwiecznił boleść rodziców.

Wymowniejszemi jednak nad wszelkie napisy, były gorzkie łzy matki, która prawie codziennie przychodziła na grób swej jedynaczki, a ile razy przyszła modlić się i płakać, tyle razy znajdowała na grobie świeży bukiet kwitnących konwalji, które kochająca jakaś ręka codziennie składała.



Morskie Oko.

Do art.: „Polowanie na niedźwiedzia w Tatrach“.

SMUTNA ROCZNICA.

W roku 1930 minęło 10 lat od smutnej decyzji Rady Ambasadorów, która wykreśliła granicę na Śląsku Cieszyńskim, odrywając od Polski ziemię rdzennie polskie i dzieląc ten kraj w sposób sztuczny. Decyzja nastąpiła w okresie najazdu bolszewickiego, podobnie jak na Warmji i Mazurach. Czesi wyzyskali tragiczne położenie Polski do wyprawy na Kijów, by przeprowadzić korzystną dla siebie granicę, tak jak w drugiej połowie stycznia 1919 roku wyzyskali walki w Małopolsce Wschodniej i w Wielkopolsce, by zająć Śląsk Cieszyński i stworzyć fakt dokonany.

Na Śląsku Cieszyńskim miał się odbyć plebiscyt, ale Czesi bali się go jak ognia, i grali na zwłokę, przesuując jego termin, wyznaczony

pierwotnie na 2 lipca r. 1920, pod pozorem, że prace komisji plebiscytowej nie są gotowe. Tymczasem nastąpił najazd bolszewicki. Państwa koalicyjne, ulegając Czechom, odstąpiły od plebiscytu i zaproponowały sąd. Sędzią miał zostać król belgijski, ale w miarę posuwania się wojsk bolszewickich Rada Ambasadorów, wyzyskując trudne położenie rządu polskiego, mimo zgody króla belgijskiego na przeprowadzenie sądu, zmusiła Polskę do zgodzenia się na wydanie ostatniej decyzji przez nią samą. Polska miała wówczas nóż na karku, zwłaszcza, że Czesi, podobnie jak Gdańsk, wstrzymywali przysyłkę amunicji i w ten sposób zmuszali nas do ustępstw. Decyzja Rady Ambasadorów wypadła dla Polski fatalnie.

OPOLSCY KSIĄŻĘTA PIASTOWSCY.

Opole, prastary gród piastowski, którego początki zasłania gęsta i dotąd nieprzenikniona mgła wieków, powstało przypuszczalnie u schyłku pierwszego chrześcijańskiego tysiąclecia.

Opolscy Piastowie wywodzili się w prostej linii od Władysława II, wypędzonego przez własnych braci najstarszego syna Bolesława Krzywoustego. Stałą siedzibą książąt zostało miasto Opole dopiero w 1273 roku. Po Mieczysławie I, księciu Opolsko-Raciborskim, nastąpił syn jego Kazimierz (1211—30), który przeniósł siedzibę książęcą do Opola i który zapoczątkował kolonizację niemiecką miast górnośląskich. Pozostawił on kilku synów, z których starszy imieniem Mieczysław II, rządy objął.

Na okres rządów Mieczysława II przypada właśnie zdarzenie o nader doniosłym znaczeniu w dziejach średniowiecza, mianowicie najazd Mongolski. Tatarzy czyli Mongołowie zajmując w roku 1240 Kijów, przeszli przez południową Rosję, i ziemie polskie aż na Śląsk. Pod Opolem przeciwstawili się im książęta górnośląscy, Mieczysław i Władysław, potomkowie raciborskiego Mieczysława, ale daremnie. Do ostatecznej rozgrywki z Mongołami doszło pod Lignicą, gdzie schronił się książę wrocławski Henryk Pobożny, który także piastował urząd Wielkiego Księcia Krakowskiego. Wojsko nieprzyjacielskie zwyciężyło wprawdzie w tej bitwie, sam książę poległ na polu bitwy, ale mimo to została siła najeźdźców złamana. Skutki jednak tego najazdu odczuła wnet dotkliwie rodzima ludność polska. Zniemczeniu książęta śląscy bowiem sprowadzili tysiące kolonistów niemieckich do wyludnionego kraju. Ci przybywscy cieszyli się wielkimi względami u zniemczonych książąt Piastowskich, w przeciwieństwie od zamieszkałej od wieków na ziemi ołców ludności polskiej, która upośledzona pod każdym względem, coraz bardziej zubożała.

Książętom Piastowskim, których dążenia polityczne zmierzały ku zupełnej germanizacji ziem śląskiej, wyświadczyli, świadomie lub nieświadomie wielką przysługę — zakonnicy. Tak np. zapoczątkowali Premonstratensi z Czarnowąsów pod Opolem zniemczenie się Opola, tego prastarego miasta polskiego.

Z pośród Opolskich książąt Piastowskich wymienić należy dalej Bolka I-go (1281—1313), od którego pochodzą późniejsi książęta niemodlińscy, następnie Bolka II-go (1313—1356), który w roku 1327 nadał miastu prawo niemieckie, prawo średzkie („Neumarkter Recht“).

Piastowie byli jak zresztą wszyscy książęta śląscy, zależni od Polski, Wielki Książę Krakowski, (później król polski) prawowitym zwierzchnikiem Śląska. Polska jednak osłabiona wskutek długo-

trwałych i ciągłych wojen, otoczona ze wszech stron wrogami, czyhającymi na jej zgubę, nie mogła niestety w tej mierze zajmować się sprawami śląskimi, jakby to było pożądanem. Takim sposobem rządili książęta śląscy, którzy często popierali niemieczyznę ze wszelkich sił, zupełnie sa-



Henryk Pobożny.

modzielnie. Kazimierz Wielki, wstępując w roku 1333 na tron polski, zawarł tedy w roku 1335 w Trenczynie układ z królem czeskim Janem Luksemburczykiem co do spraw śląskich, mocą którego zrzekał się król polski praw zwierzchniczych nad tymi książętami śląskimi, którzy złożyli hołd koronie czeskiej. Trzech tylko zachowało wierność koronie polskiej, reszta m. in. książę opolski Bolko II, który już dawniej (w r. 1327)

złożył hołd królowi czeskiemu wyrzekł się Polski i odtąd był Śląsk pod koroną czeską. Czechy były wówczas państwem silnym i wielkim mocarstwem, król czeski był Niemcem, a w kraju wodzili rej oczywiście także Niemcy.

Z pośród Opolskich książąt Piastowskich zasługuje na szczególne wyróżnienie Władysław Opolczyk, syn Bolka II. Matką Władysława była Polka — Elżbieta, córka Bernarda, księcia Świdnickiego i Małgorzaty, wnuczki Władysława Łokietka. On sam też nie sięgał po Niemkę, poślubiając sławną z piękności Ofkę, córkę Ziemowita Mazowieckiego. Był on palatynem Węgier, t. zn. pierwszą po królu osobą w państwie węgierskim. Gdy doszła na Śpiż wiadomość o ciężkiej chorobie Kazimierza Wielkiego, pospieszył czempredziej do Krakowa, nie odstępując umierającego króla aż do dnia śmierci po to, aby usilnemi zabiegami dopilnować sprawy dziedzictwa tronu dla Ludwika Węgierskiego. W nagrodę za wyświadczoną usługę otrzymał ziemię Wieluńską, sąsiadującą z opolską, jako lenne księstwo. W roku 1372 osadza go król na Rusi Czerwonej. Rządy jego były dla kraju pod niejednym względem pomyślne, dbał on o wznoszenie świątyń i starał się o zapewnienie materialnego dobrobytu ludności. Posunięcia jednak polityczne Opolczyka były bardzo szkodliwe dla sprawy narodowej, gdyż sprzyjał bardzo Niemcom, których tysiącami sprowadzał na Ruś. W roku 1378 mianował go król namiestnikiem Polski — pod naciskiem szlachty polskiej musiał jednak tę nominację natychmiast cofnąć — i darował mu ziemię: dobrzyńską, bydgoską i gniewkowską, przyłączając za to Ruś do Węgier.

Imię Opolczyka jest związane ściśle z historią klasztoru Jasnogórskiego. Historia wspomina o Częstochowie dopiero w 1377 r., gdy wraz ze ziemią Wieluńską i starostwem Olsztyńskim dostała się w dziedzictwo Władysławowi Opolczykowi. Znaczenia jednak rzeczywistego nabiera dopiero z chwilą sprowadzenia cudownego obrazu ze zamku Bełzkiego (na Rusi Czerwonej) w roku 1382 przez Władysława Opolczyka na Jasną Górę. Po zdobyciu zamku Bełzkiego, gdzie znajdował się cudowny obraz przez Opolczyka, postanowił tenże wywieść drogocenną relikwię do rodzinnego swego miasta Opola. Przygotowano odpowiednio wspaniały wóz, zaprzągnięty w sześć rumaków, które jednak nie chciały ruszyć z miejsca. Opolczyk śpieszył do kaplicy, zanosząc gorącą prośbę, aby wola Opatrzności go objaśniła. Na żarliwej modlitwie trwał tak długo, aż sen go zmorzył. Podczas snu zjawiła się jemu Najświętsza Panna i wyraziła życzenia, aby cudowny obraz (malowany wedle podania przez św. Łukasza Ewangelistę) spoczął na Jasnej Górze. Opolczyk spełniając życzenie, wydał rozkaz, aby obraz więziony był na Jasnej Górze, a wówczas konie ruszyły natychmiast z miejsca i wóz potoczył się szczęśliwie ku Małopolsce.

Książę Opolski jest także założycielem klasztoru i kościoła na Jasnej Górze i on też powierzył straż nad cudownym obrazem, zgromadzeniu OO. Paulinów.

Po śmierci Ludwika Węgierskiego ludził się Opolczyk, że zostanie mu ofiarowany tron polski, ale wnet spostrzegł, że naród polski nie chciał nic o nim słyszeć. Broniąc interesów niemieckich, chciał za wszelką cenę udaremnić małżeństwo



Kościół „na Górze“ w Opolu.



Pieczęć Władysława Opolczyka.

Jadwigi z Jagiellą, później jednak przechylił się na stronę wielkiego księcia litewskiego i służył nawet za ojca chrzestnego Jagielle, nadając mu imię tego samego patrona. Później jednak intrygował przeciwko królowi polskiemu. Uzyskawszy przebaczenie od wspaniałomyślnego króla nie zaprzestał wicherzyć i podburzał przeciw Jagielle, który zabrał się natychmiast do zdrajcy i wkroczył do księstwa opolskiego. Synowcy Opolczyka, którzy wtedy przebywali w Opolu, upokorzyli się przed królem polskim i wojna została zażegnana. Władysław Opolczyk dokonał żywota w nędzy i troskach na łasce u synowców. Jak donoszą kronikarze, umieszczono go w izbie za kuchniami, a obchodzili się krewniacy z nim tak pogardliwie, że poddani nawet nieraz litowali się nad nim. Złamany i rozgoryczony zmarł 8-go maja 1401 roku.

Bratanek Opolczyka, Jan z przydomkiem Kropidło, biskup włocławski, jest fundatorem szpitalu św. Aleksego. Król polski Władysław Jagiełło, nie chciał zatwierdzić go na arcybiskupstwie gnieźnieńskim, gdyż uważał go za zbyt młodego, głównie jednak dlatego, że uchodził on za oddanego Krzyżakom, a król polski nie chciał dopuścić do tego, aby niemczyzna się jeszcze bardziej rozpieierała na ziemiach polskich, i dla tego odrzucił bezczelne żądanie Władysława Opolczyka. Książę w szacie duchownej, Jan Kropidło, jest pochowany w dawniejszym kościele Dominikańskim na „Górcie“.

W XV w. wpadli Husyci na Śląsk. Ruch husycki którego duchowym wodzem był heretyk Jan Hus, miał silne zabarwienie polityczne, był bowiem skierowany głównie przeciwko Niemcom, którzy wdzili rej w Czechach. Husyci spustoszyli ogromnie Śląsk w ciągu zaledwie kilku lat. Księstwo opolskie jednak nie ucierpiało nic z powodu najazdów husyckich, gdyż ówczesny książę opolski, Bolko V, był zwolennikiem husytów.

Tragiczny był koniec księcia opolskiego Mikołaja II (1486—1497) znanego z swego okrucień-

stwa. Pewnego razu kazał wtrącić do więzienia pazią za drobne przewinienia i skazał go na śmierć przez powieszenie. Matka nieszczęśliwego błagała księcia o litość. Książę ze sztydym uśmiechem uczynił zadość tej prośbie wydając rozkaz, aby oślepieno skazańca. — Na zjeździe książąt w Nysie doszło między księciem Mikołajem II a księciem Cieszyńskim Kazimierzem i biskupem Janem IV do sporu. Książę Mikołaj w uniesieniu dobywając sztyletu, targnął się na swych przeciwników. Księcia, który schronił się do kościoła św. Jakóba pochwycono i już następnego dnia został wydany nań wyrok śmierci przez miecz katowski. Wyrok został wykonany na rynku w Nysie w dniu 27 czerwca 1497 roku. Zwłoki księcia przewieziono do Opola, i przeniesiono je przez bramę Mikołajską (między „Domem Towarzystw“ a „Bankiem Rolników“) do wnętrza miasta. Brama została natychmiast zamurowana. Zwłoki nieszczęśliwego księcia złożono w kościele Minorytów.

Ostatnim Piastem opolskim jest książę Jan, który umarł w roku 1532. Pochowano go w kościele farnym św. Krzyża; płytę nagrobową z czerwonego marmuru przeniesiono później do kaplicy św. Trójcy i wmurowano ją w ścianę. — W kościele ewangelickim, dawniejszym kościele Minorytów, pochowano m. in. Bolka I (1281—1313), Bolka II (1313—1350), Bolka III i małżonkę jego Annę, Władysława Opolczyka i Mikołaja II. Z grobowców dochowały się: nagrobek Bolka I i syna jego Bolka II, jak i nagrobek Bolka III i księżniczki Anny.

Lat czterysta niespełna upłynęło od śmierci ostatniego Piasta opolskiego. Mimo usilnej germanizacji, zapoczątkowanej niestety przez własnych książąt z rodu Piastowskiego, zachował lud śląski swą polskość, silniejszymi niż wszelkie zakusy germanizacyjne okazały się węzły krwi, które łączą Śląsk, tę prastarą dziedzinę Piastów, z macierzą Polską!

Stefan Zbigniew Spychalski G.Śl.

ZWIERZYNA LEŚNA W POLSCE.

Polska ustawa łowiecka, z której żywcem czerpią całe ustępy Niemcy, Francuzi, Czesi i Węgrzy, dziś już wydaje swoje owoce, o czym świadczy zwiększająca się ilość zwierzyny w naszych lasach.

Ilość zwierzyny kulturalnej, a więc: sarn, zajęcy i kuropatw zwiększyła wyniki polowań przedwojennych: ilość sarn przekroczyła 37 tys. Powiększyła się też ilość grubej zwierzyny. Jelenie, przetrzebione przez wojnę, odradzają się teraz bardzo szybko. W samych lasach państwo-

wych ilość ich przekroczyła już 5 tysięcy. W roku 1918 mieliśmy w Polsce tylko 4 bobry. W roku 1924 liczymy ich już 11 sztuk, w roku 1926 — 24 sztuki, a dziś przeszło 250! Łoś zginął ostatecznie. Dziś same lasy państwowe mają go do 200 sztuk. Poza tem w lasach polskich zachowały się zwierzęta drapieżne, jak rysie i żbiki, które 10 lat temu kończyły swój żywot. Również rozmnożył się tak rzadki już w Europie niedźwiedź, którego jak obliczają, jest w przybliżeniu około 150 sztuk na ziemiach polskich.

O czym powinien pamiętać udający się na robotę do Niemiec?

Rok rocznie dziesiątki tysięcy robotników polskich z różnych parafii opuszcza kraj ojczysty, aby zagranicą — w Niemczech — szukać pracy i chleba.

1) By uchronić ich od wielu strat, podajemy im poniżej **garść pożytecznych rad i ostrzeżeń.**

2) W podróży nie trzymaj pieniędzy w jednym miejscu. Porozdzielaj sobie zawczasu potrosze, choćbyś miał niewiele. Pilnuj się szczególnie w ścisiku i na noclegach, by cię nie okradli.

3) Nie uciekaj z miejsca, gdzie się zgodziłeś, choćby gdzieindziej miało być lepiej. Tym, co uciekają z roboty, przepada potrącana kaucja i kosztą powrotu. Możesz przytem gdzieindziej wcale nie dostać pracy i jeszcze pójść do aresztu za zerwanie kontraktu.

4) Najmniejszej rzeczy cudzej nie przywłaszczaj sobie, bo grosz ludzkiej krzywdy wyciągnie ci twoich sto, nieraz krwawo zapracowanych. Przekonasz się o tem po niewczasie. Pamiętaj także o tem, byś wstydu nie przynosił polskiemu narodowi.

5) Zarobku nie trzymaj po kątach, skrzynkach, bo zły człowiek może podpatrzeć, gdzie chowasz i odrazu zabierze całą twoją oszczędność. Pieniądze przesyłaj pocztą do domu, ale raczej nie w liście zwyczajnym, tylko przekazem pocztowym. Szczególniej przed odjazdem wszystko naprzód prześlij, a zostaw sobie tylko tyle, ile ci potrzeba na drogę. W podróży może ci złodziej skraść całoroczny zarobek. I płacz wtenczas nie pomoże.

6) Pamiętaj o swoim zdrowiu. Forsowna i ciągła praca, jaką mają zagranicą wychodźcy, wyczerpuje zupełnie siły, nawet zdrowego i dorosłego człowieka. Słabowici, niedorośli nie mają pogo chodzić. Rodzice nie powinni pozwalać chodzić na roboty zagranicę młodszym od lat 18, bo zdrowie mogą stracić na zawsze.

7) Nawet dorośli i zdrowi powinni na zdrowie swoje ogromnie uważać. Często niewprawny, a chytry na pieniądze wyteża siły nad miarę. Żle się odżywia, bo mu żal grosza, a pije dużo wódki dla podniety, bo jest tania. Wieczorami, po nocach gra jeszcze nieraz w karty, więc nie dosypia. Przy takiej pracy i takim życiu, po roku najdalej po dwóch, starga zdrowie, straci siły, nabawi się jakiej choroby płuc, albo serca i już o zdolności do pracy na przyszłość mowy być nie może. Wraca cherlak do domu, jest ciężarem dla rodziny i kraju. Niechętnie więc przyjmuj robotę na akord, zważaj na zdrowie i unikaj tego, czem inni sobie zaszkośli.

8) Kiedy pracujesz w polu przy sztucznych nawozach, uważaj dobrze abyś brudnymi rękami nie przecierał oczu. Najrozmaitszych chorób ocz-

nych ludzie z tego się nabawiają. Wiedzieć też trzeba, że do wyrabiania nawozów sztucznych używają bardzo silnej trucizny. Przylega ona do rąk i ubrania, i z łatwością przenosi się na pożywienie, którem masz się posiłnić, przez co zatrujesz się pomalą.

Myj więc często ręce i twarz, szczególnie pamiętaj o tem przed jedzeniem.

9) Wogóle staraj się o to, byś w czystości utrzymywał ciało, jeżeli chcesz być zdrowym. Używaj często kąpieli, albo przynajmniej obmywaj się należycie. Pot to także trucizna; jeżeli z brudem dostaje się do krwi człowieka, bardzo jest szkodliwym.

10) Kiedy jesteś zmęczony, nie pij nadto zimnej wody, tembardziej nie pij z rowów, jak się nieraz zdarza. Bardzo łatwo dostać od tego zapalenia płuc, a inna choroba może się przyplątać. Zapominają o tem ludzie, a później gdy zachoruje, niejedni mówią, że taki dopust Boży, choć sam sobie często winien.

11) Jeżeli ci co dolega, nie zwlekaj, ale radź się lekarza, bo na to masz kasę chorych. Skoro jesteś poważnie chory, nie wzbraniaj się iść do szpitala, bo w mieszkaniu wspólnem nie będziesz miał odpowiedniej opieki i dłużej chorować będziesz.



Zamek w Opolu.

Do artykułu: „Opolscy Książęta Piastowscy.

G Ó R N I C Y.

W podziemnym lochu widma się snują...
W podziemnym lochu górnicy kuja...
Kują górnicy niezłomne skały,
Co na świat drogę pozamykały.
W jaskini pustka straszna i dzika,
Nie widać znikąd słońca promyka,
I tylko głuche kilofów bicia
Są jakby tętnem górników życia.

Ach, od lat tyłu i dniem i nocą
Ciężkie oskardy o skałę grzmocą,
Pragną wyrąbać oko do słońca,
Skąd buchnie jasność ożywiająca,
Pragną górnicy wyrzeć z pod ziemi,
Aby odetchnąć pierśmi pełnemi
I skruszyć skałę, i wyjść z jaskini
Na świat otwarty, gdzie dzień się czyni.

W czeluściach lochu coś się tam bieli,
To idą widma tych, co zginęli,
Idą posępni z młotami w dłoniach,
Z grozą w żenicach i krwią na skroniach,

Przez noce czarne, przez dni ofiarne
Życie im długie poszło na marne,
I do tej zorzy, co się hen pali,
Okna jaskini nie wyrąbali.

Ale żyjący, dumnie i śmiało,
Rozpaczną walkę toczą ze skałą,
Z głową odkrytą i piersią naga,
Biją o granit z górną odwagą,
Skalne odłamy żelazna ręka
Toczy, rwie, szarpie, aż mięsień pęka,
I nagle dłonie opadły drżące,
I złota struga buchnęło słońce!

Przez otwór w skale z nieba modrego
Jasne promienie do lochu biega,
W ich złotem świetle górników lica
Jakaś nadziemską rozkosz zachwycą,
W oczekiwanej godzinie cudu
Nie widać w twarzach krwawego trudu,
I tylko oczy patrzą pragnące
W to słońce, słońce, poranne słońce! Or.-Ot.

PRZEWIETRZAJCIE IZBY WASZE!

Wiele jest bardzo warunków, od których zawisło życie i zdrowie człowieka. Jednakże jeden z

nich najważniejszy, a jest nim — powietrze. To najpotrzebniejsza potrawa dla życia i zdrowia ludzkiego.



Zamek Piastów.

Do artykułu: „Opolscy Książęta Piastowscy.

Ludzie, zmuszeni pozostać w zimie w domu w czterech ścianach ciasnej izby, **mało mają powietrza** i stąd, choć mniej pracują, a pożywienie mają lepsze i obfitsze, zdrowie jednak u nich gorsze, wygląd marniejszy. Zwłaszcza **kobiety wiejskie i dzieci**, które w zimie przeważnie pozostają w domu, wyglądają jakby po ciężkiej chorobie, blade, mizerne, wynędzniałe. Przyczyna — brak powietrza.

Niektóre gosposie boją się, broń Boże, otworzyć okna w zimie, a choćby tylko luźnika na kilkanaście minut — bo zimno mówią leci do izby, — lecz trzeba nie zapominać, że chwilowe przewietrzenie izby — to zdrowie.

Zapewne nie wszyscy wiedzą o tem, że nie tylko przez **oddychanie ludzkie** psuje się powietrze w izbie, — zatruwają je również wszelkie wyziewy, wszelki brud i nieczystości. Najbardziej zaś szkodliwie działają przedmioty cuchnące, a więc **odchody kur, królików**, wyziewy **brudnej bielizny**, naczyń, zgniła słoma w łózkach, w kołtysce, odpadki jada, surowe ziemniaki itd. Wszystko to usuwać należy z pomieszczenia jak najstaranniej. Kto dba o czystość pomieszczenia, ten dba o swoje zdrowie, a zdrowie — to największy kapitał, największy majątek człowieka.

Stary kościół w Kościeliskach w pow. oleskim.

Poniżej umieszczony obrazek przedstawia kościółek wiejski w Kościeliskach, wioski 14 klm. oddalonej od Olesna. Budowę tego kościółka rozpoczęto w roku 1576. Ponieważ wówczas nie znano cegły, więc wybudowano kościół w Kościeliskach z drzewa, a dach pokryto gontami czyli szkudłami lub dranicami. W roku 1735 został po raz pierwszy odnowiony. — W pierwszych latach jego istnienia dla braku dzwonnicy, umieszczono dzwon na pobliskiej lipie. Wreszcie właściciel wioski Kościeliska, niejakiś Knobistor, za namową żony postawił drewnianą wieżę. Za staraniem ks. proboszcza Leopolda Wojtali kościół kościeliski po raz drugi został odrestaurowany i odmalowany olejną farbą. Dawniej znajdował się słup w samym środku kościoła, który podpierał dach, ale przy uroczym rekwiem zawadzał. Ksiądz proboszcz powziął myśl usunięcia na zawsze tej przeszkody. W miejscu słupa zawieszono świecznik, który podczas wieczornych nabożeństw oświeca kościół.

W ołtarzu wielkim mieści się obraz, przedstawiający Najświętszą Marię Pannę z Dzieciątkiem. Nad obrazem znajdują się dwa aniołki w pozie leżącej, trzymając napisy łacińskie. Po prawej i lewej stronie ołtarza zauważyć można 6 postaci świętych, są nimi: św. Paweł, św. Katarzyna, św. Jan Ewangelista, św. Piotr, św. Jadwiga i św.

Jan Chrzciciel. Prócz głównego ołtarza są jeszcze dwa boczne ołtarzyki, po prawej stronie św. Leopolda, króla francuskiego, po lewej zaś św. Jana Nepomucena. Odpust w Kościeliskach przypada we wrześniu na Narodzenie Najświętszej Marii Panny.

W roku 1892 wieża kościółka zaczęła się pochylać, trzeba było znowóż naprawić. W roku 1778 postawiono na cmentarzu przy kościele krzyż kamienny, ozdobiony czterema filarami, na któ-

rych znajdują się cztery postacie świętych, wykute z piaskowca, przedstawiające św. Jana Chrzciciela, Najśw. Pannę z Dzieciątkiem, św. Pawła i św. Jadwigę. I dziś jeszcze stoi ten kościółek.



który przetrwał tyle wieków, widział radość i smutek parafjan, stoi jeszcze choć pochylony, gdyż żąb czasu dał mu się w znaki, ale tak jak po one czasy i dziś zwołuje wiernych w święta i w dni robocze, rano i wieczorem, pokrzepia wiernych swoich i daje im szczęście i pokój duchowy.

W ostatnim czasie mówi się głośno, że stary kościół kościeliski zastąpiony będzie nowym kościołem murowanym. Nie wszyscy parafjanie pogodzić się mogą z myślą rozstania się z starą świa-

tynią, w której przodkowie od setek lat wznosili modły do Wszechmogącego. W tych dniach jednakże była już komisja na miejscu, ażeby poczy-

nić ostatecznie plany pod budowę nowego domu Bożego.

Józef Pielok.

Wśród brazylijskich Mohikanów.

NAPISAŁ M. B. LEPECKI.

(Wybrany z książki p. t.: „W sercu czerwonego ładu“.)

Matto Grosso jest jednym z tych nielicznych zakątków świata, gdzie pierwotni mieszkańcy Ameryki-Indianie, przechowali się jeszcze w stosunkowo dużej liczbie. Olbrzymie dżungle (płaszczyna pokryta zaroślami) i stepy tego kraju, prawie wcale przez białych niezamieszkałe, są do dzisiejszego dnia schroniskiem mnóstwa plemion indyjskich, z których wiele prowadzi taki sam tryb życia, jaki prowadziły przed odkryciem Ameryki.

Trudno określić ilu Indian jest w Matto Grosso obecnie. Obliczenia mniej więcej dokładne mogą

dłom do przekonania, że w Matto Grosso mieszka około 150 tysięcy czerwonych potomków dawnych władców Ameryki.

Różni autorzy, różnych narodowości, chociaż niezgodni co do liczby Indian, zawsze są jednomyślni w twierdzeniu, że jest to rasa przeznaczona na zagładę. Indianie brazylijscy, podobnie jak mężczyźni Mohikanie, Apasze, Komancze i Osagowie, wcześniej czy później wymrą.

Tereny, nazwane później stanem Matto Grosso, zamieszkiwało przed najściem białych kilkadziesiąt czerwonoskórnych plemion. Pierwsze „bandeirys” (chorągwie) konkwistadorów, udając się na zachód, napotykały na zacięty opór tych Indian. Jednak w walkach przeciw broni palnej tubylcy ulegli i popadli w niewolę. Wielkie chmary tych niewolników pędzili przed sobą zwycięzcy „panlistas”, mieszkańcy sąsiedniego stanu San Paulo, i sprzedawali je właścicielom plantacji. Wolni synowie puszczy, nieprzywykli do ciężkiej pracy fizycznej i osiadłego trybu życia, marli tysiącami z wycieńczenia i tęsknoty.

Kilkaset lat takiej „polityki” doprowadziło do tego, że wiele szczepów, niegdyś licznych i zamężnych, znikło zupełnie z powierzchni ziemi.

Z plemion istniejących dotychczas należy wymienić przede wszystkim szczep Bororów (Bororo), najliczniejszy ze wszystkich znanych. Bororowie zamieszkują dolinę rzeki Rio das Garcas i dorzecze rzeki Rio Sao Lourenco. Dzielą się na dwa wielkie odłamy. Już od kilkunastu lat nie prowadzą wojen z białymi, lecz przeciwnie, znajdują się w jak najlepszych z nimi stosunkach. W dużej mierze przyczyniła się do tego misja O. O. Salezjanów, której rząd powierzył opiekę nad plemieniem. Nad rzeką Rio das Garcas znajduje się osada indyjska, założona przez wspomnianych księży, w której funkcjonuje szkoła dla dzieci.

Generał Roudon podczas jednej ze swoich podróży odkrywczych natknął się w dolinach rzek Jauru i Guaporé na trzeci odłamek narodu Bororów, który nazwał szczepem Barbados czyli Brodatych. Nazwę tę otrzymali Indianie z racji noszenia zarostu.

Drugim licznym plemieniem w Matto Grosso są Indianie Paresowie (Parecis), dzielący się, podobnie jak i Bororowie, na wiele szczepów o odmiennych nazwach. Ich głównym siedliskiem jest wielkie płaskowzgórze Parecis. Paresowie (są



Typ indyjski.

dotyczyć tylko Indian na półcywilizowanych, których ma być około 10 tysięcy, co zaś się tyczy dzikich, mieszkających w niedostępnych dżunglach, niesposób jest podać liczby choćby przybliżonej. Znanca tamtych stron, baron de Melgaco, twierdzi, że niema ich więcej jak 24 tysiące, natomiast inni, do których zdania przychyliła się i największy eksplorator Matto Grosso, generał Roudon, powiadają, że jest ich około 200 tysięcy. Autor dzieła „Matto Grosso”, p. A. Marques, pisze, że chcąc osiągnąć liczbę rzeczywistą, należałoby z tych dwóch wyprowadzić średnią. Porównując różne liczby i czyniąc własne obserwacje, dosze-

w stosunkach z białymi już od roku 1722) nigdy nie prowadzili z białymi krwawych wojen. Jak zawsze, tak i dzisiaj, tereny przez nich zamieszkane są dla białego zupełnie bezpieczne. Tymi spokojnymi ludźmi opiekuje się Komisja (Zarząd) Linii Telegraficznych.

Wspomniany już generał Roudon odkrył w jednej z ostatnich podróży, dokonanej przed paru laty, kilka plemion dotychczas nieznanymi, które białych ludzi nigdy nie widziały, a być może, nawet o nich nie słyszały. Roudon otrzymał pierwsze o nich wieści o nieznanymi plemionach od Indian, mieszkających bliżej cywilizowanych stron, którzy ułatwili mu zetknięcie się ze swymi leśnymi braćmi. Nawiasem mówiąc, generał Roudon jest sam potomkiem indyjskim. Wśród tych nowo odkrytych plemion najgłówniejszym i najliczniejszym jest plemię Njambikuarów (Nhambiquars), zamieszkujące trójkąt, utworzony przez rzeki Gy-Paraná, Jurmena i Guaporé. Njambikuarowie żyją dotychczas w okresie kamiennym. Również licznym plemieniem są Indianie Kepihiruaci (Kepikiruats), zamieszkujący dolinę rzeki Rio Pimenta. Z mniejszych, Pernauci (Pernauats) i Urumowie (Urumi) zamieszkują doliny rzek Jacy-Paraná i Taruman, Arikemowie (Arikemes), usposobieni bardzo łagodnie i cieszący się wielkim poważaniem wśród Brazylijan, polują w dolinie rzeki Rio Jamary.

Nad brzegami rzeki Telles Pires żyje wiele drobnych szczepów, z których Bakairowie (Bakairis) i Apijacy (Apiaca) są nawpół cywilizowani, a Każabowie (Cajabi) zupełnie dzicy i wojowniczy. Apijacy zajmują się przeważnie przewodnictwem i są wiernymi towarzyszami podróżnych, którzy chcą się dostać do Amazonki przez rzekę Rio Tapajos.

Między rzekami Telles Pires i Xingu mieszkają szczepy potężnego i dzikiego plemienia Kajamów (Caiamo). Jeszcze do dzisiejszego dnia są oni panami swoich ziem, na które biali w obawie przed celnymi, a często zatrutymi strzałami boją się zapuszczać.

Między rzeką Diamantina i Madeirą mieszka spokojne plemię Karypunów (Caripunas). W dolinie wielkiej rzeki Araguaya i na licznych niewielkich wysepkach, jakie ją gęsto pokrywają, żyje dzikie plemię Żurunów (Jurunas).

Z narodów, które zaludniały południową część stanu, dużo już znikło zupełnie z powierzchni ziemi. Jedne zostały wymordowane w krwawych walkach, inne zginęły marnie pod batogiem plantatorów na przymusowych robotach, jeszcze inne zmogła wódka i nieznanie dawniej choroby. (Do chorób tych należy przedewszystkiem zaliczyć ospę i żółty tyfus.)

Do dzisiaj zachowały się tylko szczepy plemiona Szawantów (Chavantes), mieszkające między rzekami Rio Taguara i Rio Aquidauna, oraz Terenów (Terenos) nad brzegami rzeki Mirandy.

Oba te plemiona są już nieco cywilizowane i żyją w stanie półbarbarzyńskim. W pobliżu gór Serra da Bodoquena mieszkają potomkowie walecznych Guaikurów (Guaicurus), nazywani dzisiaj (Cadiueus), którzy jeszcze przed niedawnym czasem napełniali trwogą wszystkich białych, udających się na cywilizowany wschód ze stadami bydła lub też wracających z zakupioną w San Paulo bronią i przedmiotami metalowymi. Nad rzeką Rio Invinhema polują Indianie Kajuasi (Caiuas), a nad brzegami Rio Aquidanana dogorywa szczep Kidjokinów (Quidioquinaus). Obraz zupełnego upadku przedstawia plemię Indian-Łodziarzy zwanych Guatos. Pozostało ich zaledwie kilkanaście osób, aczkolwiek jeszcze przed niewiele laty był to liczny, pewny siebie naród. Ciężka, krwawa łapa białego najeźdźcy zgniotła go tak bezlitośnie, jakby nie ród to był człowieczy, lecz złowrogie bestje, niegodne litości i serca.

Teoretycznie rząd federalny opiekuje się Indianami i stara się im dopomóc, jednak, mam wrażenie, pomoc owa jest tylko czemś robionem dla zagranicy i dla „oka“. Na potwierdzenie tych słów przytoczę poniżej przemówienie prezydenta Brazylii, Artura Bernardesa, który w sprawozdaniu ze swej działalności za rok 1925 uznał za stosowne zamieścić zaledwie kilka zdań o pracach nad cywilizowaniem Indian. Oto najgłówniejsza część tego przemówienia: „Prace opieki nad Indianami, głównie przez zaopatrywanie zakładów do tej opieki przeznaczonych, postępują normalnie. Wewnątrz kraju posiadamy: 4 wioski indyjskie, 40 posterunków opieki, 12 posterunków pacyfikacyjnych i 23 szkoły powszechne dla dzieci indyjskich. „Prace nad pacyfikacją Indian Kamakuanów (Camaquans) i Pataszów (Patachos) w stanie Bahia, przerwane od roku 1914, zostały wznowione. Z powodu trudności finansowych nie zostały jeszcze podjęte prace nad pacyfikacją Indian Urubu w stanie Maranhao oraz nie zapoczątkowano opieki nad Indianami w stanie Goyaz“.

Gdy zważymy, że dla dzieci 600 tysięcy Indian dzikich, znajdujących się w Brazylii, rząd potrafił dać zaledwie 23 szkoły powszechne i stworzył tylko 4 osiedla, w których kandydaci na ludzi cywilizowanych uczą się nowego, osiadłego sposobu bytowania, to łatwo dojdziemy do przekonania, że cała „opieka“ jest zwyczajnym humbugiem. Co zaś do „pacyfikacji“, (załagodzenia), to tej Indianie obawiają się więcej od dorywczych walk, prowadzonych przez sąsiadujących z nimi osadników.

Nie wszystkie szczepy są dotychczas w Matto Grosso znane, wiele z nich koczuje na olbrzymich nieznanymi i niezbadanymi przestrzeniach, starannie unikając wszelkiego kontaktu z białymi. Czasem tylko poszczególni wodzowie, uniesieni duchem wojowniczym, odziedziczonym po przodkach, zmagają się w kilku i zebrawszy wielkie

hordy swoich poddanych wyruszają na ścieżki wojenny. Na osiedla ludzi białych i mieszaińców pada wówczas strach. Zbierają się gromady strwożonych Kabokli (Caboclo — mieszkaniec lasów, zwykle metys lub mulat) aby wspólnie stawić czoło niebezpieczeństwu. Różnie kończą się takie rozprawy. Czasem wygrywają biali, czasem czerwoni, czasem obficie płynie krew białych, czasem czerwonych. Nieodmiennie jednakowem pozostaje tylko to, że każdą szczybę w szeregach białych konkwistadorów zapełniają setki nowych przybyszów, podczas gdy czerwonym tubylcom

nikt nigdy w pomoc nie przychodzi. O walkach tych mało się w Brazylii mówi, a jeszcze mniej pisze. Jest to temat wstydlivy. Nikt nie lubi go poruszać. Być może, przemawia w ten sposób trapienie wyrzutami sumienia...

Indianie w Matto nie poddali się „Bładym Twarzom“ jeszcze do dzisiaj w głębi dżungli (płaszczyzna okryta zaroślami) czerwone niebezpieczeństwo wciąż jest aktualne. „Seringerjo“, czyli zbieracz kauczuku, lub „garimperjo“ — poszukiwacz złota i djamentów, nie może ani na chwilę odłożyć rewolweru i karabina.

W I E R Z B A.

Jak nie mogę sobie
Wyobrazić wioski,
Aby jej nie nawiedzała
Niedola i troski:

Tak nie zgadnę zgoła,
Gdzie szukać i gdzieżby
Znaleźć sioło, lub zagrodę,
Lub miedzę bez wierzby.

Wszędzie się przyjmuje,
Wszędzie się rozplemia,
Nie dba: glina to czy piasek,
Byle święta ziemia.

Otną ją z gałęzi
Na grube ociesie,
Okaleczą i okrzesaż,
Ona wszystko zniesie.

Sękatą maczugą
Sterczy obok roli:
Jak pięść chłopska, która twardo
Broni się złej doli.

Puści długie pręty,
Niby szczeć u zwierza:
Przeciw losom złym, jak chłopska
Dusza się najeża.

Niepamiętna krzywdy,
Ani mściwa za nic,
Strzeże, jako płot wierzbowy,
Wiejskiej chaty granic.

I wyręcza jeszcze
W pracy ludzkie plecy:
Dźwiga, jako kosz, ziemniaki
Do piwnicy kmiecej.

Wszędzie jest pomocna
I wszędzie widoczna:
Drogi polnej i wędrowców
Wierna straż przyboczna.

I jak dusza moja,
W wodzie o wieczorze
Topiąc smutek swego cienia,
Utopić nie może.

Ale westchnieniami
Wiatru nauczona,
Wygra, jako ta fujarka,
Treść tęsknego łona.

STARZEC.

POWIEŚĆ NAPISAŁA MARJA RODZIEWICZÓWNA.

— Bywajcie zdrowi!

Nikt nie odpowiedział. Młynarz pykał fajkę pod piecem, młynarka szyła przy lampce, troje dzieci popatrzało na mówiącego, szturchnęli się łokciami, i złe uśmiechy przeleciały im po ustach; starsi mieli twarze zacięte, zimne; udawali, że nie słyszą.

Objął to wzrokiem Antoni Żórawel i wyszedł z chaty na podwórze. Dzień był jesienny, chmurny i slotny, krajobraz płaski i pusty. Ze wzgórką, na którym wiatrak stał, widać było wielką wieś o staję, szeroki gościniec piaszczysty i bór na widnokregu. Pola były szare, głuche; po rzysskach zdeptanych wałęsały się gęsi, lub zapadały, kracząc, chmury wron: od wsi z wiatrem zalaływał dym i przeciągłe, smętne porykiwanie bydła.

Antoni długą chwilę zgastłemi oczami wodził wkoło, wreszcie zdecydowany ostatecznie wziął kij z drwalni, odmotął kawał sznura od śmigi

wiatraka, podpasał się nim i ruszył na drogę. Szedł bardzo wolno i utykał na lewą nogę: odzież jego szarą i nędzną czuć było stęchlizną i karbolem, pamiątka szpitala, z którego niedawno wrócił; barwę twarzy miał jakby zaśniedziała, rysy tępe, oczy jasno-siwe, o wejrzeniu nieśmiałym i jakby wylęknionym, wiek trudno było określić. Był jak miedziana moneta, prędko starta użyciem. Może miał trzydzieści lat, a może czterdzieści kilka.

Szedł i szedł, ścieżką pobok gościńca, zamysłony, patrząc pod nogi.

Napędził go wóz z workami. Chłop szedł w piachu, żeby ulżyć koniom.

— To ty, Antoni? Nie poznałem zdala. Myślę, jakiś cudzy włóczęga. Toś już ze szpitala wrócił.

— A onegdaj.

— Nowiny we młynie zastałeś — zaśmiał się chłop.

— Aha! Kobiście bez mężczyzny nijak żyć.

— Teraz sobie tęgiego dobrała. Nie bardzo się tobą ucieszyli — na zimę.

— No, wiadomo. Robić nie mogę! Do czego się wezmę, to za chwilę z rąk leci, a w oczach świat się kręci. Musiałbym leżeć i żreć tylko z miesiąc. Nie można tak, rozumie się.

— To co myślisz robić. Starcować idziesz?

— Niedaleko zawędruję. Noga przecie krzywo się zrosła i do chodzenia się nie zdała.

— No, to chyba nie przebędziesz zimy.

— Pewnie, że nie.

— Młynarka powinna ci była zapłacić. Tyle lat przebyłeś.

— A kiedy słowa nie rzekła.

— Głupiś! Albo jest taki, coby z dobrej woli dał? Na sąd podaj.

— Nie chce się. Tyle lat karmiła, opierała, oszywała. Wstydno mi.

— A toć za jej pierwszego w ostrogu odsiedziałeś. Dała ci co za to?

— Nie. Mało strachu było i kosztu, a także nieborak zmarł, a w tej bitwie tom też tłuł.

— Ale zagon przecie oni utrzymali.

— Jużci, bo ichny był.

— No, jak ci oni takie dobrodzieje, to ci nie bieda.

Piasek się skończył, więc chłop na furę siadł i ruszył żywiej, i na pustej drodze został tylko wolno idący, bezduszny chory człek. Czasami od ziemi odrywał oczy, patrzył na niebo, zachód był blisko, patrzył ku borom — były dalekie. I znowu szedł, kijem sobie pomagając, i wsiadał w szarość pól, chmur, mgieł i pustki, aż zniknął w mrokach.

Gdy doszedł lasu, był już zupełny zmierzch. Tedy skręcił z drogi między drzewa, oczy podniósł i począł konary oglądać. Bór piękny był, sosny gładkie i śmigłe, pod nogami miękkie mchy, w górze widać gdzieś jeszcze było jasność nieba.

Antoni czegoś szukał, pamiętał, że między tymi chojarami była olcha gruba i rosochata w nizince, gdzie jesienią, gdy pasał krowy, znajdował rydze. Po nocy trudno było trafić, ale, powalęsawszy się tu i tam, znalazł przecie. Popatrzał na olchę, dotknął pnia i spróbował, czy wdrapie się do pierwszej gałęzi. Ale ramiona go nie utrzymały, spadł na ziemię. Znowu patrzył na rosochę, medytował, wreszcie rozwiązał sznur, którym był opasany, i próbował go przez rosochę przerzucić.

Ale i tego nie zdołał, usiadł więc pod drzewem i pomyślał: trzeba spocząć — nabiorę mocy. Nie miał w sobie żadnego wahania lub buntu, żadnego strachu, niepokoju, żalu, czy goryczy. Był do roboty niezdatny, nikomu niepotrzebny, więc poco tak żyć?

Tymczasem, gdy się tak skulił pod drzewem, odczuł jeszcze większe osłabienie i wyczerpanie.

Ogarnęła go cisza i odrętwienie, morzyła senność. Jakiś szum powolny, głuchy, szedł górą po borze i otrząsał z igieł krople wilgoci; zmęczonego ciągnęło do ziemi, ciemność uczyniła się tak gęsta, że ostatnią pamięcią pomyślał, że i rosochy nie dojrzy, by sznur zarzucić, i zasnął.

Ocknął się, jakby targnięty za ramię. Zdało mu się, że zasnął, pasąc konie, że go budzi polowy stróż, że konie wpadły na koniczynę. Zerwał się i chwilę nie mógł oprzytomnieć. Gdzieś się podziały chmury i słońce. W borze było jasno, miesięcznie. Powoli Antoni wszystko przypomniał. Spojrzył ku górze, rosochę widać było wyraźnie, czekała. Ale siedział, zdrętwiały chłodem, przejęty wilgocią, patrząc w srebrny miesiąc.

Wreszcie wstał, sięgnął po sznur i cisnął go do góry. Trafił dobrze, węzeł zamotał, przycisnął, spróbował, począł robić pętlę.

Nagle wzдрыgnął się, krew mu uderzyła grozą w serce — usłyszał ludzki głos, tuż, o kilka kroków. Głos żalony, proszący.

— Ktoś tam jest! Poratuj!

— Kto woła? Gdzie? — wybełkotał.

— Tu jestem. Poratuj!

Tedy dostrzegł Antoni opodał, pod drzewem szarą postać i podszedł. Starzec siedział na ziemi, starzec, żebrak z sakwami, z kijem.

— Co ty tu robisz, dziadu? POCO wołasz? — spytał uspokojony.

— Zbłądziłem z drogi. Ślepy jestem!

— Ach, biednyż ty. Nie masz przewodnika?

— Nie, po drodze wszędy trafię. A jak zbłądę, Bóg kogo przyśle, jako ciebie teraz.

— A dokąd idziesz, na jaką drogę ciebie wyprowadzić?

— Do miasteczka muszę. Tam mnie w jednej chacie czekają.

— To chodźmy!



Modlący się Indianin.

— Oj, synku! Odpocząć muszę. Upadłem parę razy, zmęczyłem się. Toć noc teraz?

— A noc.

— Zimno, deszcz przejął do kości. Żebyś się ulitował, ogienieczek rozniecił. Zejdziemy na porę, na dobrą.

Antoni usłuchał, nie rozważając, po co to robi. Tak całe życie czynił. Spełniał polecenia, komuś służył. Zebrał suchych liści i igliwia; dziad mu podał krzesiwo i hubkę, płomyk błysnął, podsycił go większemi gałęzmi i siadł obok dziada, który, pogrzebawszy w torbie, dał mu kawał chleba, cebulę i sam jeść począł.

Chwilę jedli w milczeniu, ciepło ognia sprawiło życie i spokój, i Antoni przemówił:

— Dziw, że was nie znam, dziadu. Nasz wiatrak przy gościńcu stoi, każdego przechodnia znam.

— Toś młynarz?

— Nie. Nieboszczka młynarka mnie znalazła raz w rowie, i wychowała. Nie zgłosił się po mnie nikt, a że to jesienią mnie rzucili, jak żórawie ciągną, Żurawlem mnie przewali i Antonim ochrztili, że to zguby patron.

— I takeś do młynarzów przystał?

— Aha! Dzieci nie mieli, dopiero potem urodziła się córka, ale przecie mnie nie odegnali. Hodowałem się. Pasałem gęsi, a potem niańczyłem Magdusię, potem do koni wioskowych za pastucha poszedłem, a potem, że młynarz zestarzał, tom i gospodarzę, i młyn utrzymywał. Za syna byłem, ale, żem przecie znajdą cudzy był, to do wojska wzięli, jak lata przyszły.

Antoni umilkł, przyrzucił gałęzi do ognia, w żar się zapatrzył.

— A jakieś odsłużył, toś, jak żóraw, na stare miejsce wrócił? — rzekł dziad.

— A cóż! Myślałem: hodowali — do nich należeć! Ale przez te lata wszystko się zmieniło. Nie zastałem starego młynarza, ale młodego, męża Magdusi. Stary pomarł, stara niedomagala, a roboty było huk. Przyjęli mnie, jak swego, nie szczędzili mi odzieży, ani jadła i radzi byli, że siła przybyła. Ach, siłę ja miałem! Hej! Byłoby wszystko dobrze, ino, że Kacper, mąż Magdusin, w sprawę o zagon z krewniakiem się zadał, i tych kosztów było bez liku i czasu straty i złości. I ot raz do bitki doszło na tym zagonie.

Sieczkłem rzezał, aż Magdusia. wpada i krzyczy:

— Antek, ratuj Kacpra! Ubiją go!

Poleciałem, kół porwawszy. Kacper był jednego już przytkł, ale dwóch go powaliło, i bili. Dopadłem — i po nich. Popadali, jak gruszki, a tu ludzie nadbiegli — i na mnie. Bronilem się, com mógł, nie dałem rady.

No, i z tego sprawa się zrobiła. Kacper chodź, krwią pluł, dzieci były drobne, płacz w izbie. Myśle, jemu nijak w kryminale gnić, kobiety zaczęły modlić: zlituj się, winę na siebie weź,

nie gub ojca dzieciom, jakże on będzie aresztantem! Całej familji hańba! No, i prawda!

Tak tedy na mnie wszystko złożyli. Dostałem ośm miesięcy więzienia.

— Ciężko było? — spytał dziad.

Antoni chwilę pomyślał.

— Z początku ciężko. Bez roboty, duszno. brud. Dokuczali inni. Potem przestali, służyłem im, i za każdego służyłem, byle nie próżnować. Moc jeszcze była zdrowia. Tylko męka była z robactwem, i tak, czegoś, w gromadzie byłem, a zdawało się pusto. Ni z kim pomówić, ni kogo posłuchać, jakoś cudzo!

Ale powiedzieć, że ciężko nie do wytrzymania było to nie. Moc była, człowiek w siebie ufał! Myślał: bieda minie, wróci do swoich, właśnie w sianokos, na robotę gorącą, ucieszą mu się! I ucieszyli się, jakby mnie Bóg im odesłał.

Kacper nijakiej mocy nie miał. Żółty był, chudy, kaszlał. Zagon wywojował, ale nawet popatrzyć nań nie mógł, bo daleko mu było zajść tam. Pilnował chaty, a najwięcej leżał. Kobiety niby to młyn narządzały, ale robota to była, że pożał się, Boże!

Wtedy rękawy zakasał, i poszedł ruch.

Dałem rady i roli, i inwentarzowi, i mlewu. Pot nigdy nie wysychał, i sen nie brał, nie było czasu, a ochota i moc, zda się, przybywała.

Jesienią baby poczęły mnie zagabywać: swatać! Powiedziałem o tem naszej starej, jako matce. Rozfukała się, co to? niema tu chleba, żebyś na cudzy szedł! Nie obszytyś, nie obmyty, bez pościeli? Wyhodowałam ciebie sobie, nie ludziom.

Za serce mnie wzięła tem słowem, jako matka. Przepędziłem precz swachy!

A Kacper na jesieni, jak legł, tak i nie wstał, a w adwencie pochowaliśmy go. I jednego chleba biedak nie spożył z tego zagona.

— Bezrozumny był! — rzekł dziad.

— Oho, wcale! Uczony był, piśmienny. Z każdym do rzeczy pogadać mógł.

— No, i co z tej nauki mu przyszło? Kto go teraz wspomina, żałuje? Kto pacierz zmówi?

Antoni umilkł, zamyślił się. Stary, jakby wiedział, co potem przyszło, co teraz było we młynie.

Po chwili znowu opowiadać jał. Rad był mówić tak wszystko po kolei takiemu, co rad słuchał. We wsi ludzie te dzieje znali, i ktoby tam słuchał historii Antka Żórawla, młynarskiego parobka. Mieli dość swoich spraw i kłopotów.

— Pochówek miał Kacper bogaty, i płaczu po nim było i matczynego, i żoninego. Dzieci jeszcze małe, głupie, to ich to nie obchodziło!

Potrochu żal przeszedł. Chorzał tyli czas, to i kłopotu było z nim niemało, a w robocie znaku nie było, że pomarł. Dawałem wszystkiemu rady. Aż i na mnie bez pory koniec przyszedł. W marcu we młynie robota była, wicher ostry, sta-

Iem u kosza, sypałem ziarno, wtem raptem jak coś zatrzeszczy, jak się coś na mnie nie zwali, i już nie wiem, co się dalej stało.

Wiatr się odwrócił raptem, śmiga trzaśła, wiązanie we środku pękło i wzięło mnie pod siebie.

Wydobyli mnie nieprędko, w kawałkach. Noga była złamana w biodrze, rozduzione piersi, rozkwaszona głowa, nic nie zostało całego. Żebyż mi dali w spokoju ducha wtedy wyzionąć, nie ratowali, nie wozili, nie cucili. A to tyle męki przecierpiałem, i tyle było ze mną fatygi, i taki koszt.

— Boś snąć potrzebny był komuś.

— A właśnie, że już nie. Całe lato wyleżałem w szpitalu. O Jezuu, co za męka była, a przecie nic się ze mnie dawnego nie ostało, ni mocy, ni zdrowia, i nikomu już z ludzi na nic się nie zdam.

— Mniemasz, że słabszych niema nad ciebie?

— Skądby? Nie może być!

— I nieszczęśliwszych, i biedniejszych.

— Nie!

— A ja ci powiadam, że jeszcze dobrodziejem będziesz i tramem (belka główna, podpierająca inne) czyjegoś domu!

Antoni popatrzał na dziada. Siedział, cały jasny w blasku ogniska, i swemi ślepymi oczami kędyś patrzył w górę. Zdało się Antoniemu, że widzi przez polankę sznur na olchowej rososze.

— Nie, dziadu, nie będę już robił i służby innej szukał. Dość służyłem, dość się nażyłem. Omgdaj wróciłem ze szpitala. Stara młynarka w grobie, a u Magdusi drugi mąż. A ja niepotrzebny, bo bez mocy, a teraz zima idzie, żórawiom gniazd niema, ni żeru. Trzeba ciągnąć silnym za morze, a słabym ostać w borze! Ot, jako w pieśni śpiewają!

Umilkł, zgarbił się, rękami objął kolana i w żar się zapatrzył.

Wtem stary się poruszył, przechylił głowę, nasłuchiwał.

— Co słyszycie? — zagadnął Antoni.

Dziad powstał.

— Słyszę dziecinny płacz sierocy. Iść nam trzeba. Chodź, a zabierz, co twoje.

— Moje? Nic nie mam!

— Myślałem, z młyna co wzięteś!

— Ale. Sznura kęs.

— Zbierz nieco gałęzi suchych, uwiąż weń, ile zdążysz unieść. Tam trzeba!

Antoni znowu usłuchał rozkazu. Gdy brzemie zarzucił na plecy, stary ujął go za rękę i poszli.

Księżyc świecił, i Antoni myślał tylko, by dziad się nie potknął, nie zaczął o gałęzie, i tak wyszli na drogę do miasteczka.

— Nie głodnyś, synku? — spytał dziad.

— Gdzie zaś! Smaczny wasz chleb, syty! Do miasteczka chcecie? Macie tam swoich?

— Mam. Zawiedziesz mnie do rynku, a potem uliczką ku cmentarzowi, pod górkę, aż do

chałupy, przy której stoi wysoka kominiarska drabina. Tam moi mieszkają.

Teraz droga widna była od miesiąca, brzożami objęta. Szli równo. Antoni nie czuł swej chorej nogi, a ślepiec, zamiast mu ciążyć, zda się, wspierał. Dłoń w dłoń szli, pobok.

— Musiało wam być ciężko zaniewidzieć. Jasność oczu stracić niedola, to nad niedole.

— Można otwarte mieć i widzące, a bez jasności i ślepym być. W człowieku wszystko dwójakie jest. Jedno pilnować trzeba, a o drugie nie stać.

— Nie rozumiem was.

— Nie rozumiejąc, mądrześ czynił dotychczas. Ręce są, co garną i co dają, nogi są drogi świadome i błędne, oczy są z duszy i w duszę patrzące, i takie, co ino wiedzą, do czego dotknąć można. I wszystko porzucić tu trzeba i te ręce, co garną, i nogi obłąkane, i oczy, szukające korzyści. Wszystko to nie nasze, więc stracić trzeba. Ale nie mogą stracić ręce, co dają, ani ustać nogi, co wiedzą, kędy idą, ani oslepnąć oczy, co duszę mają za jasność. I nie jest moja niedola, że ślepy, bo widzę, nie patrząc, i idę, kędym posłany. A wiesz ty, kto z nas dziś ślepy był? A wiesz ty, kto kogo prowadzi? A wiesz ty, kto komu posłany był, by na drogę wyprowadził, ścieżkę odszukał?



Dwie Indjanki z Chile.

— Co wy, dziadu, prawicie. Powiedzcie, słyszeliście o mnie? Znacie? Nie może być! Nie widziałem was nigdy.

— A ja wiem o tobie.

— Dziadów ja różnych znałem. Raz, kiedyś jeszcze gościł pasażer, a młynarz mnie ciężko zbił, żem je w owies wpuścił, tom umyślnie je zapędził w chaszczę, żeby je lis podusił, i zasnąłem pod krzakiem. To wtedy dziad przyszedł, siadł przy mnie i plecionkę słomianą plótł, na gości na glądał, a jakem się obudził, chleba z serem mi dał, plecionkę podarował i tak mi coś powiadał, że to Bóg nad sierotą, żem sam sobie powinien strażą być, dla Jego opieki; już i nie pomnę, co mówił, alem się spłakał, słuchając, i młynarzam przeprosił, tak jakoś, że potem już mnie nie tknął.

— Znajomek mój ten dziad — rzekł stary.

— I w wojsku jednego znał. Przychodził do koszar. Powiedział mi o naszych stronach, pacierzy umiał wiele i śpiewów, po naszymu mówił, a co historii znał, żem godzinami go słuchał.

A jeden jeszcze w szpitalu ze mną leżał. Rany miał straszne na nogach i chodzić nie mógł. Ten ci też śpiewał; słuchając, tom wstydył się narzekać. Wszelka desperacja od tego śpiewu jakby się spokoila we mnie.

— Pamiętam tamtych, ale was nie znam.

— Nie cięży ci brzemię gałęzi?

— Nie baczę. Ot i miasteczko. Dobrze wam. Macie swoich. Odpoczniecie!

Ślepiec kroku przyspieszył i szedł, jak widzący. Minęli rynek, weszli w uliczkę. Psy do nich wypadły, doskoczyły. Antoni opędzić się chciał, ale, jakby znaly dziada, lasily mu się i, pogłaskane, wracały na swe podwórza.

I tak doszli, nikogo nie spotkawszy, do chałupy starej, w ziemię wrośniętej, jednej z ostatnich w ulicze, wiodącej do cmentarza.

Wewnątrz płakało żałośnie dziecko.

Dziad, świadomy obejścia, otworzył wrota, potem drzwi sieni, i weszli na lewo, do izby.

Wionął na nich zaduch, piwniczny chłód i wilgoć. Antoni stał w ciemności, aż błysnęło światelko. To dziad zalił lampkę, stojącą na okapie komina. Wtedy się Antoni rozejrzał, gdzie był.

Izba była bez podłogi, niska, ciemna, okoloła ławami. Na środku od belki, na sznurach wisiała kołyska wierzbowa, i z niej rozlega się płacz słaby bardzo głodnego dziecka.

Do niej skierował się dziad, pochylił. Płacz ustał. Antoni zrzucił z ramion gałęzie, dotknął pieca; zimny był, zdawna wystygły.

A wtem z ławy podniosła się głowa ludzka, rozczochrana głowa dziewczynki, dziewięcioletki. Wlepiła w światło oczy wielkie, przerażone, potem je przeniosła na dziada i zawołała:

— Babo, ludzie jakies w chacie!

Z za pieca rozległo się ciężkie stękanie, i wyjrzała twarz wychudła, czarna, i takie same oczy, gorączką rozszerzone.

— Wody! — wyjąkała drżące, spieczone usta.

— Oj, jeść! — zalkała dziewczynka.

— Przynies wody, synku! — rzekł dziad. — Do wiadra sznur swój uczep, bo przy studni nie ma żórawia.

Antoni wyszedł na podwórze i, wyciągając wodę, pomyślał, że sznur jego służy inaczej, niż on zamierzał, od młyna go biorąc.

Gdy wrócił z wodą, dziad już dziewczynkę nakarmił, stara chciwie wypila, zapatrzyła się w nich i poczęła szeptać urywki pacierza, coraz wolniej, wolniej, aż usnęła; w kołysce spało dziecko.

Antoni już bez rozkazu zapalił w piecu.

— A gdzie gospodarze z tej chaty? — spytał.

— Pomarli na tyfus. On już miosłac temu; kobieta onegdaj. Stara i dziewczynka też tyfus mają. Zaraźliwa gorączka, ludzie boją się tu wejść.

— Któż ich dogląda?

— Ja. A ty się nie boisz?

— Czego? Śmierć ino raz przyjdzie, kiedy pora! Ale, jak to troje nie pomrze, to jak będzie żyć? Toć żadne do roboty.

— Ulituje się kto. Bóg przyśle dobrodzieja. Znajdą się dla nich ręce, co dają, popatrzą na nich oczy, co z duszy jasność mają, ogarnie ich opieka silniejszego, niż ich niedołęstwo.

W piecu się paliło. Usiedli na ławie, wprost ognia. Antoni popatrzał po śpiących.

— Nieboractwo! Tak to śpi, ufne sobie, ani się troska, ni trwoży — szepnął od siebie. Wzrok jego przeszedł na ściany, na półkę, z której wizerowały różne narzędzia.

— Gospodarz majster był?

— Na ciesielce się znał, wszelki sprzęt narządził, bednarce umiał!

— Wiadomo, gospodarska rzecz. I my do młyna nigdy majstra nie prosili.

— Spocznij na ławie, synku. Zmachales się. Daj ci, Boże, zdrowie, żeś tu przyszedł.

Antoniego istotnie ogarniało zmęczenie i senność.

— Spoczniecie i wy! — rzekł do dziada.

— Jeszcze muszę iść do ludzi. Jeszcze dla nich się postarać o dalsze poratowanie. Zostaniesz tu, aż ja wrócę?

— A jakżebym od takiej biedy odszedł?

— Śpią teraz. Zaśnij i ty. Wrócę do ciebie, a tymczasem tyś im Boża opieka. Nie opuść ich.

— Nie turbujcie się. Idźcie w spokoju. Na tyle mocy mam, żeby im poratowanie dać.

Coraz większa morzyła go senność. Wyciągnął się na ławie, i potem poplątało mu się w

głowie. Raz mu się potem przypominało, że dziad wyszedł, gdy jeszcze oczy miał otwarte, to znowu roilo mu się, że usiadł obok niego na ławie, dobył paciorki z torby i pacierze odmawiał. A pacierze to jakieś nieznane były, i choć Antoni pilnie się im przysłuchiwał, nie wszystko spaamiętał i zrozumiał, choć wtedy słowo za słowo za dziadem powtarzał. Powtarzał, i czyniło mu się mocno i wesoło we środku. Tak mocno, jakby mu z żelaza były ramiona a krzyże, a tak wesoło, jakby przyszedł do domu własnego, i przyjęła go rodzona familja.

A potem z tej lubości ogarnęły go łyzy, posilne, jak rosa, i już zupełnie zasnął.

Obudziło go stukanie w szybkę.

Zerwał się, rozejrzał. Chorzy spali, na dwo-rze ranek biał, pod oknem ktoś stał.

Wyszedł przed chatę Antoni, kobieta mieszczanka była z garnkiem w ręku.

— Wy tu chorych pilnujecie? — spytała.

— A ja.

— Dziad ślepy u mnie był i prosił, żeby wam rano mleka przynieść. Weźcie z garnuszkiem — ja nie wejde, dzieci mam, lękam się tej zarazy, ale poratować trzeba sieroty. Żyją jeszcze wszystkie?

— Zostaną żywe. Dopilnuję. Boże, wam zapłać za mleko!

— Co tam! Dziad jakiś taki, że, jak co chce, to i człowiekowi się chce. Powiedział: — „Zanieś sierotom mleka“, tom przed świtem poszła doić, nie mogłam dnia doczekać.

— Znajomy wam dziad? Tutejszy?

— Nie! pierwszy raz był.

Zdziwił się Antoni, ale nic nie rzekł.

Pobudzili się chorzy, zawołali jeść. Przygrzał mleko, dał starej, dziewczynce. Tak słabe były, że, prawie oczu nie rozwierając, piły i znowu posnęły. Ale ujrzał, że pot był na nich, więc się ucieszył, okrył je i dał spać.

Napalił też znowu w piecu i wziął się do karmienia dziecka. Zdrowe było, rozbudzone, pew-

nie już roczne, i wcale nie dzikie. Na kolana je wziął i karmił łyżką. Jak się posiliło, bawić się z nim poczęło i coś po swojemu przygwarzać — i śmieli się oboje. A wtem skrzypnęła furka, Antoni wyrzwał okienkiem. Człowiek wszedł na podwórko, zastukał w szybę. Zdał mu się znajomym.

Wyszedł do niego przed chatę, dziecko kurta ogarnawszy.

— Dalibóg, dziad prawdę gadał.

— Jaki dziad? Jaką prawdę?

— A jakiś ślepy. O świtanu u mnie był, w deptaku. Wczoraj mi dwa tryby się popsuly, chciałem do Woli po Niemca jechać, a dziad powiedział:

— Mój swojak, co na Rudnicy młyn utrzymywał, po nieboszczyku Rafale, do sierot przystał. to on wam tryby sprawi duchem. Tak przyszedłem. Potrafisz zrobić?

— Juści. A gdzie wasz deptak?

— Gdzie i był. Toć byłeś u mnie parę lat temu po krowę, co młynarz był kupił. Gadali, żeś znalazł, a stary ci swojak się powiada!

— A ot i dziecko mam! — uśmiechnął się Antoni.

— Litościwieś zrobił, że ich ratujesz. Chodźże żywo!

— Zaraz będę!

Wrócił do izby, dziecko uśpił, oprzątnął i sięgnął na półkę po narzędzia. Kędyś mu się podziała słabość, nie zważał na bolącą nogę, tyle miał do myślenia, do zajęcia.

Zebrał narzędzia do worka, wypuścił na swobodę z pod pieca dwie wpół żywe kury, znalazł w spiżarni trochę starego chleba i kartofli, wziął kromkę, bo głodny był, spojrzął po śpiących i poszedł na robotę.

A gdy wychodził z podwórka, ujrzał przy studni sznur swój, więc go podjął, wrócił do izby i przywiązał do niego kołyskę, mrużąc:

— Drew im przyniosłeś, wody dobyteś, kołysz sierotę na życie! Aż dziad wróci!

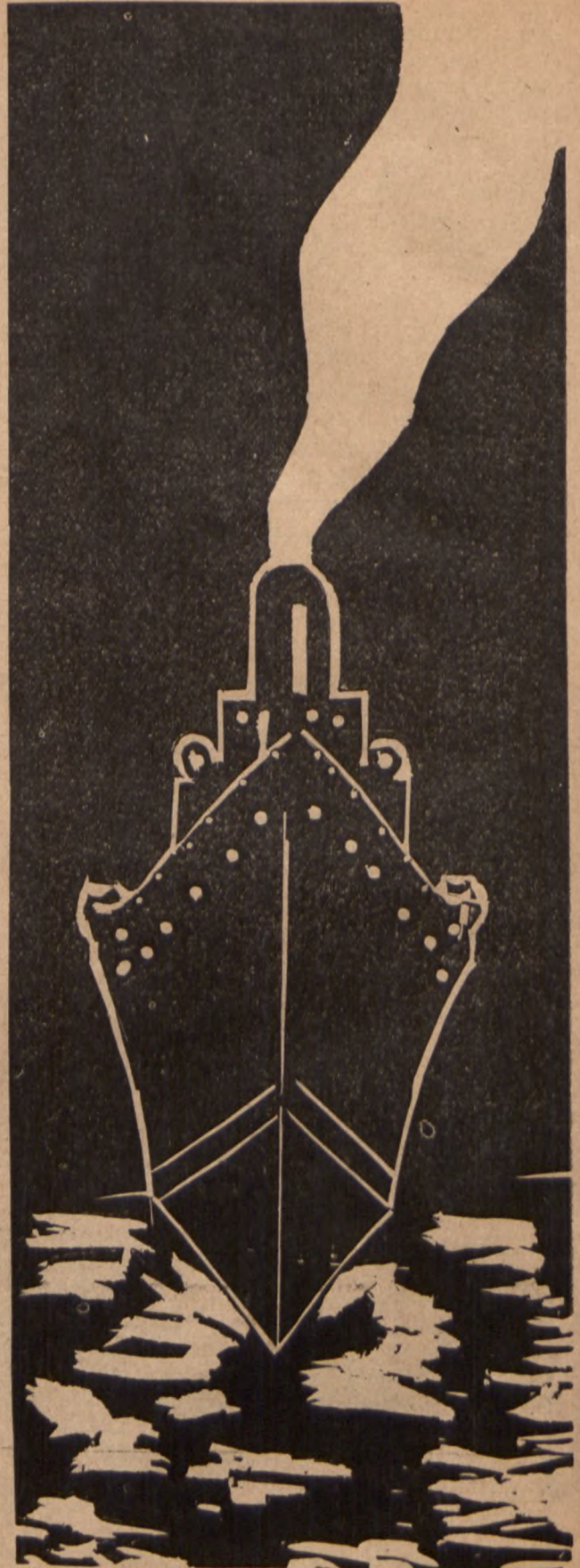
Ale dziad po dziś dzień jeszcze nie przyszedł.



Praca polska nad Bałtykiem.

Jest zrozumiałem, że Polska Odrodzona w swych dążeniach i pracy we wszelkich dziedzinach musiała nawiązać do wysiłków i wskazań dawnych pokoleń. Dotyczy to przede wszystkim polityki morskiej. Trzeba było umocnić odzyskane Pomorze, którego mieszkańcom Kaszubom przypada wielka zasługa zachowania znacznej części wybrzeża nadbałtyckiego dla narodu. Nawiązując do przeszłości, Polska sięgnąć mogła wstecz aż do 16-go stulecia i jeszcze dalej, kiedy umiano należycie doceniać znaczenie i wartość polityki morskiej. Przypomnijmy takie fakty z dziejów ówczesnych: a więc król Zygmunt August stworzył sławny system Kaperski, przystąpił do budowy floty polskiej, której floty powiewały w licznych portach europejskich, — i flota ta później odniosła nad Szwedami pamiętne zwycięstwo w roku 1627 pod Oliwą już za Zygmunta III-go. Również król Władysław IV nosił się z wielkimi planami w zakresie umocnienia stanowiska Polski nad Bałtykiem. I kto wie, czyby się inaczej nie potoczyły dzieje, gdyby później kontynuowano zamierzenia wymienionych królów i gdyby szlachta w obawie o swe wpływy, nie czyniła trudności.

Myśl wybudowania własnego portu nad Bałtykiem w pobliżu ujścia Wisły w Polsce Odrodzonej zyskiwała stale zwolenników. Traktat bowiem wersalski zabezpieczył wprawdzie Polsce korzystanie z urządzeń Wolnego Miasta Gdańska, jednak nie mógł zabezpieczyć kupców polskich od szykan senatu gdańskiego. Poza tem w miarę poprawy stosunków gospodarczych i przeprowadzenia odbudowy kraju po wojnie światowej i po wojnie z bolszewikami z roku 1920 zaczął wzrastać handel Polski z krajami ościennymi i t. zw. handel zamorski. Okazało się, że Gdańsk nie jest w stanie odpowiednio szybko obsłużyć polskie firmy eksportujące. Po dłuższych więc studiach pomorskiego wybrzeża wybrano miejsce wolne od ruchów piasków, łatwe do wybagrowania i niezamarzalne, tuż przy małej, zapadłej wiosce Gdyni, liczącej 80 mieszkańców. Rozpoczął się dopływ kapitałów, wysiłek intelektu polskiego oraz rąk roboczych. Organizacja pracy i kapitałów przechodziła różne koleje, powstawały nieprzewidziane trudności i straty, które wysiłek tamowały. Lecz z niesłabnącą energją i odwagą pracę prowadzono dalej, wyznaczając jej zakończenie na dzień 31-go grudnia 1930 roku. Po trzech latach mamy nowiutki, hałaśliwy port, w którym stoją na redzie olbrzymie morskie z ładunkiem do 10.000 tonn. Urządzenia portowe już w 1928 roku osiągnęły zdolność przeładunkową do 3 milj. tonn węgla rocznie. Pustynne przed trzema laty wybrze-

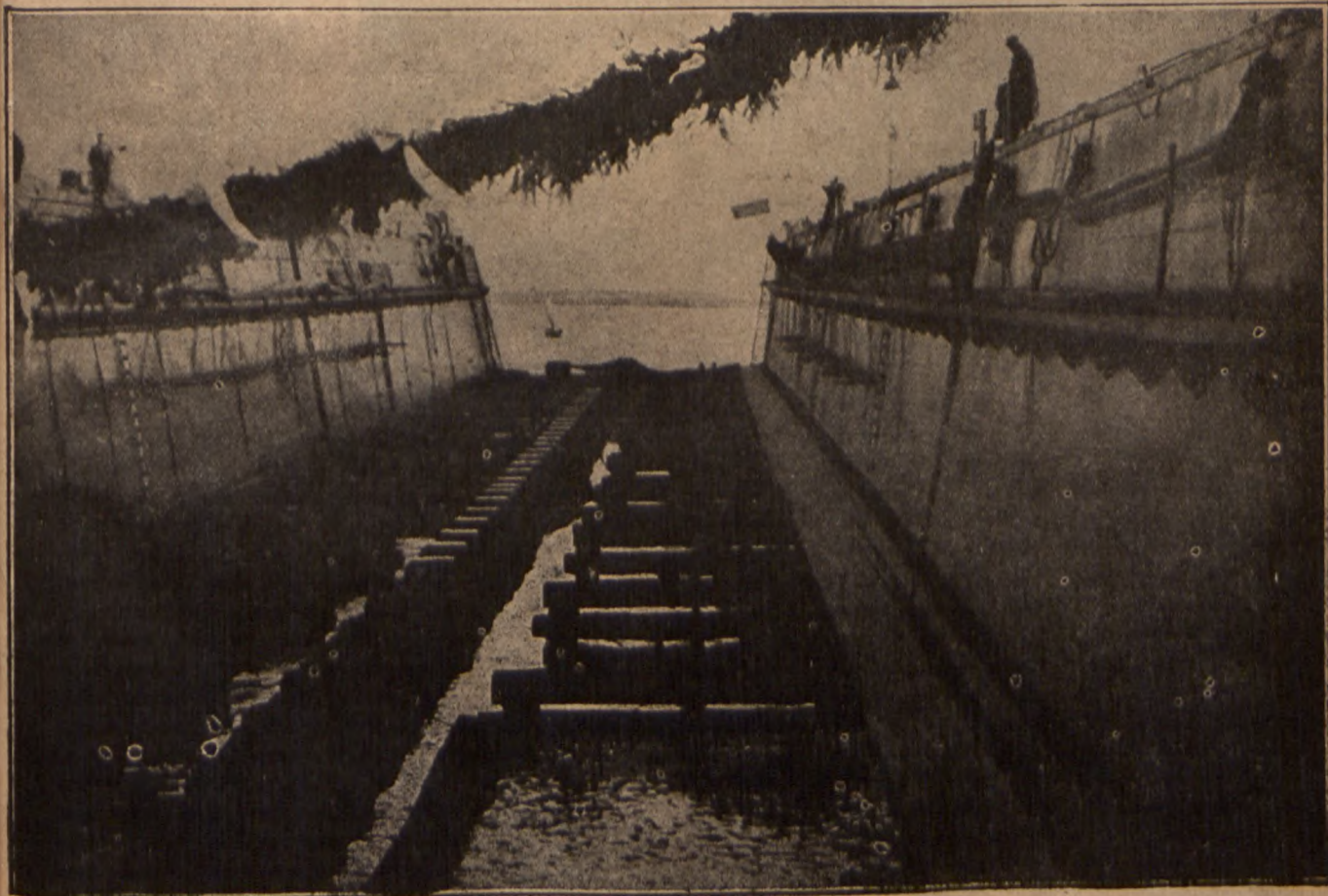


że gdyńskie ma dziś 30.000 stałych mieszkańców oraz tyleż robotników z najbliższych okolic, pracujących w porcie. Obok portu handlowego znajduje się port wojskowy, niestety z małą, nawet miniaturową, jak na nasze potrzeby, marynarką wojenną. W Gdyni powstaje cały szereg gmachów publicznych, prywatnych, handlowych i przemysłowych. Zamożniejsze firmy umieszczają w Gdyni swe przedstawicielstwa, ruch kolejowy, towarowy i osobowy staje się coraz więcej żywszy. Nowozbudowana stacja już nie może należycie obsłużyć potrzeb gwałtownie rozwijającego się obrotu przewozowego. Powstaje konieczność rozszerzenia urządzeń kolejowych tak na linii ruchu, jak i na samej stacji. Rozwój stacji związany jest najściślej z życiem i pracą portu. W tej dziedzinie Gdynia przekroczyła wszelkie nawet optymistyczne obliczenia i przewidywania. Mimo zastoju w ruchu okrętowym z powodu mrozów i lodów w styczniu, lutym i marcu, Gdynia osiągnęła 3 i pół milj. tonn rejestrowanych netto w roku 1929. Jeżeli 12 milj. tonn rocznego obrotu morskiego jest wyrazem naszemu rozprężeniu gospodarczemu przez porty polskie, to udział w tem Gdyni stanowi pozycję wybitnie silną.

Ci, którzy patrzyli początkowo na Gdynię z politowaniem i pogardą, obecnie zrozumieli jej rolę i swem zaniepokojeniem dają pracy polskiej na wybrzeżu morskiem najlepszą ocenę.

W prasie niemieckiej pełno jest narzekania z powodu rzekomego upośledzenia Gdańska przez budowę Gdyni. Ale są to wystąpienia obłudne. Dla rozwoju Polski potrzebne są oba porty, każdy z nich rozwija się znakomicie, szczególnie Gdańsk. O tem wiedzą Niemcy najlepiej i w swej polityce morskiej bronią Królewca i Szczecina systemem taryf kolejowych przed tymże Gdańskiem, który kilkakroć je prześciga swemi obrotami i stanowiskiem na Bałtyku.

W wzajemnym stosunku obu portów polskich, Gdyni i Gdańska, muszą zajść w najbliższej przyszłości gruntowne zmiany. Gdynia narazie jest uzupełnieniem Gdańska. Lecz jej rola pomocnicza szybko zmieni się na równorzędną. Wskazuje na to stopień jej rozwoju. Obrót towarowy w Gdyni w roku 1929 osiągnął prawie 3 milj. tonn, tj. przewyższył pod tym względem obroty Gdańska z roku 1925, sięgające niespełna 3¼ miliona. A więc Gdynia pozostaje w tyle, zaledwie o 4 lata w porównaniu z Gdańskiem, chociaż obroty jej w roku



Nowy dok pływający w Gdyni.

Dok taki służy do naprawy okrętów, które wprowadza się wówczas w środek między obydwie ściany.

1926 wynosiły tylko 402.000 tonn. W przeciągu czterech lat obrotu Gdyni wzrosły przeszło siedmiokrotnie, gdy tymczasem Gdańsk trzykrotnie. Te cyfry są niezawodnym świadectwem, że Gdynia szybko wychodzi z roli portu pomocniczego i niedługo zająć może obok Gdańska stanowisko równorzędne. Spodziewać się należy, że rozwój handlowy Gdyni wzrośnie gwałtownie z chwilą ukończenia linii kolejowej Gdynia - Bydgoszcz - Inowrocław - Herby. Jej część północna (Gdynia - Bydgoszcz) zostanie oddana do użytku już z końcem października 1930. Również i w samym porcie gdyńskim coraz nowsze inwestycje powiększają jego zdolność przepustową. W bieżącym roku przeznaczono na dalsze cele polityki morskiej 33 i pół milj. złotych. Część tej sumy pójdzie na

Poza Gdynią i Gdańskiem na wybrzeżu doznały troskliwej opieki polski porty rybackie. Mały, zaniedbany i zamulony port helski został znacznie pogłębiony i przebudowany. Stare drewniane urządzenia zmieniono na nowe, betonowe. W Jastarni założono nową przystań rybacką. Są to początkowe ulepszenia, za którymi mają nastąpić gruntowne przedsięwzięcia dla podniesienia polskiego rybołówstwa morskiego. W tym celu w Ministerstwie Handlu i Przemysłu powstał osobny wydział rybołówstwa morskiego, a Min. Reform Rolnych zbudowało na Helu wzorową osadę rybacką, złożoną z 65 domów. Zamożność ludności rybackiej wzrasta, wartość narzędzi i statków rybackich powiększyła się dwukrotnie w okresie 1926-29. Liczne też miliony przynosi wybrzeżu



Takimi autobusami (samochodami) odbywa się komunikacja po polskim wybrzeżu.

Obrazek przedstawia autobusy na postoju w Gdyni.

rozbudowę Gdyni. Za okres 10-letni nakład kapitałów narodowych dla zapewnienia naszemu wybrzeżu pomyślnego rozwoju przekracza sumę 370 milj. złotych. Wydatki te objęły również i Gdańsk i podniosły jego zdolność obrotową z 3 na 9 milj. tonn rocznie. Budowa portu Gdyni kosztowała państwo polskie dotąd według obliczeń inż. Nosowicza („Problem portów polskich ze stanowiska gospodarczego i politycznego“ 1929 r.) 150 milj. złotych. W porównaniu z wydatkami innych państw widzimy, że Polska stoi daleko poza nimi. Włochy wydają corocznie na swe porty 500 milj. złotych, Hamburg otrzymał około 350, Bordeaux — 400 milionów złotych, gdy budowa Gdyni na surowym wybrzeżu nie przekroczyła 150 milionów złotych.

Polityka portowo-morska Polski dla jej bilansu płatniczego daje wielkie plusy, które za lata 1926—1929 sięgają 525 milj. zł. według obliczeń dr. F. Hilchena („Źródła rozwoju naszych portów i naszej ekspansji zamorskiej“), co przewyższa prawie dwa razy wydatki inwestycyjno-morskie państwa polskiego.

każde lato, ruch wycieczkowy stale wzrasta. Powstają domy wypoczynkowe, dźwignięte wysiłkiem organizacji społecznych. Inicjatywa prywatnego kapitału jest również dość znaczna.

O wiele silniejsze węzły łączą nas z morzem dzisiaj, niż przed kilku laty. Z morzem Polska się zżyła. W psychice naszej coraz więcej jest pierwiastków morskich. Ku morzu zwróciło się rozprężenie sił narodu polskiego. Ugruntowało się ono dość silnie na wybrzeżu, na lądzie nadmorskim. Lecz to uważać należy za stadium wstępne, za punkt wyjścia do dalszych prac już na bezmiarze samego morza.

Na zakończenie jeszcze kilka cyfr obrazujących rozwój Gdyni z małej wioski rybackiej posiadającej 80 mieszkańców do piątego pod względem wielkości obrotów portu nad Bałtykiem. Polska nie odziedziczyła po Prusach ani jednego nawet najmniejszego stateczku handlowego. Dziś posiada flotę handlową, złożoną z ponad 40 statków. W budowie są dalsze statki. Społeczeństwo z własnych funduszy je buduje, ze składek. Zbierają pieniądze na ten cel województwa, miasta. Wo-

góle ten mały skrawek wybrzeża morskiego pokochany całym sercem został przez cały naród. Pod względem ruchu statków Gdynia zajmuje w roku 1929 piąte miejsce nad Bałtykiem po Sztok-

holmie, Gdańsku Malmö i Szczecinie. Ten stosunek zmienia się zresztą z każdym rokiem na korzyść Gdyni. Jest ona też najlepszym świadectwem polskiej pracy.

KONSTANTY GASZYŃSKI:

ŚMIERĆ GENERAŁA SOWIŃSKIEGO.

(1830.)

Gdy trzechset dział gromy grzmiące,
Dały hasło na bój krwawy,
A moskiewskich rot tysiące
Biegły na szaniec Warszawy;

Garstka naszych, za wałami,
Przy Wolskim skryta kościele,
Witając wrogów strzałami,
Z ich trupów wał drugi ściele.

Wódz o szczudle im przywodzi —
Włos jego kryje siwizna;
Lecz młodzieńczą siłę rodzi
Honor, wolność i ojczyzna!

To Sowiński — krwią okryty
Próżno wygląda pomocy,
Szaniec przez wrogów zdobyty;
Męstwo uległo przemocy!

Na kilku żołnierzy czele,
Co z nim przysięgli umierać,
Szablą drogę sobie ściele,
Tysiącom chce się opierać.

W święcone mury kościoła
Cofa się wódz ze swoimi,
I na szczupły hufiec woła:
„Gińmy, lecz gińmy wolnymi“.

I zdumieni niewolnicy
„Zdaj się, mówią, nie walcz z nami“.
A on im z okien świątnicy
Odpowiada — wystrzałami.

Biegną tłumy rozsrózone,
Nowa wściekłość je zagrzała —
Już drzwi kościoła skruszone,
Ale walka nie ustała.

Bronią się rycerze śmieli,
Lecz co chwila ich nie staje;
Wreszcie, wszyscy wyginęli
I Sowiński sam zostaje.

Sam został, lecz nieugięty
Przed przemocą się nie zniża —
Poszanowaniem przejęty
Dowódca wrogów się zbliża:

„Krzycz pardon!“ — zdała go wzywa,
„Szaleństwem jest śmiałość taka“.
Sowiński pierś mu przeszywa,
„Oto jest pardon Polaka!“

Te były słowa ostatnie
Zsiwiałego bohatera,
Zginął za swobody bratnie:
Tak syn wolności umiera!

Już nie żył — a dzikie wrogi
W milczeniu wstrzymali kroki,
Okiem szacunku i trwogi
Patrząc na rycerza zwłoki!

Takich Polska miała synów,
Takich wodzów sprawa święta!
I w nagrodę takich czynów
Dziś znów hydne dźwiga pęta!



KONGRES EUCHARYSTYCZNY W POZNANIU.

Z rozkazu Ojca świętego odbyły się w 1930 roku Kongresy Eucharystyczne w wielu państwach. Poświęcone one były czci dla Chrystusa Pana, utajonego w Przenajświętszym Sakramencie. Jednym z najwspanialszych był Kongres w Polsce. W Ojczyźnie naszej najwięcej jest bowiem ludu katolickiego, gorącą czcią i miłością otaczającego Syna Bożego utajonego w Najśw. Sakramencie.

Jako miejsce Kongresu obrano prastarą Stolicę Polski — Poznań. W piastowym grodzie, z którego wiara katolicka szła szeroko w lud polski odbyła się ta uroczystość religijna.

Pierwszy krajowy Kongres Eucharystyczny zgromadził nieprzebrane tłumy wiernego ludu polskiego. Kto mógł spieszył w tych dniach do Poznania. Ze wszystkich zakątków Polski ściągnęły liczne pielgrzymki. Ale nie tylko z Polski. Z dalekiej Ameryki, z Francji, z Anglii i innych krajów padały rzesze rodaków na tę wielką narodowo-religijną uroczystość.

Najwięcej przybyło ich z Niemiec. W pierwszym rzędzie bogobojny lud polski ze Śląska wziął w niej liczny udział.

Z Bytomia, Rozbarku, Gliwic, Raciborza, Opoła, Olesna i innych dzielnic naszej prastarej piastowskiej ziemi ciągnęli do Poznania liczni pielgrzymi. W głęboko religijnym nastroju, z synowską wiarą i przywiązaniem szedł lud śląski złożyć hołd Panu Jezusowi, który cierpiał za nas na krzyżu. Nie męczył pielgrzymów trud drogi, chętnie gotowi byli znieść niewygode, byle wraz z innymi rodakami wziąć udział w wielkim święcie. Zresztą droga nie była ciężka.

Wszystko przygotowano i urządzono planowo przez Związek Polaków w Niemczech. Na miejscu doskonała organizacja Kongresu zapewniła uczestnikom serdeczne przyjęcie. Rodacy nasi z rozczuleniem witali braci i siostry ze Śląska,

k którzy przybyli na wielkie uroczystości. Orkiestra i delegacje i tłumy publiczności, witaly przybyłych na dworcu. Organizatorzy Kongresu zajęli się wycieczką. Zapewniono kwatery i noclegi.

W dniu 26 czerwca podążyli wszyscy do starego Kościoła Bożego Ciała, aby tam w kornej modlitwie zanieść prośby o pomyślność obrad tego wielkiego zebrania.



Jego Eminencja Ks. Kardynał Hlond, Prymas Polski.

Cichą Mszę św. celebrował Książe Kościoła, Prymas Polski Ks. Kardynał Hlond. Przewiel. najwyższy dostojnik Kościoła jest jak wiadomo górnoślązakiem. W nabożeństwie wzięli udział wszyscy arcybiskupi i biskupi z całej Polski. Przybyli również przedstawiciele Prezydenta Polski Ignacego Mościckiego. Obecni byli przedstawiciele władz, ministrowie i wojewodowie.

Po nabożeństwie odbyło się otwarcie Kongresu Eucharystycznego. We wspaniałej wielkiej sali, dawnej Powszechnej Wystawy Krajowej zebrali się przybyli. Nad stołem prezydjalnym na białoczerwonym tle umieszczono Wielki Krzyż Chrystusa Pana, obok obraz Najświętszej Matki Boskiej Częstochowskiej, Patronki ludu polskiego. Wśród nich rozpiął swe skrzydła Orzeł Biały — symbol jedności naszej. Rozpoczęły się obrady.

Poświęcone one były czci wielkiej, jaką winniśmy wszyscy Synowi Bożemu, ukrytemu w Przenajświętszym Sakramencie.

W religijnych medytacjach rozważano tę wielką ofiarę, jaką złożył zstępując z niebios wśród nas grzeszników. Ową wielką bezprzykładną miłość, jaką otaczał Swą Najświętszą Matkę, Niepokalaną Dziewicę. Miłość ta winna być dla nas wzorem jak kochać należy rodziców naszych, jakim szacunkiem należy ich otaczać. Jest to wielce pouczające dla naszego młodego pokolenia, które często zaniedbuje przykazania ojców

naszych, każących pielęgnować mowę ojczystą i polską świadomość narodową.

A potem zastanawiano się nad miłością Chrystusa Pana dla całej ludzkości, za której winy dał się biczować niewiernym, a nawet Krew Swą Przenajświętszą przelał za nas na Krzyżu.

Ale nietylko cześć dla Syna Bożego była przedmiotem obrad Kongresu.

Zastanawiano się również nad wychowaniem młodzieży naszej w zasadach wiary katolickiej.

Ciężkie jest również położenie katolickiego ludu polskiego wśród obcych narodowości. W Niemczech nienawistny szowinistyczny nacjonalizm, walczy z ludem polskim. Odbiera się im możliwość pielęgnowania mowy ojczystej, znosi się nabożeństwa polskie.

Ten przedmiot obrad szczególnie był interesujący dla ludu polskiego na Śląsku, który wie jakich to sposobów dopuszcza się centrum niemieckie, aby odebrać ludowi naszemu mowę ojczystą,



Polacy z Niemiec na przyjęciu u J. E. Ks. Kardynała Hłonda.

Ks. Kardynał Hłond (x) — Ks. Dr. Boleśław Domański (1) — p. Biedka, prezes Dzielnic III. (2) — p. Olejniczak, prezes Związku Wzajemnej Pomocy (3) — p. Wesółowski, kierownik Dzielnic III. (4) — p. Grzegorski, sekretarz Związku Wzajemnej Pomocy (5).

Rozpatrywano niszczące skutki tej demoralizacji, jaka szerzy się w społeczeństwie. W wielkich miastach szczególnie panoszy się wyuzdanie, podkopujące porządek moralny. Lud pracujący żyje w nędzy, wyzyskiwany przez tych, którzy mają bogactwa. Na jego biedzie kapitaliści robią interesy, nie czuli na niedolę ludzką. W warstwie robotniczej płatni agitatorzy szerzą komunizm, który zrujnowawszy Rosję chce dziś wywołać rewolucję w całej Europie. Burząc wszystko, spycha komunizm lud pracujący w otchłań głodu, pożogi i mordów. Bezbożni bolszewicy walczą z religią katolicką, zamykają kościoły, mordują księży, wyśmiewają i szydzą z wiary naszej.

usunąć nabożeństwa polskie, a potem zgermanizować go zupełnie.

To też z wielką radością patrzono jak Kongres Eucharystyczny w Poznaniu jednolicie uchwałal opiekę nad rodakami, znajdującymi się w niebezpieczeństwie wynarodowienia. Zgodne stanowisko ludu polskiego, który przybył na tę wielką uroczystość religijną było otuchą dla wielu. Czuli się wszyscy złączeni Chrystusem przykazaniem miłości bliźniego, czuli braterskie bicie serc. W każdym powstać musiała myśl, że wszyscy my od jednej pochodzimy Matki-Ojczyzny. Znalazła ona wyraz nietylko w jednomyślnych postanowieniach Kongresu.



Metropolici i biskupi polscy
w pochodzie.

W głębi widać biskupów
unickich w oryginalnych
strojach.

Przedewszystkiem widać było to braterstwo i tę potężną siłę ludu polskiego, gdy po Kongresie ruszyły rzesze uczestników w wspólnym pochodzie. Cwierć miliona ludzi zaległo ulice Poznania. Trzy godziny kroczył pochód wśród sztandarów, zieleni i kwiatów, zalegając całą drogę, zanim ostatni uczestnicy znaleźli się u bram stadionu. Na olbrzymim tym placu, który nie zmieścił wszystkich, odprawione zostało ostatnie nabożeństwo. Na środku placu ustawiono wspaniały ołtarz, po obydwu stronach zasiadły szeregi sióstr i braci zakonnej. W przodzie zajęli miejsca arcybiskupi i biskupi polscy w uroczystych strojach. Na wyżynie ołtarza umieszczono Pana Jezusa w złotej, ogromnej monstrancji. Kołysząc się ponad głowami zebranej ciżby ludzkiej, błogosławił Syn Boży rozmodlone rzesze.

Rozpoczęto Mszę świętą. W żarliwej modlitwie zatopiły się niezliczone tłumy. Z serc wzru-

szonych płynęły gorące prośby, żale z synowską wiarą, Ojcu naszemu zanoszone, dzięki, składane za doznane dobrodziejstwa. Modlitwom tym wtórowały pieśni religijne, śpiewane przez 2.000 śpiewaków, biegnąc wspólnie ku Niebu. A kiedy po błogosławieństwie zaintonowano „Te Deum“ (Ciebie Boże chwalimy) i „Boże coś Polskę“, przepotężne pieśni z setek tysięcy piersi płynące zespoliwszy wszystkich, uderzały potężnie ku Niebiosom. W sercach powstała wiara silna w zwycięstwo przykazań Chrystusowych, wiara w zwycięstwo ludu polskiego, który walczyć będzie ze złem w obronie swej religii i narodowości.

Z tą wiarą rozchodziły się nieprzebrane rzesze pielgrzymów polskich złożwszy hołd Chrystusowi, utajonemu w Przenajświętszym Sakramencie.

Z tą wiarą wracał lud polski z prastarej śląskiej krainy na twardą walkę z otaczającą go przewagą, pewny, że zwycięży.

Pieśń sieroty — po stracie matki.

Mamo moja, mamo, otwórzże twe oczy
bo mi się me serce, bo mi się me serce
od żalu roztoczy. . .

Od żalu roztoczy, w łzach się wypłynie,
że już moja mama, że już moja mama
na zawsze mi zginie. . .

Zginie ona, zginie, już mi się nie wróci,
o jak się me serce, o jak się me serce ta,
dniami i nocą smuci. . .

Smuci się, ach smuci i wzdycha do Boga,
że mi już zginęła, że mi już zginęła
moja mama droga. . .

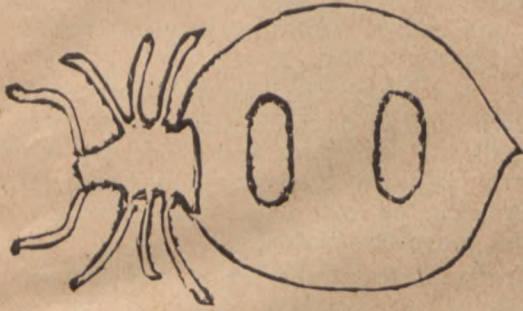
Ach biedna sierota, cóż ja pocznę sobie
gdyż już moja mama, gdyż już moja mama
leży w ciemnym grobie. . .

W ciemnym leży grobie, już się tu nie wróci,
niechajże jej światłość, niechajże jej światłość
wiekuista świeci. . .

Pieśń ułożyła robotnica rolna Tekla Soabińska.

Z ŻYCIA MRÓWEK.

Niejeden z nas będąc na wycieczce w lesie widział gniazda mrówek, pospolicie zwane mrowiskami. Najczęściej są to kopce rozmaitej wielkości (niekiedy dochodzące do metra wysokości i kilku m. obwodu). Ilekroć zbliżyć się do mrowiska — spostrzec można ogromną liczbę mrówek, biegających po jego powierzchni, znoszących materiały budowlany i pokarm. Na takim spostrzeże-



Beczka miodowa (Myrmecocystus).

niu kończy przeciętny, nawet bardziej uważny wycieczkowiec. Jednak życie i zwyczaje mrówek są tak ciekawe nawet dla laika, że warto poświęcić trochę czasu na zaznajomienie się z nimi. Przekonamy się wówczas, że może raczej miał Salomon, dając je za przykład godny naśladowania przez człowieka. W artykule tym postaram się zaznajomić czytelnika z najciekawszymi faktami z życia mrówek.

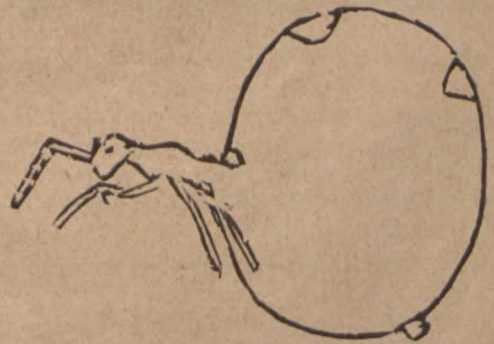
Gniazdo mrówek zajmuje znaczną niekiedy powierzchnię (do kilku metrów kwadratowych) i sięga przeważnie dość głęboko w ziemię. Niektórzy badacze podają, że głębokość ta może dochodzić do 2.5 metra. Przy drażeniu chodników i komór mrówki umacniają ich ściany śliną. Do jakiej długości mogą dochodzić takie chodniki — może świadczyć fakt, że mrówki, żyjąc w Południowej Ameryce przeprowadziły tunel pod dnem rzeki Parnahiby; szerokość tej rzeki była taka, jak szerokość Tamizy pod Londynem.

Podobnie jak i u innych owadów, żyjących gromadnie, a więc np. u pszczół i termitów, spotykamy się i u mrówek ze zjawiskiem wielopostaciowości (polimorfizmu), która polega na tem, że z jaj, składanych przez jedną i tę samą samicę wylęga się niejednakowe potomstwo, a więc robotnice, samce i samice, u niektórych gatunków również żołnierze, opatrzeni silnymi szczękami. Czasami wśród robotnic można zauważyć przystosowanie do wykonywania jednej tylko czynności. Istnienie rozmaitych form mrówek (samców i samic, robotnic, żołnierzy) w obrębie jednego gatunku jest świadectwem podziału pracy. Tak więc samice, będące rodzicielkami całej kolonii, zajęte są wyłącznie składaniem jaj, robotnice tro-

szą się o utrzymanie mrowiska w należywym stanie, o dostarczenie pokarmu samicom i potomstwu, trzecia kategoria — żołnierze — zaopatrzeni w potężne szczęki bronią gniazda przed napastnikiem lub sami napadają na inne mrowiska, aby zdobyć niewolników.

Co się tyczy karmienia larw, to robotnice żywią te ostatnie z ust do ust. Nietylko zresztą larwy, ale również samice-królowe a nawet inne robotnice. Forel podaje, że przez parę dni zgodził pewną liczbę robotnic z gatunku *Camponotus ligniperdus*. Po tych kilku dniach nakarmił pewną część wygłodzonych robotnic miodem. Mrówki objadły się do tego stopnia, że z trudnością się poruszały. Tak nakarmione robotnice wpuścił pomiędzy głodne i zauważył, że te ostatnie zaraz obstały mrówki najedzone i zaczęły je szczypać, jakby prosząc, aby je nakarmić. Istotnie, mrówki syte zaczęły z ust do ust karmić swoje głodne siostry i w ten sposób podzieliły się pożywieniem.

Podobną rzecz można spostrzec u mrówek z rodzaju *Myrmecocystus*. U tych mrówek istnieją robotnice, które są właściwie żywym składem miodu. Wszystkie gatunki mrówek chętnie jedzą słodką ciecz, którą wydzielają z siebie małe owady, zwane mszycami. Mrówki tak dalece lubią tę ciecz, zwaną rosą miodową, że zakładają specjalną hodowlę mszyc, aby mieć poddostatkiem słodczy. Niejednokrotnie obserwowano, jak mrówki gładzą różkami mszyce. Na skutek tego podrażnienia mszyca wypuszcza z siebie kroplę



„Beczka miodowa“.

rosy miodowej, którą mrówka szybko zlizuje. Wracając do tych żywych składów miodu u mrówek *Myrmecocystus*, należy powiedzieć, że są robotnice, których odwłok może rozciągać się i przybierać ogromne wymiary. Robotnice znoszą do mrowiska rosę miodową i oddają ją na przechowanie tym „beczkom miodu“ jak zostały nazwane robotnice z temi olbrzymimi odwłokami. Gdy taki odwłok jest całkowicie wypełniony — jest tak duży, jak orzech laskowy średniej wiel-

kości. Nic dziwnego, że krajowcy łowią te „beczki miodu“ i zjadają je, chwając sobie smaczny kasek. Takie „beczki“ bardzo łatwo schwytać, gdyż wskutek wielkiego ciężaru odwłoka wcale nie mogą się poruszać i całe swe życie spędzają w specjalnie zbudowanych komorach mrowiska.



Życie domowe mrówek.

Umiejętność przystosowania się do warunków, umiejętność, wyzyskania okoliczności jest mrówek tak wielka, że trudno to położyć wyłącznie na karb instynktu. Dla przykładu weźmy gatunek, żyjący w południowej Azji, gatunek, którego łacińska nazwa brzmi *Oecophylla smaragdina*. Gatunek ten żyje na drzewach, wśród liści splecionych nitkami. Wiadomo jednak, że owady dorosłe nie posiadając gruczołów przednich, nie mogą snuć nici. Jakże więc sobie radzą te mrówki? Oto tak, że jedna partja robotnic zbliża dwa liście jeden do drugiego, druga partja chwytając własne larwy, posiadające zdolność wysnuwania nici i trzymając je w szczękach wodzi larwami po brzegach zbliżonych do siebie liści. Larwy, snując nić, splatają liście i w ten sposób powstaje schronienie dla mrówek.

Równie ciekawym zjawiskiem, jak to, które powyżej co przytoczyłem, jest hodowla grzybów

przez mrówki. Jedna część mrówek obcina liście z drzew, drugą część, pozostająca w mrowisku, rozcina te przyniesione liście na drobne kawałki i formuje z nich małe kulki, w których szczepi grzybnie. Grzybnia ta, rozwijając się w kulkach, tworzy na ich powierzchni jakby obrzmienia, które są głównym pokarmem mrówek. Jeżeli te kulki pozostają bez opieki mrówek, wówczas obrzmienia się nie tworzą. Mrówki znają stopień wilgoci i temperatury, przy którym mogą rozwijać się nabrzmienia. Charakterystyczną jest rzeczą, że wszystkie gatunki mrówek, żywiące się grzybami, hodują tylko jeden gatunek grzybka, gatunek *Rhizites gongylophora*.

We wszystkich tych skomplikowanych czynnościach mrówki orientują się przy pomocy powonienia. Przy pomocy tego zmysłu odróżnia mrówka ciało owada od gałązki, mrówkę ze swego mrowiska od mrówki z innego mrowiska, wyszukuje drogę do gniazda.

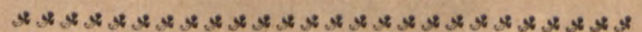
Mówiąc o mrówkach, trudno jest pominąć milczeniem rolę ich w życiu człowieka. Szczególnie wielkie znaczenie mają mrówki w krajach południowych np. w Brazylii. Jeżeli weźmiemy pod uwagę tylko dwie okoliczności: 1) wielką liczebność mrówek w tych krajach i 2) niezwykłą siłę ukąszeń, powodujących niekiedy obezwładnienie człowieka a nawet utratę przytomności, to zorientujemy się, o ile mrówki mogą ludziom uprzykrzyć życie..



Oecophylla smaragdina z larwą.

Mrówki w Europie, zwłaszcza zaś najpospolitsza wśród nich mrówka leśna (*Formica rufa* L.) zaliczane są raczej do owadów pożytecznych niż szkodliwych. Pożyteczność ich wyraża się w tępieniu wielkiej liczby owadów szkodliwych. Według dotychczasowych danych mrowisko średniej wielkości tępi w ciągu roku do dwóch milionów owadów. Już chociażby z tego względu należy ochraniać mrowiska w lesie i nie dopuszczać do ich zniszczenia.

Juliusz Frydrychewicz.



Patrz w przyszłość

i pamiętaj, że co dzisiaj jest dobre, jutro powinno być lepsze.



DOLA I NIEDOLA GÓRNIKA.

OPOWIEŚĆ O KATASTROFIE W NOWEJ RUDZIE.

Rok rocznie, niemal codziennie dochodzą nas wiadomości o nieszczęśliwych wypadkach, jakie zdarzają się na kopalniach. Ponieważ jednak zdarzają się zbyt często, nie przywiązujemy do nich



Kopalnia strasznego nieszczęścia w Nowej Rudzie.

większej wagi. Bywają jednak bardzo poważne katastrofy, które pociągają za sobą wielką liczbę ofiar życia ludzkiego i niejednokrotnie pozbawiają rodziny ojców i braci, którzy są ich jedynymi żywicielami.

Ostatnia katastrofa i to w swych skutkach nadzwyczaj straszna miała miejsce w Nowej Rudzie na Środknim Śląsku w miesiącu lipcu 1930 r.

Przyczyną tego wielkiego nieszczęścia były, gwałtowne i nagłe wybuchy gazów kwasu węglowego.

Rezultat wybuchów był zastraszający, bowiem 162 górników utraciło życie i 49 doznało ciężkiego zatrucia.

Wszelkie wysiłki ratownicze okazały się bezskuteczne, ponieważ prócz wybuchów napotymano na niezwykle silne prądy zgęszczonego powietrza, które nawet zdierały maski gazowe z twarzy górnikom, którzy pośpieszyli z ratunkiem odciętym od świata towarzyszom.

W głębi szybu umieszczono potem specjalne maszyny do wypompowania gazów trujących. Mimo natężonych wysiłków pracy sił ludzkich nie udało się zachować przy życiu i wydobyć nieszczęśliwych. A jak wyglądała sytuacja ponad kopalnią? Z wieży szybu i z budynku kopalni powiewały czarne flagi. Przed kopalniami i szpitalem gromadziły się olbrzymie tłumy ludności składające się przeważnie z rodzin ofiar katastrofy. Wśród ludności zapanowało silne wzburzenie, dał się słyszeć żalony płacz dzieci i kobiet.

Jeszcze smutniej przedstawiał się pogrzeb ofiar katastrofy. Obchód żałobny był też wielką manifestacją górniczą, w której udział wzięło około 20.000 osób, liczne delegacje oraz przedstawiciele władz. W czasie pogrzebu rozgrywały się na cmentarzu wzruszające do łez sceny. Około 50 omdlałych matek wyniosło pogotowie ratunkowe z cmentarza. Trumny ze zwłokami górników pochodzących z poza miejsca katastrofy odtransportowano samochodami do ich miejscowości rodzinnych. Liczni mieszkańcy obszaru Nowej Rudy jeszcze dziś przygineceni są żałobą. Bowiem w osadzie górniczej Hausdorf tylko nieliczni mieszkańcy nie noszą opasek i oznak żałobnych.

Kończąc ten opis nasuwa się mimowolnie pytanie. Na kogo spada główna wina nieszczęścia?

Odpowiedzi nie potrzebujemy długo szukać, bowiem wystarczy przypomnieć sobie opisy licznych przybyłych do N. Rudy sprawozdawców gazet, którzy dokładnie zwiedzili miejsce wypadku.

Stwierdzili oni, iż stosunki, jakie panowały na nieszczęśliwej kopalni były tak fatalne, iż trudno uwierzyć w ich istnienie w 20-tym wieku. Większość najgorzej płatnych i wyzyskiwanych robotników należy tam do elementu słowiańskiego.

Ogólna liczba górników tego okręgu wynosiła w okresie przed katastrofą około 6000 osób. Całe ich życie było tylko pasmem nędzy i niebezpieczeństwa. Płaca górnika nie przekraczała 79 marek miesięcznie. Do tego dołączył się niesłychany głód mieszkaniowy. To też nic dziwnego, że więcej niż 20 procent dzieci w Nowej Rudzie jest gruźliczych, co zresztą urzędowy wykaz potwierdził. Różnorodne władze pośpieszyły natychmiast wyrazić sierotom po nieszczęśliwych ofiarach katastrofy, swe współczucie. Niestety w dalszym ciągu nic się nie podejmuje dla ulepszenia pracy i bytu biednego górnika na Śląsku niemieckim, który pracuje w pocie czoła na kawałek chleba i nieraz, przez całe tygodnie, nie widzi świata.



99 trumień ze zwłokami ofiar pracy górniczej na cmentarzu w Nowej Rudzie.

ŚWIĘTY JACEK.

Legenda przez ks. K. Antoniewicza.

Koło Krakowa w rozkosznej dolinie,
Gdzie Wisła nasza srebrną wstęgą płynie,
Leży Kościelec; wieś piękna, wesola,
Sady i niwy wieńczą ją dokoła,
Na których Mazur, kmiotek pracowity,
Owoc swej pracy zbiera snop obfity.
Tam ludek żyje wesoly, zamożny,
Bo pracowity, trzeźwy i pobożny.

Było to właśnie pod wieczór roboty;
Dojrzewał w polu kłos pszeniczki złoty,
A jęczmień ostrym wosem najeżony,
Na sierp czekając pokrywał zagony.
Już gospodarze sprzątają stodoły,
Parobcy jarzma gotują na woły,
Dziewczęta hoże przy głośniej gawędzie,
Pachnącą rutę zbierają po grzędzie,
A w chatce stojąc przy dymnym kominie
Prostą wierzherzę warzą gospodynie.
I cała wioska krząta się tak żywo,
By w poniedziałek już rozpocząć żniwo,

Lecz o jak płonne są ludzkie nadzieje!
Jutro zapłacze ten, kto dziś się śmieje.
Boskich wyroków nikt zgłębić nie zdoła,
O wiosko! dzisiaj szczęśliwa, wesola,
Ty doznasz wkrótce, na jakie odmiany
Człowiek w tej życia pielgrzymce skazany.

Wicher się nagle od północy zrywa
I błękit nieba chmurami pokrywa.

Runął grom. Niebo i ziemia zadrżała,
A grad rozdarła chmura wysypała.
I leci z szumem, trzaskiem i hałasem,
I ścina kłosa, ach, ścina przed czasem.
Zabłysnął dzionek i niebo się śmieje,
Ale na ziemi już znikły nadzieje,
Łzom gorzkim radość ustąpić musiała,
Kiedy na pole wyszła wioska cała.
Sąsiad sąsiada żałośnie się pyta:
Gdzież ma pszeniczka? Ach! tutaj... wybita
Bo ją moc Boska przed czasem złamała
I sierpów naszych już czekać nie chciała.

A gdy tak wszyscy już wkoło dumają,
I łzami kłosa złamane zlewają,
Pan wójt gromady z posiwiałym włosem
Takim do wszystkich odzywa się głosem:
„Słuchajcie tylko, słuchajcie, gromada,
„Tutaj już żadna nie pomoże rada,
„Lecz Bóg w tej ciężkiej pocieszy nas biedzie
„Oto ksiądz Jacek wprost tu do nas idzie!“
— „Ksiądz Jacek!“ wszyscy radośnie krzyknęli,
Z uszanowaniem czapki z głowy zdjęli.

„Czegoż tak smutni, pobożni wieśniacy?“
— „Ach, księżo, patrzaj, owoc naszej pracy
„Oto tu leży! Potłuczone zboże.
„Już nikt nam więcej dopomóż nie może.
„Ach, cóż to teraz dźać się będzie z nami
„I co z biednymi poczniemy dziatkami!“

— „Ach, ludku Boży! kto się Boga boi,
„Takiemu rozpacz nigdy nie przystoi;
„A gdy was ciężka dziś trapi niedola,
„Rzeknijmy razem: Stań się Twoja wola!“
I rzekł i westchnął, na kolana pada,
A z nim przyklęka i cała gromada:
„Wszechmocny Boże, wiekuisty Panie!
„Daj, niech to zboże stłuczone powstanie;
„Jakoś zasmucił, pociesz lud Twój wierny,
„Pokaż, o Boże, żeś jest miłosierny!“
Rzekł i ku ziemi korne chyli czoło.
Wtem wójt z przestachem: „Cud!“ krzyknął wokoło

„Cudo!“ powtarza gromada zdumiała,
„Jakiego jeszcze ziemia nie widziała.
„Wszakże w radości nie myli nas oko,
„Ach, nie, nie! Kłosa wznoszą się wysoko,
„I każdy kłosek ze źdźbłem swem spojony,
„Piękniej niż pierwej pozłocił zagony.
„Ach, księżo Jacku, wszak to prośby wasze,
„Gradem złamane wzniosły kłosa nasze!“
— „Nie mnie, lecz Bogu niechaj będzie chwała!
„To co widzicie, moc Jego zdziałała.“
I to wyrzekłszy, lud pobłogosławił,
I do Krakowa Wisłą się przepawił.

Z pobytu Prezydenta Mościckiego w Estonji.

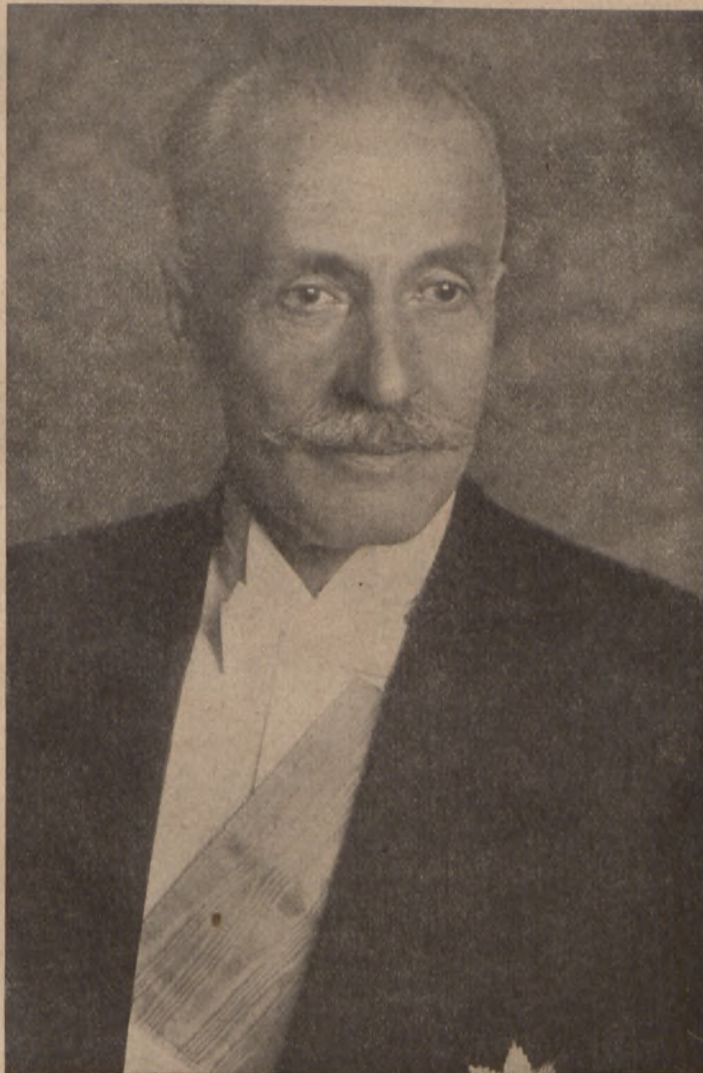
Prezydent Republiki Polskiej, prof. Mościcki udał się w dniu 8 sierpnia 1930 roku z oficjalną wizytą do Estonji. Po drodze swą po Bałtyku odbył na pięknym statku polskim „Polonja“. Trzy torpedowce estońskie ruszyły naprzeciw dostojnego gościa. W chwili spotkania polskiego statku, honorowa kompanja marynarki wojennej oddała 21 strzałów powitalnych.

Przyjęcie Prezydenta Mościckiego w estońskiej stolicy, w Tallinie, było nadzwyczaj serdeczne i prawie królewskie. Na brzegu oczekiwała specjalna straż z sztandarami i orkiestrami, które przy wstąpieniu Prezydenta na ląd odegrały cudowne fanfary oraz hymny narodowe polski i estoński.

Prócz naczelnika państwa estońskiego i ministrów oczekiwali Prezydenta Mościckiego reprezen-

tanci parlamentu, wyżsi urzędnicy państwowi, delegacje miast i powiatów oraz wyżsi oficerowie.

Po przejściu przed frontem kompanji honorowej udał się dostojny gość w otoczeniu szwadronu sławnych huzarów estońskich do pięknego starego pałacu w parku Kadrierg. W dal-



szym ciągu uroczystości przyjmował Prezydent Mościcki delegację oficerów. Delegacja ta wręczyła mu wielką wstęgę orderu Krzyża Orła.

Następnie zjawiała się delegacja „Towarzystwa Polsko-estońskiego Zbliżenia“, która wręczyła mu Księgę pamiątkową.

Wreszcie przyjął reprezentację uniwersytetu w Tartu (Dorpat), która mianowała Prezydenta Mościckiego doktorem honorowym.

Prócz tego odbyło się jeszcze szereg innych uroczystości na zamku Katerynentalskim.

W dniu odjazdu Prezydenta Mościckiego t. j. 12-go sierpnia 1930 roku miał miejsce raut pożegnalny na statku „Polonja“. W raucie wzięli udział członkowie rządu estońskiego, korpusu dyplomatycznego i oficerskiego oraz przed-

stawiciele wszystkich warstw społeczeństwa i prasy.

Pobył Prezydenta Mościckiego w Estonji przyczynił się do zacieśnienia stosunków przyjaźni między Polską i Estonją i wzmocnił stanowisko obu państw nad Bałtykiem.

TRZĘSIENIA ZIEMI.

Najstraszliwszymi zjawiskami przyrody są trzęsienia ziemi. Polegają one na gwałtownym poruszeniu skorupy ziemskiej. Ruch ten jest pionowy, uderzający z dołu ku górze, albo też falowy. Zdarzają się też wielokrotnie ruchy obrotowe, które są najgroźniejsze.

Trzęsienia zachodzą bardzo często, tak, że prawie każdej chwili ziemia ulega gdzieś wstrząśnieniu, chociaż bywają i wstrząsy tak słabe, że tylko przy pomocy specjalnych aparatów możemy je zauważyć. W ciągu roku zdarza się około 8 do 10.000 trzęsień. Bliższa analiza tej liczby wskazuje nam, iż przeciętnie przypada na każdą godzinę jeden wstrząs.

Na powierzchni ziemi rozróżnia się obszary o częstych trzęsieniach, o rzadkich trzęsieniach i obszary spokojne. Najczęściej zachodzą one w okolicach wulkanicznych. Przykładem niespokojnego kawałka ziemi są Włochy oraz Japonia. Pozatem istnieją pewne okolice morskie, nawiedzane przez wstrząsy.

Trzęsienia ziemi dzielimy na 1) wulkaniczne, 2) zapadliskowe i 3) dyslokacyjne. Wulkaniczne

trzęsienia powstają tam, gdzie lawa wulkaniczna toruje sobie wyjście nazewnątrz krateru. Znaczenie ich jest niewielkie i skutki niegroźne. Trzęsienia zapadliskowe występują w okolicach wapienistych lub sąsiadujących z krasem i to wtedy, gdy na większej przestrzeni zapadają się jaskinie i groty podziemne.

Najróżniejsze są trzęsienia dyslokacyjne. Rozwijają się one w okolicach, gdzie warstwy skorupy ziemskiej ulegają spękanom. Pojawiają się zwykle na linjach zapadlisk, zwłaszcza na obszarze wielkich górotworów, gdzie skorupa ziemska jest w stanie ciągłego ruchu. Wspomniane trzęsienia pochłaniają zawsze najwięcej ofiar.

W roku 1902 nastąpił wybuch wulkanu Mont Pelè, który wywołał właśnie tego rodzaju trzęsienie, podczas którego zginęło 40.000 ludzi. Podobny wypadek zdarzył się przy eksplozji wulkanu Krakatau. Wybuch pochłonął około 36 tysięcy ofiar ludzkich i zburzył 100 tysięcy domów mieszkalnych. Z wulkanów europejskich, należy wymienić Wezuwiusz, który znajduje się we Włoszech koło Neapolu. Jest on jednym z najgroźniejszych wulkanów, spotykanych w Eu-



Prześliczna z przyrody i położenia Zatoka Neapolitańska.

ropie. Często wybuchy tego wulkanu zniszczyły doszczętnie całe miasta, jak Pompeja i Herculaneum w 79 roku po Chrystusie oraz pogrzebały pod gruzami dziesiątki tysięcy ludzi.

Dowodem jego niespokojności jest, duże ostatnie trzęsienie ziemi we Włoszech, wywołane wskutek wybuchu Wezuwjusza. Wywołało one wielką katastrofę. Trzęsienia trwają zaledwie kilka sekund a obszar obejmuje niekiedy obręb o promieniu 1000 mil. Promień ten jednak jest różny i idzie w różnych kierunkach. Duży wpływ na samo trzęsienie wywołuje materiał skorupy ziem-

kiej miasto, to w ciągu jednej chwili zamienia się ono w gruzy. (Np. Lizbona w roku 1775, Catania 1783 i wiele innych). Jednak : na punktach odległych od środka, spustoszenia mogą być znaczne. Różne przyczyny wywołują trzęsienia ziemi. Wyjaśnieniem tych przyczyn zajmują się liczne teorie, z których najważniejsze są: teoria wulkaniczna, teoria Falba oraz neptuniczna.

Teoria wulkaniczna przyjmuje, że woda dostawszy się do rozpalonych głębi ziemi, zamienia się w parę, o bardzo wysokiej prędkości, tak, że może wstrząsnąć skorupą ziemską. Prof. Falb



Ruiny miasteczka Melfi po 30 sekundach trzęsienia ziemi w lipcu 1930 roku.

skiej. Szybkość rozchodzenia się trzęsienia ziemi wynosi 5 do 7 mil na minutę.

Za pomocą specjalnego przyrządu, t. zw. Sejsmometru można ustalić w przybliżeniu ośrodek trzęsienia i jego siłę. Wymieniony przyrząd składa się z naczynia napełnionego rtęcią i mającego tuż ponad nią osiem otworów. Otwory odpowiadają głównym stronom świata. Pod otworami umieszczone są naczynia. W czasie nastąpienia trzęsienia natychmiast rtęć przelewa się w jedno z tych naczyń, a z położenia jego i ilości wylanej rtęci wnosić można o kierunku i natężeniu trzęsienia.

Jeżeli środkowy punkt trzęsienia pada na ja-

łtómaczy trzęsienie, jako rodzaj przyływu jądra ogniopłynnego ziemi, uderzającego na twardą skorupę ziemi. Wreszcie teoria neptuniczna twierdzi, iż przyczyną trzęsienia jest woda przedostająca się z warstw górnych. Wyplukuje ona obszerne jamy ziemi, zwłaszcza w pokładach wapiennych. Tak następuje zapadnięcie warstw wyższych, co przyczynia się właśnie do wywołania trzęsienia.

Teorie te są jednak narazie przypuszczeniem. Spodziewać się należy, iż w obecnym wieku, w którym coraz więcej mnożą się wynalazki techniczne, uda się w końcu człowiekowi ustalić istotne przyczyny tak wielce niebezpiecznego dla życia ludzkiego zjawiska.

Dr. M. Tkocz.



DZIWACTWO ANGLIKA.

Drogi w Wielkiej Brytanji w dość bliskich odstępach zamykane były dawniej rogatkami, wysokość opłaty jest bardzo różna i tak: konie opłaca się tyle, piesi tyle, powozy tyle i t. d.

Pewien Anglik, znany ze swego dziwactwa, zamieszkiwał zamek, opodal którego właśnie była jedna z wyżej wymienionych rogatek, więc znużony był ciąglą opłatą przejazdu.

Jednego dnia zajeżdża Anglik przed swą rogatkę. Strażnik zatrzymuje go.

— Czego chcesz odemnie? — pyta zdziwiony.

— Opłaty od przejazdu, — odpowiada strażnik.

— Nic nie zapłacę.

— Jakto nic, przecież pan jedziesz powozem.

— A tak, jadę powozem.

— A więc, proszę płacić.

— Zaczekaj chwilę, co mówi wasze rozporządzenie? Powozy o 2 kołach płacą 6 pensów, powozy o 4 kołach, szylinga. Czy tak?

— Tak, rzeczywiście.

— No, a teraz przypatrz się memu powozowi. Ma on 3 koła, nic nie opłacam, otwieraj barjerę.



Strażnik zawahał się chwilę, ale w końcu ulegając natarczywości Anglika podniósł barjerę.

Towarzystwo podatkowe wytoczyło proces właścicielowi powozu o 3 kołach, ale przegrało go.

Wskutek tego natychmiast zmieniło swoją takse i między powozami o 2—4 kołach już pierwszej wymienionymi, umieścił także i powozy o 3 kołach.

Ten sam pan znowu zajeżdża przed rogatkę.

— Ah, milordzie, tym razem zapłacisz, — zawołał uradowany strażnik ujrzawszy go; — jest przepis dla ciebie wyłącznie; powozy o 3 kołach 8 pensów.

— Nie, nic nie zapłacę — odpowiedział mu Anglik spokojnie.

— Jakto nie, a nowy przepis?

— Ej daj mi spokój z twymi nowymi przepisami, przypatrz się lepiej uważnie memu powozowi.

Strażnik pochylił się aby policzyć koła:

— No, ileż jest kół, — zapytał pan?

— Pięć, dalibóg pięć kół.

— Tak mój chłopcze, pięć kół; a ponieważ wasz regulamin wspomina tylko o powozach o 2, 3, 4 kołach a nie o pięciu, zatem nic nie będę płacił; otwieraj barjerę.

Towarzystwo wytoczyło drugi proces. Nardaremnie dowodzili oni; że Anglik dodał jedno koło do swej karety, tylko w tym celu, aby okpić ustawę; wszystko napróżno, przegrało proces, bo litera prawa opiewała tylko takse za powozy o 2—4 kołach a nie o pięciu.

Towarzystwo tym razem przepisało w ustawach swych opłatę od pojazdów o 4 kołach i więcej.

Nazajutrz nasz Anglik zajeżdża przed rogatkę. Strażnik czeka nań z miną wyzywającą, wyciągając rękę po opłatę.

— Schowaj twoją rękę, zawołał do niego właściciel powozu i otwieraj rogatkę.

— A do kata, wykrzyknął rozgniewany urzędnik, i licząc na palcach: 2, 3, 4 i wyżej; choćbyś miał pan i dziesięć kół, musisz zapłacić.

— A zapewne, ale patrzaj.

Kareta była zawieszona na szerokim walcu, który zastępował miejsce koła.

Strażnik skamieniał ze zdziwienia.

— Widzisz, mój chłopcze, jest tylko jedno jedyne koło. Wasz regulamin nie robi wzmianki o powozach o jednym kole, a zatem nie jestem obowiązany dawać opłaty. Daj mi spokój i pozwól mi przejechać przez rogatkę.

Zdumiony strażnik uczynił zadość żądaniu Anglika, który z miną tryumfującą ruszył w dalszą drogę. Tymczasem Towarzystwo nie uciekając się do procesu znowu zmieniło przepis trzy razy już tak sprytnie objechany i dużemi literami wypisało: „Powozy od jednego koła do trzech, czterech i t. d.“

— Dobrze — powiedział zadowolony Anglik, — teraz zapłacę!

Dzieci ze Śląska Opolskiego na wywczasach.



Jak corocznie, tak i w roku 1930 dzieci polskie z Niemiec, Francji i t. d. miały możność zaczerpnięcia świeżego powietrza na ojczystych niwach.

„Komitet Opieki nad dźiatwą i młodzieżą“ stara już się o to, aby dzieciom wysłanym do Polski powodziło się jak najlepiej. Umieszcza się je w zdrowych okolicach podgórskich na Podkarpaciu, w uzdrowiskach, w suchych miejscowościach lesistych na całym obszarze Państwa Polskiego. Przy tej okazji dzieci mogą poznać nieraz duży szmat ziemi polskiej, piękność krajobrazów, ludzi, ich różnorodne zwyczaje i sposób życia.

Dziecko z obczyzny, które choć raz miało możność spędzić wakacje na kolonjach letnich — długo o tem wspomina i wnosi radość do domu. Rodzice cieszą się nietylko z jego dobrego zdrowego wyglądu, ale także z tego ożywienia, jakie w dziecku powstało w związku ze zmianą miejsca pobytu. Radość rodziców jest tem wię-

ksza, im trudniej muszą walczyć o chleb codzienny.

W szczególności pobyt na kolonjach wakacyjnych w Polsce podtrzymuje zdrowie fizyczne dziecka, pochodzącego z okręgów uprzemysłowionych lub wielkomiejskich, a więc jeśli chodzi o Niemcy, — z Śląska Opolskiego, Westfalji, Nadrenji, Berlina i t. d.

Na ilustracji widzimy grupę dzieci polskich z Śląska Opolskiego (okręg przemysłowy) przed willą „Komitetu Opieki nad dźiatwą i młodzieżą“ w Rabce wraz z zarządem kolonji i opiekunami-wychowawczyniami dźiatwy. Dziewczynkom dobrze się tam powodziło, o czem doniosły także do „Katolika“ w Bytomiu w obszernym liście. Chwałyły w tym liście swe „kochane panie“, pi-sały, że coraz lepiej wyglądają na twarzyczkach, że nauczyły się nowych ładnych piosenek i zabaw, że jedzenie i opiekę mają bardzo dobra. List ten redakcja „Katolika“ schowała sobie na pamiątkę.



PODPORA

i jak cięż

nieodstępny

każdej gospodyni

winien być

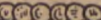


Alboril
samodziałający
środek do prania

pod gwarancją wolny
od chloru i innych
szkodliwych składników
zawiera

50%

najlepszego mydła

ZŁOTE  MEDALE

Fabryka Chemiczna

P. STRAHL & CO

Sp. z o. o.

Szopienice G. ŚL.

ALBORIL

„JOT”

OBYCZAJE ESKIMOSKIE.

Znany podróżnik polarny Chjalmor Stefanson, po powrocie do Europy z Alaski i północnej Kanady opisuje bardzo ciekawe szczegóły z życia eskimosów.

Na dalekiej północy surowa zima ustępuje miejsca stosunkowo upalnemu latu. Odpowiednio do pory roku eskimosi organizują swoje bytowanie. Większość prac związanych z egzystencją prowadzi się oczywiście w lecie. W przeciwieństwie do powszechnego mniemania, eskimosi nie zamieszkują w izbach ulepionych ze śniegu, lecz w chatach, skleconych z drzewa, lub „wymodelowanych“ w glinie. Wysoką temperaturę w swych leżach zimowych podtrzymują eskimosi za pomocą dużych lamp. Paliwem jest tran. Nawet podczas największych mrozów w takiej chacie jest ciepło, a czasem wręcz gorąco.

Roboty domowe wykonują po większej części kobiety. Pożywienie monotonne, lecz obfite. Największy przysmak, — to mięso jelenia.

Eskimosi są narodem, łączącym się w klany. Życie publiczne normowane jest przez „opinię powszechną“. Największą instancją jest zebranie klanu. Kobiety korzystają z całkowitego równouprawnienia i wolności (zarówno przed, jak i po zawarciu związku małżeńskiego). Rozwód można otrzymać bez jakichkolwiek trudności. Wystarczy obustronna nań zgoda małżonków. Gdy jej zabraknie, wówczas decyduje zebranie klanu. Charakterystycznym jest, że większość staje zazwyczaj po stronie, domagającej się rozwodu.

Przestępców pozostawia się przeważnie na wolności. Gdy jednak okaże się, że zbrodniarz jest niepoprawny, wówczas skazuje się go na karę śmierci.

Jednym z najciekawszych przesądów eskimoskich jest tabu. Niektórym członkom społeczności



Rodzina Eskimosów w charakterystycznych strojach.
Zdjęcie dokonane podczas wyprawy Perry'ego do bieguna północnego.

eskimoskiej zabrania się naprzykład jeść jaja, i mięso wilcze. W górach północnej Alaski dziewczętom nie wolno jeść baraniny. Po wyjściu za mąż — takie tobu zostaje zdjęte. Lecz mięso wilka wolno spożywać mężatce dopiero po wydaniu na świat czwartego dziecka. Przywilej ten traci moc obowiązującą, jeżeli umiera jedno z dzieci lub brat. Wszystkie tabu odwracają gniew bogów.

Obyczaje i kultura wśród plemion eskimoskich są bardzo różnorakie. Eskimosi grenlandzcy żyją zupełnie inaczej, niż ich bracia, zamieszkujący Alaskę. Są plemiona tkwiące dotychczas w zupełnej pierwotności, w innych zaś kobiety są au courant wszelkich zmian w modach paryskich.

DLA DOMU I GOSPODARSTWA.

O mleku w ogólności.

Mleko jest jedynym pokarmem zwierzęcego pochodzenia, który nie ma w sobie szkodliwych składników rozpadowych białka, jak mięso, a szczególnie wywar z niego, t. j. rosół i buljon. Dlatego mleko i przetwory, tj. masło i ser także należą do produktów kuchni jarskiej.

Mleko przeznaczone jest dla osesków, ale ponieważ jest bardzo pożywne, u dorosłych łatwo prowadzi do przekarmienia przy obfitości innych potraw, dlatego też powinno się go używać niewiele. Dodatki mleczne są cenne również z tej przyczyny, że obfitują w **witaminy** (t. j. zdrowotne składniki znajdujące się w potrawach mlecznych, jarzynowych i owocowych, a przedewszyst-

kiem w dojrzałym owocu, jak płonki, gruszki, poziomki, maliny itd.) i są pokarmem pełnowartościowym.

Kuchnia jarska, szczególnie „Mazdaznan“, wyżej ceni roślinne przetwory, t. j. oliwę, orzechy i masło kokosowe, aniżeli masło i ser, ale ponieważ w Polsce o dobrą oliwę i masło kokosowe trudno, dlatego nasza kuchnia jarska musi się do tego przystosować i w przepisach przedewszystkiem uwzględnić masło, ale używa również oliwy, gdzie jej koniecznie potrzeba.

1. Mleko słodkie surowe jest najzdrowsze, zwłaszcza niezakażone bakteriami (gdy pochodzi od zdrowych krów i porządnej obory), bo jest łatwo strawne i zawiera witaminy przez gotowa-

nie niezniszczone. Aby się ustrzec od szkodliwych bakterij (mianowicie w mleku niepewnego pochodzenia), należy je pasteryzować, czyli przez pół godziny ogrzewać do temperatury 70° C. — w podwójnym naczyniu. Podgrzewanie takie zapobiega także zwarzeniu się mleka.

Mleko gotowane do wrzenia jest trudno strawne i traci witaminy, które w wysokiej ciepłocie się rozkładają, dlatego lepiej je pasteryzować.

Dla zaostrenia smaku, oraz celem usunięcia smaku surowego mleka można dodać soku z rzodkwi, czosnku, cebuli lub wywaru gorczycy, względnie macierzanki, albo mieszać je z gorącymi kleikami.

Mleko słodkie z pieczywem jest doskonałym pokarmem na śniadanie, szczególnie dla dzieci. Jednak powinno się je przeżuwać z pieczywem w małych ilościach, bo jeżeli mleko się pije, jak wodę, to w żołądku ścina się ono na wielkie kawały sera, co znacznie utrudnia trawienie. Takie śniadanie mleczne można uzupełnić owocami, marmoladą lub miodem raczej niż masłem, które przecież jest już w mleku zawarte.

2 a. Śmietanka słodka na surowo lub podegrzana jest bardzo zdrowym pokarmem i w takim stanie używa się, jako uzupełnienie do pokarmów: do kawy i legumin, rzadziej do jarzyn, oraz z cukrem do jagód.

Jeżeli ją się gotuje, to jak najszybciej, aby nie tracić witamin. Kożuszek na śmietance (i na mleku) jest to ścinający się ser i jest łatwo strawny — byle nie był długo gotowany albo sztuczny i śmietanka nie miała oczek tfuszczu.

2 b. Śmietanka z sokiem cytrynowym używa się z pieczywem na śniadanie lub jako pokarm lekko strawny w razie znużenia (szczególniej przy pracy umysłowej zamiast kawy i herbaty).

Śmietankę ubijać miotłką i widelcem, przyczem dodawać po kropki soku cytrynowego tylko tyle, aby się nie ścięła.

U w a g a. Jeszcze lepsza jest ta śmietanka, gdy zastąpimy cytrynę sokiem z ananasa.

3. Śmietana kwaśna. W kuchni jarskiej przeważnie używana do potraw i legumin, jednak powinna mieć nienaganny smak i zapach — inaczej lepiej się bez niej obyć.

U w a g a: Podobnie jak śmietanka słodka, zawiera śmietana dużo masła w strawnej formie, oraz kwas mlekowy z bakterjami mlekniemi, dlatego surowa jest pożądanym składnikiem potraw jarskich i służy do ich zakwaszania.

Bitą śmietaną robi się w znany sposób, ubijając ją odpowiednią miotłką drucianą aż na pianę, zazwyczaj z cukrem i wanilią i podaje do legumin lub z owocami.

4. Maślanka. Po zrobieniu masła z kwaśnej śmietany pozostaje maślanka. Jest łatwo strawna, gdyż zawiera niewiele sera i to już rozbitego. Pokarm doskonały dla dzieci i chorych, a można użyć i do zakwaszenia potraw zamiast śmietany,

jednak bez zagotowania, aby nie zniszczyć bakterij mlecznych.

5. Mleko kwaśne Jogurt (czyli „Maya“ bułgarska). 1. Świeże mleko niezberane szybko zagotować, właściwie sterylizować (jak wyżej). Do oziębionego mleka dodaje się zaczyn zwany „laktol“. Są to czyste bakterje z kwasu mlecznego, których dostać można w mleczarniach, albo pracowniach bakteriologicznych. Następnie mleko zlewa się do flaszek i zatyka korkiem, lub do naczyń szklanych pod przykryciem; stawia się w jednostajnej ciepłocie 30—35° C. na 8—12 godzin, aby się mleko ścięło, a przed podaniem oziębia je i rozkłada.

Zaczynu z tak sporządzonego jogurtu można użyć kilka razy (mniej więcej w proporcji — 1/2 szklanki na 2 litry mleka słodkiego).

2. W braku laktolu można mleko przyrządzać w sposób prostszy, używany przez Bułgarów, a u nas przez lud huculski, który tu podajemy.

Świeże mleko niezberane szybko zagotować i odstawić, względnie sterylizować; gdy oziębnie do temperatury 30° C., zlać do glinianego lub kamiennego garnka i wymieszać z dobrą świeżą śmietaną, biorąc w proporcji szklankę śmietany na 4 litry mleka. Następnie postawić w ciepłe kuchennem.

Po sześciu godzinach mleko powinno się ściąć; wynieść go wtedy do ochłodzonej spiżarni, a po 12 godzinach jest do użycia. Przed podaniem dobrze rozbić miotłką, a gdyby było za gęste, można dolać trochę przegotowanej wody lub słodkiego mleka.

Zaczynu z tak przyrządzonego mleka można użyć 3 razy dzień po dniu, poczem należy się znów postarać o świeżą dobrą śmietaną, od której zależy smak i dobroć mleka.

U w a g a: Mleko nasiąka tem, co się w powietrzu znajduje, a więc zapachem stajennym, piwnicznym lub stęchlizną; potem dobroć kwaśnego mleka zależy od nadzwyczajnej czystości i dobrego powietrza.

O sporządzaniu sera.

Podajemy tu kilka przepisów, jak się ser robi z mleka.

6. Ser z kwaśnego mleka robić łatwo. Postępujemy w ten sposób: po zebraniu śmietany postawić mleko na kuchni w temperaturze około 50° C. (lub w lecie trzymać na słońcu). Po kilku godzinach, gdy się zetnie i serwatka oddzieli, wlać szybko całą zawartość do płóciennego worka wygotowanego, a gdy serwatka ścieknie, dać pod prasę.

7. Serwatka. Po odcedzeniu sera z kwaśnego mleka pozostaje serwatka. Zawiera ona w sobie dużo pożytecznych składników, a szczególnie kwas i bakterje mleczne. W kuchni jarskiej ma serwatka zastosowanie w zakwaszeniu pokarmów, tak jak barszcz, sok ogórkowy i t. p. W połączeniu z sodą albo potasem nadaje się do pieczenia

chleba (tak samo jak maślanka i kwaśne mleko), ale musi być dobrze kwaśna, tj. stać kilka dni.

8 a. Ser ze słodkiego mleka (robiony na podpuszczce).

Aby ten ser się udał, musi być dobry ferment. Można dostać odpowiedni preparat w aptece albo samemu sporządzić: żołądek cielęcy świeży lub wysuszony moczy się kilkanaście godzin w serwatce (w ciepocie do 30° C.), którą się później wlewa do ciepłego mleka (¼ szklanki na 4 litry mleka). Mleko z zaczynem ogrzewać na kuchni przez ½ godziny do temperatury 20—36° C. (odpowiednio do tego, czy ser ma być miękki, czy twardy), a gdy zgęstnieje, osolić i zamieszać, (można dodać kminku). Dobrze ścięte mleko cedzi się przez muślin, a gdy ścieknie, wkładamy razem z muślinem do formy (lub worka) i przyciska ciężarem. W formie niech tak leży dwa dni.

Potem trzyma się ser w ciepłym a przewiewnym miejscu do 2 tygodni, aby obsechł i zawija w papier woskowy, albo wkłada się na tydzień lub krócej do ropy solnej, następnie mniej lub więcej wysusza i używa się zamiast parmezanu.

8 b. Ser ze słodkiego mleka (z cytryną). Mleko ogrzać do temperatury 38° C. Następnie wcisnąć sok z cytryny (obliczając po 2 łyżki soku cytrynowego na 1 litr mleka), nakryć płótnem i na 1—2 godzin postawić w ciepłym, aż zgęstnieje. Następnie ogrzać, ale nie wyżej, niż do 55° C., aby ser oddzielił się od serwatki. Potem odcedzić przez muślin, włożyć do worka, i dać pod prasę. W ten łatwy sposób można robić ser z małej ilości mleka.

U w a g a: Po odcedzeniu sera zostaje serwatka, ale słodka, która w leczeniu chorych piersiowo, pod nazwą „żętycy“, miała szerokie zastosowanie, a szczególnie z mleka owczego. Jest ona łatwo strawna i działa rozwalniająco. Pozostają w niej pożyteczne części mleka, dlatego szkoda ją wylewać, ale można użyć do potraw lub dodać do ciasta chlebowego.

8 c. Ser szwajcarski. Kuchnia jarska używa tego przetworu, jako dodatku do niektórych potraw pod nazwą sera szwajcarskiego, parmezanu i t. p. zamiast twarogu zwykłego. W porównaniu ze zwykłym serem ma on tę zaletę, że jego białko jest łatwiej rozpuszczalne, dlatego bardziej strawne. Ser musi być dobry, t. j. dojrzały, a nigdy przestarzały. W stanie psucia może bardzo zaszkodzić tym, którzy mają słaby żołądek, więc w takich razach lepiej użyć świeżego twarogu.

Co należy czynić po gradobiciu, by wykorzystać uszkodzone pole?

Ostatnie dwa lata obfitowały u nas w silne burze gradowe, rok obecny wydaje się nie być lepszym, ponieważ donoszą, nam z wszystkich stron o gradach, które wyrządziły w wielu miejscach znaczne szkody.

Dobrze jest, gdy właściciel zbitego przez grad pola, był ubezpieczony od gradu, lecz wiele trafia się rolników, którzy spowodowanej biedą obecną, obawiali się wydatków na ubezpieczenie i nie wiedzą teraz, w jaki sposób pokryć straty wyrządzone przez grad. Ubezpieczenie od gradu jest wobec tego konieczne.

Co należy czynić po gradobiciu, by wykorzystać uszkodzone pole?

Należy przedewszystkiem zbadać, czy opłaci się uszkodzony plód pozostawić na polu, lub go skosić, lub zorać.

Żyto, które ucierpiało przez grad w czasie początkowej wegetacji, wyda zwykle jeszcze średni plon, główne pędy uschną, boczne natomiast rozwiną się. O ile w późniejszym czasie przed wykłoszeniem zostanie pochwa poniżej kłosa silnie uszkodzona, natenczas nie można się spodziewać żadnego plonu. Żyto, uszkodzone przez silny grad w czasie kwitnienia, nie wyda żadnego plonu, po kwitnięciu zależnie od tego, jaki procent kłosów jest uszkodzony i połamany, dalej zależnie od tego, w jakim było stadium dojrzwania.

Pszonica w początkowej wegetacji, gdy kłos jest jeszcze nisko przy ziemi w pochwie, wyda wystarczający sprzęt mimo uszkodzenia przez grad; należy tylko na to zważać, czy pochwa jest zagięta ponad kłosem, wówczas trzeba ją, o ile spotyka się takie uszkodzenie w wielkiej ilości, skosić ponad kłosami, by kłos mógł się wybić. Stopień uszkodzenia kłosa jest zależny od stadium dojrzwania ziarna i od ilości uszkodzonych kłosów.

Jeżeli pochwa zostanie silnie uszkodzona pod kłosem przed wykłoszeniem się, to należy pszenicę jak i żyto skosić.

Jęczmień, jeżeli się jeszcze nie wykłosił, i został uszkodzony przez grad, to jego boczne pędy wydadzą jeszcze żoński plon. Jeżeli uszkodzenie nastąpiło krótko przed kwitnięciem, a uszkodzonych roślin jest wielka ilość, natenczas należy główne pędy skosić, by boczne mogły się dostatecznie rozwinąć. Jeżeli jęczmień został uszkodzony po kwitnięciu, to wyda on tylko pośledni plon i poślednie ziarno.

Przy owsie należy zważać na to samo, co przy jęczmieniu. Jednakowoż uszkodzony przez grad po wykłoszeniu wyda plon minimalny.

Szkody, wyrządzone przez grad w grochu, są zwykle o wiele większe, niż się początkowo wydają.

W wypadkach, w których zboża nie zapowiadają żadnych plonów po gradobiciu, należy je skosić, spaść na zielono, lub też ususzyć na siano, o ile nie jest zboże kompletnie zanieczyszczone ziemią, gdyż wówczas należy je zorać.

Ziemniaki i buraki uszkodzone rozwiną się zwykle jeszcze i mogą wydać plon średni, trzeba tutaj odczekać. Należy jednakowoż pole wzruszyć dziabką, gdyż jest ono zwykle silnie zbite.

Koniczyny i trawy uszkodzone przez grad powinny się jaknajwcześniej skosić, by nie dopuścić do tego, by rozpoczęły pleśnieć i gnić.

Na polach zorańszych z powodu gradobicia można siać mieszkanki na zielono, gorczycę, która, o ile podda

się azotu, da wczesny kos, buraki pastewne, rzepe ścierniskową, łubin zasiany z początkiem czerwca wydać może jeszcze plon ziarna w razie korzystnego powietrza. Dalej można z początkiem czerwca zasiać kukurydzę na kiszonkę lub zielone, wyda ona jeszcze żonny plon.

Konieczność zakładania łąk i pastwisk a hodowla rogacizny.

W obecnym dla rolnictwa przełomowym czasie, gdzie produkty rolne, uzyskane z ziemi ornej, pożądanych zysków nie przynoszą, nie wolno rolnikowi, który jest zawsze żywicielem całego państwa, bezradnie rąk opuścić. Sytuacja jest bezwątpienia ciężka, ale sposób utrzymania się i przetrwania zawsze się znajdzie — trzeba tylko trochę myśleć. W rolnictwie mamy zasadniczo dwie możliwości eksploatacji a to: prowadzenie gospodarstwa nasiennego albo hodowlanego. Ponieważ dzisiaj produkty rolniczo-nasienne kompletnie zawiodły, trzeba całą siłą forsować hodowlę inwentarza, gdyż zapotrzebowanie dobrego, zdrowego mięsa i mleka z powodu dużego rozrostu miast i ośrodków przemysłowych znacznie się powiększyło. Do uzyskania zwiększenia produkcji mięsa oraz nabiału przyczynia się jedynie hodowla inwentarza. Chcąc jednak hodowlę taką racjonalnie powiększyć i systematycznie prowadzić, musimy przede wszystkim zaopatrzyć się w odpowiednią ilość dobrej i zdrowej paszy. Taką dobrą paszę dać nam mogą jedynie umiejętnie założone i prowadzone łąki oraz pastwiska.

Łąka jest tym kawałkiem ziemi, z którego rolnik otrzymać powinien dla swego inwentarza dużo smacznej, pożywnej i taniej paszy. Siano z dobrej łąki, jako pasza naturalna, może w zupełności inne rodzaje pasz zastąpić bez specjalnego wysiłku gospodarza. Aby siano mogło przedstawiać dobrą i treściwą paszę, musi pochodzić z łąk racjonalnie i umiejętnie pielęgnowanych i nawożonych. Jednakowoż sama pielęgnacja i nawożenie nie wystarczy, o ile łąki niedopełnimy rok rocznie odpowiednim doborem mieszanek traw.

Zakładając hodowlę rogacizny, powinien każdy rolnik przede wszystkim pamiętać, że równocześnie należy założyć starannie pielęgnowane pastwisko, chociażby się nawet rozporządzało łąkami. Łąka da nam, o ile będzie utrzymana w dobrym stanie, zapas paszy w postaci siana na czas zimowy. Na łąkę kośną bydła wypędzać nie można, o ile chcemy z niej mieć siano, gdyż bydło, pasąc się, wyżej rosnące trawy strątuje. Chcąc utrzymać wychów bydła rogatego na odpowiednim poziomie, musimy więc posiadać dobrą łąkę i racjonalne utrzymane pastwisko. Z teorii hodowli, jak również i z licznych dowodów praktyki wiemy, że zaaklimatyzowanie się zwierzęcia jest trudne, ale nie niemożliwe. Odpowiedni wychów, a w pierwszym rzędzie oddanie młodego bydła opiece natury w wieku od 7—13 miesięcy, w znacznej mierze do zaaklimatyzowania się przyczyni. W tym okresie rozwój organizmu zwierzęcia potrzebuje największej opieki. Du-

szna, brudna, ciemna i obornikiem przesiąknięta obora daje wyziewy, z których tworzą się trucizny ujemnie wpływające na cały organizm, hamując normalne kształtowanie się komórek, i tkanek narządów wewnętrznych. Rozwój serca, nerwów i gruczołów limfatycznych jest utrudniony.

Dobre pastwisko przyczynia się do uniknięcia nieodpowiedniego rozwoju i daje odporność na wszelkiego rodzaju choroby, a przede wszystkim gruźlicę. Obok swobodnego ruchu, czystego powietrza i światła słonecznego wpływają znacznie na zdrowy rozwój odpornych tkanek zwierzęcych witaminy, których siedliska są rośliny, a twórcą słońce. Co mogą w organizmie wywołać i wytworzyć pod względem odporności młode i krótkie rośliny pastwiskowe, tego nie dokona ani siano, ani owies.

Jak statystycznie stwierdzono, blisko 90 procent bydła rogatego posiada zarodki gruźlicy, a jedynym dodatkowym środkiem zwalczania tej choroby, groźnej również dla ludzkości jest świeże powietrze. Tak wysoki procent chorobliwości naszego bydła rogatego przypisać należy li tylko niedostatecznemu zrozumieniu konieczności posiadania jak największych obszarów pastwisk przede wszystkim w tych gospodarstwach, które hodują rogaciznę.

Racjonalne hodowanie bydła odpornego na gruźlicę, może rolnik osiągnąć jedynie przez trzymanie zarówno bydła młodocianego, jakoteż krów-matek przynajmniej 6 miesięcy półroczu letowego na otwartych pastwiskach.

Wiosna jest najodpowiedniejszą porą roku do zakładania nowych pastwisk i uzupełniania trawostanu łąkowego, wobec tego należy równomiernie z obsiewaniem ziemi ornej pamiętać o łąkach i pastwiskach.

Jedynie dobre pastwisko i dobra łąka dadzą nam gwarancję wyhodowania zdrowego inwentarza.

Uwagi na czasie.

Nie jeden rolnik zadaje sobie pytanie: Jak należy najoszczędniej gospodarować przy równoczesnym niedopuszczaniu do zmniejszenia się urodzajów z pól, a tem samem i dochodu z gospodarstwa? Czy należy w sezonie jesiennym stosować nawozy i jakie?

Zmniejszanie nakładu w gospodarstwie jest bezwzględna koniecznością w dobie kryzysu, przeżywanego w rolnictwie.

Nie mniej jednak oszczędności te winne być stosowane bardzo celowo, umiejętnie i racjonalnie. — Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na możliwość i konieczność rozszerzenia uprawy tych płodów, które mają lepsze widoki rentowniejszej produkcji i lepszego zbytu, jak rozszerzenie względnie wprowadzenie uprawy pszenicy ozimej, roślin oleistych i przemysłowych. — Ograniczyć natomiast uprawę żyta, które jest dzisiaj najmniej rentownym płodem.

Nie należy także opierać polityki gospodarczej na obecnym stanie koniunktury, lecz na przewidywanej

konjunkturze tego okresu, w którym będziemy sprzedawać zasiewane obecnie płody. — Konjunktura ta w tym czasie może być korzystniejszą od dzisiejszej. — O ile chodzi o stosowanie nawozów w jesieni, to najważniejszą rolę odgrywają tutaj nawozy azotowe.

Gleby nasze są bardzo ubogie w azot, gdyż składnikiem tym nigdy nie nawozimy „na zapas“, tylko dla użytku jednego plonu. — Przy zbożach ozimych, brak pokarmu azotowego w czasie wzrostu jesiennego, powoduje utworzenie się małej ilości zawiązków kłosów i ziarn w kłosach, które zaczynają się wykształcać w dźbłach już w 4—5 tygodni po skiełkowaniu zboża. — Innymi słowy zapas pokarmu azotowego w tym czasie decyduje o przyszłym plonie.

Jęczmień ozimy należy zasilać azotem tylko w je-

Pomyślne skutki nawożenia azotem



sieni, gdyż nawożenie na wiosnę (ze względu na bardzo krótki okres wegetacji) wpływa głównie na zbytne bujanie słomy i wyleganie. — Sprawa zasobności gleby w azot przy uprawie rzepaku ozimego jest warunkiem udania się rośliny, gdyż potrzebuje ona znacznych ilości azotu, które pobiera głównie w jesieni.

Dlatego też bez dostarczenia pożywienia azotowego, wobec braku jego w glebie nie możemy spodziewać się dobrych urodzajów.

W tych warunkach każdy rolnik, świadomy konieczności racjonalnej oszczędności gospodarskiej, winien:

1. Starać się o rozszerzenie uprawy płodów, które mają lepsze widoki rentowniejszej produkcji i lepszego zbytu (pszenica, rzepak, ozimy).
2. Nie zaniedbać zasilania upraw ozimych w jesieni azotem, gdyż będzie to w wielkiej mierze decydowało o przyszłym urodzaju.

3. Starać się o zakupno najodpowiedniejszego nawozu azotowego do zasilania na naszych glebach roślin ozimych.

4. Starać się o zakupno tego nawozu najtańszym kosztem. —

Najodpowiedniejszym nawozem do zasilania na naszych glebach roślin ozimych jest bezwzględnie azotniak, gdyż: przy użyciu azotniaku prawie nie istnieje (tak powszechna przy stosowaniu nawozów azotowych) obawa wymycia i wypłókania azotu z gleby; działanie azotniaku jest powolne, lecz trwałe, tak, że nie istnieje tutaj obawa zbytowego wybijania roślin w jesieni; azotniak zawiera (niedoceniany jeszcze w wielu wypadkach przez rolników) wapno, które dla większości naszych gleb jest koniecznym lekarstwem po-

prawiającem ich własności fizyczne i chemiczne. — Azotniak zawiera wcale znaczne ilości bardzo czynnego i ruchliwego w ziemi wapna, bo około 65 procent.

Azotniak zarazem — jak dotychczas — jest najtańszym nawozem azotowym.

Rolnicy mogą stosunkowo poważnie obniżyć kosztą koniecznego nawożenia azotowego nie tylko przez zakupno najtańszego nawozu azotowego, jakim jest azotniak, lecz równocześnie przez wczesne uskutecznianie zamówienia, gdyż zawsze w pierwszych miesiącach sezonu istnieje stosunkowo znaczne obniżenie cen.

Obecnie, jak wiadomo, zjawił się w handlu azotniak o zawartości 16 proc. azotu, który sprzedaje się na worki (100 kg. nawozu) po stałej cenie. — Stosunkowo niska cena 1 worka azotniaku szesnastoprocentowego pozwoli zaopatrzyć się w ten nawóz wszystkim rolnikom, więc i tym, którzy normalnie zakupują nieznaczne tylko ilości tego nawozu.

Czerkaski.

ZDANIA I MYŚLI - ŻARTY I ZAGADKI.

OBCUJĄC Z LUDŹMI

zachowaj zawsze pewien dystans. Nie pozwól nigdy na zbytnią poufałość. Nikt nie będzie mógł ciebie przeniknąć, a przez to będziesz dla ludzi niezrozumiałym, sądząc, że otacza cię jakaś tajemnica, tem bardziej będą się do ciebie garnęli. Każdy chciał będzie poznać, aby wejść z tobą w bliższe stosunki.

Dr. K. Radwan - Pragłowski.

*

Jest to prawda i piękna, i święta, i stara, że najdroższe Polakom: ich język i Wiara.

*

Pięknie to, że sam byłeś oszczędnym, ale jeżeli oszczędności nie nauczyłeś swoich dzieci, to cała twoja praca pójdzie na marne.

*

Jeżeli ci się nadarza sposobność do zrobienia dobrego interesu, to nie bądź zbyt grzeczny, lecz chwytaj ją jak swoją!

*

Nie to ma wartość co chciałbyś zrobić, lecz to, co zrobiłeś.

*

Im więcej przed zaczęciem jakiej sprawy dowiesz się na początku, tem mniej będziesz żałował... na końcu.

*

Niejeden udaje głupiego, nie wiedząc o tem, że... jest nim rzeczywiście.

*

ŚMIEJCIE SIĘ BRACIA!

Śmiećcie się bracia: Śmiećcie się ze mną:

Jedno wam mogę radzić napewno:

To mówić prawdę i śmiać się, śmiać:

Czy może los wam większy skarb dać —

Jak uśmiech jasny, jak szczerzy uśmiech,

Który nie schodzi z pogodnych uśmiech?

Béranger.

*

ŚWIŃSKIE NOGI.

Matka do sześciolatniej córeczki.

— Zosiu, pójdz do rzeźnika i zobacz, czy nie ma wieprzowych nóg.

Minęło pół godziny, a Zosia nie wraca.

Matka zaniepokojona miała już wyjść na ulicę, gdy Zosia nadeszła i tłumaczy się.

— Oj, mamusi! Tak oglądałam ze wszystkich stron rzeźnika, ale nie mogłam zobaczyć, czy ma świńskie nogi, bo był w długich butach.

GDY BUDZIK SIĘ SPOŹNIA.

Stary budzik spadł nagle ze ściany i z całą siłą uderzył na stojącą obok kanapę, rozlatując się na drobne kawałki. Teściowa, która przed chwilą wstała z kanapy z poobiedniej drzemki, woła:

— Co za szczęście! Gdybym była pięć minut dłużej leżała, byłby mnie niechybnie budzik zabił.

— Tak, tak... — odpowiada na to zięć — ja zawsze przecież narzekałem, że ten przeklęty zegar się spóźnia...

*

WYDAŁO SIĘ.

— Cudne włosy pani są tak połyskujące jakby były farbowane...

Pięcioletnia Mania: E, plosę pana, kiedy mamusia już takie kupiła...

*

NASZE DZIECI.

Nauczyciel: Kto cię stworzył?

Anielka: Pan Bóg mnie stworzył, ot taką malušką (tu pokazuje rękami długość dziecka), a resztę to sama urosłam.

*

SKUTKI KATARU.

— Co to za kłopot z tym katarzem! Wyobraź sobie, że już trzecią parę spodni zmieniam dzisiaj!

— Co? chyba chustek do nosa?

— Nie. Spodni. Bo jak tylko kichnę, guziki mi się odrywają.

*

TO NIE ORZEŁ.

Cesarz austriacki Ferdynand był zapalonym, lecz bardzo niezręcznym myśliwym. Zwierzynę musiano mu tak naganiać, żeby nie mógł chybić. Lecz raz cesarz zapragnął zapolować na orły.

To niespodziane żądanie cesarza zaskoczyło dworzan, ale umieli i na to znaleźć radę; oto umówili się, że dzień przedtem jeden z nich zabije orła i ułoży go tak na skale, aby Ferdynand był przekonany, że ptak upadł pod jego strzałem.

Tak też uczyniono. Padł strzał, po którym Jego Królewska Mość z dumą zbliżył się do zdobyczy, atoli popatrzywszy chwilę rzecze:

— Ależ panowie, to nie orzeł... ma przecież tylko jedną głowę!

*

DOBRZE DORADZIŁ.

Pan (do woźnicy): Zabraniam ci tak bić konia.

Woźnica: O jej, a może mi pan też zabroni bić moją starą?

— Wal ją ile chcesz, ja tylko należę do towarzystwa opieki nad zwierzętami — odrzecz pan.

*

W WIEJSKIEJ SZKOLE.

— Dlaczego nie byłeś w szkole? — pyta nauczyciel Jasia.

— A bo wczoraj — płacząc, mówi Jaś — gdy szedłem do szkoły zobaczyłem, że na płocie wiszą spodnie pana profesora, a więc wróciłem się do domu, bo myślałem, że nie będzie szkoły.

*

PODSŁUCHANA ROZMOWA.

— Słyszałem, że żona naszego nauczyciela włada kilkoma językami?

— Tak jest, tylko, że żadnego nie umie trzymać za zębami.

*

USZCZYPLIWA ŻONKA.

Bogata żona: Czem byłbyś w tej chwili, gdyby nie ja?

Mąż: Kawalerem.

*

LANIE.

— Podobno wczoraj dostałeś straszne lanie?

— I, chwała Bogu, że się to już skończyło, bo mi obiecywali od trzech miesięcy...

*

Z ZOOLOGJI.

— Dlaczego prosięta mają zawsze łebki spuszczone do ziemi, gdy przychodzą na świat?

— Bo wstydzą się, że ich matka jest świnia.

*

NA ULICY.

— Dlaczego zdejmujesz kapelusz przed tym panem? Czy on cię zna?

— Mnie, to nie, ale ten kapelusz.

*

NA WSI.

— Janie, a zdrowi to u was w chałupie?

— Zdrowi, jeno czerwona krowa ciągiem słabuje.

— Że też to w waszej familji zawdy się jakieś choróbska trzymają.

*

WSZYSTKO NA ODWRÓT.

— Żona, której mąż pijany upadł na trotuar:

— Teraz będę musiała go do domu zanieść, a przed ślubem obiecywał mnie na rękach nosić.

*

TO SIĘ ZROZUMIELI.

W okolicach górzystych, gdzie są lecznicze mineralne wody, najczęściej używa się do przejażdżek osłów.

Pewien gość miał następującą rozmowę z właścicielem osłów:

— Wieleż wy zwykle macie tych zwierząt?

— To zależy od gości: im więcej gości, tem więcej osłów.

SWATY.

— Wojtek! Czemu ty się nie chcesz z Kaśką żenić?

— Bo ona nic nie ma.

— Głupiś! jak się pobierzecie, to ona będzie ciebie miała.

— A jaści prawda. To teraz już się z nią ożenie.

*

DOBRA RADA.

— Słuchaj gazda, czy te grzyby, co przyniosłem, są trujące, czy nie? — pyta letnik.

— Ano widzicie panoczku to połóżcie je przed krową — jeżeli będą trujące, to ich nie ruszy — a jeżeli będą dobre, to je zaraz zje.

*

W HOTELE.

— Jakże sąsiad spał?

— Wybornie..., ale te biedne pluskwy, to oka nie zmrużyły.

*

ZA WIELE HAŁASU.

Sędzia: Czy wiesz, że to bardzo źle kraść gęsi?

Złodziej. To prawda, panie sędzio, za wiele robią hałasu.

*

ZAGADKI:

KRZYŻÓWKA.

1		2	3	4		5	6			7	
	×	8				9				×	
	10	×	11		12			×		13	
14		15	×	16			×		17		
18			19	×		×	20				
				21							
	22	23			×		×	24		25	26
	27			×	28		29	×	30		
	31		×	32				33	×	34	
		×	35					36		37	×
38								39			

Znaczenie wyrazów poziomo: 1. Miasto na Śląsku Opolskim. 5. Miasteczko w Palestynie. 8. To, czem młócimy zboże. 9. Przeciąg czasu. 11. Mieszkalna izba (inaczej). 14. Potrzebny rolnikowi. 16. Przyprawa. 17. Wiatr południowy. 18. Gatunek kleistego wodorostu morskiego. 20. Góry w Rosji. 21. Mieszkaniec swemu Państwu składa. 22. Małe stworzonko. 24. Krupy z palmy azjatyckiej. 27. Obrona miasta. 28. Zaimek nijaki. 30. Zaimek osobisty I, licz. mn. prz. III. 31. Nuta (wspak). 32. Maszyna do pogłębiania łożyska rzeki, kanału, portu... 34. Przyimek. 35. Przysłówek. 36. Zaimek osoby III, liczba mnoga. 38. Kamień, po łac. (wspak). 39. Półbogini wiecznie młoda

Pionowo. 1. Miasto w Czechosłowacji. 2. Zaimek rzeczowy, (wspak). Na co idą muchy. 4. Poemat bohaterski. 5. Bożek miłości. 6. Zaimek przymiotny. 7. Miasto w Małopolsce. 10. Duch najdoskonalszy. 12. Środek lekarski znieczulający. 13. Wiatr południowy. 15. Żarliwość, gorliwość, inaczej. 17. Gwałtowna burza. 19. Metal. 22. Z gatunku zboża. 23. Zaimek os. II, liczba mn. prz. II. i IV. 25. Ciało lotne rozprężliwe. 26. Litera grecka. 28. To samo co flisak. 29. Nosi zwierz. 32. On się stara o coś, inaczej. 33. Pierwotny przysłówek. 35. Rzeka we Włoszech (wspak.). 37. Zaimek formy osobowej prz. III.

ZAGADKA SYLABOWA.

1	2	3	4
5			6
7	8	9	10
	11	12	

Znaczenie wyrazów poziomo: Liczby 1—2 maszyna do czyszczenia kanału. 2—3 uroczystość dworska. 3—4 kapłan mongolski. 7—8 drzątek do grochu. 8—9 miejscowość w Galilei. 9—10 jak się kto kąpie? 11—12 rzeka w województwie śląskim.

Znaczenie wyrazów pionowo: 1—5 żołnierz. 4—6 mnóstwo. 5—7 służyły do krycia chałup. 6—10 krupy z palmy azjatyckiej. 8—11 co czeka winowajcę. 9—12 część kościoła.

WYPEŁNIANKA.

1	a	n			
2		a	n		
3			a	n	
4				a	n
5					a n

W miejsca próżne wstawić litery aby utworzyły 5 wyrazów: 1. Imię męskie. 2. Popłoch. 3. Zdrobniące imię żeńskie. 4. Zwierzęta znane. 5. Imię męskie.

ZAGADKA.

Trzy litery z małym „a“
 Każdy rok i dzionek ma,
 Złączysz z nimi głoskę „y“
 One w ziemi kryją lby;
 Kto je przedko znaleźć chce,
 Niech na ręce patrzy swe.

Cygan Kimel

Żnin

ROZWIĄZANIE Z KALENDARZA NA r. 1930.

Krzyżówka.

K	u	l	i	g		M	e	k	k	a
a			l		a		o			r
r		L	e	o	p	o	l	d		k
o	r	e		t	e	n		o	d	a
l		o	b		i		o	m		n
	a	n	y	ż		k	w	i	t	
P		a	t		i		e	n		f
a	k	r		a	g	a		i	w	a
r		d	z	w	o	n	e	k		g
v			a		r		r			o
ż	a	r	n	a		F	a	ł	a	t

Krzyż magiczny.

	S	M	
	ł	o	
F	l	o	r
N	a	w	a
	a	w	
	c	s	
	k	k	
	i	i	

Zagadka I.

Matka, siostra, ojciec i brat, osoby duchowne w klasztorach.

Zagadka II.

Woda — ryba — rybak — sieć.

Łamigłówka.

1, 2 ma. 2, 3, 4, 5 arja. 4, 5 ja. 4, 5, 6, 7 jalu. 1; 2, 3, 4, 5 Marja. 6, 7, 8 lud. 6, 7, 8, 9, 10, 11 Lúdwik. 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 Lúdwika. 1—12 Marja Lúdwika (królowa polska).

Plecionka.

e	r	g		k	u	l
r		a		o		i
a	r	l	e	k	i	n
		i		l		
m	a	c	z	u	g	a
i		j		s		l
g	r	a		z	e	t

Szarada w skoku konikowym.

Pierwsze i drugie, grożąc, ludzka złość niweczy,
 Stoi na straży prawa i pracy człowieczej.
 Pierwsze i trzecie ptaki — zwiecie je podłemi,
 Drobne bowiem istoty porywają z ziemi,
 Zwłaszcza młode ptaszeta i maleństwo ssące.
 Całość, dla złych nimila, poskramia tysiące.

Ka—ra—nie.

Litery w wizytówce poprzestawiać tak, aby dały zawód danego właściciela.

ODPUSTY W POLSCE.

MIASTO WARSZAWA.

Nowy Rok, w kościele św. Aleksandra — i w kościele Narodz. N. M. P. na Lesznie, kończą się 40-godz. nabożeństwa: odpusty w kościołach Św. Ducha, św. Trójcy, św. Franc. i św. Kazim. na Now. Mieście. — ŚŚ. Trzech Króli w kośc. św. Kazimierza. — Najświątszego Imienia Jezus, w kościołach: św. Jacka, św. Trójcy, św. Antoniego, Dzieciątka Jezus, św. Rodziny przy ul. Lipowej i św. Józefa Obl. procesja z 5 Ewangeliami na drugich niesporach — w kośc. św. Anny. — Św. Pawła P., w kośc. św. Ducha. — Św. Agnieszki P., w kośc. św. Ducha. — Św. Rodziny, w kośc. św. Rodziny p. ul. Wiślanej. — Nawr. św. Pawła, w kośc. św. Krzyża i św. Anny. — Św. Franc. Salez, w kośc. Opieki św. Józefa. — Oczyszcz. N. M. P. w kośc. św. Jacka, św. Anny, św. Andr. na placu Teatraln. i św. Trójcy. — Św. Romualda, w kośc. św. Marcina i na Bielanych. — Ostatnie dni Zap., 40-godz. naboż. w kośc. świętego Krzyża, św. Kazim., św. Ducha i na Woll. — S. Scholastyki, w kośc. św. Kazimierza. — Św. Walentego, w kośc. św. Ducha. — Czwartek przed Niedzielą Zapustną. Uczcz. N. Sakr., w kośc. Op. św. Józefa i św. Kazim. — Św. Baldzimierza w kośc. św. Anny. — Św. Kazimierza w kośc. Św. Kazim. (panien Sakr.), św. Ducha i w kapł. św. Kaz. na Tamce. — Św. Tomasza z Akwinu, w kośc. św. Jacka. — Jana Bożego, w kośc. św. Andrzeja przy ul. Bonifraterskiej. — Siedmiu ból. N. M. P. w kośc. św. Anny, św. Marcina, św. Ducha i na Pradze. — Św. Józefa Obl. N. M. P. w kośc. Panny Marii, św. Józefa Obl., Narodz. N. M. P. na Lesznie, w kośc. na Pradze, św. Marcina, w kośc. Op. św. Józefa wotywa czeladzi stolarskich. — Św. Benedykta, w kościele św. Kazimierza. — Wielkanoc, w kośc. św. Kazimierza, św. Jacka i św. Marcina. — Drugie 6-to Wielkiej Nocy, w kośc. św. Andrzeja przy ul. Bonifratr. i św. Anny, oraz w kośc. św. Ducha Wotywa brac. — Trzecie 6-to Wielkiej Nocy, w kośc. św. Franc. — Zwiastowanie N. M. P. w kośc. św. Aleksandra, św. Anny, św. Trójcy, św. Jacka, św. Kazimierza, św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, w kośc. św. Marcina i św. Andrzeja na pl. Teatr. oraz w kośc. św. Jana Wotywa solenna w kaplicy. — Pieciu ran P. Jezusa, w kośc. św. Ducha, Odpust z oktawą. — Św. Wincen. Ferreriusza, w kośc. św. Jacka i św. Józefa Obl. — Św. Witalisa Męczennika, w kośc. św. Franciszka. — Znalezienie św. Krzyża, odp. zupełny w kośc. św. Krzyża, św. Ducha, św. Jacka. — Św. Moniki, w kośc. św. Marcina. — Św. Floriana Mecz., w kośc. na Pradze. — Wnieb. Pańskie, w kośc. św. Jacka, św. Franciszka, św. Kazimierza, św. Trójcy, w kośc. Opieki św. Józefa nab. dopoł. ku czci Serca Jez. — Św. Stanisława B. w kościołach: św. Ducha, św. Anny, na Woll i na Powązkach. — Św. Bonifacego, z oktawą, w Czerniakowie pod Warszawa. — Zestanie Ducha św. w kośc. św. Ducha, w 1-m i 8-m dniu nabożeństwo odpustowe, w inne dni oktawy — Wotywy o godz. 9-iej; w kośc. św. Jacka odpust., w kośc. św. Marcina, św. Kazimierza, św. Anny, w 2-gie święto, w kośc. św. Kazimierza, św. Anny i na Bielanych. — Św. Jana Nepomucena w kośc. Przemienienia Pańskiego, 40-godz. naboż. św. Anny i św. Antoniego. — Św. Weroniki i św. Feliksa w kośc. Przemienienia Pańsk. konk. 40-godz. naboż. — Św. Weroniki w kośc. św. Kazimierza na Nowym Mieście. — Św. Trójcy, w kośc. P. Marii, św. Krzyża i św. Trójcy. — Serca Jezusowego, rozpoczęcie 40-godz. nabożeństwa w kościołach: Opieki św. Józefa i N. P. Marii Łaskawej. — Św. Felcessymy, w kośc. św. Krzyża. — Św. Antoniego Pad., w kośc. św. Franciszka Serafickiego i w kościele na Pradze. — N. M. P. nieustającej pomocy w kośc. św. Anny. — Św. Alojzego, w kośc. Op. św. Józefa. — Narodz. św. Jana Chrz. Odp. w kośc. św. Jana i w kościele ŚŚ. Piotra i Pawła, 40-godz. naboż., połąc. ostatniego dnia z urocz. św. Piotra i Pawła. — ŚŚ. Piotra i Pawła w kośc. P. Marii, św. Trójcy. —

Św. Piotra Ap. w kośc. św. Aleksandra. — Naw. N. M. P. Opieki św. Józefa odp. pierwszorzed., w kośc. Panny Marii: dzień 1-szy i następna niedziela jednakże nabożeństwa odpust., a w 3-y dni oktawę kończące 40-godz. nabożeństwo, w inne zaś dni środkowe tygodnia, tak Wotywy o godz. 9-iej jako i Nieszpory o godzinie 5 bez wystawienia. — Opatrzność Boskiej, w kościele św. Ducha, dnia 1 i 8 naboż. odpustowe, w dni zaś środkowe oktawy Wotywy o godz. 9-iej w kośc. św. Karola Borom. z 40-godz. naboż. — Przen. Relik. św. Benedykta, w kośc. św. Kazim. — N. M. P. Szkaplerznej, w kośc. P. Marii z całą oktawą jak Nawiedz. w kośc. św. Józefa Obl. z Okt. i 40-godz. nabożeństwo w dniu 21, 22 i 23; w kośc. Narodz. N. M. P. na Lesznie z oktawą. — Św. Wincentego a Paulo, w kośc. św. Krzyża, w kapł. Dziec. Jezus, w kapł. św. Kazimierza na Tamce. Nowenna o godz. 8-iej rano przed ołtarzem św. Wincentego a Paulo w kośc. św. Krzyża. — Św. Eljasza Pr. w kośc. Narodz. N. M. P. — Św. Marii Magdaleny, w kośc. św. Jacka i św. Anny. — Św. Anny, w kościele tegoż nazwiska, w kościele Op. św. Józefa nab. dopołud. matek chrześc., św. Jacka, na Pradze. — N. M. P. Anielskiej, w kośc. św. Anny i św. Antoniego. — Św. Dominika, w kośc. św. Jacka. — N. M. P. Śnieżnej w kośc. św. Jacka, oraz w kośc. P. Marii solen. wot. — Przem. Pańskiego w kośc. św. Jana, w kośc. N. Marii P. z oktawą, dzień 1-szy i następna Niedziela jednakże naboż. odp., w inne zaś środkowe dni tygodnia, Wotywa o godz. 9 i Nieszpory o godz. 5 bez wystawienia, w kośc. Przem. Pań., św. Ducha, oraz św. Piotra i Pawła na Koszykach, Wzyszt. Św., w kośc. Loretańskim na Pradze. — Św. Kajetana W., w kośc. św. Trójcy, naboż. wieczorne i namaszczenie słabych oczów poświęconym olejem. — Św. Wawrzyńca w Woll pod Warszawą. — Wniebowz. N. M. P. w kośc. P. Marii, św. Jacka, św. Józefa Obl., św. Marcina, św. Trójcy, św. Anny, św. Kazimierza, św. Andrzeja na Pl. Teatr. na Pradze. — Św. Rocha w kośc. św. Krzyża. — Św. Joanny Fremiot, w kośc. Opieki św. Józefa. — Św. Jacka, w kośc. tegoż nazwiska. — Św. Ludwika Króla, w kapł. św. Kazimierza. — Św. Augustyna B., w kośc. św. Marcina i Opieki św. Józefa nab. dopoł. Matek chrz. i ku czci S. P. J. — Ściecie ś. Jana, w kośc. ś. Jana. — Róży Limańskiej w kośc. ś. Jacka. — Połączenia M. Boskiej, w kośc. P. Marii, w kośc. św. Marcina przez całą oktawę, i w 3-ich dniach ostatnich 40-godz. naboż., w kośc. św. Anny. — Narodz. N. M. P. w kośc. Mokotowskim św. Ducha z oktawą św. Jacka, Narodzenia N. M. P. na Lesznie, św. Trójcy, św. Anny, św. Andrzeja na placu Teatr., św. Marcina, w kaplicy Dzieciątka Jezus, św. Barbary. — Św. Mikołaja z Tolenty w kośc. św. Marcina solenna Wotywa. — Podwyższenie św. Krzyża, w kośc. św. Krzyża, św. Jacka i św. Ducha. — Pieciu ran, św. Franciszka, w kośc. św. Antoniego z 40-godz. nabożeństwem. — Najczystszo Serca Marii, w kośc. św. Anny, z 40-godz. nabożeństwem. — Matki Boskiej Bolesnej, w kośc. na Pradze. — Św. Tekli, w kośc. św. Ducha, św. Marcina i św. Józefa Oblubieńca. — Bł. Ładysława z Gielniowa, w kośc. św. Anny. — Św. Michała Arch., w kośc. św. Krzyża, P. Marii i św. Józefa Oblubieńca. — ŚŚ. Aniołów Stróżów, w kośc. św. Józefa Obl. N. M. P. i w kośc. św. Anny Wotywy, zaś w kośc. Opieki św. Józefa nab. dopoł. matek chrześc. — N. M. P. Różańcowej, w kośc. św. Jacka i św. Józefa Obl., przez całą oktawę w dniu pierwszym wielka procesja po połudn., w trzech zaś dniach ostatnich 40-godz. naboż., oraz na Pradze. — Św. Franciszka Serafickiego, w kośc. św. Franciszka i św. Anton., w kośc. Przem. Pańskiego (Wotywa solenna) i św. Anny. — Św. Teresy, w kośc. św. Józefa Oblubieńca. — Błog. Marii Małgorz. w kośc. Op. św. Józefa. — Św. Piotra z Alkantary, w kośc. św. Antoniego. — Św. Rafała w kośc. św. Ducha. — Św. Kryspina i Kryspiniana w kośc. św. Jacka. — Bł.

Anioła z Akry, w kapł. Przem. Pań. Wotywa. — Wszystkich śś. w kość. Wszystkich ŚŚ., św. Jacka, św. Trójcy i św. Franc. — Karola Boromeusza, w kość. św. Karola Borom., w kość. na Powązkach. — Opieki N. M. P. w kość. św. Jacka i św. Anny. W oktawę Wszyst. śś., w kość. Opieki św. Józefa nab. do połudn. Matek chrześc. — Św. Marcina B. w kość. tegoż nazwiska. — Św. Stanisława Kostki, w kość. św. Ducha, I i 8 dzień Naboż. Odpust., w inne zaś dni oktawy Wotywy o godz. 9-tej. — Ofiarowanie N. M. P. w kość. Opieki św. Józefa naboż. dopołudn. — Św. Katarzyny Męczenn., w kość. św. Marcina Wotywa. — Św. Andrzeja w kość. tegoż nazwiska przy ulicy Bonifraterskiej. — Św. Franciszka Ksawerego, w kość. św. Ducha. — Św. Barbary, w kość. Panny Marii, św. Trójcy św. Piotra i Pawła na Koszykach, w kość. św. Józefa Oblub. — Niepokalane Poczęcie Najśw. Marii Panny, w kość. św. Ducha, św. Anny i św. Antoniego odpusty całotygodniowe, dzień I i 8 Naboż. odpust., w inne zaś dni oktawy Wotywy o godz. 9. w kość. św. Andrzeja na Placu Teatr., św. Jacka, św. Józefa Obl., św. Marcina, św. Trójcy i w Woli pod Warszawą, oraz w kość. św. Jana Wotywa solenna. — Matki Boskiej Loretańskiej, w kość. św. Anny. — Św. Aleksandra, w kość. tegoż nazwiska. — Boże Narodzenie, w kość. św. Jacka i św. Marcina. — Św. Szczepana, w kość. św. Anny. — Jana Ewangelisty, w kość. Opieki św. Józefa nabożeństwo ku czci Serca Pana Jezusa. W ostatnie dwa dni starego i pierwszy dzień Nowego Roku w kość. św. Aleksandra i Narodzenia Najśw. Marii Panny na Lesznie, 40-godzinne nabożeństwo.

ZIEMIA WARSZAWSKA.

Powiat Błoński. Blonie św. Trójce i M. B. Różańc. — Brwinów św. Florjana. — Grodzisk św. Anny. — Izdebnó Zwiast. M. B. i św. Marcina. — Kaski św. Piotra i Pawła i św. Antoniego Pad. — Leszno: św. Jana Chrzc. i M. B. Różańc. — Lutówka Trójce św. — Mszczonów św. Jana Chrzc. — Studzieniec św. Stanisława Kostki. — Puszcza Korabiewska św. Anny i 9. list. za dusze zmarłych. — Nadarzyn św. Klemensa. — Ojrzanów Zwiast. i Wnieb. M. B. — Osuchów św. Stanisława b. — Radziejowice św. Kazimierza. — Rokitno św. Jakóba apost., Wniebow. i Narodz. M. B. — Skuły św. Piotra i Pawła. — Wiskitki: św. Stanisława b. — Żyrardów św. Karola Boromeusza. — Żuków Przem. Pańskiego.

Powiat Gostyński. Czerarno św. Wawrzyńca. — Dobrzyków św. Stanisława i Wnieb. M. B. — Gąbin Serca P. Jezusa. — Gostynin św. Marcina. — Jamno: św. Marcina i Wnieb. M. B. — Kiernozia św. Małgorzate. — Łusznów św. Walentego i św. Stanisława. — Osmolin św. Marcina. — Pacyna św. Wawrzyńca. — Radziwie Przem. Pańskie i św. Benedykta. — Sanniki św. Trójcy, św. Józefa i Nar. M. B. — Sokołów św. Stanisława i św. Anny. — Solec św. Wojciecha. — Suserz: Wniebowz. M. B. — Szczawin: Nawiedz. M. B. Przem. Pańskiego, św. Franciszka, św. Antoniego, M. B. Anielskiej. — Trębki: świętego Rocha, M. B. Bolesnej i św. Stanisława. — Troszyn, św. Leonarda. — Białe św. Józefa i Marii Magd. — Rataje św. Jakóba.

Powiat Grójcecki. Bielsk: św. Piotra i Pawła. — Błędów: św. Józefa i Katarzynę. — Boglewice: Przem. Pańskie. — Chynów: Trójce św. — Czersk: Przem. Pańskie. — Drwalów: św. Piotra i Pawła. — Goszczyn: św. Michała. — Góra Kalwarja: Niep. Począ. M. B. i św. Antoniego. — Grójce: św. Mikołaja. — Jasieniec: Trójce św. — Jazgarzew: św. Wawrzyńca. — Jeziora: Wnieb. M. B. — Konary: Trójce św. — Lewiczyn: św. Wojciecha i Mateusza. — Lipie: Trójce św. — Łęczyce: św. Jana Chrzc. — Michałowice: Wszystkich Świętych. — Mogielnica: św. Florjana. — Ostrołęka: Niepokal. Począ. — Płeczyska: Narodz. M. B. — Prażmów: św. Franciszka. — Promna: św. Marię Magd. — Przybyszew: św. Piotra i Pawła. — Rembertów: św. Jana Chrzc. — Sobików: św. Stanisława.

— Tarczyn: św. Mikołaja. — Warka: św. Mikołaja. — Wilków: św. Wawrzyńca. — Worów: św. Florjana. — Wrociszew: św. Małgorzate.

Powiat Kutnowski. Bedlno: św. Florjana, św. Józefa (III niedz. po Wielk.) i św. Rocha. — Dąbrowiec: Zwiast. i Oczyszcz. M. B., św. Anny, Wnieb. M. B., św. Joachima, M. B. Różańcowej, II niedz. Paźdz. poświęcenie kość. i Niepok. Począ. — Dzierzbice: św. Mikołaja. — Głogowice: św. Wojciecha, Nawiedz., Wniebowzięcie, Narodz., Niepok. Począ., Oczyszczenie i Zwiastowanie M. B. I niedz. po św. Mateusza. — Grochów: św. Tomasza ap. — Imielno: Niepok. Począ. — Kaszewy: św. Andrzeja. — Krośnice: św. Antoniego i św. Michała Arch. — Kutno: św. Wawrzyńca. — Łanęta: Wnieb. M. B. — Łakoszyn: św. Stanisława. — Łęki: Marii Magd. — Miłoniec: św. Stanisława bisk. II niedz. po Wnieb. M. B., (poświęcenie kościoła). — Mnich: M. B. Łask. (IV niedz. po Wielk.), św. Onufrego, św. Jana, św. Joach. (pośw. kość.) i św. Mikołaja. — Nowe: M. B. Bolesna, św. Florjana i św. Rocha. — Oporów: św. Jana i św. Marcina. — Orłów: Boże Ciało, Jadwigę i pośw. kość. — Plecka Dąbrowa: Zwiast. M. B. i św. Barbary. — Rudultowo: św. Jana i Opieki M. B. — Sleszyn: św. Aleksandra. — Strzelce: Trójce św. — Żychlin: św. Walentego, św. Piotra i Pawła i Michała Archanioła.

Powiat Łowicki. Bąków: na św. Mikołaja. — Bezdany: św. Małgorzate. — Bełchów: św. Mateusza. — Bielawy: Nawiedz. M. B. — Bollmów: św. Trójce. — Chruslin: św. Michała. — Domanewice: św. Bartłomieja. — Kocieszów: św. Wawrzyńca. — Kompina: św. Wojciecha. — Łowicz I: Wniebowz. M. B. — Łowicz II: św. Ducha. — Makolice: św. Wojciecha. — Nieborów: 7 boleści M. B. — Oszkowiec: św. Marcina. — Pszczonów: Wszystkich Świętych. — Sobota: św. Piotra i Pawła. — Walszew: Narodz. M. B. — Zduny: św. Jakóba ap. — Żłaków: Wszystkich Świętych.

Powiat Nieszawski. Nieszawa: św. Jadwigę. — Bądkowo: św. Mateusza. — Broniewo: św. Wojciecha. — Bronisław: św. Bartłomieja ap. — Broniszewo: św. Beno. — Buczyna: Niepok. Począ., Jadwigi. — Bytów: na św. Jakób. — Koneck: na św. Prokopa. — Kościelna Wieś: św. Wawrzyńca. — Krzywosądza: Wniebowzięcie. — Lubanie: św. Mikołaja. — Łowiczek: św. Krzysz. Egidjusza. — Makoszyn: św. Jakóba. — Orle: św. Dorotę. — Osiecin: Opiekę M. B. — Ostrowas: Narodz. M. B. — Piotrkowo: św. Jakóba. — Połajewo: św. Trójce. — Raciążek: św. Hieronima. — Sadno: św. Mikołaja. — Sędzin: św. Mateusza. — Siniarzewo: św. Jakóba. — Służewo: św. Jana Chrzc. — Straszewo: św. Marcina. — Świerczyn: św. Mateusza. — Witowe: św. Andrzeja ap. — Zbrachlin: św. Jakóba ap. — Radziejów: Wniebowzięcie M. B.

Powiat Nowo Miński. Ceglów: na św. Jana Chrzc. — Długa-Kościelna: św. Anny. — Glinianka: św. Wawrzyńca. — Jakubów: św. Anny. — Jeruzal: św. Wojciecha. — Kaluszyń: Wniebowz. M. B. — Karczew: św. Wita. — Kiczki: św. Anny. — Kolbiel: św. Trójce. — Kuflew: św. Marcina. — Latowicz: św. Walentego. — N.-Mińsk: Narodz. M. B. — Pustelnik: św. Katarzynę. — Siennica: Niep. Począ. — Stanisławów: św. Stanisława. — Czerwonka: św. Stanisława. — Oleksin: św. Aleksandra. — Wierzbno: św. Piotra i Pawła. — Wiśniew: św. Trójce.

Powiat Płoński. Baboszewo: 40-godz. nabożeństwo I niedz. po Wielk. i św. Urbana. — Ciekoszyn: św. Dorotę. — Chociszewo: Ziel. Świątki, Nar. M. B. i Leonarda. — Czerwińsk: Oczyszcz. i Zwiast. M. B., św. Izydora, niedz. V postu 40-godz. nabożeństwo, Zielone Świątki 2 dni, Szkapł., Wniebowz. i Narodz. M. B., poświęc. kość., niedz. 17 po Świątkach, M. B. Różańc. i Narodz. — Dziektarzewo: św. Katarzynę. — Gralewo: Im. Jezus. Nowy Rok, św. Małgorzate, pośw. kość. i M. B. Różańcowej i Leonarda. — Grodziec: św. Bartłomieja. — Gumino: św. Pankracego. — Joniec: św. Ludwika. — Kamienica: 4, 5 i 6 stycz. 40-godz. naboż. pośw. kość. w II niedz. po Wielk. — Kroczewo: św.

Jana Chr. — Królowo: św. Zygmunta. — Krusk: św. Florjana, Anny i Stanisława Kostkę. — Kucice: Trójce św. i Michała. — Naruszewo: Trójce św. i Teklę. — Nowe-Miasto: Anne, pośw. kość. i niedz. paźdz. — Płońsk: 40-godz. naboż. 17, 18 i 19 marca M. B. Szkapl. i Różańc. św. Michała. — Pomlechow: św. Anne, poświęcenie kość. w 17 niedz. po Św. i M. B. Różańc. — Radzikowo: św. Jana Chr. pośw. kość. w niedzielę po 29 sierpnia. — Radzymin: św. Piotra i Pawła. — Sarbiewo: św. Stanisława b., Antoniego i M. B. Różańcowej. — Skołatowo: 40-godz. naboż. II niedz. po Wielk. — Sochocin: św. Jana Chr., Joannę, Podwyż. Krzyża św., Niep. Pocz. M. B. — Wrona: św. Stanisława b., Przem. Pańsk. — Zakroczym: klasz. kapuc. M. B. Ariels., św. Walentego, Feliksa, Antoniego, Wawrz., Franciszka, Niepokal. Poczecia, z okt., na Ziel. Świątki, 40-godz. nabożeństwo. — Żukowo: św. Zygmunta i Wawrzyńca. — Wierzbowlec: św. Barbare. — Smardzewo: filja par. Skarblów Naw., Wniebowz., Narodz. i Niepokalane Poczecie.

Powiat Pułtusk. Barcice: św. Stanisława. — Dzieżenin: św. Tomasza i Przem. Pańskie. — Gzy: św. Walentego i Wniebowz. M. B. — Klukowo: św. Stanisława i Józefa. — Lubiel: św. Stanisława i Anne. — Nasielsk: św. Wojciecha. — Obyrte: św. Trójce. — Pniewo: św. Piotra i Pawła. — Pokrzywnica: M. B. Szkapl. — Popowe: Narodz. M. B. — Przewodowe: św. Anne i Rocha. — Pułtusk: Wniebow. M. B. — Serocki: Wnieb. M. B. — Smogorzewo: Nawiedz. M. B. — Szyski: św. Bartłomieja i Przem. Pańsk. — Winnica: św. Egidjusza. — Wyszków: św. Egidjusza. — Zamboki: św. Wojciecha i Przem. Pańskie. — Zatory: św. Małgorzate. — Zegrze: św. Antoniego Pad.

Powiat Radzyński. Cygów: na św. Wojciecha, pośw. kość. w niedz. IV po Ziel. Św., św. Jana Chr., M. B. Szkapl., Niepokal. Pocz. — Dąbrówka: Opatrz. Bosk. w V niedz. po Ziel. Świątkach i podwyż. św. Krzyża. — Dobrze: III niedz. po Wielk. odp. pośw. kość. św. Stanisława, św. Ignacego, św. Mikołaja. — Jadow: Znal. św. Krzyża, Nawiedzenie M. B., św. Jakóba, Judy Tadeusza (nat par.), Rocz. pośw. kość. i niedzielę paźdz. — Kamieńczyk: Przem. Pańsk. — Kamienna: 10 tys. św. Ryc. m. — Klembów: św. Klemensa, Wnieb. M. B. Kobyłka: św. Filomene, Anne, Im. Jezus. — Niegów: św. Florjana, Barbare. — Pniewnik: św. Jana Chr., pośw. kość. dnia XV po Ziel. Św. — Postoliska: św. Stanisława, M. B. Szkaplerz., św. Rocha. — Radzymin: św. Jana Chr., Przem. Pań., M. B. Boles., w III niedz. września, M. B. Różańc., w I niedz. października. — Sulejów: św. Trójce, św. Michała, poświęcenie kość. w II niedz. po Trzech Królach.

Pow. Skierniewicki. Białyń: na św. Wawrzyńca. — Choźnata: św. Marcina. — Głuchów: Zielon. Św., 40-godz. naboż. — Godzianów: św. Stanisława. — Janisławce: św. Małgorzate. — Jeruzal: Podwyż. Krzyża — Lipce: Znaleź. Krzyża. — Maków: św. Wojciecha, Przem. Pańsk. — Rawa-Stara: św. Szymona Judy. — Sieradzewice: św. Józefa, Jakóba, Stanisława, Antoniego. — Słupia: św. Mikołaja. — Wysokienice: św. Marcina. — Żelazna: Wszystkich Świętych, Wniebowstąpienie M. B.

Powiat Sochaczewski. Bróchów: na św. Józefa i Rocha. — Brzozów: św. Andrzeja i Rocha. — Głuche: św. Piotra i Pawła, Pocieszenie M. B. — Itów: Znaleź. Krzyża św. — Kamion: św. Anne, św. Michała. — Kampanos: św. Izadora, Wniebowz. M. B. — Kozłów Biskupi: św. Rocha, Wszystkich Świętych. — Kozłów Szlachecki: św. Antoniego, św. Mikołaja. — Kurdwanów: św. Michała i św. Mikołaja. — Leoncin-Głusk: św. Trójce i Małgorzate. — Mikołajew: św. Jana i Pawła. — Młodzieszyn: Narodz. M. B., św. Barbary. — Mistrzewice: św. Stanisława. — Pawłowice: św. Walentego, Bartłomieja. — Rybno: św. Józefa, Przem. Pańskie, św. Bartłomieja. — Sochaczew: N. Rok, św. Antoniego, M. B. Nieust. Pomocy św. Wawrzyńca, M. B. Różańc., św. Mikołaja — Szymanów: 40-godz. naboż. w ostatki, św. Walentego, św. Rocha, Przem. Pańsk., M. B. Różańc.

N. Rok. — Miedniewice: w urocz. święta M. B., Nowy Rok, Najst. Imię Jezus, św. Antoniego, 40-godz. naboż. w Ziel. Świątki, św. Trójce, św. Franciszka z Asyżu. — Trojanów drugi dzień Ziel. Św., Narodz. M. B. — Zawady: św. Dorote, św. Trójce, Niepokal. Pocz.

Powiat Warszawski. Babice: Wniebowzięcie. — Bożecin: św. Wincentego Fer. — Chotomów: Wniebowzięcie. — Kazuń: M. B. Szkaplerznej. — Kępin: św. Małgorzate. — Łomna: św. Mikołaja. — Nieporęt: św. Rocha, Niepok. Poczecie. — Nowy Dwór: św. Michała. — Okuniew: św. Stanisława Kost. — Pęcice: św. Piotra i Pawła. — Plaseczno: św. Anne. — Powsin: św. Elżbieta. — Raszyn: św. Stefana. — Słomczyn: św. Zygmunta. — Służew: św. Katarzynę. — Tarchomin: św. Jakóba. — Warzyszew: św. Marję Magdaleny. — Wieliszew: św. Andrzeja i Mateusza. — Wilanów: św. Anne. — Wola: św. Stanisława i Wawrzyńca. — Zbłków: św. Marję i Andrzeja. — Zerzno: Wniebowzięcie. — Grodzisk: św. Michała.

Powiat Włocławski. Włocławek: na św. Trójce, Jana Chr., Piotra i Pawła, M. B. Szkaplerznej, św. Anny, św. Rocha, św. Michała, św. Krusp. i Kryspian., św. Barbary, św. Mikołaja. — Boniewo: na Nawiedzenie M. B. — Brześć: Stanisława b., św. Anny. — Choceli: Przemienienie Pańsk., Egidjusza. — Chodecz: Dominika. — Dąbie: na św. Trójce, Benona, Mikołaja, Izadora, Rocha. — Grabkowo: na św. Józefa, Magdaleny, Rocha. — Kłobin: na 7 boleści M. B., Kazimierza, Wojciecha. — Kłóbka: na Niepok. Pocz., Prokopa. — Kłotno: na św. Trójce, Teklę, Walentego. — Kował: na św. Urszule, Barbarę, Józefa, św. Trójce i wszystkie święta M. B. — Kruszyn: Znaleź. Krzyża. — Lubień: św. Rocha, Katarzyna, święta M. B. — Lubomin: na św. Trójce. — Lubraniec: na M. B. Szkaplerznej, św. Walentego, Józefa, Antoniego, Anny, Augustyna, Znaleźenie Krzyża. — Przedecz: św. Mikołaja. — Smilowice: na św. Bartłomieja ap. — Wieniec: Przemien. Pańskie, św. Mikołaja, Stanisława Kost. — Wistka: na św. Bartłomieja, Oczyszczenie i Narodzenie M. B. — Zgłowiączka: na Narodzenie M. B. — Białotarsk: na Znaleź. Krzyża. — Duninowo: św. Trójce, M. B. Szkaplerznej, św. Mikołaja.

ZIEMIA KALISKA.

Powiat Kaliski. Kalisz: Wniebowz., św. Józef. — Bliżanów: Narodz., św. Mikołaja. — Błaszki: św. Anny. — Borków: św. Andrzeja. — Brudzew: św. Jakóba. — Chełmce: Narodz. — Chlewo: św. Benedykta. — Chocz: św. Andrzeja. — Dembe: Zwiastow. — Dobrzec: św. Michała arch. — Dzierzbín: Wszystk. Św. — Głyżce: Przem. Pańsk. — Godzlesze: św. Bartłomieja. — Goliszew: Niepok. Pocz., św. Piotra. — Góra: Wniebowz. — Iwanowice: św. Katarzynę. — Kallnowa: św. Marję Magdaleny. — Kokanin: św. Marję Magd. — Kościelec: św. Wojciecha, Józefa. — Kościelna Wieś: św. Wawrzyńca. — Kosmów: św. Wawrzyńca. — Kozminiek: św. Jana Chrzyciela. — Opatówek: św. Piotra. — Pamięcin: Jana Chrzyciela. — Piątek Wielki: św. Marcina. — Przespolew: św. Katarzynę, Pocieszenie. — Rajskie: św. Michała arch., Mateusza. — Rychanów: Wszystkich Świętych. — Staw: św. Mikołaja. — Stawiszyn: św. Bartłomieja. — Ttokinia: św. Jakóba. — Tykadłów: św. Katarzynę. — Zbiersk: św. Urszule.

Powiat Kolski. Kolo: na N. Rok, urocz. Różańca św., Imienia Znaleź. Krzyża, Podwyż. Krzyża (na niedzielę się przenosi) pierw. niedz. październ. M. B. Różańcowej. — Biłków: Stanisława b. — Bierzwienna: św. Dominika. — Brdów: św. Wojciecha, Nawiedz. M. B. i 8 wrześ. — Brudzew: Niedz. przew. 40-godz. nab. św. Małgorzate, Mikołaja. — Demby Szlach. — Wnieb. M. B. — Dobrów: św. Jana Chr., św. Trójce. — Janiszew: urocz. Szkaplerz św., św. Jadwige. — Izbica: św. Mateusza, Ziel. Św., 40-godz. nab. — Kościelec: św. Jana Nep., Andrzeja Ap. — Lubotin: św. Wawrzyńca. — Lubstów: N. M. Szkaplerznej, św. Jadwige, Barbare. — Makolna: św. Józefa, Andrzeja ap. — Modzelewo:

Stanisława b., Jana Nepom. — Osiek Wielki: św. Bartłomieja ap. — Racice: Narodz. M. B. — Sompolno: św. Marię Magd. — Wasosze: św. Benona b. — Wrząca Wielka: św. Jakóba ap., św. Annę, Wojciecha.

Powiat Koninowski. Golona: M. B. Szkapl., św. Jakóba. — Gosławice: św. Józefa, Andrzeja. — Grabienice: Znal. św. Krzyża i podwyz. św. Krzyża. — Grochowy: św. Teklę, Dorotę, Wniebowz. — Grzymonek: św. Barbarę, Narodz. M. B. — Kawnice: N. M. Łaskawa, Wszyst. Świętych. — Konin: św. Anne, Przem. Pańsk., św. Bartłomieja, M. B. Różańc. — Kramsk: św. Stanisława b., M. B. Różańc. — Krzymów: św. Magdaleny. — Kuchary-kościelne: M. B. Boles., Wszystkich Świętych. — Licheń: św. Dorotę, Wnieb. M. B., M. B. Różańc. — Lisice: św. Jana Chrz. — Morzysław: św. Wojciecha, Rocha. — Myśliborz: św. Matusza. — Ostrowa: św. Józefa, Jakóba. — Russocice: św. Michał. — Rychwał: św. Trójce, Anne. — Rzgów: św. Jakóba, Anne. — Sleszyn: św. Walentego, Mikołaja. — Sławsk: Najśl. Serca Jez., św. Wawrzyńca. — Stare Miasto: św. Piotra i Pawła. — Tuliszków: św. Wita, M. B. Różańc. — Wyszyca: M. B. Szkapl., Nar. M. B.

Powiat Łęczycki. Błonie: na Wszystkich Św. — Dalików: św. Mateusza. — Domaniew: św. Jadwige. — Gieczno: Wszystkich Św. — Góra św. Małgorzaty: na św. Małgorzate. — Grabów: św. Stanisława. — Kąków: św. Mikołaja. — Leźnica mała: M. Magdaleny. — Leźnica wielka: św. Jakóba. — Łęczyca: św. Andrzeja ap. — Mazów: św. Jana Chrz. — Modlna: św. Stanisława. — Ozorków: św. Józefa. — Parzęczew: Wniebowzięcie M. B. — Piatek: św. Trójce. — Pieczew: św. Stanisława. — Poddebice: św. Katarzynę. — Siedlice: św. Marte. — Sobótka: św. Mateusza ap. — Solca wielka: św. Wawrzyńca. — Strzegocin: św. Bartłomieja. — Topola: św. Bartłomieja. — Tum: św. Aleksego. — Turz: św. Piotra i Pawła. — Witonія: św. Katarzynę. — Borzysławice: Wniebowz. M. B. — Chelmo: Narodzenie M. B. — Dabie: św. Mikołaja. — Grzegorzew: św. Mikołaja. — Kłodawa: Wniebowz. M. B. — Umienie: św. Michała.

Powiat Sieradzki. Sieradz: Niepok. Pocz., św. Szczepana, Oczyszcz. M. B., św. Walentego, Józefa, św. Trójcy, Ziel. Św., N. Szkapl., św. Anny, Wszystkich Św. — Brzeżno: św. Rocha, Idzi. — Burzenin: św. Wojciecha, M. B. Różańc. — Charlupia Mała: Niepokal. Pocz., Imienia Jezus, Oczyszcz., Zwiast., Nawiedzenie, Narodz. M. B., św. Tekli. — Charlupia wielka: Przem. Pańskie. — Chojne: św. Izydora, Anny, Zwiast. M. B., Wniebowz. M. B. — Drużbin: św. Stanisława, Anny. — Godynice: św. Zofję, Marcina. — Gruszczycy: św. Walentego, Stanisława. — Kamienacz: św. Rocha, Marcina. — Kleczków mały: św. Jana Nepom., Antoniego, Jakóba, Rocha, Narodz. M. B., św. Mikołaja. — Kłowna: Przem. P., Miłosierdzia Bożego. — Korczew: św. Anny, Katarzyny. — Małyń: św. Anny, Andrzeja. — Meka: św. Wojciecha, Benona. — Rossoszyca: św. Wawrzyńca. — Stołec: św. Wawrzyńca i Walentego. — Szadek: św. Jakóba i Idziego. — Tubadzin: św. Piotra i Pawła i Wawrzyńca. — Unikow: Imienia Jez. i Stanisława. — Warta: Trójce św., Jana Chrz., Mikołaja i M. B. Różańc. — Wąglczew: Znal. i podw. św. Krzyża, Najśl. serca Jez., Anioła Str. i Klemensa. — Wierzchy: Oczyszcz., Zwiastow., Nawiedzenie M. B. Szkapl. i św. Mikołaja. — Wojków: św. Józefa, św. Małgorzate i Teklę. — Wróblew: 7 bol. M. i św. Anne. — Zadzin: św. Antoniego Pad. i Małgorzate. — Zduniska Wola: św. Józefa, Trójce św. i Wniebowz. M. B. — Złoczew: św. Andrzeja i M. B. Szkapl.

Powiat Słupski. Słupca: św. Wawrzyńca i M. B. Różańc. — Budziszew-kościelny: Wnieb. M. B. — Ciężki: św. Józefa, Jana Chrz. i M. B. Szkapl. — Cienin: św. Katarzynę. — Dobrosolowo: św. Jakóba, Przemien. Pańsk. i św. Barbarę. — Giewartów: św. Walentego i Rocha. — Grodziec: św. Wojciecha. — Kazimierz: św. Marcina i M. B. Różańc. — Kleczew: św. Andrzeja i Antoniego. — Królikowo: św. Michała i Niep. Pocz. — Ładek: św. Mikołaja, św. Annę i św. Józefa. — Łąd:

św. Mikołaja, Urszule, Bernarda, Niepok. Pocz. i Krwł. najdroższej. — Miodojewo: św. Mikołaja. — Ostrowita: św. Szczepana i M. B. Szkapl. — Pwzdry: ścieśle św. Jana. — Skulsk: Narodz. M. B. i św. Józefa. — Szarmarzewo: św. Michała. — Szymonowice: św. Jana Chrz., M. B. Bolesna i św. Józefa. — Trebczyn: św. Marcina i M. B. Szkapl. — Wilczyn: św. Urszule, M. B. Bolesną i św. Krzyża. — Zagorów: św. Piotra i Pawła, Nawiedzenie i Narodzenie M. B. — Złotków: Imienia M. B.

Powiat Turecki. Turek: św. Józefa, Jana Chrz., św. Anne, św. Leonarda i M. B. Róż. — Boleszczyn: św. Piotra i Pawła i Przem. Pańsk. — Brodnia: św. Józefa, Stanisława, Rocha i M. B. Różańc. — Chwałborzyce: Niepokal., Zwiast. M. B., Imienia Marii, Znal. św. Krzyża, św. Rocha, Marcina, Antoniego i Marii Magd. — Dobra: Nar. M. B., św. Barbary. — Głuchów: św. Macieja. — Gorzcianów: św. Stanisława b. m. i Marcina. — Grodzisko: św. Piotra i Pawła i Nar. M. B. Jeziorsko: M. B. Szkapl. i podwyz. św. Krzyża. — Kowale Pańskie: 7 bol. i M. B. Szkapl. — Lisków: M. B. Różańc. i Wszystkich Św. — Małanów: św. Mikołaja i Stanisława b. m. — Mitkowiec: Pociesz. M. B. i Mikołaja. — Niemysłów: św. Michała i Aniołów Stróż. — Niewierz: św. Walentego, Antoniego, Benona, Przem. Pańsk. i Wszystkich Świętych. — Pieczniew: św. Katarzynę i Przem. Pańsk. — Psary: Naw. M. B. — Skeczniw: Trójce św. — Spycymierz: Podw. św. Krzyża. — Świnice: św. Kazimierza i Gotarda. — Tokary: św. Antoniego, Anne i Andrzeja. — Uniejów: N. Rok, Oczyszcz., Zwiast., Szkapl. i Wnieb. M. B. — Wielenin: św. Dorotę, Józefa, wtorek wielk., Jakóba i Barbarę. — Wilanów: św. Walentego, Józefa, Wojciecha, Stanisława, Teklę, Barbarę i Pociesz. M. B. — Bałdrzychów: św. Idziego. — Wartkowiec: św. Józefa, Anne, Wawrzyńca, M. B. Róż., Szczepana mecz., wtorek wielkanocny i Świąt. 40-godz. nabożeństwo w Wielkanoc i następne dwa dni.

Powiat Wieluński. Wieluń: Naw. M. B. i św. Michała. — Gaszyn: Im. M. B. — Dąbrowa: św. Wawrzyńca. — Biała: św. Piotra w ok. — Bolesławiec: św. Trójce, M. B. Różańc. i św. Mikołaja. — Kośc. po augustjański: Boże Ciało i św. Augustyna, po reform. Zwiast. M. B. i Niep. Pocz. M. B., po piarski św. Józefa i Józefa Kal., po bernardowski M. B. Szkapl. i Nar. M. B. — Chotów: św. Marcin i M. B. Bolesna. — Cieszećcin: św. Wojciecha i Walentego, kapł. Ostrowska św. Wawrzyńca. — Czarnożyły: św. Bartłomieja i Barbarę. — Czastary: Narodz. M. B. — Działoszyn: Marię Magd. — Dzierzkowice: Przem. Pańsk. i św. Antoniego. — Dzierniki: św. Katarzynę. — Patrzewo: św. Jana ew. i Rocha. — Komorniki: św. Mikołaja. — Konopnica: Przem. Pań. i św. Rocha. — Kraszewice: św. Katarzynę. — Krzyworzeka: św. Piotra i Pawła. — Lututów: św. Trójce i Mateusza. — Mielezsyn: Marię Magdaleny. — Mierzyce: św. Katarzynę i Walentego. — Łaszów: Jana Chrzcic. — Mokroko: św. Stanisława. — Naramiec: Wszystk. Świętych i św. Rocha. — Łyszkornia: Marii Magd. — Osyaków: św. Jadwige. — Ożarów: Marię Magdal., Wierzb. św. Leonarda. — Praszka: Wnieb. M. B. i M. B. Róż., kapł. w Kowalu. św. Wojciecha. — Raczyn: św. Mikołaja. — Ruda: św. Wojciecha i Nar. M. B. — Rudlice: Trójce. — Rudniki: św. Mikołaja i Niep. Pocz. — Siemkowice: M. B. Szkaplerznej, Różańc. i Marcina. — Skomlin: św. Filipa, Jakóba i Aniołów Stróż. — Sokolniki: św. Mikołaja. — Walichnowy: św. Marcina i Przem. Pańsk. — Wieruszów: św. Duchy, Nawiedz. M. B., 5 ran P. Jezusa. — Wierzchlas: św. Mikołaja. — Wójcin: św. Katarzynę i Walentego. — Zdzary: św. Bartłomieja. — Żytniów: św. Marcina.

ZIEMIA KIELECKA.

Powiat Jędrzejowski. Jędrzejów: par. Trójce św. pośw. kośc. 3 niedz po Świątk., św. Anne, Katarzynę, 40-godz. naboż. przez 3 dni przed popielcem. — Brze-

gdz św. Mikołaja i M. B. Szkaplerzel. — Jędrzejów: klasztor św. Wincentego Kadł, pośw. kośc. niedziela 3 paźdz. 40-godz. naboż., 2 dni Ziel. Świąt, św. Antoniego Pad. i Barbare. — Chometów: św. Marię Magd. i pośw. kościoła 21 niedz. po Świątk. — Cierno: św. Marcina, Jakóba, Józefa i pośw. kośc. niedz. 1 po św. Marcinie. — Imielno: św. Mikołaja i M. B. Szkapl. poświęcenie kośc. niedz. 3 po Świątk. i 40-godz. nab. — Korytnica św. Florjana, M. B. Róż., pośw. kośc. 1 niedz. po św. Marcinie. — Kozłów: Narodz. M. B. i pośw. kośc. niedz. 1 po okt. 3 Króli. — Krzęcice: św. Prokopa pośw. kośc. niedz. 3 po Świątk., 40-godz. naboż. 3 niedz. przed W. Postem. — Łukowa: Przem. Pańskie, Pociesz. M. B., św. Augustynie, pośw. kośc. niedz. 17 po Świątk. — Małogoszcz: Wnieb. M. B., Anne, M. B. Róż., pośw. kośc. niedz. po 15 paźdz. 40-godz. naboż. 3 dni przed W. postem. — Mieronice: św. Jakóba, pośw. kośc. w niedz. po podw. św. Krzyża, 40-godz. naboż. w czwart. przed niedz. 50-ca. — Mierzwin: św. Piotra i Pawła, pośw. kośc. 1 niedz. po Nar. P. J. 40-godz. naboż. Tłusty czwart. — Mnichów: św. Szczepana, M. B. Bolesna. — Mokrusko dolne: Wnieb. M. B. pośw. kośc. w niedz. po 29 września. — Mstoczów: Wnieb. M. B., 40-godz. naboż. w 3 niedz. przed W. postem. — Nagłowice: św. Łukasza, M. B. Bolesna, poświęcenie kośc. niedz. 5 po Wielk. — Nawarzyce: Andrzeja, pośw. kośc. w niedz. 2 po Wnieb. M. B., Op. św. Józefa niedz. 3 po Wielk., św. Anne, Izydora or. — Oksa: św. Mikołaja i Niepok. Pocz. — Piotrkowice: św. Piotra i Pawła, Tekle, pośw. kośc. 2 niedz. po Wielk., św. Izydora niedz. po 15 maja. — Rakoszyn: św. Stanisława b. i Nar. M. B. — Rembieszce: św. Piotra i Pawła, Niep. Pocz. — Sobków: św. Stanisława, pośw. kośc. niedz. 1 września i 40-godz. naboż. niedz. 50-ca. — Tarnawa: św. Marcina, 40-godz. nab. — Wegleszyn: św. Andrzeja, M. B. Szkapl., pośw. kośc. niedz. 1 po św. Bartłomieju. — Wodzisław: św. Marcina, M. B. Róż., pośw. kośc. niedz. 1 po św. Piotrze i Pawle. — Wrocłery: św. Marcina, pośw. kośc. niedz. 1 po Łukaszu, 40-godz. naboż. w czwart. po 60-cy. — Złotniki: Wszystk. Św., pośw. kośc. niedz. 5 po Świątk., M. B. Lask. niedz. VI po Wielk., 40-godz. nabożeństwo, 50, 60 i 70-nica.

Powiat Kielecki. Bolmin: Trójce św. i Narodz. M. B. — Brzeziny: Wnieb. M. B. i Wszystk. Św. — Chęciny: św. Bartłomieja i Anne. — Daleszyce: św. Michała, M. B. Szkapl. — Kielce: par. Wnieb. M. B., Zesłanie Ducha św., 40-godz. naboż. — Kielce: par. św. Wojciecha, św. Wojciecha, Serce P. J., po okt. Boż. Ciała. — Kielce: par. Trójcy św., Trójce św. 40-godz. naboż. 3 dni zapust. — Leszczyny: św. Jacka. — Lopuszno: Znal. Krzyża św.

Powiat Miechowski. Bierków: M. B. Szkapl. — Brzesko: nowe Wszystk. Św. i Anne. — Czaple wielkie: św. Bartłomieja ap. — Gołcza: św. Franciszka Ksaw. — Goszcza: św. Wawrzyńca. — Hebdów: św. Piotra i Pawła, Wnieb. M. B. — Igołomia: Niep. Pocz. — Iwanowice: Trójce św. — Kalina Wielka: Im. Marji. — Koniusza: św. Piotra i Paw. — Kozłów: M. B. Nieust. Pom. i Wszystkich Świąt. — Książ Mały: M. B. Szkapl. — Książ Wielki: św. Wojciecha i Naw. N. B. — Luboszyca: podw. św. Krzyża. — Letkowiec: Trójce św. — Miechów: św. ap. Rozesłańców i 40-godz. nabożeństwo w ostatki. — Nasiechowice: Wita i Marię Magd. — Niedźwiedź: św. Wojciecha. — Niegardów: św. Jana Nep. i św. Jakóba ap. — Pałecznica: św. Jakóba i M. B. Róż. — Poblędnik mały: św. Wojciecha. — Poborowice: Znal. św. Krzyża. — Poręba górna: św. Jana Chrz. — Prandocin: św. Jana Chrz. i Anne. — Broszowice: św. Jana Chrz. i Wnieb. M. B. — Raclawice: św. Piotra i Pawła. — Radziemice: św. Józefa i Stanisława. — Słobosów: św. Mikołaja. — Sławice: św. Wojciecha. — Słomniki: Boże Ciało, M. B. Różań. i 40-godz. naboż. w ostatki. — Szczelnawa: Im. Maryi. — Tezyca: św. Jana Nep. i Idziego. — Ułina Wielka: św. Katarzynie. — Uniełów: św. Józefa i Wita. — Wawrzeńczyce: św. Zygmunta i Maryi Magd. — Wleclawice: św. Jakóba ap. — Wrocimowice: M. B. Szkapl. i Andrzeja ap. — Wysocice: św. Mikołaja. — Zielonice: Niepok. Pocz. i Zielon. Świątki. — Zembocin: św. Stanisława b.

Powiat Olkuski. Biały Kościół: św. Michała i Mikołaja. — Bolesław: św. Michała i M. B. Nieust. Pom. — Bydlin: św. Małgorzata. — Chechło: M. B. Narodzenie i Różańc. — Chłina: świętego Bartłomieja i Anne. — Gieblo: Trójce święta. — Gołaczowice: Marię Magd. i M. B. Róż. — Gorenice: św. Antoniego Pad. i Mikołaja. — Imbramowice: św. Benedykta, kościół przy klaszt. Norbertanek, św. Piotra i Pawła. — Jangrót: św. Jana Chrz., pośw. kośc. 12 niedz. po Świątk. — Jerzmanowice: św. Bartłomieja. — Kidów: św. Mikołaja. — Korzkiew: św. Jana Chrz. — Kroczyń: św. Magdalenę i Jacka. — Lany Wielkie, św. Wojciecha. — Minoga: Narodz. M. B. — Ogrodzeniec: Przemienienie Pańsk. i Im. Jezus. — Olkusz: św. Anne, Jana Kant. i Andrzeja. — Pilica: św. Jana Chrz. i Jana ew. — Poremba Dzierżna: św. Marcina. — Przegonia: św. Jana Nepom. i w niedz. po św. Mateusza. — Raclawice: Narodz. i Niepok. Pocz. — Saspów: św. Katarzynie, M. B. Snieżn. 40-godz. naboż. 3 dni ostatków. — Sieciechowice: Wnieb. M. B. i św. Andrzeja. — Skała Wnieb. M. B. i św. Mikołaja. — Sławków: Podwyższenie św. Krzyża. — Smardzowice: św. Małgorzatę i M. B. Różańc. — Strzegowo: podw. św. Krzyża. — Suloszowa: św. Wawrzyńca. — Wolbrom: św. Katarzynie, Anne i M. B. Nieust. Pomocy. — Zdroże: św. Marcina. — Żarnowice: św. Jakóba.

Powiat Pińczowski. Biejce: św. Mikołaja b. i Anne. — Bobin: św. Wincentego, niedz. 2 po Wielk., św. Anne, pośw. kośc. niedz. 2 po św. Annie. — Bogucice: św. Trójce i Naw. M. B. — Chroberz Wniebow. M. B., św. Jana Kant. — Cudzynowice: Wszystk. Św., pośw. kośc. niedz. 1 po św. Antonim. — Czarocin: św. Trójce i Wnieb. M. B. — Działoszyce: Trójce św., poświęcenie kośc. niedz. 3 po św. Antonim. — Dzierżnia: św. Marię Magd. i M. B. Róż. — Gorzków: św. Małgorzatę. — Góry św. Izydora oracza, M. B. Nieust. Pomocy, Wnieb. M. B., pośw. kośc., św. Dom. — Hotel Czerwony: Bartłomieja i Niep. Pocz. — Jurków: Trójce św. i św. Terese. — Kazimierza mała: Wnieb. M. B., Trójce św., M. B. Róż., pośw. kośc. w niedz. 1 po Wniebow. M. B. — Kazimierza Wielka: podwyz. św. Krzyża, św. Izydora i pośw. kośc. niedz. 1 po 28 paźdza. — Kije: św. Piotra i Pawła. — Kocina: św. Barbare. — Korczyn Stary: św. Mikołaja. — Kościelce: św. Wojciecha, pośw. kośc. w niedz. po św. Jadwidze. — Koszyce: św. Marię Magd., pośw. kośc. niedz. 3 po Świątkach. — Krzyżanowice: św. Tekle. — Księżnice Wielkie: Wniebow. M. B., Niep. Pocz., Nowy Rok. M. B. Nieust. Pom. i św. Józefa. — Małaszów: św. Mikołaja b. — Michałów: pośw. kośc. niedz. 3 po Świątk., św. Wawrzyńca, Pociesz. M. B. — Miodzaw: M. B. Bolesnel, Ziel. Świąt 3 dni, Nar. M. B. i M. B. Róż. — Opatowice: św. Jakóba ap., M. B. Róż. i niedz. zapust. 40-godz. nab. — Pieczyńska: św. Wojciecha, św. Aleksego i M. B. Róż. — Pińczów: św. Jana ewang., niedziela zapust. 40-godz. naboż., niedz. w okt. Boż. Ciała i M. B. Nieust. Pom. — Probołowice: św. Jakóba ap. — Przemysłów: św. Katarzynie, Izydora i pośw. kośc. niedziela i po św. Michale. — Rachwałowice: Narodz. M. B. i pośw. kośc. 50-ca. — Rogów: Naw. M. B. i M. B. Szkapl. — Sancynów: św. Piotra i Pawła. — Skalmierz: św. Jana Chrz. — Sokolina: św. Michała i M. B. Różańc. — Stradów: św. Bartłomieja. — Wilska: św. Wawrzyńca i Nar. M. B. — Witów: Trójce św., M. B. Róż., pośw. kośc. 18 paźdz. — Wołca: św. Tekle. — Zagość: św. Jana Chrz. i Pocieszenie M. B.

Powiat Stopnicki. Beszowa: św. Piotra i Pawła, św. Tekla. — Biełów: M. B. Różańc. i Wszystk. Św. — Busko: Niep. Pocz. — Chmielnik: Niepok. Pocz. — Dobrowoda: św. Marię Magd. — Drugania: św. Wawrzyńca. — Gnojno: św. Jana Chrz. — Janina: św. Wojciecha i M. B. Różańc. — Kargów: św. Władysława. —

Konlemtoty: Nar. M. B. — Kutusów: św. Jakóba ap. i Józefa. — Kurozwęki: Wnieb. M. B., św. Piotra i Pawła. — Lisów: św. Mikołaja. — Nowe-Miasto (Korczyn): św. Trójce, kość. pokiasz. św. Stanisława b. — Oleśnica: Wnieb. M. B. — Ostrowce: św. Jana Chrz. — Pacanów: św. Marcina, znaleź. Krzyża, podwyższenie św. Krzyża. — Piasek Wielki: św. Katarzynę. — Pierzchnica: św. Małgorzate. — Piotrkowice: Nar. M. B. 3 dni. — Potok: Wniebowz. M. B. — Sedziejowice: św. Jakóba ap. — Solec: św. Mikołaja. — Stopnica: św. Piotra i Pawła i Ziel. Św. 2 dni. — Strożyska: Wszyst. Św. — Szaniec: M. B. Szkapl. — Szczaworyż: św. Jakóba ap. i Zielone Św. 2 dni. — Szydłów: św. Władysława. — Świmary: św. Stanisława b. — Tuczępy: św. Jana Chrz. — Zborówek: św. Idziego i św. Mikołaja.

Powiat Włoszczowski. Babelno: Nar. M. B. i św. Mikołaja. — Chlewice: św. Jakóba i Niep. Pocz. M. B. — Chrzastów: św. Michała. — Czarnca: św. Florjana. Wniebowz. M. B. i św. Tekle. — Drochlin: św. Filipa i Jakóba. — Dzierzgow: św. Klemensa, Zwiastowanie i Wnieb. M. B. — Goleniowy: Nar. M. B. — Irzadze: św. Wacława. — Kluczewsko: św. Wawrzyńca. — Koniczno: Naw. M. B., św. Jadwigi i w dzień Op. św. Józefa. — Kossów: Wszystk. Św. i w dzień Opieki M. B. — Krasocin: św. Dorotę i Tekle. — Kuczów: Znal. i Podwyższenie Krzyża. — Kurzelów: św. Annę, Wnieb. M. B. i w wtorek przed popiel. — Lelów: Stary św. Marcina. — Moskarzew: św. Małgorzate i Antoniego. — Nakło: św. Mikołaja i Wniebowz. M. B. — Oblechów: Naw. M. B. — Oleszno: Wnieb. i Szkapl. M. B. — Podlesie: św. Idziego. — Przylek-Szlachecki: ś. Jana i Franciszka. — Rokitno: św. M. Magd. i św. Małg. — Secemin: św. Katarzynę i Jana ew. — Słupia: Trójce św. — Staromieście: M. B. Bolesnej. — Szczekociny: św. Bartłomieja i Stanisława, 40-godz. naboż. od niedz. zapust. do wtorku 12 godz. przed Popiel. — Włoszczowa: Trójce św. (niedz. pon. i wtorek do 12 pol.) M. B. Róż. i Wnieb., Wszystk. Św., św. Józefa i Stanisława Kostki.

ZIEMIA ŁOMŻYŃSKA.

Powiat Kolneński. Burzyn: św. Trójce, Narodz. M. B. — Dobrzysławo: św. Stanisława b., Narodz. M. B. — Jedwabne: św. Jakóba ap., Przem. Pańskie. — Kolno: św. Annę, Nowy Rok, M. B. Różańc., św. Katarzynę. — Lipniki: Serce P. J., św. Mikołaja b. — Mały potok: Znaleź. i Podwyż. Krzyża, Przem. Pańsk., św. Franciszka Ser. — Poryte: św. Wojciecha b., św. Jadwigę. — Przytuły: Znaleź. św. Krzyża, Podwyż. św. Krzyża. — Romany: Nawiedz. M. B., św. Rozalie. — Stawiski: św. Antoniego Pad., Franciszka Ser. — Turkoł: św. Antoniego Pad., Jana Chrz., Przem. Pańsk. — Zbójna: św. Wincentego a Paulo, Poc. M. B., św. Jana Ewangelisty.

Powiat Łomżyński. Drozdowo: św. Jakóba. — Kokiaki: Wniebowz. M. B. — Lubotyń: Nawiedz. M. B. — Łomża: św. Michała. — Miastkowo: M. B. Różańc. — Nowogród: Narodz. M. B. — Piatnica: Przem. Pańsk. — Puchaly: św. Wojciecha. — Rutki: św. Jakóba ap. — Śniadowo: Wniebowz. M. B. — Szczepankowo: św. Wojciecha. — Szumowo: Nawiedz. M. B. — Wizna: św. Jan Chrz. — Zambrowo: św. Trójce. — Zawady: Narodzenie M. B.

Powiat Makowski. Czerwonka: M. B. Nieust. Pomocy, Marii Magd., 40-godz. naboż., w wrześniu rozpoczyna się w niedz. M. B. Boles. — Gasewo: Nowy Rok, św. Antoniego, Wawrzyńca, Małgorzate, 40-godz. naboż., M. B. Różańc. — Karniewo: Wszystkich Św., Serca P. J. — Krasnosiele: Przem., św. Rocha, Jana Kantego, Stanisława, poświęc. kość. 13 listop. — Maków: Boże Ciało, św. Trójce, Przem. Pańskie, M. B. Różańc., poświęc. kość. po M. B. Różańc. — Nowa wieś: Przem. Pańsk., Narodz. M. B., poświęc. kość. po M. B. Różańc. w niedz. — Pionawy: Przem. Pańsk., św. Stanisława. — Różań: św. Annę, M. B. Różańc.

pośw. kość. po M. B. Różańc. w niedz. — Sieluń: św. Stanisława, 40-godz. naboż. niedz. po Wszystk. Św. — Szelków: M. B. Nieust. Pom., św. Szymona, Judy. — Szwelice: św. Jana Chrz., Wawrzyńca, pośw. kość. po M. B. Różańc. w medzielę.

Powiat Mazowiecki. Dąbrowa-wielka: św. Stanisława, Mikołaja. — Dąbrówka: św. Waleńtego, Józefa, św. Annę. — Jabłoń: M. B. Szkapl., św. Piotra i Pawła, Szymona, Judy. — Jabłonka: św. Michała. — Kobylin: św. Stanisława. — Kuczyn: św. Magdalene, Im. Jezus. — Kulesze: św. Bartłomieja, Przem. Pańsk. — Piekuty: św. Kazimierza, Piotra i Pawła, św. Trójce. — Piętkowo: św. Annę. — Płonka: św. Michała, trzy dni na Zielone Świątki. — Poświętne: Przem. Pańskie. — Sokoly: św. Antoniego, Znaleź. Krzyża, św. Mikołaja. — Tykocin: św. Trójce, 40-godz. naboż. po niedz. 50-siatnicy. — Waniewo: św. Annę. — Wysokie Mazowieckie: św. Jana, Rocha. — Wyszonki: M. B. Różańc., św. Leonarda.

Powiat Ostrołęcki. Czerwin: Trójce św. — Goworowo: Pawła i Podw. Krzyża św. — Kadzidło: św. Onufrego. — Kleczkowo: Marię Magd. — Lyse: św. Annę. — Myszyniec: św. Trójce. — Ostrołęka: św. Mikołaja i Nawiedz. M. B. — Piski: Jana Chrz. — Rzezuń: św. Pawła i Marcina. — Troszyn: św. Bartłomieja.

Powiat Ostrowski. Andrzejewo: św. Bartłomieja, Wojciecha i Wnieb. M. B. — Boguty - Pianki: Wszystk. Św. — Brańszczyk: św. Bonifacego i Wnieb. M. B. — Brok: św. Andrzeja. — Czyżewo: św. Piotra i Pawła. — Długosiodło: św. Rocha i Wnieb. M. B. — Jasiennica: św. Rocha. — Jelonki: św. Antoniego i Annę. — Nur: Jana ap. — Ostrów: św. Stanisława i Wniebowz. M. B. — Poremba: św. Barbare i M. B. Szkapl. — Wasewo: Narodz. M. B. — Zareby Kościelne: św. Stanisława. — Żużel: św. Mikołaja i Przem. Pańskie.

Powiat Szczuczynski. Białaszewo: św. Stanisława, Antoniego Pad., Opiek. M. B. — Grabowo: św. Jana Chrz., Wniebowz. M. B. — Grajewo: św. Trójce, św. Annę, Wniebowz. M. B., M. B. Różańc. — Lachowo: Zwiast. M. B., Przem. Pańsk. — Niedźwiadna: św. Stanisława. — Radziwiłłowo: św. Anne, Barbare. — Rajgród: Oczyszcz. M. B., św. Kazimierza, Zwiast. M. B., Przem. Pańsk., św. Mikołaja, Niepokal. Pocz., Narodz. M. B. — Rydzewo: św. Wojciecha. — Słucz: Narodz. M. B., M. B. Różańc. — Wasosz: 40-godz. naboż. w niedz. przewod., Przem. Pańsk., M. B. Różańc. — Szczuczyn: Im. Marii, Niepok. Pocz.

ZIEMIA PIOTRKOWSKA.

Powiat Bedziński. Bedzin: Trójce św. — Chruszczobród: Nawiedz. M. B., św. Stanisława, Elżbiety i Bernarda. — Ciągowice: św. Bartłomieja. — Czeladź: św. Stanisława. — Dąbrowa górnicza: M. B. Nieust. Pom. i Aleksandra. — Golenóg: Nar. M. B. Szkapl., Antoniego Pad. — Grodziec: św. Katarzynę i Marcina. — Koziegłowy: Ciało Chr. i Marii Magdal. — Koziegłówki: św. Wojciecha i Mikołaja. — Kromolów: św. Mikołaja. — Mrzyglód: Wnieb. M. B. — Niegowa: św. Mikołaja. — Niegowonice: Nieust. Pom. M. B. i Franciszka Seraf. — Przybyńów: św. Piotra i Pawła. — Sączów: św. Jakóba. — Siemonia: Wszystk. Św. — Siewierz: św. Matusza. — Skarżyce: Trójce św. — Sosnowice: Wniebowz. M. B. — Targoszyce: św. Mikołaja. — Wojkowice: św. Marcina. — Włodowice: św. Bartłomieja. — Zagórze: św. Joachima. — Żarki: Szymona i Judy. — Olsztyn: św. Jana Chrz., Jerzego i Marcina. — Potok-Złoty: św. Jana Chrz. — Żrembice: Wszystk. Świętych i Egidiusza.

Powiat Brzeziński. Bedków: Nar. M. B. — Bratoszewice: św. Augusta. — Brzeziny: Podwyż. Krzyża. — Oczyszcz., Zwiast., Wniebowz. M. B. — Chorzeclin: św. Małgorzate. — Dmosin: św. Andrzeja. — Dobra: św. Dorotę. — Galków: św. Trójce. — Główno: św. Jakóba. — Koluszki: Niepok. Pocz. — Jeźów: św. Annę. — Końciniek: Wszystk. Święt. — Łązkow: M. B. Różańc. — Niesułków: św. Wojciecha. — Skoszewy: św. Bar-

barę. — Stryków: św. Marcina. — Szczawin: św. Stanisława bisk. — Tomaszów: św. Antoniego. — Ujazd: św. Wojciecha. — Koźle: św. Rocha i św. Stefana m.

Powiat Czestochowski. Jasna Góra: Trójce św. i wszystkie święta M. B. — Kościół św. Zygmunta, s. Florjana i Zygmunta. — Kośc. św. Barbary: Poniedz. Wielk. i św. Barbare. — Biała: św. Stanisława i Marię Magd. — Danków: św. Stanisława, Rocha i M. B. Róż. — Kamienica Polska: św. Józefa, Florjana i Michała. — Kłobucko: św. Marcina. — Konopiska: św. Walentego. — Krzepice: św. Józefa, Jakóba, Annę, M. B. Różańc. i Pocz. — Miedzne: św. Katarzynę, Szymona i Judy, Trójce św. — Mstów: św. Walentego i wszystkie święta M. B. — Mykanów: św. Leonarda. — Parzymiechy: św. Piotra i Pawła. — Jaworzno: św. Trójce i M. B. Szkapl. — Poczesna: Trójce św. i Sebastjana. — Przyrów: św. Dorotę i M. B. Szkapl. — Przystajne: św. Trójce, świętego Rocha i świętego Walentego. — Będziny: Poniedziałek Wielkanocny, św. Otylję i M. B. Nieust. Pom. — Starokrzepice: Wszystk. Św. i św. Barbare. — Truskolasy: św. Antoniego, Mikołaja i M. B. Szkapl. — Wasosz: św. Antoniego, Rocha i Andrzeja. — Wilkowicko: św. Józefa. — Żuraw: św. Bartłomieja.

Pow. Łaski. Łask: Naw. M. B., św. Michała, Annę i M. B. Różańc. — Borszewice: św. Stanisława i Mikołaja. — Brzyków: św. Jana Nep. i Annę. — Buczek: św. Józefa, Annę i Jana Chrz. — Dłutów: 3 Króli i M. B. Różańc. — Dobroń: św. Wojciecha i Przem. Pańsk. — Góra Pabjanicka: M. B. Róż., M. Magd. i Marcina. — Grabno: Jana Nep., Annę i Wacława. — Kwiatkowie: św. Mikołaja. — Lutomiernik: św. Walentego, Annę i M. B. Szkapl. — Marzenin: Wnieb. M. B. i M. B. Różańc. — Mikołajewice: Zwiast., Narodz. M. B., Walentego i Mikołaja. — Pabjanice: św. Annę, Wnieb. Nar. M. B., Mateusza i Podw. Krzyża. — Restarzew: Pocz. M. B. i Andrzeja. — Ruścice: Naw. M. B. — Sedziejowice: Marię Magd. i Aniołów Stóż. — Strońsko: św. Annę, Przem. Pańsk. i Urszulę. — Szczerców: Narodz. M. B. i Annę. — Widawa: św. Marcina. — Wola-Wiązowna: św. Rocha, M. B. Różańc. i Ksawerego. — Wyglizłów: Nawr. św. Pawła i Naw. M. B.

Powiat Łódzki. Aleksandrów: na św. Rafała. — Beldów: M. B. Szkapl., św. Józefa. — Choiny: św. Wojciecha, M. B. Różańc. — Kazimierz: św. Jana, M. B. Różańc. — Konstantynów: Narodz. M. B. — Srebrna: M. B. Anielskiej. — Łódź: Wniebowz. M. B., św. Annę, Niepok. Pocz. M. B. (w parafii św. Józefa), Opieki św. Józefa III niedz. po Wielk. Znałę, św. Krzyża, Podwyższenie św. Krzyża. — Mileszki: św. Walentego, św. Doroty, Jana, Tekli. — Zgierz: św. Katarzynę. — Łąkwianki: Zielone Św. M. B. Anielsk., Przem. Pańsk., Narodz. M. B., św. Franciszka, Niepok. Pocz. M. B., Nowy rok.

Powiat Nowo-Radomski. Radomsk: św. Lamberta. — Bakowa-Góra: Trójce św. — Borowno: św. Wawrzyńca. — Borzykowo: św. Piotra i Pawła. — Brzeźnica: św. Jana Chrz. — Chełmo: św. Mikołaja. — Cieletniki: Przem. Pańskie. — Dąbrowa: św. Jakóba Mał. — Dmenin: św. Szymona i Judy. — Dobroszyce: św. Bartłomieja. — Dworzowice: św. Michała. — Gidle: M. B. Bol. — Jedno: Wszystk. Św. — Kłomnice: św. Marcina. — Kobile Wielkie: św. Jana i Marcina. — Kodrab: św. Jadwige. — Kontecpol: Trójce św. — Kruszyna: św. Mateusza i Józefa. — Lgota: św. Klemensa. — Makowska: św. Józefa i Bartłomieja. — Małuszyn: św. Mikołaja. — Niedośpielin: św. Katarzynę i Rocha. — Pajeczne: św. Leonarda. — Pławno: św. Stanisława. — Rzaśnia: św. Mateusza i Rocha. — Rzejewice: Wszystk. Św. — Sulmierzycze: św. Erazma. — Wielgomłyn: św. Stanisława. — Wiewiec: św. Marcina. — Żytno: Niep. Pocz.

Powiat Piotrkowski. Piotrków: Niep. Pocz., Oczyszczenie, Zwiast., Wnieb. i Narodz. M. B., św. Józefa, Stanisława, Trójce św., św. Antoniego, Piotra i Pawła i Jakóba. — Bełchatów: Narodz., Niepok., M. B. Róż., Śnież. — Obrzez. Pańsk., św. Józefa, Antoniego, Franc. Ser., Op. św. Józefa, Bonawentury i Franciszka. —

Bezczkowice: św. Anne, Andrzeja i Ziel. Świątki. — Bogdanów: św. Trójcy, Jana Nep., wtorek Wielk., Ziel. Św., Jana Ewang. — Chabielice: św. Michała. — Drużbice: św. Walent., Przem. Pańsk., św. Rocha, M. B. Różańc. i św. Marcina. — Gomolin: Niepok., Oczyszczenie, Zwiast., Wniebowz., Narodz. i św. Mikołaja. — Gorzkowice: Serca Jez. w piątek po okt. Boż. Ciała. — Grocholice: M. B. Szkapl. i Wszyst. Święt. — Grzymalina Wola: św. Jana Chrz., Przem. — Kamiński: Oczyszczenie, Zwiast., Wnieb., Nar., M. B. Różańc., Niepok. i św. Piotra i Pawła. — Kaszewice: Trójce św. — Kociszew: św. Teodora m. — Krzepczów: św. Wojciecha i Anny. — Łobudzice: Zwiast. św. Wawrzyńca, Tomasz i Rocha. — Mierzyn: Oczyszczenie, Zwiast., Wniebowzłecle, Narodz., Niepokal., M. B. Szkapl., św. Anny i Mikołaja. — Milejów: Op. św. Józefa, Marii Magdaleny i Aniołów Stróżów. — Moszczenica: Znał. i Podw. Krzyża św. — Parzno: św. Anny i Wniebowz. — Ręczno: św. Stanisława, w niedz. po św. Augustynie i Pocz. — Rozprza: św. Wojciecha, Nawiedz., Bartłomieja i M. B. Różańcowej. — Srocko: św. Benedykta, św. Anny, Przemien. i św. Mikołaja. — Suchcice: św. Trójcy i Ignacego Lojoli. — Sulejów: św. Florjana i Leonarda. — Witów: we wszystkie święta M. B., św. Małgorzaty, Augustyna, Marcina i Norberta. — Wolbórz: w Nowy rok, św. Rocha, Mikołaja i we wszystkie święta M. B. — Czarnocin: Wniebowz. M. B. — Kurów: Trójce św., Przemien. Pańsk. i św. Józefa. — Rzgów: św. Stanisława, Rocha, M. B. Różańc., i we wszystkie święta M. B. — Tuszyn: św. Witalisa i M. B. Różańcową.

Powiat Rawski. Babsk: na św. Antoniego, pośw. kość. w niedz. przed św. Michałem. — Biała: św. Wojciecha, św. Trójce, naboż. 40-godz. zacz. się w niedzielę po Wszystk. Św., a kończy się w nast. wtorek. — Boguszyce: św. Stanisława. — Budziszewice: św. Szczepana m. — Cieladz: Trójce św., Rocha, Opieki M. B. II. niedz. w listop. — Czerniewice: św. Andrzeja ap., Aniołów Stróż. — Inowłódz: św. Michała archan., M. B. Bolesnej, w piątek przed kwietnią niedz. — Krzemienica: św. Jakóba ap., M. B. Szkaplerz. — Kurzeszyn: św. Katarzynę m. — Lubania: Przem. Pańsk. — Lubochnia: św. Michała arch. — Łegonice: św. Jana Chrz., Rocha. — Nowe Miasto: Opieki M. B., II. niedz. listop. — Nowe Miasto (klasztor): św. Kazimierza, 40-godz. naboż. w 3 dni, Ziel. Św., M. B. Anielskiej, św. Franciszka Seraf., Niepok. Pocz., z okt. — Rawa (parafia): 40-godz. naboż. w ostatki, Narodz. M. B., M. B. Różańc., i niedz. październ., Niepok. Pocz. M. B. — Rawa (kości. po August.). Pocz. M. B. i niedziela wrześnień, Wniebowz. M. B., Zwiastowanie M. B., Pierwsze dni świąt: Boż. Narodzenie, Wielk. i Ziel. Św. — Regnów: Nawiedz. M. B., św. Michała arch. — Rzezczyca: św. Katarzynę, M. B. Różańc. — Sadkowie: 10 t. m. w niedz. przed św. Janem. — Sierzchowy: Wniebowz. M. B., Przem. P. — Zdżary: św. Mikołaja, św. Anny. — Żelechlinek: św. Bartłomieja, Anton., Anny.

ZIEMIA PŁOCKA.

Pow. Ciechanowski. Ciechanów: wszyst. święta M. B., św. Józefa, Feliksa m., 40-godz. naboż. w niedz. przewodnią. — W kościele po Aug.: św. Tekli. — Ciemińsko: św. Mikołaja, M. B. Szkapl. — Gliniołek: św. Stanisława. — Gołymin: św. Jana Chrz., Józefa. — Grudusk: Przem. Pańsk., Narodz. M. B. — Kozliczynek: św. Trójce. — Krasne: św. Jana Chrz., Podwyż. św. Krzyża. — Kraszewo: św. Trójce. — Lekowo: św. Stanisława, Im. Marii. — Łopaczin: św. Leonarda, Zielone Świątki, Narodz. M. B. — Łyszków: św. Antoniego. — Małuszyn: św. Wojciecha. — Niedoborz: św. Mikołaja, św. Józefa. — Opinogóra: Wniebowz. M. B., św. Zygmunta. — Pałuki: św. Gotarda. — Sońsk: św. Wita Mod., Walentego, Nawrócen. św. Pawła. — Sulczyż: św. Mikołaja, św. Anny. — Węgrzynowo: Zielon. Św. — Żelazek: św. Bartłomieja. — Zielona: św. Mateusza.

Powiat Lipnowski. Bądkowice: Zielone Św., 40-godz. naboż., św. Szczepana, Wincentego, Poświęcenie kość. w niedz. po 14. września. — Bobrowniki: M. B. Boles., św. Jana Nepom., św. Anne, M. B. Różańc. — Chelmica: Oczyszcz. M. B., św. Erazma, Jana, Jakóba, Narodz. M. B., św. Rocha, Mikołaja. — Ciechocin: św. Małgorzatę, św. Mikołaja, Walentego, Najśw. Sakram. naboż., co kwartał w niedz. każdy raz po 1 dniu. — Czarne: św. Walentego, Piotra i Pawła, Michała. — Czernikowo: św. Bartłomieja, Narodz. M. B. — Dobrzełowice: św. Wawrzyńca, Antoniego, Anny. — Dobrzyń nad Wisłą: pośw. kość. w niedz. II po Wielk. Wniebowzięcie M. B., św. Franciszka, 40-godz. naboż., M. B. Różańc., św. Antoniego, Barbare, M. B. Anielski; Narodzenie M. B. — Działyni św. Stanisława, św. Trójce, św. Anne, M. B. Różańc. w niedz. 1 Październ. i 2 dni poprzednie, 3 dni 40-godz. naboż., św. Michała. — Grochowski: M. B. Belesnej, Znaleź. św. Krzyża. — Karnkowo: św. Walentego, Znaleźien. św. Krzyża, Serca P. J. w I niedz. lipca, Poświęc. kość. w I niedz. sierp., św. Jadwigi. M. B. Różańc. — Kikół: św. Wojciecha, 21, 22, 23 września. — Ligowo: św. Mateusza. — Lipno: św. Józefa, niedz. I po Wielkiejnocy i 2 dni następ., 3 dni 40-godz. naboż., św. Antoniego, Wniebowz. M. B., św. Anne, Michała, Barbare, Mikołaja. — Łęzyn: św. Piotra i Pawła, Niepok. Pocz. M. B. — Mazowsze: św. Macieja, Florjana, Przem. Pańsk., św. Mateusza, Marcina, Barbare. — Makowo: św. Trójce, św. Jana Nep., św. Marii Magd., św. Michała — Nowogród: ściecie św. Jana, pośw. kość. w I niedz. sierp. — Osiek mały nad Wisłą: św. Andrzeja. — Ostrowite: św. Mateusza. — Rowicie: św. Małgorzatę, Piotra i Pawła, Przem. Pańsk. — Steciej: św. Józefa, opieki św. Józefa, Kajetana, Narodz. M. B. — Skepe: Oczyszcz., Zwiastow. M. B., na Zielone Św. dni 8, św. Trójce, 3 dni 40-godz. naboż., św. Antoniego, M. B. Anielskiej, Wniebowz. M. B., św. Franciszka, Narodz. M. B. (8 dni). — Sobowo: II niedz. po Wielkanocy i 2 dni nast., św. Hieronima. — Spethal-Górny: św. Walentego, Józefa, niedz. przewod. i 2 dni nast., 3 dni 40-godz. naboż., św. Barbare. — Sumino: Znaleźienie św. Krzyża, Podwyższ. św. Krzyża, św. Mikołaja. — Tuchowo: pośw. kość. w szóstą niedz. po Zielon. Św., Wniebowz. M. B., M. B. Różańc. w I niedz. i 2 dni poprzed., 40-godz. naboż. — Wielgie: św. Józefa, 1 dzień Wielk. i 2 dni następane 40-godz. naboż., Znaleź. św. Krzyża, M. B. Szkapł., św. Wawrzyńca, Michała, Narodz. M. B. (wszystkie odprawia się w niedz. najbliższą po święcie.) — Trutowo: M. B. Szkaplerz., 30, 31, grudnia i 1. stycznia. — Zaduszniki: św. Anne, św. Rocha, Narodz. M. B. — Grodzień: św. Piotra i Pawła, Narodz. M. B. — Sudragi, filija par. Ligowo: św. Walentego, Józefa, Jana Nep., pośw. kość. 8. września. — Młyniec: św. Józefa, Opieki św. Józefa, św. Ignacego, św. Michała, św. Andrzeja.

Powiat Mławski. Bogorzyn: pośw. kość. w 7 niedz. po Św. — Dąbrowa: św. Józefa, Stanisława b. i Michała. — Dłutowo: św. Anne, Wawrzyńca. — Grzebsk: Ziel. Św. 2 dni, Marii Magd. i św. Leonarda. — Janowiec: św. Jana Chrzc. Przem. Pańsk. — Kuczubork: św. Bartłomieja, M. B. Różańc. pośw. kość. XII. niedz. po Św., 40-godz. nab. — Lipowiec: św. Walentego, pośw. kość. 7 niedz. po Św., św. Anne i Mikołaja. — Lubowidz: M. B. Różańc., św. Andrzeja. — Mława: 40-godz. nab. niedz. zapust. i 2 dni następane, pośw. kość. w III niedz. po Św., św. Trójce, M. B. Różańc., św. Kryspina i Kryspianina. — Kaplica św. Wawrzyńca w Mławie: św. Wojciecha, Wawrzyńca, Najśl. Serca Jezusa, każdego dnia do południa. — Wólnówka: św. Anne. — Radzanów: 40-godz. naboż. i niedz. po Wielk. i 2 dni następ., św. Florjana, Anne, Rocha i św. Franciszka. — Sarnowo: Wszystkich Św. — Stupsk: św. Wojciecha, pośw. kość. IX niedz. po Św. — Strzegowo: św. Anne, pośw. kość. w XVII niedz. po Świątk. — Szreńsk: św. Wojciecha, Wniebowz. M. B., M. B. Róż., Oczyszcz. M. B., Przem. Pańsk., św. Barbare, 40-godz. naboż. wtorek po Wielkiejnocy. — Szydłowo: św. Marię Magd. — Unieście św. Walentego. — Wiecznia: św. Stanisława b.

— Wyszyń: M. B. Różańc. — Zielona: św. Walentego, M. B. Różańc., św. Marcina. — Zieluń: św. Jana Nepomucena, Przem. Pańsk. — Żmielewo: św. Jana Chrzc. — Żurominek: św. Stanisława b., pośw. kość. XXI niedz. po Świątk. — Ratowo klasztor: św. Bernarda, św. Antoniego, M. B. Szkapł., M. B. Anielskiej, Narodz. M. B. z oktawa.

Powiat Płocki. Biała: 40-godz. naboż. przed niedz. palm., św. Maternę i Anne. — Bielsk: św. Jana Chrzc., św. Anne, 40-godz. naboż. po Wielk. — Blichowo: św. Anne, pośw. kość. I niedz. paźdz. i św. Barbare. — Bodzanów: św. Anne i Wnieb. M. B. — Bonisław: św. Stanisława i M. B. Różańc. — Brwilno: św. Andrzeja. — Bulkowo: Trójce św. — Ciachcin: św. Stanisława b. i m., 40-godz. naboż. 25, 26 i 27 września. — Daniszewo: pośw. kość. II niedz. po Wielk., Przem. Pańsk. — Drobin: 40-godz. naboż. I niedz. po Wielk., św. Stanisława, M. B. Różańc. — Góra św. Jakóba, M. B. Różańc., 40-godz. naboż. IV niedz. paźdz. — Imielnica: św. Jakóba, Przem. Pańsk., 40 godz. nab. po I niedz. Wielk. — Kobylniki: św. Anne. — Łek: św. Walentego, Opieki św. Józefa, M. B. Szkapł. św. Katarzynę. — Łetowo: 40-godz. nab. I niedz. po Wielk., św. Jana Chrzc. i Ściecie św. Jana. — Miszewo-Murowane: św. Anne, Wszystkich Świętych i św. Katarzynę. — Miszewo-Strzałkowskie: Wnieb. M. B. i św. Mikołaja. — Oszymowo: M. B. Różańc. — Plichowo: św. Marię Magd. — Płock: kość. kat. Nowy Rok i 2 dni nast. 40-godz. naboż., św. Zygmunta, Narodz. M. B. z oktawa, pośw. kość. w I niedz. paźdz. — Płock, kość. par.: niedz. zap. i 2 dni nast. 40-godz. nab., M. B. Bolesnej, św. Anne, Bartłomieja, Oczyszcz. M. B., M. B. Różańc., św. Marcina i św. Barbare. — Płock, kość. do reform. Im. Jezus, Oczyszcz. i Zwiast. M. B., św. Antoniego, pośw. kość. II niedz. po Świątkach, Jana Chrzc., M. B. Aniel., Przem. Pańsk., 28, 30 i 31 40-godz. nab., Narodz. M. B., św. Franciszka 3. wrz., św. Franciszka Ser., Piotra z Alk., Niepok. Pocz. z okt. — Proboszczowice: św. Florjana, 23, 24 i 25 40-godz. naboż. — Radzanowo: św. Florjana, Przem. Pańsk. i Katarzynę. — Rogotworsk: św. Wawrzyńca. — Sikorz: Trójce św. i 2 dni poprzed. 40-godz. naboż., Podwyż. św. Krzyża, Znaleź. św. Krzyża, pośw. kość. IV niedz. po Wielk., M. B. Szkapł. i Barbare. — Słupno: św. Marcina i Anne. — Stupia: pośw. kość. w V niedz. po Wielk., św. Jakóba, IV niedz. paźdz. 40-godz. naboż. — Starożehy: św. Onufrego i Aniołów Str. — Świecienie: św. Wincentego. — Trzeposwszechy Atekiego. — Woźniki: św. Michała i M. B. Bolesna. — Wyszogród: 40-godz. naboż. II niedz. po Wielk., Trójce św., M. B. Różańc. i św. Barbare. — Zagrona: św. Wojciecha, Antoniego, Salomei, 40-godz. naboż. — Zakrzewo: Piotra i Pawła — Rebowe, par. Wyszogród: św. Jana Chrzc., św. Rocha i św. Mikołaja. — Kaplica w Kepie w tejże par. Ziel. Św. dwa dni, pośw. kość. w VIII niedz. po Św. Wniebowz., Narodz. M. B. św. Klemensa

Powiat Przasnyski. Baranowo: św. Piotra i Pawła i 2 dni następ. 40-godz. nab., Marię Magd., Przem. Pańskie, Nar. M. B., św. Bartłomieja i Niep. Pocz. — Bogate: Trójce św., Anne i Jacka. — Brodowe-Łąki: Przemienienie Pańskie, św. Rocha i św. Michała. — Chorzele: przed niedz. palm. 40-godz. naboż., Trójce św., Antoniego, Narodz. M. B., św. Mikołaja, M. B. Różańc. — Dzierżewo: M. B. Szkapł., pośw. kość. w I niedz. paźdz. — Janowo: św. Jana Chrzc. i Rocha. — Krzynowłoga-Wielka: św. Walentego, Przem. Pańsk. i Wsz. Świętych. — Krzynowłoga-Mała: M. B. Szkapł. i św. Dominika. — Pawłowo: św. Macieja, św. Antoniego i św. Tekle (wszystkie przenoszą się na siedzielo po święcie następująca.) — Przasnysz: kościół par. niedz. I po Wielk. i 2 dni nast. 40-godz. naboż., M. B. Wnieb. i Różańc. — Kapł. w Bartłokach w tejże par. św. Stanisława b., na Ziel. Św., św. Hieronima, św. Terese i Narodz. M. B. — Przasnysz: kość. po bernard. poniedz. Ziel. Św., św. Antoniego, M. B. Szkapł., św. Jakóba, św. Anne, M. B. Anielską, Franciszka Ser., Narodz. M. B. z okt. i Szczepana. — Przasnysz klasztor bernard: św.

Józefa, Przem. Pańsk., św. Klare, 40-godz. naboż. 7, 8 i 9. wrześ., Elżbietę. — Węgra: św. Jana Chr. i św. Rocha. — Zareby: św. Wawrzyńca, Niep. Pocz. M. B. — Krasne: Znal. Krzyża, św. Jana Chr., M. B. Szkapl., podwyż. Krzyża, M. B. Różańc., 40-godz. naboż. ostatnia niedz. po Św. — Golymin: św. Józefa, Jana Chr., Opieki św. Józefa i M. B. Różańcowej.

Powiat Rypiński. Chrostkowo: św. Barbare. — Dulsk: św. Józefa, św. Trójce, św. Feliksa w niedz. po 23 września, Narodz. M. B. — Gójsk: niedz. II po Trzech Królach, niedz. IV postu, niedz. VI i XIX po Ziel. Św. (Opatr. Bosk.) niedz. przewod. i 2 dni następ. 40-godz. naboż., św. Jakóba, Opieki M. B., św. Mikołaja. — Łukomia: św. Antoniego, św. Katarzyny. — Osiek-Wielki: Oczyszcz., Zwiast., Narodz., Wniebowz., Narodzenie, Niepokal. Pocz. M. B., św. Rocha. — Płonne: św. Jakóba, M. B. Różańc. — Radomin: św. Mikołaja. — Radziki: Narodz. M. B., św. Katarzynę, pośw. kość. w I niedz. październ. — Rogowo: św. Bartłomieja. — Róże: św. Piotra i Pawła. — Rypin: św. Walentego, 40-godz. nabożeństwo poniedz., wtorek i środa po Wielk., św. Wojciecha, wtorek po Ziel. Św., św. Trójce, M. B. Różańc. — Sadłowo: św. Antoniego, pośw. kość. w XI niedz. po Zielon. Św., 22, 23, 24 czerw. 40-godz. naboż., św. Tekli, św. Mikołaja. — Skrwilno: Ziel. Św. i 2 dni 40-godz. naboż., św. Wincentego, Annę, Michała. — Strzygi: Im. Jezus, św. Stanisława, Przemienienie Pańsk., św. Rocha, M. B. Różańc. — Świdziebna: św. Bartłomieja, Znależ. św. Krzyża, Podw. św. Krzyża, 40-godz. nabożeństwo Wielkanoc. i dwa dni następ. niedz. 2 po Trzech Król. i IV postu niedz. V po Wielk. i po Zielon. Św. — Trańsk: św. Antoniego, pośw. kość. 1-sza niedz. październ., Wszystk. Św. — Żale: pośw. kość. w II niedz. po Wielk., św. Annę. — Pręcki: świętego Erazma. — Szczutowo: św. Stanisława. — Księte: św. Józefa, M. B. Szkapl., Wniebowz. M. B., św. Michała. — Kaplica Studzianka par. — Żale: poniedz. Ziel. Św., św. Jakóba. — Ohory: 30, 31 grud. i 1 stycz., 40-godz. nab., Oczyszcz., Zwiastow., Nawiedz., Wniebowz., Narodzenie, Niepokal. Poczęcie M. B. w poniedz. po 16 sierpnia, w piątek przed niedz. palmową, św. Józefa, pośw. kość. w XIII niedz. po Ziel. Św., Wszystk. Św.

Powiat Sierpecki. Bieżun: niedz. V postu i 2 dni 40-godz. nab., św. Trójce, Przem. Pańsk., M. B. Różańc. — Borkowo: św. Anapolie, Elżbietę. — Borzewo: 24, 25, 26 lipca 40-godz. nab., św. Andrzeja. — Chamsk: Oczyszcz., Zwiastow. M. B., M. B. Bolesnej, św. Florjana, pośw. kość. w VI niedz. po Zielon. Św., Ziel. Św., M. B. Szkapl., św. Wawrzyńca, Wniebowz., Narodz., Niepok. Pocz. M. B. — Gószyn: św. Małgorzate, Przemienienie Pańsk., św. Mateusza, pośw. kość. w XIV niedz. po Ziel. Św. — Gozdowo: św. Józefa, Jana Nepomucena, Wszyst. Św. — Gradzanowo: M. B. Szkapl., św. Katarzyny. — Jeżewo: 40-godz. naboż. II niedz. po Wielk., św. Bartłomieja, M. B. Różańc. — Koziebrody: Oczyszcz., Wniebowz., Narodz., Niepokal. Pocz. M. B., M. B. Różańc., św. Doroty, Sobota przed Zielon. Św. i 2 dni następ. 40-godz. naboż., św. Jakóba. — Krajkowo: św. Trójce, Przem. Pańsk., M. B. Róż., — Kurowo: św. Piotra i Pawła. — Lutocin: Zaśl. M. B., św. Annę, Mateusza. — Mochowo: św. Antoniego, pośw. kość. w V niedz. po Ziel. Św., św. Tekli, Wniebowz. M. B., 40-godz. naboż. 11 listop. — Raciaż: św. Wojciecha, Wniebowzięcie M. B., M. B. Różańc. — Rościszewo: Im. Jezus, niedz. III po Wielk. i 2 dni nast. 40-godz. naboż., M. B. Różańc. — Sierpc kość. paraf.: poniedz. wtorek i środa po Wielk., 40-godz. naboż., św. Wita i Modesta, św. Annę, pośw. kość. w XII niedz. po Zielon. Św. — Sierpc, kość. św. Ducha: po niedz. Ziel. Św. — Sierpc, kość. M. B. w każda 1-sza niedz. miesiąca, Oczyszcz. M. B., św. Scholastyki, Benedykta, Zwiastow. M. P., 1, 2 i 3 lipca 40-godz. naboż., Nawiedz., Wniebowz., Narodzenie M. B. pośw. kość. i M. B. Różańc. w 1 poniedz. październ. (Kościół Benedyktynek) Narodz. M. B., M. B. Szkapl. — Unieck: św. Jakóba. — Ławidz: św. Annę, Marcina. — Żuromin: Im. Jezus, Oczyszczenie, Zwiastow. M. B., niedz. zap. i 2 dni nast. 40-godz. na-

bożeństwo, Ziel. Św., 3 dni, św. Trójce, św. Antoniego, Wniebowz., Narodz., Niepokal. Pocz., św. Franciszka, 17 wrześn., św. Franciszka 4 października.

ZIEMIA RADOMSKA.

Powiat Iłżecki. Iłża: na Wniebowz. M. B. św. Władysława. — Baltów: 7 boleści M. B. — Chotcza: św. Trójce. — Chybyce: św. Małgorzate. — Ciepeliów: Pod. św. Krzyża. — Grabowiec: św. Mikołaja. — Kazanów: Przem. Pańsk. — Krempa: św. Piotra i Pawła. — Krzyżanowice: Wszystk. Św. — Lipsko: św. Trójce. — Mirzec: św. Leonarda. — Pawłów: św. Jana Chr. — Pawłowice: św. Jana Chr. — Rzecznów: Niepok. Pocz. — Sienne: św. Zygmunta. — Skarżyska: św. Trójce. — Solec: Wniebowz. M. B. — Świętomąż: Wniebowz. M. B. — Tarczek: św. Egidjusza. — Tarłów: św. Trójce. — Wąchock: św. Florjana. — Wilgie: Znależ. św. Krzyża. — Wierzbnik: św. Trójce. — Zemboszyn: św. Mikołaja.

Powiat Kozienicki. Kozienice: 40-godz. nabożeństwo w czwartek po niedz. Mięsopest., Znależ. świętego Krzyża, M. B. Anielsk., Podwyż. św. Krzyża. — Bakowa Góra: św. Trójce. — Brzeźnica: św. Małgorzate, św. Tekle, św. Leonarda, M. B. Różańc. — Brzozza: 40-godz. naboż. w czwartek po niedz. Mięsopest., św. Bartłomieja, M. B. Różańc., pośw. kość. — Głowaczów: św. Wawrzyńca, 40-godz. naboż. po pięćdziesiąticy. — Góra Jaroszyńska: św. Wojciecha, M. B. Bolesna, św. Elżbietę. — Grabów: św. Trójce, św. Michała. — Gródek: św. Trójce, pośw. kość. w niedz. po św. Łukaszu. Janowice: św. Stanisława, Małgorzate, Tekle. — Łągow: św. Florjana, M. B. Nieust. Pomocy, niedz. przed św. Janem Chr., pośw. kość. — Jedlnia: Oczyszcz. M. B., M. B. Nieust. Pom. wtorek po św. Janie, M. B. Różańc. i niedz. październ., św. Mikołaja. — Magnusz: św. Jana Chr., Przem. Pańsk., św. Mikołaja, M. B. Różańc., pośw. kość. — Mniszew: św. Rocha. — Oleksów: 40-godz. naboż., Serca P. Jezusa, św. Stanisława, M. B. Szkapl., niedziela po Ziel. Św., Podwyż. kościoła niedz. po św. Łukaszu. — Rogów: Przem. Pańsk., N. Rok, Ostanki, Ziel. Św., Narodz. M. B., Niepok. Pocz., pośw. kość. — Różniszew: Oczyszcz. M. B., Zwiast., Wniebowz., Narodz., Różańc. Niepokal. Pocz., Zesł. Ducha św. i I i II dnia pośw. kość. III niedz. po Ziel. Św. — Ryczywół: św. Antoniego, M. B. Szkapl., św. Katarzynę. — Sucha: św. Idziego, Marje Magd. — Świerze Górze: św. Jakóba. — Tczów: 40-godz. naboż. 3 dni po niedz. Mięsopest., św. Trójce, św. Jana Chr., Wniebowz. M. B., pośw. kość. niedz. III po Zielon. Św., M. B. Różańc. — Zwolen: 40-godz. naboż. przez 3 niedz. przed Popiel. na święta M. B. z wyst. N. Sakram. 3 maja i 14 wrześ. w dniu św. Krzyża, pośw. kość. w I niedz. październ. — Siedlechów (parafia): Wniebowz. M. B., pośw. kość. niedz. III po Ziel. Św., 10 tys. męczn., św. Trójce, św. Annę, św. Mateusza, N. Rok, 40-godz. naboż. niedziela pięćdziesiąt — Pomocniczy kość. w Siedlechowie poświeć. kość. niedz. po św. Franciszku.

Powiat Koński. Końskie: na św. Mikołaja, M. B. Różańc. 40-godz. naboż. III niedz. Starozap. — Kazanów: Zwiast. M. B., św. Antoniego, Serca Pana Jezusa, w niedz. po okt. Bożego Ciała, św. Franciszka. — Bliżyn: św. Zofje, św. Ludwika. — Borkowice: Podwyż. św. Krzyża, M. B. Bolesnej w piat. przed niedz. kwiecia, św. Antoniego. — Chlewska: św. Stanisława, św. Annę. — Czarna: w poniedz. Ziel. Św., Naw. M. B. — Czermon: św. Mikołaja. — Falków: św. Trójce, św. Jana. — Gowarczów: św. Piotra i Pawła, św. Florjana, św. Marcina, św. Rocha. — Lipa: św. Wawrzyńca zawsze w niedz. po 10 sierpnia. — Miedzierza: św. Stanisława, pośw. kość. — Mnin: św. Tekle. — Nieklan: św. Wawrzyńca. — Odrowąż: św. Jacka, św. Katarzynę. — Pilczyca: św. Michała arch. — Przedbórz: św. Antoniego, św. Aleksego. — Radoszyce: św. Piotra i Pawła, św. Annę. — Skotniki: Niep. Pocz. — Stanowiska: św. Jakóba ap. — Szydłowice: św. Zygmunta, M. B. Szkapl. — Wysoka: w tłusty czwar. 40-godz. naboż., św. Mikołaja. — Żeleznica św. Mikołaja. — Chetmce:

św. Marję Magd., św. Mikołaja. — Cmińsko: św. Trójce. — Grzymalków: św. Michała arch., św. Antoniego. — Młuchów: św. Stanisława. — Piekoszów: Nar. M. B. — Strawczyn: M. B. Szkaplerz., Wnieb. M. B. — Suchedniów: św. Andrzeja ap. — Tumlin: Przenies. św. Stanisława. — Zagnańsk: św. Rozalję, św. Marcina.

Powiat Opatowski. Opatów: na św. Marcina, 40-godz. naboż. przez 3 dni w niedz. zapustna, M. B. Róż., Pośw. kość. II niedz. paźdz., Wniebowst. M. B., św. Antoniego, św. Franciszka. — Baćkowice: św. Mikołaja, Pośw. kość. niedz. II po Świątkach. — Bardo: Nawiedz. M. B., poświęcenie kość. I niedz. września. — Bidziny: św. Piotra i Pawła, Wniebowst. M. B., św. Barbary, pośw. kość., niedz. IV września. — Cmielów: Wnieb. M. B., św. Anny, pośw. kość. niedz. I września. — Czyżów: Wszystk. Św., św. Jana Nep., pośw. kość. II niedz. po Ziel. Św. — Denków: św. Stanisława, Przeniesien. 27 września, Przem. Pańsk., św. Barbary. — Gierczyce: św. Mikołaja, Pociesz. M. B., pośw. kość. I niedz. wrześn. — Gliniany: św. Wojciecha, pośw. kość. III niedziela września. — Grochlice: Wszystk. Św., pośw. kość., dzień św. Trójcy. — Grzegorzowice: św. Jana Chrz., IV niedz. październ. — Janików: św. Annę, poświęcenie kość. I niedz. sierpnia. — Iwaniska: św. Katarzynie. — Kielczyna: św. Walentego, św. Mikołaja. — Krynki: św. Marcina, Przem. Pańsk. — Kunów: św. Władysława, św. Annę, M. B. Bolesnej. — Lasocin: św. Michała. — Łągów: św. Michała, Przem. Pańsk. — Mamina: św. Wojciecha, Serce P. Jezusa. — Modliborzycy: św. Benedykta, św. Tekle. — Mychów: św. Barbarę. — Mydlów: Wniebowst. M. B., św. Barbary. — Ostrowice: św. Michała. — Ożarów: św. Stanisława, M. B. Różańc. — Przybysławice: Przem. Pańskie. — Ptkanów: św. Idziego. — Raków: św. Trójce. — Ruda Kościelna: Zaślub. M. B. — Ruszków: św. Stanisława. — Słupia Nadbrzeżna: św. Barbarę. — Sobótka: św. Małgorzatę. — Strzyżowice: św. Bartłomieja. — Szewna: św. Mikołaja, Rocha. — Szumsko: św. Stanisława, św. Antoniego. — Trójca: św. Trójce. — Waśniów: św. Piotra i Pawła. — Wojciechowiec: św. Wojciecha, M. B. Szkaplerznej. — Zbilutka: św. Dorotę. — Bodzentyn: św. Józefa. — Cisów: św. Wojciecha. — Dębno: św. Mikołaja. — Osieseki: św. Jana Chrz. — Słupia-Nowa: św. Wawrzyńca, św. Krzyża podnies. i podwyż. św. Krzyża. — Wzdół: św. Małgorzatę, św. Jana Kantego.

Powiat Opoczyński. Opoczno: na św. Annę, św. Bartłomieja ap. — Bedino: N. Rok, pośw. kość. III niedziela po Świątk., św. Annę, św. Leonarda. — Białaczew: M. B. Bolesn. (piątek przed niedz. palm.). — św. Stanisława, Jana Chrz. — Bieliny: na s. ap. Szymona, Judy, Tadeusza. — Błogie: św. Mikołaja, Nar. M. B. — Dąbrowa: św. Piotra i Pawła. — Drzewica: św. Łukasza, św. Jana Chrz. — Gielniów: (paraf.) św. Ładysława, w niedzielę po św. Mateuszu, (drugi kość.) Naw. M. B. — Klwów: św. Macieja. — Krańca: św. Wojciecha. — Kunice: św. Trójce i św. Wawrzyńca. — Libiszów: I niedz. paźdz., M. B. Różańc., św. Mikołaja. — Łegonice: św. Marję Magd., św. Józefa. — Nieznamierowice: św. Andrzeja, św. Józefa. — Odrzywół: św. Jędrzej, piątek po niedz. Męki Pańskiej, 7 boleści M. B. — Petrykozy: św. Dorotę, św. Aniołów Stróż., III niedziela po Zielon. Świątk. — Przysucha: św. Jana Nep., św. Barbary. — Skórkowice: św. Łukasza ew., M. B. Bolesn. w piątek przed niedz. palmową. — Skrzywno: Przem. Pańsk., św. Walentego. — Skrzyńsko: św. Wojciecha, we właściwą niedz. Trójcy św., M. B. Szkapl., Nar. M. B. — Sławno: św. Orzgerza, Wnieb. M. B., św. Stanisława Kost. — Smardzewice: św. Annę, M. B. Anielską, św. Franciszka, św. Antoniego. — Smogorzew: św. Annę, św. Mikołaja. — Sołek: św. Barbarę, M. B. Szkapl. — Studzianna: N. Rok, Im. Jezus, Oczysz. M. B., św. Filipa Ner., św. Józefa, Zesł. Ducha św. (niedz. i pon.), Nar. św. Jana Chrz., pośw. kość., Naw. M. B., Szkapl. św., Wnieb. M. B., św. Michała Arch.

Różańc. św., św. Józefa, Wszystk. Św., Niep. Pocz. — Wszystkie niedz. postu wielk. — Sulejów: Trójce św., Wnieb. M. B., św. Benedykta, św. Bernarda. — Wielkowska: Ziel. Św., św. Antoniego, M. B. Anielsk., Przem. Pańsk., św. Franciszka z Asyżu — Wojcin: św. Andrzeja Ap. — Żarnów: pośw. kość. XVI niedz. po Ziel. Św., św. Mikołaja, św. Erazma.

Powiat Radomski. Radom: św. Jana, niedziela po Świątk. — Fara: Przem. Pańsk., parafja 17 niedz. po Świątk., pośw. kość., św. Tekli, Różańc., 40-godz. nabożeństwo na 3 dni przed Popielcem, nieszp. w wig. Now. Roku. — Białobrzegi: św. Trójcy, św. Rocha, św. Piotra i Pawła, pośw. kość. niedz. po podwyższ. św. Krzyża, św. Rozalji 10 paźdz. — Błotnica: Oczyszcz., Zwiastow., Wnieb., Narodz. i Niepok. Pocz. M. B., II dzień Ziel. Św., pośw. kość. po Nawiedz. M. B., Różańc. — Bukowno: Naw. M. B., św. Anny. — Cerekew: św. Stanisława, M. B. Szkaplerz., w niedz. nast. 40-godz. naboż. pośw. kość. po 8 września. — Goreń: Przemienienie Pańsk., św. Franc. — Jankowice: św. Mikołaja, św. Józefa, św. Tekli. — Jarosławice: św. Walent., Wnieb. M. B., św. Mikołaja. — Radom: św. Katarzynie, 40-godz. naboż., II niedz. po Boż. Nar., po Wielk., po Zielon. Św., wszystkie święta M. B., św. Antoniego, św. Franc., św. Katarzyny, św. Anny, II niedziela po Wielkiejnocy, św. Augusta. — Jasienna: św. Józefa, Zwiast. M. B. Loretan., Przem. Pańsk. — Jastrząb: św. Jana, 40-godz. naboż., pośw. kość. II niedz. października. — Jedlińsko: św. Piotra i Pawła, M. B. Szkapl., św. Anny, pośw. kość. 10 niedz. po Ziel. Św. — Kaszów: św. Jana Chrz., pośw. kość., niedz. po podw. Krzyża św. — Kowala: św. Wojciecha, św. Barbary, 40-godz. nabożeń. Niedz. Starozap., pośw. kość. niedz. po św. Łukaszu — Kuczki: św. Józefa. — Lisów: Naw. M. B., pośw. kość. niedz. po Naw. M. B. — Mniszek: św. Józefa, św. Jana Chrz., św. Stanisława Kost. — Odechów: Tłusty Czwartek, Zwiast. M. B., św. Annę, św. Tekle, pośw. kość. niedz. po św. Urszuli. — Potworów: św. Dorotę, pośw. kość. III niedz. po Ziel. Świątk., Nar. M. B. — Przytyk: św. Krzyża, św. Annę. — Radzanów: św. Trójce, św. Kajetana, św. Marcina. — Skaryszew: św. Erazma, św. Jakóba, św. Augustyna, M. B. Różańc., 40-godz. nab. — Stronnice: św. Annę, Różańc., św. Jana Chrz., św. Mikołaja, św. Walent. — Wieniawa: Szkaplerz., św. Katarzynie, pośw. kość. niedz. po 14 września. — Wierzbiца: św. Stanisława, św. Antoniego, św. Annę, Przem. Pańsk., Poczęcie, Oczyszcz., Zwiastow., Wnieb. M. B., pośw. kość. niedz. po św. Bartłomieju, 40-godz. naboż. w niedz. 70, 60, 50. — Wolanów: św. Dorotę, 40-godz. naboż. — Wrzeszczów: św. Józefa, św. Antoniego, Marję Magdal., pośw. kościoła niedz. po św. Augustynie. — Wrzós: św. Wawrzyńca, Różańc. i pośw. kość. — Wsola: św. Bartłomieja, Opieki M. B., niedz. po Wszyst. Świętych. — Wyśmierzyce: Różańc., św. Teresę. — Zakrzów: św. Jana Chrz., Przem. Pańskie.

Powiat Sandomierski. Sandomierz I.: Narodzenie M. B., św. Józefa, św. Benedykta, św. Michała. — Sandomierz II.: św. Pawła, św. Jakóba. — Bogoraja: Trójce św. — Chobrany: św. Jana. — Goźlice: Wnieb. M. B. — Góry Wyżokie: 7 bol. M. B. — Jankowice: św. Tommasza. — Kloczanów: św. Stanisława i Katarzynie. — Klimontów: św. Józefa. — Koprzywnica: św. Florjana. — Łonów: św. Mikołaja. — Łukawa: św. Katarzynie. — Malice: Wnieb. M. B. — Niekrasów: Naw. M. B. — Obrazów: św. Piotra i Pawła. — Obierzowice: św. Wawrzyńca. — Osiek: św. Stanisława. — Polanice: św. Marcina. — Samborzec: Trójce św. — Skotniki: św. Bartłomieja. — Staszów: św. Bartłomieja. — Rytwiany: Zwiast. M. B. — Strzegom: św. Andrzeja. — Sulisławice: Nar. M. B. — Szczeglice: św. Jerzego. — Włazownica: św. Michała. — Wiśniowa: Przem. Pańsk. — Włostów: św. Jana Chrz. — Zawichost: Wniebowzięcie M. B.

ZIEMIA LUBELSKA.

Powiat Biłgorajski. Biłgoraj: Nowy rok, 40-godz. nab., na zakończenie karnawału, Wniebow. Pańskie, Trójce św., pośw. kościoła, niedziela 4 po Świątkach, Wniebow. M. B. — Górecko: św. Stanisława, Antoniego, M. B. Szkapl, Anielskiej, Franciszka, Niep. Pocz. M. B., pośw. kośc. niedz. 3 po Wielk. — Huta Krzeszowska: Podwyż. Krzyża. — Józefów Ordynacki: Niep. Pocz., św. Józefa, Annę i M. B. Róż. — Krzeszów: Pośw. kościoła, w niedzielę po św. Wawrzyńcu i Narodzenie M. B. — Łukowa: św. Annę i Wnieb. M. B. — Potok Ordynacki: M. B. Szkapl, Jana Chrzcziciela i Michała. — Puszcza Solska: Marij Magdaleny, M. B. Anielskiej i Narodz., Franciszka Seraf. — Tarnogród: pośw. kościoła, w niedz. po św. Augustynie, Przemienienie Pańskie, kapł. św. Rocha na św. Rocha, kapł. Bukowina, M. B. Anielską i Ofiarowanie.

Powiat Chełmski. Chełm: M. B. Łask. — Czafczyce: św. Rocha — Kamów: Naw. M. B. — Łańcuchów: Przem. Pańskie. — Milejów: św. Antoniego. — Olchowice: św. Małgorzate. — Pawłów: M. B. Róż. — Puchaczew: Wnieb. M. B. — Sawin: Przem. Pańsk. — Wojsławice: św. Michała. — Zalin: św. Piotra i Pawła.

Powiat Hrubieszowski. Dubienka: 40-godz. naboż., w ostatki i M. B. Szkapl. — Grabowiec: M. B. Szkapl. i Mikołaja. — Horoło: św. Jacka. — Hrubieszów: M. B. Szkapl. i Różańcowej. — Kryłów: Narodz. M. B. — Moniaty: św. Piotra i Pawła. — Trzeszczany: Wszystkich ŚŚ. i Trójce św. — Uchanie: św. Anton.

Powiat Janowski. Batarz: św. Stanisława. — Boża Wola: Antoniego Padewskiego. — Borów: św. Andrzeja i Bartłomieja. — Boby: Nawiedz. M. B. — Bojska: Zw. M. B. — Dzierzkowice: Stanisława i Marij Magdaleny. — Ksieżomierz: Nar. M. B. — Gościeradów: Jana Chrzcziciela. — Janów-Ordynacki: Wszystkich Świętych i Jana Chrzcziciela. — Kraśnik: Wnieb. M. B. — Modliborzyce: św. Stanisława. — Potok Wielki: św. Mikołaja. — Rzeczycza ziemiańska: Przem. Pańskie. — Blinów: Jana Chrzcziciela i Andrzeja ap. — Popkowice: Trójce św. — Świecichów: św. Małgorzate i Mikołaja. — Annapol: św. Joachima i Annę. — Urzędów: św. Mikołaja. — Wilkołaz: Jana Chrzcziciela. — Zaklinów: Trójce św. — Zakrzówek: św. Mikołaja.

Powiat Krasnostawski. Chłaniów: św. Mateusza. — Częstoborowice: św. Piotra i Pawła i M. B. Różańc. — Falsławice: Trójce św., Jana Nep. i Izydora. — Gorzków: Stanisława b. — Krasnostaw: św. Agatę, Walentego, Antoniego, M. B. Różańcowej i Szkaplerznej, św. Franciszka Ksawerowego. — Łopiennik: św. Bartłomieja. — Płonka: Narodzenie M. B. — Siennica Różana: Wniebowzięcie M. B. — Surchów: św. Łukasza. — Targowisko: św. Małgorzate i Tomasza. — Tarnogóra: św. Zofję. — Turbin: św. Dominika i Annę. — Czarnięcin: św. Katarzynę. — Wysokie: św. Michała. — Zólkiewka: św. Wawrzyńca.

Powiat Lubartowski. Czemierniki: św. Stanisława, pośw. kościoła, niedz. po św. Michale, M. B. Różańcowej i św. Ludwika. — Dyss: św. Józefa, św. Jana Chr., pośw. kościoła, niedziela 4 po Świątkach i M. B. Różańcowej. — Kamionka: św. Piotra i Pawła, Antoniego, pośw. kościoła, niedziela 2 po Wielk., Wniebowzięcie i Pociesz. M. B. — Kijany: św. Annę, Kajemana, M. B. Szkapl., pośw. kościoła, niedziela 3 po Świątkach. — Krasienin: św. Sebastjana Kajemana, M. B. Narodz. i Różańcowej. — Lubartów: kościół św. Anny: na św. Annę, M. B. Różańc., niedziela po 19 paźdz. i Władysława, kościół św. Wawrzyńca: na św. Wawrzyńca. — Frliej: Przem. Pańskie. — Łęczna: św. Marij Magdaleny, pośw. kościoła niedziela i września i M. B. Różańcową. — Luszczów: św. Barbarę, pośw. kościoła, niedz. 2 po Wielk. — Michów: Wniebowz. M. B., pośw. kościoła, niedziela 4 paźdz. i M. B. Róż. — Rudno: św. Mikołaja, pośw. kościoła, niedz. po podniesieniu Krzyża. — Syrniki: Marij Magdaleny, pośw. kościoła, niedziela 2 po św. Jakóbie.

Powiat Lubelski. Lublin: Znalezienie Krzyża i Nawrócenie św. Pawła. — Kalinowszczyzna: Pocieszenie M. B. i św. Agnieszki. — Czwartek: św. Mikołaja. — Abramowice: św. Jakóba. — Bełzyce: Nawrócenie św. Pawła. — Biskupiec: św. Stanisława. — Bychowa: Jana Chrzcziciela. — Bychówka: Wszystkich Św. — Bystrzyca: Wnieb. M. B. — Chodał: Trójce św., Czerniejów: św. Wawrzyńca. — Kielczewice: św. Trójce. — Konopnica: Wnieb. M. B. — Krężnica: św. Florjana. — Krzeszów: Wniebowzięcie M. Boskiej. — Matczyn: Wniebowzięcie M. B. — Melgiew: Naw. N. M. P. — Niedrzwica: św. Bartłomieja. — Płaski Wielkie: Podwyższenie Krzyża. — Ratoszyn: św. Mateusza i Katarzynę. — Wojciechów: św. Teodora. — Zambrzycej św. Marcina.

Powiat Nowo-Aleksandryjski. Baranów: 40-godz. naboż. rozłoż. na 3 niedziele: starozap., mięsop. i zapustna, św. Jana Chr., pośw. kościoła i M. B. Róż. i Niepok. Poczęcia. — Bobrowniki: Nawiedz. M. B., św. Jakóba i Filipa, w czwar. tłusty, 12 g. nab., św. Anne, M. B. Róż. i Niep. Pocz. niedz. 4 po Wielk., niedz. po św. Mateuszu, Zakończenie Star. roku i wszystkie święta M. B., 4 wtorki po dniach kwartał. — Bochotnica: pośw. kośc. niedz. 4 po Wielk. św. Jana Chr., Tekle. — Garbów: Przem. Pańsk., św. Leonarda i wszystkie urocz. M. B. — Gołab: św. Florjana, Nar. M. B., poświęcenie kościoła, 1 niedziela wrześn., św. Katarzynę i M. B. Loretańskiej. — Kazimierz: Nowy Rok, Oczyszcz. M. B., św. Jana Chr., Bartłomieja, Narodz. Różańc. i Nieust. Pomocy M. B., pośw. kościoła, niedziela po św. Franciszku z Ass., 12 godz. nab. w ost. wtorek zap. — Kościół pozak: Niep. Pocz., Złwast. i Wnieb. M. B., Antoniego i Franciszka z Ass., pośw. kościoła, w niedz. po św. Piotrze, 12 godz. nab., w niedz. zapustną. — Karczmiska: M. B. Szkapl. i św. Wawrzyńca. — Kluczkowice: Trójce św. — Końsko wola: pośw. kośc., po urocz. św. Jadwigi wd., Znal. Krzyża św. Andrzeja ap., Niepok. Pocz. i Annę. — Kurów: Narodz. M. B., św. Michała, pośw. kośc., w niedz. po św. Łukaszu i wszyst. urocz. M. B. — Markuszew: tłusty czwartek 12 godz. naboż., św. Józefa obłub., Stanisława b., Trójce św., Antoniego, Annę i wszystkie uroczyst. M. B. — Opole: M. B. Łaskawa, Józefa Kalas., Wnieb. M. B., pośw. kośc. 1 niedz. września i M. B. Róż. — Klementowice: pośw. kośc., niedz. po św. Łukaszu, Małgorzate i Klemensa. — Piotrowin: pośw. kośc. w niedz. po Naw. M. B., św. Stanisława b., Przen. relikw. ś. Stanisława. — Rybitwy: M. B. Szkapl., pośw. kośc., 1 niedz. wrześ. i Wszystkich Świętych. — Józefów: św. Antoniego Pad., Annę, M. B. Aniels., pośw. kośc., niedz. 15 po Świątkach i św. Franciszka Seraf. — Prawne: św. Annę i Wnieb. M. B. — Wawolnica: św. Wojciecha, Narodz. M. B., pośw. kośc., po urocz. Wnieb. M. B. — Wilków: św. Florjana, Przem. Pańsk., M. B. Różańc., św. Urszuli, kaplica w Polanówce: Nawiedz. N. M. P. i św. Barbarę. — Włostowice i Nowo-Aleksandryja: niedz. zapust., 12 godz. nab. św. Józefa, Zofję, niedz. 6 po Świątkach, Opatrz. Bosk., pośw. kośc. w niedz. po św. Szymonie i Judy i Barbarę, w Puławach: Wniebow. M. B. — Żyżyn: św. Mikołaja, Niep. Pocz., 40-godz. naboż., w tłusty czwart., św. Piotra i Pawła i Narodz. M. B.

Powiat Tomaszowski. Dub: św. Magdaleny. — Dzieroźnia: Wnieb. M. B. i św. Mikołaja. — Gródek: św. Anne. — Łaszczów: Piotra i Pawła. — Nabród: M. B. Szkapl. i Róż. — Oszczów: Trójce św. — Rachanie: Przem. Pańskie. — Rzeplin: św. Jana Chr. — Tomaszów: M. B. Szkapl. i Róż. — Tyszowce: św. Leonarda. — Woźnyczyn: Nawiedz. M. B.

Powiat Zamojski. Frampol: M. B. Szkapl. i Jana Chr. — Goraj: św. Bartłomieja. — Krasnobrod: Naw. M. B. — Łabunie: św. Dominika. — Mokrelepie: Znależ. Krzyża. — Nielisz: św. Wojciecha. — Radzice: św. Kazimierza. — Sitaniec: św. Bartłomieja, — Skierbieszów: Wniebowz. M. B. — Stary Zamość: Wniebowz. M. B. — Szczebrzeszyn: św. Mikołaja. — Wielońca: św. Stanisława. — Zamość: Zmartwych. P. Jezusa i Tomasza ap. — Zwierzyniec: św. Jana Chrzcziciela.

ZIEMIA SIEDLECKA.

Powiat Bielski. Biała: Anny. — Malowa góra: Przem. Pańsk. — Horbów: św. Barbarę. — Terespol: św. Trójce. — Tucznia: św. Anny.

Powiat Garwoliński. Brzeziny: św. Fabiana i Sebastjana. — Garwolin: Przem. Pańskie. — Gonczyce: Trójce św. i M. B. Szkapl. — Górzno: św. Jana Chrzc. i Piotra ap. — Gozlin: wszystkie uroczystości M. B., M. B. Bolesna. — Jezioro Sobieniec: św. Jana Nepom. i Barbarę. — Kłoczno: św. Jana Chrzc. i Barbarę. — Korytnica: św. Bartłomieja i Mikołaja. — Łaskarzew: św. Onufrego i tegoż przenies., w 2 niedz. październ. Znal. i podwyż. św. Krzyża. — Maciejowice: Wnieb. M. B. i św. Stanisława Kost. — Osiek: św. Bartłomieja i Andrzeja. — Osrówek: św. Izidora i Barbarę. — Parysów: 40-godz. nab., 5 niedz. Postu, Wnieb. M. B. i św. Mikołaja. — Pawłowice: św. Jakóba. — Ryki: Jakóba i Anny. — Samogoszcz: M. B. Szkapl. i św. Jadwige. — Sobieszyn: św. Fabiana i Sebastjana i Trójce św. — Steżyca, kość. par.: św. Walentego i Marcina, kościół po Franciszku: św. Antoniego i Przem. Pańskie. — Wargocin: Trójce św. i Marię Magd. — Warszawiec: Trójce św. i Jana Chrzc. — Wilga: Przem. Pańskie i św. Mikołaja. — Zabianka: św. Stanisława b. i Wniebow. M. B. — Zelechów: św. Stanisława b., tegoż przeniesienie 27 września i Przem. Pańskie.

Powiat Konstantynowski. Górki: Im. Jezus, niedz. 3 po 3 Królach, Wojciecha, Anny, M. B. Różańc., pośw. kościoła, niedz. 19 po Świątkach, 12-godz. nabożeństwo, w 60-ca. — Hadynów: św. Jana Chrzc. i Antoniego Pad. — Huszlew: św. Wojciecha, M. B. Nieust. Pom., Jana Nep., Antoniego i Anny. — Janów: św. Wiktora, 40-godz. nabożeństwo podczas Zielonych Świąt, Trójce św., Przemien. Pańskie, św. Szymona i Tadeusza, M. B. Różańcowej i Narodz. — Niemolki: Trójce św. i Piotra i Pawła. — Przesmyki: św. Jakóba i Barbarę. — Ruszków: św. Mikołaja i M. B. Bolesna. — Sarnanki: św. Stanisława b., Antoniego, M. B. Szkapl., Przem. Pańskie i zakoficzenie Starożytności.

Powiat Łukowski. Adamów: Znalezienie Krzyża. — Borowiec: Trójce św. — Golowska Wola: Nawiedzenie M. B. — Kock: Wniebowzięcie M. B. — Łuków: Przem. Pańskie. — Lytoboki: Trójce św. — Miastków: Nawiedz. M. B. — Okrzeja: Piotra i Pawła. — Radoryż: św. Jakóba. — Serokomla: św. Stanisława. — Stanin: Trójce św. — Stoczek-Łukowski: Wniebowzięcie M. B. — Tuchowicz: Marię Magd. — Ulan: św. Małgorzate. — Włczyńska: św. Feliksa. — Wojcieszków: Znalezienie św. Krzyża. — Zwola: św. Anny. — Jeleniec: św. Antoniego.

Powiat Radzyński. Komarówka: św. Wawrzyńca. — Kąkolownica: św. Filipa Ner. — Ostrówki: św. Stanisława. — Międzyrzec: św. Mikołaja. — Radzyń: Trójce święta.

Powiat Siedlecki. Domanice: Nawiedzenie M. B. — Mokobody: św. Jadwige. — Mordy: św. Michała. — Niwiski: Wniebow. M. B. — Pruszyń: św. Mikołaja. — Seroczyn: Nawiedz. M. B. — Siedlce: św. Stanisława. — Skórzec: Nawrócenie św. Pawła. — Suchożebry: M. Magd. — Krzeslin: św. Mikołaja. — Wodynie: św. Piotra i Pawła. — Zbuczyn: św. Stanisława. — Żelazów: Trójce św.

Powiat Sokołowski. Ceranów: M. B. Bolesna, św. Krzyża 3-go maja, św. Rocha, św. Krzyża 14-go września i Niepok. Pocz. M. B. — Czerwonka: św. Jana Chrzciciela. — Jabłonna: św. Józefa, Zesł. Ducha św., 40-godz. nabożeństwo, św. Anny, Wnieb. M. B., pośw. kościoła, niedziela 1 po świętym Ludwiku. — Przychówek: św. Stanisława b., św. Anny, poświęcenie kościoła, niedz. 1 września. — Kossów: św. Józefa, Piotra i Pawła, Opatrz. św. Józefa, M. B. Narodz. i Różańcow. — Koźuchówek: pośw. kościoła, niedz. 5 po Wielk., św. Wawrzyńca, Pociesz. M. B., 40-godz. nabożeństwo, niedz. 1 po św. Augustynie. — Rozbity-kamień: 12 godz., odpust w niedz. starozapustna, św. Józefa, Antoniego, Trójce św., pośw. kościoła uiedz. 12

po Świątkach, św. Piotra i Pawła, M. B. Szkaplerzn., i Wnieb., św. Mikołaja i Rocha. — Skibiniew: św. Wojciecha, Przem. Pańskie i św. Trójce. — Skrzyszew: 12 godz. nab. w 60-ca., św. Małgorzate, Rocha, Michała, M. B. Różańc. i Karola Borom. — Sterdyń: św. Walentego, M. B. Szkapl., św. Anny, Stanisława Kost., zakofic. starego roku. — Wyrożeby: św. Trójce, Anny i Mateusza. — Zembrow: św. Antoniego, Jana Chrzc., Tekle, M. B. Różańcową i św. Barbarę.

Powiat Węgrowski. Grębków: Przem. Pańskie, M. B. Róż. i św. Mikołaja. — Kopcie: św. Krzysztofa, M. B. Różańc. i Trzech Króli. — Korytnica Węgrowska: M. B. Nieust. Pom., Serca P. J., św. Wawrzyńca, M. B. Różańc. i św. Mikołaja. — Liw: Przem. Pańskie i M. B. Różańc. i Leonarda. — Miedzna: 40-godz. nab. 3 dni, Zielone Świątki i Narodzenie M. B. — Prostyń: Trójce św., św. Anny, Rocha i Wniebowzięcie M. B. — Sadowne: św. Kazimierza, Jana Chrzc. i M. B. Różańcowej. — Stara-wieś: św. Michała i M. B. Różańc. — Stoczek-Węgrowski: św. Marię Magd., Wawrzyńca i M. B. Różańcową. — Węgrów: 40-godz. nab. 3 dni ostatnie zapustu, św. Trójce, św. Anny, Jakóba w Tarnicach: św. Piotra i Pawła w klaszt. św. Antoniego, 40-godz. nab. 3 dni, Ziel. Św., św. Franciszka, Piotra z Alk. — Włazownia: św. Wojciecha. — Wyszków: Znalez. i Podwyż. Krzyża.

Powiat Włodawski. Ostrów: Niepok. Pocz. M. P. — Parczew: św. Jana Chrzc. — Sosnowice: Trójce św. — Uhrusk: św. Jana Chrzc. — Wereszczyn: Niepok. Poczezie M. B., św. Stanisława i Zofie. — Wisznice: Wniebow. M. B. — Włodawa: św. Ludwika.

ZIEMIA SUWALSKA.

Powiat Augustowski. Adamowice: Wniebowzięcie M. B. — Augustów: św. Bartłomieja ap. — Bargłów: Podw. Krzyża. — Hoża: Przem. Pańskie. — Janiny: św. Mateusza. — Janówka: Wszystkich Św. — Krasnybór: Zwiastow. M. B. — Raczek: Trójce św. — Studzieniczna: M. B. Szkapl. — Szczebra: św. Józefa. — Sztabin: św. Jakóba.

Powiat Kalwaryjski. Danksze: św. Jerzy, M. B. Szkapl., św. Bartłomieja ap., Podw. św. Krzyża. — Kalwarja: w 4 niedz. postu Meki Pańskiej, 2 dzień Zielon. Świątek, Im. N. M. P., Anioł Str., Op. św. Józefa, Znal. Krzyża. — Krakopól: Przem. Pańskie, Podw. św. Krzyża. — Krasna: 3 niedz. postu Meki Pańskiej, M. B. Szkapl., św. Mateusza ap. — Lubowo: św. Jerzego, św. Trójce, św. Antoniego, M. B. Szkapl. i Narodz. M. B. — Ludwinów: św. Ludwika, M. B. Różańc. — Olita: Aniołów Stróż., św. Marcina, św. Kazimierza, Jerzego m., Anny. — Rumbowice: św. Józefa, Trójce św., Piotra i Pawła, Im. Marii, Szymona i Judy. — Simno: Nowy rok, Zwiast. M. B., Jana Chrzc., Wnieb., Narodz. M. B. i M. B. Różańc. — Udrya: św. Jerzego, Stanisława b., Bartłomieja ap., okt. M. B. Różańc. — Urdomin: św. Józefa, Trójce św. i Tekle.

Powiat Suwalski. Bakalarzewo: Nowy Rok, M. B. Gromn., św. Józefa, Zwiast. M. B., św. Antoniego, Piotra i Pawła, M. B. Karmelit., św. Jakóba, Przem. Pańsk., M. B. Różańc., Niepok. Pocz., św. Szczepana. — Filipowo: 2 dz. Ziel. Św., Wnieb. M. B., św. Franciszka z Assyżu. — Jeleniewo: św. Kazimierza, Stanisława b., Najśl. Serca P. J., w niedz. po okt. Bożego Ciała, Op. M. B. — Kaletnik: św. Macieja, Pociesz. M. B., roczn. pośw. kość., 1 dz. Zielon. Świątk., św. Tekle. — Przerośl: św. Czesława, Narodz. M. B. Przemienienie Pańskie, świętego Michała archanioła. — Puńsk: Trzech Króli, świętego Jerzego, Matki B. Nieust. Pom., św. Piotra i Pawła, Boska Opatrz., Blizn św. Franciszka, Szymona i Judy. — Smolany: św. Izidora or., Antoniego Pad., M. B. Anielska, Narodz. M. B., Niepok. Pocz. — Suwałki: św. Aleksandra, Antoniego, M. B. Karmelit., św. Anny, Podwyż. Krzyża i Niep. Pocz. z okt. — Wigry: św. Marię Magd., Wnieb. i Niep. Pocz. M. B. — Wiżajny: św. Józefa, Matkę Boską Różańc. (orzenost sie na niedz.) i św. Terese.

ZIEMIA SUWALSKA.

Powiat Maryampolski. Bałwierzyski: św. Jerzego, IV niedz. po Wielkiejnocy, pośw. kośc., Bożego Ciała, we czwartek po Trójcy św., Maryi Magd., Michała ar. w I niedzielę paźdz., M. B. Różańc. — Godlewo: św. Józefa, Izydora or., 4 niedz. po Wielk., pośw. kościoła, w oktawę po Ziel. Św., Trójce św., Boże Ciała, Nawiedzenie M. B., przez 3 dni (40-godz. nabo.), św. Michała ar., Franciszka Seraf. — Gudele: Im. Jezus, M. B. Szkapl., św. Mateusza ap. — Iglówka: św. Kazimierza w., Mateusza ap., doroczne święto M. B. Gromn., Zwiastowanie, Wnieb., Narodz. i Niep. Pocz. — Maryampol: św. Franciszka, Jerzego, Ziel. Św., 40-godz. naboż., św. Trójce, św. Antoniego, Piotra i Pawła, Anny, Michała, M. B. Bolesna, Zwiast., Wniebowzięcie, Narodz., Niep. Pocz. i Gromnicznej M. B. — Pilwiszki: Trójce św., M. B. Szkapl., św. Bartłomieja. — Płutyszki: św. Józefa, Znaleź. i Podwyż. Krzyża. — Pokojni: Zw. M. B. św. Jerzego, Piotra i Pawła, Wnieb. M. B., M. B. Różańc., w oktawę po tymże święcie. — Poniemon: św. Jerzego, Ziel. Świątki, 40-godz. naboż., św. Rocha, Im. Marvi. w niedz. po Narodz. M. B., Szymona i Judy, Tadeusza. — Preny: Trzech Króli, M. B. Bolesna, św. Antoniego, Anny, Narodz. M. B., św. Marcina b. i Jerzego. — Sapieżyski: św. Jana Chrz., Przemien. Pańskie i Stanisława Kostki. — Skrawdzie: M. B. Szkapl. i św. Wawrzyńca. — Szumsk: Jana Nep., Maryi Magd., Ran św. Franciszka Seraf. i Opieki M. B. — Szyłowata: Najśl. Serca P. Jezusa, Imię Maryi, św. Szymona i Judy, Tadeusza. — Wejwery: św. Jerzego, Anny, Ludwika i Mateusza. — Wysoka-Ruda: św. Stanisława, Bartłomieja ap., w okt. po Różańcowej, tejże M. B. Róż. i św. Marcina.

Powiat Sełmeński. Bierzniki: Wnieb. M. B. — Kopicowo: Opatrność Bożą. — Krasnopol: Przem. Pańskie. — Lejpuny: Wnieb. M. B. — Liszkowo: św. Trójce. — Łozdziele: św. Anny. — Matele: Przem. Pańskie. — Mirosław: św. Trójce. — Selny: Nawiedz. M. B. — Sereje: M. B. Szkapl. — Święto-Jeziory: Narodz. M. B. — Wiejsieje: św. Jerzego.

Powiat Wykowski. Bartniki: św. Piotra i Pawła, Franciszka Stvg., Niepok. Pocz., Wniebowz. M. B. — Ołże: św. Antoniego Pad., w niedz. po 13 czerwcu, M. B. Szkapl., Aniołów Str. — Grażyszki: Opieki M. B.,

w 5 niedz. po Wielk., św. Wincentego a Paulo, w niedz. po 19 lipcu, św. Michała ar. — Kieturwłoki: św. Stanisława, Narodz. M. B., św. Mateusza, św. Barbarę, w niedz. po 4 grudnia. — Lankieliszki: św. Jerzego, św. Trójce, w I niedz. po Ziel. Świątkach, Opatrności Boskiej, w 7 niedz. po Zielon. Świątkach, św. Franciszka z Assyżu. — Olwita: w trzeci dzień Boż. Nar., Wielk. i Zielonych Św., kwartury św. Anny, św. Anny, Narodz. M. B., św. Kazimierza. — Polewoń: św. Józefa, M. B. Szkaplerz., św. Anny, w nast. niedz. po 26 lipca, św. Jana. — Wierzbolów: św. Wincentego Fer., Jerzego Im. Maryi, w niedzielę po Nar. M. B., św. Michała arch. — Wyłkowyszki: świętego Józefa, Izydora or., w niedzielę po 15 maju, Nawiedzenie Matki B., Ścięcie św. Jana Chrz., w niedz. po 29 sierpnia, M. B. Różańc., w I niedz. paździer. — Wysztyniec: św. Jerzego, św. Trójce, w pierwsza niedz. po Zielonych Św. św. Michała.

Powiat Władysławowski. Błogosławieństwo: św. Trójce, Im. Maryi, św. Michała ar. — Giełgudyszki: św. Stanisława b., św. Antoniego Pad., w niedz. po 13-ym czerw., Wniebowz. M. B., Podwyż. Krzyża. — Gryska-buda: św. Agaty, w niedz. po 5 lut., M. B. Bolesn., w piątek przed niedz. kwietn., M. B. Szkapl., św. Anny, w niedz. po 26 lipcu, Przem. Pańsk., w niedziel. po 6 sierpniu, św. Michała ar. — Iłgowo: M. B. Bolesn., w piątek przed niedz. kwietn., Znaleź. Krzyża, św. Izydora oracza, kwartał św. Izydora, w niedz. po Wniebowz. M. B., Podwyż. Krzyża. — Kajmele: oczyszcz. M. B., św. Jerzego m., Jana Nepom., Nawiedz. M. B., św. Michała. — Łuksze: św. Józefa, Najśl. Serca J., w niedzielę po oktawie Bożego Ciała, Pięciu ran św. Franc. Ser., Wspom. o Męce Pańskiej, we wtorek po 3 niedz. adw. — Poniemon: św. Józefa, Jerzego, Antoniego Pad., Wincentego a Paulo, M. B. Różańc. — Słowiki: św. Stanisława b., M. B. Szkapl., św. Anny, M. B. od wyk. niewol., w niedz. bliższą 24 wrześ. — Sudargi: Trzech Króli, św. Jerzego m., Jana Chrz., Przem. Pańsk., M. B. Różańc. — Syntowty: w 5 niedzielę Postu, wspom. o Męce Pańskiej, św. Antoniego Pad., Bartłomieja ap., M. B. Różańcowej. — Szaki: w 5 niedz. Postu, wspomn. o Męce Pańskiej, św. Jerzego m., Jana Chrz., Narodz. M. B., św. Barbarę p. — Władysławów: Trzech Króli, św. Józefa, Znależenie św. Krzyża, św. Piotra i Pawła, M. B. Szkaplerznej i Podwyższenie św. Krzyża.

Najodpowiedniejszym podarkiem
okolicznościowym jest książka p. t.:

KSIĄŻĘ JÓZEF

wielkie dzieło historyczne, wydane ku uczczeniu rocznicy stułetniej, zgonu największego bohatera epoki napoleońskiej księcia Józefa Poniatowskiego. Dzieło to napisał profesor na uniwersytecie w Poznaniu dr. A. M. Skałkowski. Najlepsza książka, jaką o wielkim tym bohaterze wydano. — Wykonanie jest pierwszorządne, całość zdobi 8 obrazków kolorowych i 40 całostromych rycin czarnych. Oprawa bardzo bogata. Wspaniałe albumowe wydawnictwo nadaje się na podarek gwiazdowy. Cena obecnie bardzo zniżona, bo tylko . . . mk. 15.00



JARMARKI W POLSCE.

ZIEMIA WARSZAWSKA.

Powiat Warszawski. Warszawa, jarmarków 2, w Maju w drugi poniedziałek po św. Filipie i Jakobie, w Listopadzie w poniedziałek po Wszystkich Świętych. Każdy trwa trzy tygodnie: pierwszy tydzień wstępny, drugi właściwy targowy, a trzeci tydzień wypiat się zowie. Prócz tego jarmark na wełnę od dnia 15 Czerw., trwający przez 3 dni. Kontrakty na św. Jana Chr. Jarmark chmielny od 25 Września 10 dni trwający.

Jabłonna, odbywają się targi dla sprzedaży produktów spożywczych i wyrobów wiejskich, we wtorki każdego tygodnia, a także 6 jarmarków w ciągu roku, w czwartki, a mianowicie: 1) po Oczyszczeniu NMP., 2) po św. Wojciechu, 3) po św. Antonim, 4) po św. Jakobie, 5) po św. Michale, 6) po św. Łukaszu.

Nowy Dwór, jarmarków 6, w środy: po Nawróc. św. Pawła, po św. Józefie, po św. Serwacym, po św. Henryku, po św. Nikodemie, po św. Marcynie.

Okuniew, podczas lata, od 1 Kwietnia do 1 Paźdz., targi w czwartki każdego tygodnia; w pozostałych zaś miesiącach roku, w czwartki co 2-gi tydzień, po 1 i 15 każdego miesiąca, a oprócz tego jarmarków 6, w poniedziałek po Przewodniej Niedz., we wtorki: przed Nowym Rokiem, przed świętem Bożego Ciała, przed św. Rochem, przed św. Michałem, po św. Mikołaju.

Piaseczno jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedzieli Starozapust., po Niedzieli Kwietniej, po św. Jakobie, po św. Michale, po Wszystkich Świętych, po św. Lucyli.

Powiat Radzyński. Jadów, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, w poniedziałek po św. Helenie, w środę po św. Stanisławie, w poniedziałki: po św. Józefie Kal., po Narodz. NMP., po św. Karolu Boromeusza.

Radzymin, jarmarków 6, we wtorki: po św. Dorocie, po św. Joachimie, po św. Juwencyuszu, po Wniebowz., NMP., po św. Remigiuszu, po Niepok. Poczęciu NMP.

Powiat Nowomiński. Kafuszyn, jarmarków 6, we wtorki: po trzech Królach, po św. Macieju, po Niedzieli Kwietniej, po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Kolbiel, jarmarków 6, w środy: przed św. Karolem Wiel. po św. Wincentym Feraryuszu, po św. Trójcy, po św. Michale, po św. Marcynie, po Niep. Poczęciu NMP.

Łatowicz, jarmarków 12: 1) na św. Dorotę, 2) na Wniebowst. Pańskie, 3) na św. Wawrzyńca, 4) na św. Franciszka, 5) na św. Katarzynę Męczenn., 6) na św. Małgorzate, 7) na Wielki Czwartek, 8) na św. Rocha, 9) na św. Sebastyana i Pabiana, 10) na św. Jakoba, 11) na Zielone Świątki i 12) na 3 Króli, oprócz tego odbywa się jeszcze 14 targów stosownie do przywilejów miasta.

Łarzew, jarmarków 6, w poniedziałki po św. Walentym, po Niedz. Kwietniej, po św. Trójcy, po św. Barłomieju, po Wszystkich Świętych, po św. Lucyli.

Mińsk, jarmarków 2 w poniedziałki po Niedzieli Białej i przed Zielonemi Świątkami.

Sennica, jarmarków 6, w poniedziałki po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki po Nar. NMP., po św. Jadwi-gze, po Wszystkich Świętych.

Stanisławów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. środopost., po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, po św. Marcynie, po św. Lucyli.

Powiat Grójecki. Grójec, jarmarków 6, we wtorki po św. Walentym, po św. Marku, po św. Annie, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Mogielnica, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedz. Kwietniej, po Ziel. Świątkach, po Wniebowz. NMP., po św. Franciszku Seraf., po św. Elżbiecie.

Tarczyn, jarmarków 6, w środy po św. Kazimierzu, po Niedz. Przewodniej, po św. Bogumile, po św. Ma-

teusze, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Czersk, jarmarków 6, we wtorki po trzech Królach, przed św. Janem Chrzc., po św. Jakobie Ap., po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Góra Kalwarya, jarmarków 4, w środy: po 3 Królach, po Wielkiejnocy, po Ziel. Świątk., po Bożem Ciele.

Warka, jarmarków 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Środopostnej, po św. Stanisławie, po św. Tekli, po św. Leonardzie, po Niepok. Poczęciu NMP.

Powiat Błoński. Błonie, jarmarków 6, we wtorki: Na Oczyszcz. NMP., po Niedz. Kwietniej, po św. Trójcy, po św. Augustynie, po św. Łukaszu, po św. Katarzynie.

Grodzisk, jarmarków 6, w poniedziałek po Niedzieli Zapustnej, we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki: po św. Annie, po św. Marcynie, przed św. Tomaszem Ap. Mszczonów, jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Marku, przed św. Janem Chrzcic., po św. Bartłomieju, po św. Michale, po Niep. Poczęciu NMP.

Nadarzyn, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Środopostnej, po św. Annie, po Podwyższeniu św. Krzyża, po św. Leonardzie, po św. Lucyli.

Wielitki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Józefie, po św. Stanisławie, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu NMP., po św. Kozmie i Damianie, po W. Świętych.

Powiat Skierniewicki. Skierniewice, jarmarków 6, w czwartek po 3 Królach i po Niedz. Środop., w środę przed św. Filipem i Jakobem, w czwartek po św. Jakobie Ap., po św. Franciszku Seraf., po św. Elżbiecie.

Powiat Łowicki. Bielawy, jarmarków 5, we wtorki: po św. Józefie, przed św. Filipem, po Nawiedz. NMP., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Ap.

Bolimów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Urbanie, po św. Annie, po Narodzeniu NMP., po św. Marcynie.

Łowicz, jarmarków 12. Styczeń: we wtorek po Trzech Królach. Luty: w poniedziałek po niedzieli Starozapustnej. Marzec: we wtorek po 40 Męczennikach. Kwiecień: we wtorek po Niedzieli Kwietniej. Maj: we wtorek po św. Stanisławie. Czerwiec: na św. Jana Chrzciciela. Lipiec: we wtorek po M. B. Szkaplerznej. Sierpień: w poniedziałek po M. B. Zielnej. Wrzesień: na św. Mateusza. Październik: we wtorek po św. Łukaszu. Listopad: we wtorek po św. Karolu. Grudzień: w poniedziałek po św. Andrzeju.

Sobota, jarmarków 6, we wtorek po 3 Królach, w Wielki Czwartek, w czwartek po Zielonych Świątkach, w środy: po św. Wicie, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych.

Powiat Sochaczewski. Hów, jarmark. 6, w czwartki: po św. Walentym, po 40 Męczennikach, po św. Bazyliu, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem.

Sochaczew, jarmarków 6, we wtorki: po św. Pryscylli po dniu 18 stycznia, po Niedz. Kwietniej, po św. Wojciechu, po Zielonych Świątkach, po św. Maryi Magdalenie, po św. Urszuli.

Powiat Gostyński. Gostynin, jarm. 6, we wtorki: po św. Weronice, po św. Cetrudzie, po św. Stanisławie, po św. Jakobie, po św. Andrzeju, przed św. Tomaszem.

Kiernoza, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu NMP., po Zwiast. NMP., po św. Małgorzacie, po Podwyż. św. Krzyża, po Niep. Poczęciu NMP.

Osmoln, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, po św. Jakobie Ap., po św. Stanisławie, po św. Kandydzie czyli po dniu 3 Października po św. Marcynie.

Gomblin, jarmarków 6, we wtorki: przed Niedziela Zapustną, przed Niedziela Palmową, przed Wniebowst. Pańskim, po Bożem Ciele, po Narodzeniu NMP., przed

św. Mikołajem. Ustanowione cotygodniowe jarmarki, odbywać się będą w czwartki zamiast w piątki.

Powiat Kutnowski. Kutno, jarm. 6, w czwartki: przed św. Walentym, po Niedz. Środop., przed św. Filipem i Jakóblem, na Zielone Świątki, 10 dni od wtorku, w czwartki po św. Franciszku Serafi., i po ś. Elżbiecie.

Krośniewice, jarmarków 6, w poniedział. po Oczyszczeniu NMP., we wtorki; po św. Józefie, po św. Antonim, po ś. Michale, po św. Marcynie, po Niedz. 3 Adw.

Zychlin, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Grzegorz, we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki: po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, przed św. Szymonem i Judą.

Powiat Włocławski. Brześć Kujawski, jarmarków 6, we wtorki: po Nowym Roku, po św. Walentym, przed św. Stanisławem Bisk., po św. Józefie Kalasantym, po św. Stefanie, po Wszystkich Świętych; z pozostawieniem jednego dnia jarmarcznego w tygodniu zamiast w piątek także we wtorek.

Chodecz, jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu NMP., we wtorki po św. Józefie, w poniedziałki: przed św. Filipem i Jakóblem, po św. Dominiku, po św. Jadwidze i Teresie, przed ś. Tomaszem Apostołem.

Kowal, jarmarków 6, w środy po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcic., po św. Jakóbie Ap., po Narodzeniu NMP., po św. Urszuli, przed św. Mikołajem.

Lubień, jarm. 6, w poniedział. po 3 Królach, we wtorek po Niedz. Przewodn., w poniedział. po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po św. Lucyi.

Lubraniec, jarm. 6, w poniedział. po św. Błażeju i po Niedzieli Kwietn., we wtorek po ś. Julii, w poniedział. po ś. Aleksym, po ś. Piotrze i Emilianie, po ś. Leonardzie.

Przedecz, jarm. 6, we wtorki: po św. Walentym, po Niedzieli Kwietn., po św. Antonim, przed św. Wawrzyńcem, po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Włocławek, jarmarków 6, w czwartki po 3 Królach i po św. Janie Bożym, we wtorek po św. Stanisławie, w czwartki po św. Dominice, przed Narodzeniem Najśw. Maryi Panny, po św. Leonardzie.

Powiat Nieszawski. Nieszawa, jarm. 6, we wtorki: po św. Fabianie i Sebastyanie, po św. Józefie, przed ś. Janem, po ś. Bartłomieju, po ś. Michale, po ś. Marcynie.

Oslęcin, jarm. 6, w środę po 3 Królach, w pierwsze wtorki Kwietn. i Czerw., w pierwszy poniedziałek Lipca, w trzeci poniedział. Września i Października.

Piotrków, jarm. 6, w poniedziałek po 3 Królach, w pierwszą Niedz. postu, w piątek przed Niedzielą Kwietnią, w poniedziałki po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Jakóbie, po Wszystkich Świętych.

Raciążek, jarm. 4, w poniedziałki: po św. Trójcy, po NMP. Szkaplerznej, po Narodzeniu N. M. P., po Wszystkich Świętych.

Radziejów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, po św. Trójcy, po Wniebowst. NMP., po ś. Jadwidze, po Niepok. Pocz. Najśw. Panny.

Sułżew, jarmarków 6, we wtorki po Oczyszczeniu NMP., po św. Józefie, po Ziel. Świątkach, po św. Annie, przed św. Szymonem i Judą, po św. Lucyi.

Powiat Płoński. Czerwińsk, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po ś. Wojciechu, po ś. Małgorzacie, po Narodzeniu NMP., przed ś. Szymonem i Judą, po ś. Marcynie.

Nowe-Miasto, jarm. 6, w poniedział. po Niedz. Wstęp., w czwartek przed Niedzielą Kwietnią, w środę przed Wniebowst. Pańskim, w czwartek po św. Rochu, w poniedział. po Narodz. NMP., w czwartek po ś. Jadwidze.

Płońsk, jarm. 6, we wtorki po Niedz. Kwietniej, po Ziel. Św., po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po Wszystk. Świętych, po N. Pocz. Najśw. M. Panny.

Sochocin, jarm. 6, w środy: po św. Błażeju, po św. Stanisławie, przed ś. Janem Chrzc., w czwartki po św. Dominiku, po Podwyż. Krzyża św., po św. Klemensie.

Zakroczym, jarmarków 6, we wtorki: po św. Pawle

Pust., po św. Katarzynie Sen., po s. Marku i Marcelim, po św. Kunegundzie, po Narodz. NMP., po św. Marcynie.

Powiat Pułtusk. Nasielsk, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Środopostnej, po św. Wojciechu, po św. Jakóbie, po św. Michale, po Wszystkich Świętych, po Niepokal. Poczęciu Najśw. Maryi Panny.

Pułtusk, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, po Ziel. Świątkach, po Narodz. Najśw. Maryi Panny, po św. Jadwidze, po św. Elżbiecie.

Serock, jarm. 4, w 1-szy wtorek po św. Mateuszu, w środy: po 3 Królach, po św. Kazimierz, po św. Piotrze i Pawle.

Wyszaków, jarm. 6, we wtorki: po św. Apolonii, po św. Grzegorz, po św. Antonim, po Przemienieniu Pańskim, po św. Justynie, po św. Lucyi.

Powiat Kaliski. Błażki, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po Przew. Niedz., po św. Antonim, po św. Rochu, po św. Michale, po św. Katarzynie.

Chocz, jarm. 4, we wtorki: przed ś. Filipem i Jakóblem, po ś. Bartłomieju, po ś. Jadwidze, po ś. Marcynie.

Iwanowice, jarmarków 7, we wtorki: po 3 Królach, po św. Kazimierz, po św. Trójcy, po św. Jakóbie, po Przem. Pańskim, po Narodz. NMP., po św. Katarzynie.

Kalisz, jarm. 6, w poniedział. po Oczyszczeniu NMP., przed ś. Markiem, d. 28, 29 i 30 Maja 3-dniow. na wełnę, w poniedział. po ś. Idzim, po ś. Jadwidze, po ś. Marcynie.

Koźminek, jarm. 6, w środy: po św. Agnieszce, po św. Grzegorz, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Wawrzyńcem, po Narodz. NMP., przed W. Świętymi.

Opatówek, jarm. 6, w czwartki: po św. Dorocie, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., po św. Łukaszu, po W. Święt., po Niepok. Poczęciu N. Maryi Panny.

Staw, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Stanisławie, po św. Jakóbie, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, po Wszystkich Świętych.

Stawiszyn, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Środ., po Wniebowst. Pańskim, po Naw. NMP., po św. Bartłomieju, po Niepok. Pocz. NMP.

Powiat Słupski. Kazimierz, jarm. 6, w poniedział. po 3 Królach, we wtorki po św. Józefie i po św. Wojciechu, w poniedział. przed św. Janem Chrzcic., po Wniebowzięciu N. Maryi Panny, po św. Marcynie.

Kleczew, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, po św. Piotrze i Pawle, przed świętym Idzim, po św. Łukaszu, po św. Andrzeju Apostole.

Pyzdry, jarm. 6, w czwartek po 3 Królach, po św. Teofilu, czyli po dniu 5 Marca, w środę po św. Stanisławie, w czwartki po Nawiedzeniu NMP., po św. Michale, po Wszystkich Świętych.

Skulsk, jarm. 3, w poniedział.: po Oczyszczeniu NMP., przed św. Janem Chrzcic., po Wszystkich Świętych.

Słupca, jarm. 6, w poniedział.: po 3 Królach, po Niedz. Środopostnej, przed Ziel. Świątkami, po Wniebowst. N. M. P., po św. Mateuszu, po św. Katarzynie.

Wilczyn, jarm. 6, w poniedział. przed Niedzielą Zapustną, w środy przed Wielkanocą, i przed Zielonemi Świątkami, w poniedział. przed św. Jakóblem i św. Michałem, w środę po Bożem Narodzeniu.

Zagorzów, jarm. 6, w drugie środy: po 13 Stycz., po dniu 13 Marca, po dniu 13 Maja, po dniu 13 Lipca, po dniu 13 Września, po dniu 13 Listopada.

Powiat Konin. Konin, jarm. 6, w czwartki: przed Niedz. Mięsoj., przed Niedzielą Palmowa, przed Wniebowstąpieniem Pańskim, po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu Ewangeliste, przed 4-tą Niedz. Adwentu.

Golina, jarm. 6, w poniedział. po Niedz. Zapust., przed Wielkanocą przed Ziel. Świątk., przed św. Wawrzyńcem, przed św. Marcinem, przed Bożem Narodzeniem.

Rychwał, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Starozap., przed Wielkan., po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, przed Bożem Narodzeniem.

Slesin, jarm. 6, w czwartki: po św. Walentym, po Niedz. Kwietniej, przed św. Filipem i Jakóblem, po św.

Jakóbie Ap., po św. Aniołach Stróżach, po Niepokalanem Poczęciu Najśw. Maryi Panny.

Tuliszków, jarm. 6, w środy: przed Oczyszczeniem NMP., przed Niedz. Środop., przed św. Stanisławem, przed św. Mateuszem, przed Wszyst. Świętymi, przed Niepokalanem Poczęciem Najśw. Maryi Panny.

Władysławów, jarm. 6, w środy: przed ś. Józefem, po Wniebowstap. Pańskim, przed św. Piotrem i Pawłem, przed św. Bartłomiejem, przed Wszystkimi Świętymi, przed św. Barbarą.

Kramsk, jarm. 6, po dniu: 1-szym Maja, Czerwca, Lipca, Sierpnia, Września i Października.

Powiat Kolski. Babiak, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Janie Bożym, po ś. Zofii, po św. Małgorzacie, po Narodzeniu N. Maryi P., po św. Teodorze. Brdów, jarm. 6, w poniedz.: po św. Pawle Pustel., i po św. Kazimierzu, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. po Naw. NMP., po ś. Michale i po ś. Marcynie.

Brudzew, jarmark. 6, w poniedz.: po 30 Stycz., 27 Marca, 6 Czerwca, 4 Września, 30 Paźdz., 18 Grudnia.

Dąbie, jarm. 6, we wtorki: po św. Grzegorzu, po św. Stanisławie Bisk., po św. Jakóbie Ap., po św. Jadwidze, po św. Marcynie, po św. Lucyli.

Grzegorzew, jarmarków 6, w środy: po św. Agnieszce, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po św. Jadwidze, przed św. Barbarą.

Izbica, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. Maryi Panny, po św. Franciszku Borg., przed św. Mikołajem.

Koło, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po Podwyż. św. Krzyża, przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.

Kłodawa, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., po św. Wojciechu, po św. Jakóbie, przed św. Idzimi, po św. Klemensie.

Sompolno, jarm. 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP., po Niedz., Kwietniej, po Ziel. Świątk., przed ś. Janem, po Podwyż. Krzyża św., przed Bożem Narodzeniem.

Powiat Łęczycki. Grabów, jarm. 6, w czwartki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po św. Piotrze i Pawle, po ś. Michale po Wszyst. Świętych, po Niep. Pocz. NMP.

Łęczyca, jarm. 6, we wtorki: po św. Franciszku a Paulo, po św. Aleksandrze Biskupie czyli po dniu 17 Lipca, po św. Jadwidze, po św. Katarzynie, po Niepokal. Poczęciu Najśw. Maryi Panny.

Ozorków, jarm. 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP., przed Wielk., przed ś. Janem Chrzcic., przed Wniebow. NMP., po św. Michale, po św. Andrzeju z Awelinu.

Parzęczew, jarmarków 6, w poniedz.: po 3 Królach, po Zwiast. NMP., przed ś. Janem Chrzcic., po Przemienieniu Pańskim, po ś. Michale, po Wszystk. Świętych.

Piątek, jarm. 6, w poniedz.: po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, po Niedzieli Kwietniej, po św. Trójcy, po św. Koźmie i Damianie, po św. Andrzeju Apostole.

Poddębnie, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Maryi Magdalenie, po św. Tekli, po św. Marcynie.

Powiat Turecki. Dobra, jarm. 6, w poniedz.: po ś. Walentym, po Niedz. Przewod., po św. Trójcy, po św. Mateuszu, po Wszystkich Świętych, przed ś. Tomaszem.

Turek, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwietniej po Bożem Ciele, po Wniebowz. NMP., po św. Łukaszu, po Niepokalanem Poczęciu Najśw. M. Panny.

Uniejów, jarm. 6, we wtorki po świętym Maciele, po Niedz. Przewodniej, po Ziel. Świątkach, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po św. Andrzeju.

Powiat Sieradzki. Burzenin, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po św. Maciele, po Niedz. Kwietniej, po św. Maryi Magd., po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu.

Szadek, jarm. 6, we wtorki: po św. Walentym, po Niedz. Kwietniej, po Ziel. Świątk., po św. Jakóbie, przed ś. Szymonem i Judą, przed ś. Tomaszem Apostołem

Sieradz, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Annie, po Wszystk. Świętych, po Niep. Poczęciu Najśw. Maryi Panny.

Warta, jarm. 6, w czwartki po Nawróc. św. Pawła i przed Wielkanocą, w środę przed ś. Stanisławem, w czwartki po Nawiedz. N. Maryi Panny, po św. Franciszku Serafickim i po św. Lucyli.

Zduńska-Wola, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Środopostnej, po św. Wojciechu, po św. Tekli, po ś. Janie Kapistr., po św. Klemensie, przed św. Wiktorją.

Złoczów, jarm. 6, w czwartek po 3 Królach, we wtorki po św. Zofii i po św. Antonim, w czwartki po N. Maryi P. Szkaplerznej, po Wniebowzięciu NMP. i po Wszystkich Świętych.

Powiat Wieleński. Bolesławice, jarm. 6, w poniedz. działki: po NMP. Grom., po Wielkan., po św. Trójcy, po św. Małgorzacie, po św. Mateuszu, po św. Lucyli.

Działoszyn, jarmarków 2, w czwartki po 3 Królach przed św. Tomaszem Apostołem.

Lututów, jarm. 6, we wtorki: przed ś. Franciszkiem Salezjym, po św. Józefie, po św. Urbanie, po św. Annie, po św. Mateuszu, po Niep. Poczęciu Najśw. M. Panny.

Praszką, jarm. 6, w poniedz. po św. Grzegorzu, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. po św. Jakóbie po Narodzeniu NMP., po św. Katarzynie, przed św. Tomaszem Apostołem.

Wieluń, jarm. 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Niedz. Białej, po Ziel. Świątk., po Nawiedz. N. Maryi Panny, po św. Michale, przed św. Barbarą.

Wieruszów, jarm. 6, w poniedz. działki po św. Agacie, we wtorek po św. Wojciechu, w poniedz. po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed Bożem Narodzeniem.

ZIEMIA PIOTRKOWSKA.

Powiat Piotrkowski. Bełchatów, jarm. 6, w poniedz. działki po Niedz. Środop. i przed św. Stanisławem, we wtorki po św. Erazmie, przed Narodz. NMP., po św. Aniołach Stróżach i po Bożem Narodzeniu.

Grocholice, jarm. 6, w poniedz. działki po 3 Królach i po Niedz. Kwietniej, we wtorek po św. Stanisławie w poniedz. działki po NMP. Szkaplerznej, przed św. Bartłomiejem i po Wszystkich Świętych.

Kamińsk, jarm. 6, w środy: po Oczyszczeniu NMP. po św. Józefie, przed ś. Filipem i Jakóbem, po św. M. Magd., po św. Franc. Serafickim, przed ś. Tomaszem A.

Piotrków, jarm. 4, we wtorek po św. Stanisławie w poniedz. działki przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Jakóbie Apost., po św. Marcynie.

Rozprza, jarm. 6, w czwartki po 3 Królach i po Niedzieli Środop., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. działki po Nawiedzeniu Najśw. Maryi Panny, po ś. Bartłomieju, po Niepokal. Poczęciu Najśw. Maryi Panny.

Sulejów, jarm. 6, w poniedz. po św. Agnieszce i po św. Grzegorzu, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. działki po Wniebowz. NMP., po Podwyższeniu Krzyża św. i po św. Leonardzie.

Wolbórz, jarmarków 6, we wtorki. po św. Kazimierzu, po Wniebowst. Pańskim, po św. Piotrze i Pawle po św. Rochu, po św. Jadwidze, po Niep. Pocz. NMP.

Powiat Brzeziński. Bedków, jarm. 6, w środy: po św. Agnieszce, po św. Józefie, przed Znal. św. Krzyża po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.

Brzeziny, jarmarków 6, w czwartki: po św. Pawle Pustelniku i po św. Grzegorzu, w środę przed Znal. św. Krzyża, w czwartki po św. Annie, po Podwyższeniu św. Krzyża i po św. Katarzynie.

Olówno, jarm. 6, po 3 Królach, po Oczyszczeniu NMP., po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Jakóbie przed św. Idzimi, po św. Katarzynie.

Jeżów, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po św.

Benedykcie, po św. Stanisławie, po Przem. Pańskim, po św. Michale, po św. Andrzeju.

Stryków, jarmarków 6, w czwartki: po ś. Macieju, przed Wielkanocą, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po św. Marcynie, przed św. Teofilem.

Tomaszów, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszcz. NMP., po św. Franciszku a Paulo, po św. Aleksandrze Bisk., 4 czerw., po Przem. Pańskim, po św. Justynie, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Ujazd, jarmarków 6, w poniedziałki: po Oczyszcz. NMP., po św. Grzegorz. po św. Trójcy, przed św. Wawrzyńcem, po św. Franciszku Seraf., po św. Lucyi.

Powiat Rawski. Biała, jarmarków 4, w środy: po św. Wojciechu, po św. Jakobie, po dniu 14 Września, przed św. Barbarą.

Inowódź, jarmarków 3, w poniedz. przed św. Filipem i Jakobem, we wtorek po ś. Juwencyuszu czyli po dniu 1 Czerwca, w poniedz. przed ś. Szymonem i Judą.

Nowe Miasto, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. NMP., po św. Kazimierzu, po św. Małgorzacie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Tekli, po św. Marcynie.

Rawa, jarm. 6, we wtorki: po św. Macieju, przed Niedz. Kwietnią, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., przed św. Szymonem i Judą, przed ś. Tomaszem.

Powiat Łódzki. Aleksandrów, jarm. 6, w piątki po św. Waentym, przed Niedz. Kwiet., przed Ziel. Świątk., po św. Bartłomieju, po św. Rafale, przed Wigilią Bożego Narodzenia.

Kazimierz, jarm. 5, w poniedziałek po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałki przed św. Janem Chrzcic., po Narodz. NMP., po św. Marcynie.

Konstantynów, jarm. 6, w pierwszą środę po 1 Stycznia, 1 Marca i po 1 Maja, w drugą środę po 1 Lipca, w pierwszą środę po 1 Września i po 1 Listopada.

Łódź, jarm. 6, we wtorki: przed Oczyszcz. NMP., przed Niedz. Kwietnią, przed św. Antonim, przed św. Hipolitem, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Rogów, jarm. 6, w poniedziałki: po św. Pawle Pustelaku, po św. Grzegorz. we wtorki: po św. Wojciechu, po św. Pankracym, po św. Rochu, po św. Marcynie.

Tuszyn, jarm. 6, w poniedziałki: po Oczyszcz. NMP., po Niedz. Kwietniej, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu NMP., po św. Franciszku Seraf., przed Bożem Narodz.

Zgierz, jarmarków 6, w środy: po św. Pawle Pust., po św. Longinie, po św. Zofii, po św. Henryku, po św. Nikodemie, po św. Leopoldzie.

Powiat Łaski. Łask, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, po Ziel. Świątkach, po Nawiedz. NMP., po Wniebowz. NMP., po św. Michale.

Lutomirsk, jarmarków 6, w środy. po św. Błażeju, po Niedz. Kwietniej, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze, przed św. Barbarą.

Pabianice, jarm. 6, w poniedziałek po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałek po św. Alojzym, przed św. Wawrzyńcem, we wtorek przed św. Szymonem, w czwartek przed św. Tomaszem.

Szczerców, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agatonie i Wilhelmie, po św. Józefie, po św. Urbanie, po św. Jakobie, po Narodz. NMP., po Wszystk. Świętych.

Widawa, jarmarków 6, w poniedz. po Niedz. Zapust., po 3 Niedzieli postu (6-dniowy), we wtorek po Ziel. Świątkach, w poniedziałki po św. Małgorzacie, po św. Marcynie, po 3 Niedzieli Adwentu.

Powiat Nowo-Radomski. Brzeźnica, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Walentym, po Niedz. Kwietniej, po Wniebowstap. Pańskim, po św. Wawrzyńcu, po św. Mateuszu, po Niepokal. Pocz. NMP.

Koniecpol, jarm. 6, w poniedziałek po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedz. po św. Trójcy, po św. Maryi Magd., po św. Michale, po św. Marcynie B.

Pajęczno, jarm. 6, w poniedziałki po Oczyszcz. NMP. i po Niedzieli Kwietniej, we wtorek po św. Antonim, w poniedz. po Wniebowz. NMP., po Narodz. NMP., po św. Leonardzie.

Pławno, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Wielkanocy, po Bożem Ciele, po św. Jakobie Apost., po Narodz. NMP., po św. Marcynie.

Radomsk, jarmarków 6, w poniedz. po 3 Królach, w 1-szy poniedziałek Wielkiego Postu, po Niedz. Kwiet., we wtorek po św. Małgorzacie, w poniedz. po Podwyż. św. Krzyża, po św. Andrzeju Apostole.

Powiat Częstochowski. Częstochowa, jarmarków 6, w poniedz. po św. Agnieszce, po Niedz. Kwiet., w środę po Ziel. Świątkach, w poniedziałki po św. Wojciechu, po św. Michale, po św. Lucyi.

Janów, jarmarków 6, w środę ostatnią miesiąca Lutego, mies. Kwietnia, po św. Piotrze i Pawle, w środę ostatnią mies. Sierpnia, mies. Października, przed Wigilią Bożego Narodzenia.

Kłobucko, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Marcynie.

Krzepice, jarmarków 6, w poniedz. po św. Dorocie, po Niedz. Srodop., we wtorek po Ziel. Świątkach, w poniedziałki po NMP. Szkaplerznej, po Narodzeniu NMP., po Niep. Pocz. NMP.

Mstów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcic., po Wniebowzięciu NMP., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem.

Przyrów, jarmarków 6, we wtorki: po św. Dorocie, po Niedz. Kwietniej, po św. Zofii, po św. Annie, po św. Michale po św. Lucyi.

Olsztyn, jarmarków 2, we wtorki: po Niedz. Srodopostnej i po św. Stanisławie.

Powiat Będziński. Będzin, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po Niedz. Srodop., po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., po W. Świętych.

Czeladź, jarm. 6, w środy: przed św. Agnieszka, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Mateuszu, po św. Marcynie.

Koziegłowy, jarm. 6, w czwartki: po 3 Królach, po św. Wawrzyńcu, po św. Mateuszu, po św. Grzegorz. po Wniebowstap. Pasłem, po św. Małgorzacie, po św. Mateuszu, po św. Marcynie.

Modrzejów, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Leonie, przed św. Janem Chrzcic., po Wniebowzięciu NMP., po św. Andrzeju.

Mrzygłód, jarmarków 4, w środy: po św. Agnieszce, po Wielkanocy, po św. Maryi Magdalenie, po św. Franciszku Serafickim.

Siewierz, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Macieju, po Niedz. Kwietniej, przed św. Janem Chrzcic., po Narodzeniu NMP., po ś. Łukaszu, przed Bożem Nar.

Włodowice, jarmarków 6, w czwartek po Nawróc. św. Pawła po Niedz. Gluchej, w środę po św. Stanisławie, w czwartki po ś. Małgorzacie, po ś. Mateuszu, po św. Lucyi.

Zarki, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Suchej, na św. Stanisława, od 1 do 3 Maja, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Idzim, po W. Świętych.

ZIEMIA RADOMSKA.

Powiat Radomski. Białobrzegi, jarm. 6, w środy: po św. Walentym, po ś. Marku Ewang., przed ś. Janem Chrzcic., po św. Rochu, po św. Łukaszu, po św. Lucyi.

Jastrząg, jarmarków 6, w poniedziałki: po świętej Agnieszce, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Maryi Magdalenie, po św. Tekli, po św. Andrzeju.

Jedlińsk, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Królach, we wtorki: po św. Józefie, po św. Wojciechu, w poniedz. po św. Idzim, po św. Franciszku Ser., po dniu Zadusza.

Przytyk, jarm. 6. we wtorki: po św. Kazimierzu, po Niedz. Kwietniej, przed św. Filipem i Jakóbem, po Bożem Ciele, po Podwyż. św. Krzyża, przed Bożem Narodz. Radom, jarmarków 2, na św. Jana Chrzciciela (5-dniowy) i od dnia 9 Września (5-dniowy).

Skaryszew, jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedz. Wstępnej (3-dniowy), po Niedz. Przewod., po św. Jakóbie Apost., po św. Bartłomieju, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Wierzbica, jarmarków 6, we wtorki: po św. Walentym, po św. Wojciechu, po św. Antonim, po Przem. Pańskim, po św. Łukaszu, po św. Lucyi.

Wolanów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Zwiastowaniu NMP., po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu NMP., po Narodzeniu NMP., po W. Świętych.

Wysmierzyce, jarm. 6, w poniedz. po św. Antonim Op., po św. Grzegorzu, we wtorek po św. Janie Nep., w poniedz. po św. Małgorzacie, po św. Tekli, po św. Łazarzu.

Powiat Kozienicki. Głowaczów, jarmarków 2, we wtorki: po Niedz. Kwietniej, przed św. Wawrzyńcem.

Gniewoszków, jarm. 4, we wtorki: po św. Józefie, po Nawiedz. NMP., po św. Michale, w drugi poniedziałek po św. Szymonie i Judzie.

Granica, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszcz. NMP., po św. Wojciechu, po Ziel. Świątkach, po Narodzeniu NMP., przed św. Tomaszem.

Janowiec, jarmarków 6, w poniedz. po św. Agnieszce i po św. Walentym, we wtorek po św. Stanisławie Biskupie, w poniedz. po św. Małgorzacie, po św. Łukaszu, po św. Stanisławie Koscie.

Kozienice, jarm. 6, w czwartki: po św. Agnieszce i po Niedzieli Białej, w środę po św. Janie Chrzcicielu, w czwartki po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Magnuszew, jarmarków 3, w poniedziałki: po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Ryczywół, jarmarków 6, we wtorki: przed św. Franciszkiem Sal., po św. Józefie, po św. Witalsie, przed św. Idzim, po św. Karolu Borom., po św. Lucyi.

Sieciechów, jarmarków 6, w poniedz. po św. Pawle i po św. Walentym, we wtorki po św. Stanisławie i po św. Antonim, w poniedziałki po Wniebowzięciu NMP. i po Niepok. Pocz. NMP.

Zwoleń, jarmarków 6, w czwartki: po 3 Królach, po Niedz. Kwietniej, przed Bożem Ciałem, po Przemien. Pańskim, po Podwyż. św. Krzyża, po św. Katarzynie.

Powiat Iłżecki. Iłża, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszcz. NMP., po Zwiastowaniu NMP., po św. Stanisławie, po Wniebowz. NMP., po św. Jadwidze, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Ciepielów, jarmarków 5, we wtorki: po św. Fabianie i Sebastyanie, po św. Józefie, po św. Zofii, po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Grabowice, jarmarków 6, we wtorki: po św. Weronice, po św. Lambertcie, po św. Zofii, po NMP. Szkapl., po Narodzeniu NMP., po Wszystkich Świętych.

Kazanów, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., przed św. Jakóbem, po św. Trójcy, po św. Mateuszu, po św. Marcynie.

Lipsko, jarm. 6, we wtorki: po Nawroc. św. Pawła, po Niedz. Białej, po Ziel. Świątkach, po Narodz. NMP., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Wiktoryą.

Sienno, jarmarków 6, w poniedz.: po 3 Królach, po św. Grzegorzu, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, po św. Marcynie.

Solec, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po 4 Męczennikach, po św. Stanisławie, po św. Antonim, po św. Franciszku Serafickim, po św. Marcynie.

Tarłów, jarmarków 6, we wtorki: po św. Apolonii, po Niedz. Kwietniej, po św. Trójcy, po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, przed św. Tomaszem.

Wachock, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach,

po 2-giej Niedzieli Postu, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Elżbiecie.

Wierzbnik, jarmarków 3, w środy: po Niedz. Środopostnej, po Ziel. Świątkach, po św. Michale.

Powiat Opatowski. Chmielów, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Pawle Pust., po św. Kazimierzu, przed św. Floryanem, po Wniebowz. NMP., po św. Jadwidze, po św. Elżbiecie.

Iwaniska, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po Ziel. Świątkach, po św. Maryi Magdalenie, przed św. Idzim, przed św. Szymonem i Judą.

Kunów, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po 1-szej Niedz. Postu, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Wicel. i Modeście, po św. Mateuszu, po św. Stanisławie Koscie.

Lagów, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po Oczyszcz. NMP., po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, w czwartek po św. Marcynie.

Opatów, jarm. 6, w środy: po Niedz. Zapust., po Niedz. Kwietniej, przed św. Janem Chrzcic., po św. Bartłomieju, po św. Marcynie, przed św. Tomaszem Ap.

Ostrowiec, jarmarków 6, w czwartki: po 3 Królach, po św. Józefie, po Przem. Pańskim, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.

Ożarów, jarm. 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Środop., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedz. po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu, po 1-szej Niedzieli Adwentu.

Raków, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, przed św. Janem Chrzcic., po św. Annie, po Wniebowzięciu NMP., po św. Mateuszu.

Wasńów, jarmarków 2, we wtorki: po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju.

Powiat Sandomierski. Bogoria, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Przewodniej, po Rozesz. Apostołów, po św. Dominiku, po św. Mateuszu, po św. Łukaszu, po św. Lucyi.

Klimontów, jarm. 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowz. NMP., po św. Jadwidze i Teresie, po św. Marcynie Biskupie.

Pokrzywnica, jarm. 6, w czwartki: po Niedzieli Środop., po Bożem Ciele, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po W. Świętych, po Niep. Pocz. NMP.

Ostiek, jarm. 6, w środy: po św. Walentym, po św. Stanisławie, po Nawiedz. NMP., po św. Piotrze w okow., przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apost.

Połaniec, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po Ziel. Świątkach, po św. Małgorzacie, po św. Jadwidze, po św. Lucyi.

Sandomierz, jarmarków 2, w poniedziałki po Wniebowstąpieniu Pańskim i po Narodzeniu NMP.

Staszów, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Oczyszcz. NMP., po Niedzieli Białej, przed św. Janem Chrzcic., po św. Mateuszu, po św. Andrzeju Ap.

Zawichost, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Białej, po Bożem Ciele, po NMP. Anielskiej, po Podwyż. św. Krzyża, po 1-szej Niedz. Adwentu.

Powiat Opoczyński. Białaczów, jarmarków 2, we wtorki: przed św. Stanisławem i św. Janem Chrzcic.

Drzewica, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Zwiastowaniu NMP., po św. Piotrze i Pawle, po św. Annie, po Narodzeniu NMP., po św. Łukaszu.

Gielniów, jarmarków 6, we wtorki po św. Pawle Pustel. po św. Grzegorzu, po św. Marku Ewang., po św. Dominiku, przed św. Idzim, po św. Marcynie.

Klów, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po Niedz. Kwietniej, przed Bożem Ciałem, po Wniebowzięciu NMP., po Narodzeniu NMP., po św. Jadwidze.

Opoczno, jarmarków 6, w czwartki: po 3 Królach, po Niedz. Przewod., po św. Maryi Magdalenie, po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po W. Świętych.

Odrzywół, jarmarków 6, we wtorki, po św. Fabianie i Sebastyanie, po św. Józefie, przed Znalezieniem

św. Krzyża, po Przemien. Pańskim, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Przysucha, jarm. 6, w czwartki: po ś. Agnieszce, po Niedz. Kwietniej, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Wawrzyńcem, po ś. Fr. Serafickim, przed ś. Barbarą.

Skrzynno, jarmarków 6, we wtorki: po Niedzieli Przew., po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzczic., po Przem. Pańskim, po ś. Urszuli, po św. Katarzynie.

Żarnów, jarm. 6, w środy: po Oczyszcz. NMP., po Niedzieli Kwietniej, po św. Trójcy, po Narodzeniu NMP., po św. Łukaszu, przed św. Mikołajem.

Powiat Konecki. Gowarczów, jarm. 6, w poniedz.: po św. Józefie, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedzialek po św. Annie, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.

Końskie, jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu św. Pawła po św. Macieju, po św. Józefie, po św. Jakóbku, po św. Urszuli, przed św. Mikołajem.

Przedbórz, jarm. 6, w poniedz. po św. Dorocie, we wtorek po św. Józefie i po św. Antonim, w poniedzialek: po Wniebowz. NMP., po św. Jadwidze, po św. Lucyli.

Radoszyce, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po św. Wojciechu, po Bożem Ciele, po św. Annie, po św. Mateuszu, po św. Marcynie.

Szydłowice, jarm. 6, w poniedzialek: po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnej, po Niedz. Kwietniej, przed św. Wawrzyńcem, po św. Franciszku, po św. Marcynie.

ZIEMIA KIELECKA.

Powiat Kielecki. Bodzętyn, jarmarków 6, w poniedzialek po Nawróceniu św. Pawła i po św. Kazimierzu, w środę po św. Stanisławie, w poniedz. po św. Maryi Magdalenie, po św. Idzimu, po św. Marcynie.

Częciny, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., po Wszystkich Świętych, po Niepok. Pocz. NMP.

Daleszyce, jarmarków 2, w środy: przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Michale.

Kielce, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedz. Kwietniej, po św. Trójcy, przed św. Rozalią, po Wszystkich Świętych, po 3-ciej Niedzieli Adwentu.

Słupia, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po ś. Benedykcie przed, Znalez. św. Krzyża, przed św. Wawrzyńcem, po Podwyż. św. Krzyża, przed św. Barbarą.

Powiat Jędrzejowski. Jędrzejów, jarmarków 6, w czwartek po 3 Królach, po św. Kazimierzu, w środę po św. Wojciechu, w piątek po Boż. Ciele (8-dniowy), na ś. Franc. Seraf. (8-dniowy), w czwartek po ś. Katarzynie.

Małogoszcz, jarm. 6, w czwartek po św. Agnieszce, po Niedz. Środop. w środę po św. Stanisławie, przed św. Wawrzyńcem, przed św. Szymonem i Judą.

Sobków, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Augustynie, przed św. Kryspinem, po św. Lucyli.

Wodzisław, jarmarków 6, w poniedz. po 3 Królach, po Niedz. Środop., we wtorki po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po św. Marcynie.

Oksa (wieś) targi co wtorek.

Powiat Włoszczowski. Kurzelew, jarmarków 6, w poniedzialek po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, we wtorki po św. Stanisławie, po św. Maryi Magdalenie, po św. Bartłomieju, przed św. Mikołajem.

Lelów, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po św. Macieju, po św. Wojciechu, po Bożem Ciele, po Narodzeniu NMP., po św. Marcynie.

Secemin, jarmarków 6, w czwartki: po św. Leonie, po św. Sulpicjuszu, przed św. Alojzym, po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu, po Bożem Narodzeniu.

Szczekociny, jarmarków 6, w środy: po ś. Pawle, Pustel., po św. Józefie, po św. Trójcy, po Wniebowz. NMP., po św. Jadwidze, po św. Lucyli.

Włoszczowa, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, po św. Trójcy, przed św. Idzimu, po św. Franciszku Seraf., po Wszyst. Świętych.

Powiat Olkusk. Kromolów, jarm. 6, we wtorki: po ś. Pawle Pustel., po Niedzieli Środop., przed Znalez. ś. Krzyża, po ś. Annie, po W. Świętych, po ś. Lucyli.

Olkusz, jarmarków 6, w poniedz.: po św. Agnieszce, po Niedzieli Środop., po Wniebowst. Pańskim, po św. Annie, po św. Michale, po Niep. Pocz. NMP.

Ogrodzieniec, jarmarków 6, w czwartek po św. Walentym, w środy przed św. Wojciechem i po św. Antonim, w czwartki po Przem. Pańskim, po św. Jadwidze i po św. Lucyli.

Pilica, jarmarków 6, w poniedzialek: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu NMP., przed św. Idzimu, po Wszystkich Świętych.

Skała, jarm. 6, w środy: po św. Pawle Pustel., po św. Kazimierzu, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Annie, po św. Michale, po Niepok. Pocz. NMP.

Wolbrom, jarm. 6, w środy: po Oczyszcz. NMP., po Niedz. Kwietniej, po św. Antonim Padewskim, po Wniebowz. NMP., po św. Jadwidze, po św. Lucyli.

Żarnowiec, jarm. 6, w poniedzialek po 3 Królach i po św. Franciszce Rzym., we wtorek po św. Stanisławie, w poniedzialek po Narodz. NMP., po św. Łukaszu i po Wszystkich Świętych.

Powiat Miechowski. Brzesko, jarm. 6, we wtorki: po Nawróc. św. Pawła, po ś. Ezechielu, po św. Florentynie, po św. Bartłomieju, po ś. Katarzynie, po ś. Lucyli.

Książ Wielki, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po św. Orze gorzu, po św. Barnabie, po św. Kajetanie, po św. Elżbiecie, po św. Lucyli.

Miechów, jarm. 6, w poniedzialek po Oczyszczeniu N. Maryi Panny, we wtorek po Niedz. Kwietniej, w poniedzialek przed św. Janem Chrzczic., po Narodzeniu N. Maryi Panny, po św. Marcynie, po św. Lucyli.

Proszowice, jarm. 6, w środy: po św. Pawle Pustelniku, po św. Tomaszu z Akwinu, po św. Małgorzacie, po św. Elżbiecie, po św. Tekli, po św. Marcynie.

Stomniki, jarm. 6, w poniedz.: po św. Agnieszce, po Niedzieli Środop., po św. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po Podwyż. Krzyża św., po św. Franc. Borg.

Powiat Płóczowski. Działoszyce, jarm. 6, we wtorki: po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. M. Magdalenie, po ś. Michale, przed ś. Marcinem, przed ś. Tomaszem.

Koszyce, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., po Ziel. Świątkach, po Wniebowz. NMP., po św. Jadwidze, po św. Andrzeju.

Opatowice, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Przew., przed Znalez. Krzyża św., po św. Jakóbku, po Podwyż. Krzyża ś., przed ś. Szymonem i Judą.

Płóczów, jarm. 6, we wtorki: po św. Dorocie, po św. Grzegorz, po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Urszuli, po św. Lucyli.

Skalbmierz, jarm. 6, we wtorki: po św. Józefie, po św. Piotrze i Pawle, przed ś. Wawrzyńcem, przed św. Idzimu, po św. Franciszku Ser., po Wszystk. Świętych.

Wiślica, jarm. 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Ziel. Świątkach, po św. Małgorzacie, po Narodz. NMP., po św. Jadwidze, po św. Marcynie.

Powiat Stopnicki. Busko, jarm. 5, w środę po 3 Królach, po Niedz. Środop., jarm. ciągły 4-mies. przez czas kapieli letn., od 1 czerw. do 1 paźdż. trwający, z wyłąc. Niedzieli i Świąt uroczystych, po Wszystkich Świętych po Niepokal. Poczęciu Najśw. Maryi Panny.

Chmieleń, jarm. 6, w czwartki po 3 Królach i po św. Józefie, w środę po św. Wicie, w czwartki przed św. Idzimu, po św. Michale, po św. Andrzeju Apostole.

Kurozwęki, jarm. 6, w poniedzialek po św. Antonim Op., w środy po św. Benedykcie i po św. Stanisławie, w poniedz. po św. Józefie Kalasantym, po św. Wacławie i po św. Cecylii.

Oleśnica, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po św. Trójcy, po św. Bonawenturze, po św. Idzim, po św. Lucy.

Pacanów, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., po św. Kilianie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po św. Marcinie.

Pierzchnica, jarm. 6, w poniedziałek po św. Kazimierzu, we wtorki po św. Wojciechu, po Bożem Ciele, po św. Annie, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Stopnica, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po Niedz. Przewod., po św. Antonim, po św. Maryi Magdalenie, po św. Franciszku, przed św. Mikołajem.

Szydłów, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnej, po św. Stanisławie, przed św. Władysławem, przed św. Idzim, po dniu Zaduszny.

ZIEMIA LUBELSKA.

Powiat Lubelski. Bełżyce, jarm. 6, w środy: po Niedz. Białej, po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Michale, po Wszystkich Świętych, po św. Lucy.

Biskupice, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Wojciechu, po św. Stanisławie Biskupie, po s. Koźmie i Damianie, po św. Marcinie Biskupie.

Bychawa, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po Niedz. Środop., przed św. Filipem i Jakóblem, po św. Maryi Magdalenie, po św. Mateuszu, po św. Urszuli.

Głusk, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańsk., po św. Jadwidze, po św. Marcinie, po Niepokal. Poczęciu NMP.

Lublin, jarm. 11, w poniedz. po Oczyszcz. NMP., po 1-szej Niedz. Postu, w środę Środop., w poniedz. po Niedz. Kwiet., po Niedz. Przew., po Wniebowst. Pańsk., we wtorek po Ziel. Świątk. (3-dniowy), w poniedziałki po św. Michale, po Wszyst. Św., przed Bożem Narodz.

Piaski Wielkie, jarm. 6, w środy: po s. Macieju, po Niedz. Kwiet., po św. Kilianie, po Podwyższeniu Krzyża św., po Wszystkich Świętych, przed św. Tomaszem.

Powiat Lubartowski. Czemierniki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Zwiast. NMP., po św. Stanisławie, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Szymonem i Judą, po św. Andrzeju Apostole.

Lubartów, jarm. 5, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwiet., po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Bartłomieju, po św. Dyonizym.

Lęczna, jarm. 6 w poniedz. po 3 Królach, we wtorek po s. Józefie, w piątek po Bożem Ciele (8-dniowy), na św. Idziego (10-dn.), w poniedz. przed s. Mikołajem.

Michów, jarm. 6, w środy: po św. Macieju, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Michale, po św. Marcinie, po Niep. Poczęciu Najśw. Maryi Panny.

Kamionka, targi czwartkowe przeniesione zostały na poniedziałki.

Powiat Nowo-Aleksandryjski. Baranów, jarm. 6, w poniedziałki po św. Agnieszce, po Niedz. Zapustnej, po Niedzieli Kwiet., po św. Maryi Magdalenie, po Wniebowzięciu Najśw. M. Panny, przed św. Szymonem i Judą.

Bobrowniki, jarm. 6, w poniedz. po s. Macieju, we wtorki przed św. Filipem i Jakóblem, po św. Trójcy, po Nawiedz. NMP., po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem.

Józefów nad Wisłą, jarm. 6, we wtorki: po św. Józefie, po św. Feliksie, przed św. Janem Chrz., po św. Michale, po Wszystk. Świętych, przed św. Mikołajem.

Kazimierz, jarm. 6, we wtorki: po św. Kazimierzu, przed św. Janem Chrzcic., po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po św. Leokadyi.

Końskowola, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Wstęp., przed Znalezieniem Krzyża św., po Bożem Ciele, po św. Annie, po Podwyż. Krzyża św., po św. Łukaszu.

Nowo-Aleksandrya (Puławy), jarm. 6, w poniedz. po Nawr. św. Pawła, po św. Walentym, po św. Benedyktie, we wtorki po św. Marku Ewang., po św. Zofii, po świętej Lucy.

Opatów, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Królach, po św. Józefie, po św. Małgorzacie, po św. Piotrze i Pawle, po Podwyż. Krzyża św., po św. Katarzynie.

Wawolnica jarmk. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowz. Najśw. Maryi P. po Narodz. NMP., po św. Marcinie Biskupie.

Powiat Janowski. Anapol, jarm. 6, w poniedz. po św. Walentym, po Niedz. Białej, we wtorki po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Stanisławie Kostce, po Niepok. Pocz. Najśw. Maryi Panny.

Janów, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. Najśw. M. Panny, po św. Stanisławie, przed św. Janem, po Podw. Krzyża św., po W. Świętych, po Niep. Pocz. NMP.

Kraśnik jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po św. Antonim, po Wniebowz. Najśw. Maryi Panny, po św. Franciszku Seraf., po św. Marcinie.

Modliborzyce, jarm. 6, w środy: po św. Macieju, po Zwiast. Najśw. Maryi Panny, po Ziel. Świątkach, po św. Maryi Magd., po św. Mateuszu, przed s. Tomaszem.

Urzędów, jarm. 6, we wtorki: po 1-szej Niedzieli Postu, po Niedzieli Przew., po Bożem Ciele, przed św. Wawrzyńcem, po św. Łukaszu, po Niepok. Pocz. NMP.

Zaklików, jarm. 6, w poniedziałki: po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., po św. Annie, po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po św. Lucy.

Powiat Bilgorajski. Bilgoraj, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Macieju, po Zwiast. NMP., po św. Maryi Magdalenie, po Wniebowzięciu Najśw. Maryi P. po św. Franciszku Serafickim.

Józefów, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Józefie, po św. Małgorzacie, po Wniebowz. NMP., po św. Mateuszu, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Krzyszów, jarm. 6, we wtorek po św. Józefie, w piątek po Bożem Ciele, we wtorki po Wniebowz. NMP., po św. Łukaszu, przed św. Tomaszem Apostolem.

Tarnogród, jarm. 6, w poniedz.: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po Nawiedz. NMP., przed św. Wawrzyńcem, po Podwyż. Krzyża św., przed św. Szymonem i Judą.

Powiat Zamojski. Frampol, jarm. 6, w czwartki po św. Dorocie i po św. Kazimierzu, w środę po św. Janie Nepom., w czwartki po NMP. Szkaplerznej, po Narodzeniu NMP., po św. Łukaszu.

Goraj, jarm. 6, we wtorki: po św. Walentym, po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po św. Bartłomieju, po św. Koźmie i Damianie, po św. Andrzeju Apostole.

Krasnobród, jarm. 6, we wtorki: po św. Macieju, po Zwiastow. NMP., po Ziel. Świątkach, po Narodzeniu NMP., po Dniu Zaduszny, przed św. Tomaszem.

Szczebrzeszyn, jarm. 6, we wtorki: po Niedzieli Środop., przed św. Filipem i Jakóblem, przed św. Janem Chrzcic., po Wniebowz. NMP., po św. Michale, przed św. Mikołajem.

Zamość, jarm. 6, w poniedziałki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Kazimierzu, po Wniebowstap. Pańskim, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., po św. Marcinie.

Powiat Krasnostawski. Gorzków, jarm. 1, we wtorek po św. Stanisławie.

Izbica, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Kazimierzu, po św. Antonim, przed św. Idzim, po św. Franciszku Serafickim, przed św. Mikołajem.

Krasnostaw, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. NMP., po Zwiast. NMP., po św. Piotrze i Pawle, po św. Annie, po św. Michale, po Niepokal. Poczęciu NMP.

Turobin, jarm. 6, we wtorki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Trójcy, po św. Rochu, po św. Jadwidze.

Zółkiewka jarm. 6, w poniedziałki: po św. Dominiku, przed św. Idzim, przed św. Szymonem i Judą, po św. Marcinie, po św. Katarzynie, przed św. Tomaszem A.

Powiat Chełmski. Chełm, jarm. 6, we wtorki: po Zwiast. NMP., po św. Mikołaju, przed św. Janem, po Narodzeniu NMP., po Opiece Matki Boskiej, po św. Andrzeju Apostole.

Pawłów, jarm. 6, we wtorki: po Zwiast. NMP., po Opiece św. Józefa, po Ziel. Świątkach, po Bożem Ciele, po Wniebowz. NMP., po św. Barbarze.

Relowiec, jarm. 5, w poniedziałek po św. Konstancji i przed św. Jerzym, w środy po Ziel. Świątkach, po Wniebowz. NMP., po św. Michale, przed św. Tomaszem.

Sawin, jarm. 6, w czwartki po dniach: 14 lut., 11-go lipca, 20 wrześ., 30 paźdź., 18 grud., oraz w W. Wtorek.

Wojsławice, jarm. 6, w środy: po św. Józefie, przed św. Janem Chrzcic., po św. Eliaszu, po Narodz. NMP., po św. Michale, przed św. Katarzyną.

Powiat Hrubieszowski. Dubienka, jarm. 2, we wtorki: po 3 Królach i po Zielonych Świątkach.

Hrubieszów, jarm. 6, we wtorki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Józefie, po św. Stanisławie, po ścieciu św. Jana, po św. Mateuszu, przed św. Szymonem i Judą. Kryłów, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., przed św. Jerzym, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., po św. Andrzeju.

Uchanie, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszc. NMP., po św. Wojciechu, po Ziel. Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, po Wniebowz. NMP., po św. Dymitrze.

Grabowiec, jarm. 6, we wtorki: po św. Weronice, po św. Lambertcie, po św. Zofii, po NMP. Szkaplerznej, po Narodz. NMP., po Wszystkich Świętych.

Powiat Tomaszowski. Jarczów, jarm. 6, w poniedziałki po dniach: 24 lutego, 21 maja, 13 sierpnia, 13 września, 21 października i 18 grudnia.

Komarów, jarm. 6, w poniedz.: po Niedz. Środopostnej, po św. Trójcy przed św. Janem Chrzcic., po Wniebowz. NMP., po św. Michale, po W. Świątkach.

Laszczów, jarm. 6, we wtorki: po Nowym Roku, po Oczyszc. NMP., po Ziel. Świątkach, po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, po św. Marcinie.

Tyszowce, jarm. 12, w środy po dniach: 6 i 29 stycznia, 18 lut., 24 marca, 12 kwiet., 5 i 27 maja, 16 czerwca, 5 lipca, 6 sierpnia, 10 września, 3 listopada.

Tomaszów, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po św. Stanisławie, po św. Bartłomieju, po św. Tekli, po św. Łukaszu, po św. Marcinie.

ZIEMIA SIEDLECKA.

Powiat Siedlecki. Mokobody, jarmark 1, w środę po św. Jadwidze.

Mordy, jarm. 5, w czwartki: po św. Higlinie, po św. Kazimierzu, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Katarzyną, po św. Lucyli.

Siedlce, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Środop., po św. Annie, po św. Mateuszu, po św. Marcinie.

Powiat Węgrowski. Kamieńczyk, jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu św. Pawła, po Zwiast. N. Maryi Panny, po św. Donacie, po Przem. Pańskim, po św. Franciszku Serafickim, po św. Andrzeju.

Liw, jarm. 4, w czwartki: przed Niedz. Zapustną, przed Niedziela Kwietniej, przed Zielonemi Świątkami, przed Wszystkimi Świętymi.

Miedźna, jarm. 3, we wtorki: po Zwiast. Najśw. M. Panny, po św. Stanisławie, przed św. Mikołajem.

Węgrów, jarm. 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., przed św. Filipem i Jakóblem, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Idzimą, po św. Katarzynie.

Powiat Sokółski. Kossów, jarm. 4, po św. Józefie, po św. Zofii, po Narodz. NMP., po św. Aniołach Stróżach.

Sokołów, jarm. 6, w czwartki: po 3 Królach, w W. Czwartek, po Bożem Ciele, po św. Rochu, po św. Michale, po św. Edwardzie.

Sterdyń, jarm. 6, w poniedz.: po św. Agnieszce, po św. Albinie, po św. Wicie, po św. Bartłomieju, po św. Rafale, po św. Lucyli.

Powiat Konstanyński. Janów Ordynacki, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po św. Stanisławie, przed św. Janem, po Podwyż. św. Krzyża, po Wszystk. Świętych, po Niepokal. Poczęciu NMP.

Konstantynów, jarmarków 4, w poniedziałki: po Nowym Roku, po 1-szym Marca, Października i Listop.

Łosice jarmarków 6, w środy po św. Agnieszce, po Niedzieli Kwietniej, po Niedz. Przewod., przed św. Janem, po Wniebowz. NMP., po św. Michale.

Sarnaki, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Niedz. Środop., po św. Wojciechu, po św. Stanisławie, po św. Michale, po św. Łukaszu.

Powiat Białski. Biała, jarmarków 2, we wtorki po Zielonych Świątkach, po św. Annie.

Kodeń, jarmarków 2, w środy: po św. Trójcy, po św. Michale.

Lomazy, jarmarków 2, w poniedziałki: po św. Piotrze i Pawle, po św. Kozmie i Damianie.

Piszczac, jarmarków 4, we wtorek po 3 Królach, w 1-szy wtorek Kwietnia, Lipca i Października.

Stawęczyce, jarmarków 2, w piątki: po Wniebowst. Pańskim, po św. Opieki NMP.

Terespól, jarmarków 6, we wtorek po dniach: 18 Stycznia, 6 Kwietnia, 5 Maja, 24 Czerwca, 10 Września i 9 Listopada.

Powiat Włodawski. Ostrów, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Leonie Pap., po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Małgorzacie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Jadwidze, po św. Feliksie Waleczyszu.

Parczew, jarmarków 4, we wtorki: po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcic., po św. Cezaryuszu, po św. Marcinie.

Wisznice, jarmarków 3, w poniedziałki: przed św. Jerzym, po św. Janie Chrzcic., po Wniebowz. NMP.

Włodawa, jarmarków 4, we wtorki: po Zielonych Świątkach, po św. Janie Chrzcic., po Wniebowz. NMP., na Opiekie Matki Boskiej (7-dniowy).

Powiat Radzyński. Międzyrzec, jarmarków 4, w czwartek po św. Walentym, w środę po św. Wiktorze, w czwartki po św. Jakóbie Ap., przed św. Mikołajem.

Radzyń, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po Niedz. Kwietniej, po świętej Trójcy, przed św. Rozalią, po Wszystkich Świętych.

Wołyń, jarm. 6, w środy: po Zwiastow. NMP., po Przeniesieniu relikwii św. Mikołaja, po Przemienieniu Pańskim, po Narodzeniu NMP., po święcie cud. obrazu NMP., Kaz., po Ofiarowaniu NMP., prócz tego w każdym tygodniu w środę targi.

Powiat Łukowski. Adamów, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Kazimierzu, przed św. Filipem i Jakóblem, przed św. Janem Chrzcic., po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze, po św. Andrzeju.

Kock, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Franc. Serafickim, po św. Karolu Borom., po św. Lucyli.

Łuków, jarmarków 5, po Niedzieli pierwszej Wielk. Postu, po Niedzieli Kwietniej, we wtorek czwarty po Wielkanocy, w poniedziałek drugi po Ziel. Świątkach, w poniedziałek pierwszy po Narodzeniu NMP.

Lysobyki, jarmark, 3 we wtorki: po Zwiast. NMP., po Narodzeniu NMP., przed św. Barbarą.

Stoczek, jarmarków 6, w poniedz. po 3 Królach, po Niedz. Środop., we wtorek po św. Wojciechu, w poniedziałki: przed św. Janem Chrzcic., po św. Mateuszu, po św. Karolu Boromeuszu.

Powiat Garwoliński. Garwolin, jarmarków 6, w środy: po św. Macieju, po Niedz. Przew., po św. Małgorzacie, po św. Bartłomieju, po św. Katarzynie, przed św. Tomaszem Apostołem.

Laskarzew, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po Niedz. Kwietniej, po Ziel. Świątkach, po św. Annie, po podwyż. św. Krzyża, po Wszystkich Świętych.

Maciejowice, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. NMP., po św. Stanisławie, przed św. Grzegorzem, po Wniebowz. NMP., po św. Michaie, po św. Katarzynie.

Osiek, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po Ziel. Świątkach, po NMP. Szkaplerz., przed św. Idzim, po 1-szej Niedzieli Adwentu.

Parysów, jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu św. Pawła po Niedz. Wstępnej, po Niedz. Białej, w poniedziałek 2-gi po Ziel. Świątkach, po św. Maryi Magdalenie, po Narodzeniu NMP., po św. Marcynie.

Zelechów, jarm. 6, w czwartek po św. Macieju, w środy po św. Stanisławie, po św. Maryi Magdalenie, po Wniebowz. NMP., po Narodz. NMP., po św. Marcynie.

ZIEMIA PŁOCKA.

Powiat Płocki. Bielsk, jarm. 6, w środy: po Niedz. Kwietniej, po Wniebowstap. Pańskim, przed ś. Janem Chrzczic., po ś. Annie, po ścięciu św. Jana, po ś. Urszuli.

Bodzanów, jarm. 6, w czwartek po Nawróc. ś. Pawła, w środy: po Niedz. Środop., po ś. Stanisławie, po ś. Koźmie i Damianie, po ś. Łukaszu E., po ś. Klemensie.

Drobin, jarmarków 6, w środę po Zwiast. NMP., we wtorek po św. Stanisławie, w środy po św. Antonim Padewskim, po św. Maryi Magdalenie, we wtorki przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.

Pock, jarmarków 2, we wtorki: przed św. Janem Chrzczicielem i po św. Michaie.

Wyszogród, jarmarków 6, we wtorki: po św. Józefie, po Wniebowst. Pańskim, po Bożem Ciele, po św. Jakóbie, po św. Michaie, po św. Lucyi.

Powiat Lipnowski. Bobrownik, jarm. 5, w środy: po Oczyszcz. NMP., po św. Wojciechu, po Wniebowz. NMP., po św. Franciszku Seraf., po św. Andrzeju.

Dobrzyń nad Wisłą, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Macieju, po Niedz. Środop., po Wniebowstap. Pańskim, po św. Maryi Magdal., po św. Franciszku Seraf., po Niepokal. Poczęciu NMP.

Kikół, jarmarków 6, po św. Wojciechu, w poniedz. po św. Trójcy, po św. Rochu, po św. Mateuszu, po Wszystkich Świętych, przed ś. Tomaszem Apostołem.

Lipno, jarmarków 7, w poniedziałki: 1) po Zaślub. NMP., 2) po Niedz. Kwietniej, 3) po Wniebowstąpieniu Pańskim, 4) po św. Annie, 5) po św. Urszuli, 6) po św. Janie Kantym, 7) po św. Andrzeju.

Skempe, jarm. 6, w czwartek po św. Macieju, w środę po ś. Stanisławie, w czwartek po ś. Małgorzacie, po Narodz. NMP., po św. Franciszku, po św. Marcynie.

Powiat Rypiński. Dobrzyń nad Drwęcą, jarm. 12, we wtorki: po Nowym Roku, po św. Kazimierzu, po Niedz. Kwietniej, po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzczic., po Nawiedz. NMP., po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po św. Jadwidze, po św. Marcynie, po św. Katarzynie i po św. Leokadyi.

Rypin, jarm. 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Ignacym, po św. Michaie, po Wszystkich Świętych.

Powiat Sierpecki. Bieźuń, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po św. Małgorzacie, po Narodz. NMP., po św. Mikołaju.

Raciąż, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedz. Kwietniej, po Ziel. Świątkach, po Wniebowz. NMP., po św. Michaie, po św. Andrzeju.

Sierpc, jarm. 6, w środy: po Oczyszcz. NMP., po św. Grzegorzu, po św. Marku, po świętym Wiele, po Wszystkich Świętych, po św. Lucyi.

Zuromin, jarm. 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Macieju, po Wniebowst. Pańskim, po św. Piotrze i Pawle, po Narodz. NMP., po Wszyst. Świętych.

Powiat Mławski. Mława, jarm. 6, we wtorki: po ś. Macieju, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Trójcy, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Michaie, przed ś. Mikołajem.

Radzanów, jarm. 6, we wtorki: po Zwiastowaniu NMP., po św. Wojciechu, po Wniebowst. Pańsk., po św. Antonim, po św. Jakóbie, po ścięciu św. Jana.

Kuczborg, jarm. 6, we wtorki: po św. Dyonizym, po św. Klotyldzie, po św. Elźbiecie, po św. Tekli, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Wiktoryą.

Szeńsk, jarmarków 6, w czwartki po 3 Królach, po Niedz. Kwietniej, w środy przed ś. Janem Chrzczic., po św. Jakóbie, przed św. Idzim, po św. Jadwidze.

Powiat Przasnyski. Baranów, jarmarków 6, po urocz. 3 Królów, po św. Grzegorzu, po św. Janie Nepom., po Narodzeniu NMP., po św. Stanisławie Kostce.

Chorzele, jarm. 6, w poniedziałki: przed Zapustami, po Niedz. Kwietniej, po Bożem Ciele, po Narodzeniu NMP., po W. Świętych, po Niepok. Pocz. NMP.

Janów, jarm. 6, w poniedziałek po św. Kazimierzu, w środę po św. Stanisławie, w poniedz. przed św. Janem Chrzczic., po św. Bartłomieju, po Podwyższ. św. Krzyża, po św. Andrzeju.

Przasnysz, jarmarków 6, w środy: po Oczyszcz. NMP., po Niedz. Kwietniej, po Wniebowst. Pańskim, po św. Jakóbie, po Narodz. NMP., po św. Katarzynie.

Powiat Ciechanowski. Ciechanów, jarmarków 6, w środy: po św. Weronice, po Niedz. Środop., po św. Stanisławie, po św. Maryi Magdalenie, po Narodzeniu NMP., po św. Marcynie.

ZIEMIA ŁOMŻYŃSKA.

Powiat Łomżyński. Łomża, jarm. 6, w poniedz. po Oczyszcz. NMP., w poniedziałek 2-gi Wielk. Postu, we wtorek po Niedz. Kwietniej, w poniedziałki po NMP. Szkaplerznej, po św. Michaie, po św. Stanis. Kostce.

Nowogród, jarmarków 6, w poniedziałki: po trzech Królach, po św. Macieju, we wtorki przed św. Stanisławem, przed św. Janem Chrzczic., po Narodz. NMP., przed św. Szymonem i Judą.

Śniadowo, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Józefie, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Jakóbie Ap., po Narodz. NMP., po Wszystkich Świętych, przed św. Tomaszem Apostołem.

Wizna, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwietniej, przed św. Stanisławem, przed ś. Janem Chrzczic., po św. Elźbiecie, po Niep. Pocz. NMP.

Zambrów, jarmarków 6, we wtorki: po św. Walentym, po Niedzieli Środop., po Zielonych Świątkach, przed św. Idzim, po św. Łukaszu, po św. Lucyi.

Powiat Mazowiecki. Ciechanowice, jarmarków 6, w poniedziałki: po Oczyszcz. NMP., na św. Wojciechu, po Bożem Ciele, przed św. Wawrzyńcem, po św. Mateuszu, po św. Andrzeju.

Wysokie Mazowieckie, jarmarków 6, w poniedz.: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, przed św. Filipem i Jakóbem, przed św. Janem Chrzczic., po Narodzeniu NMP., po Wszystkich Świętych.

Sokoły, jarm. 6, we wtorek Wstępny, w poniedziałek Przew. po św. Antonim Padewskim, po św. Małgorzacie, po Wniebowz. NMP., przed św. Mikołajem.

Tykocin, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszcz. NMP., po św. Trójcy, po św. Wincentym a Paulo, po św. Franciszku Seraf., po św. Marcynie, przed św. Tomaszem Apostołem.

Powiat Ostrowski. Andrzejów, jarmarków 6, w poniedziałki: po św. Kazimierzu, po Wniebowst. Pańsk., po św. Piotrze i Pawle, po św. Bartłomieju, po św. Franciszku Seraf., po św. Marcynie.

Brok, jarmarków 5, w czwartki: po ś. Agnieszce, po św. Grzegorzu, po św. Małgorzacie, po ś. Michaie, po św. Lucyi.

Czyżew, jarm. 6, we wtorki: po św. Macieju, po św. Stanisławie, po św. Jakóbie, po św. Michale, przed św. Szymonem i Judą, po Niepok. Poczęciu NMP.

Nur, jarmarków 5, w środy: po św. Pawle Pust., po Niedz. Środop., po św. Zofii, po NMP. Szkaplerznej, po św. Jadwidze.

Ostrów, jarm. 7, w poniedziałki. po św. Błażeju, w Półpoście, po św. Stanisławie, po Bożem Ciele, po M. B. Stewnei, po św. Jadwidze, po św. Feliksie Wal.

Powiat Makowski. Krasnosielec, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po św. Stanisławie, po św. Piotrze i Pawle, po św. Mateuszu, po Wszystk. Świętych, po św. Lucy.

Maków, jarmarków 6, w środy: po św. Macieju, w wigilię Bożego Ciała, po św. Bartłomieju, po św. Michale, po św. Leonardzie, przed św. Tomaszem Ap.

Rozan, jarm. 6, we wtorki: po św. Agnieszce, przed Zwiast. NMP., po św. Stanisławie, przed św. Janem Chrzc., po Wniebowz. NMP., po Wszystk. Świętych.

Powiat Ostrołęcki. Czerwin, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po Niedz. Zapustnej, po Niedzieli Kwietnej, po św. Michale, po św. Lucy.

Myszyniec, jarmarków 6, w środy: po 3 Królach, po Zwiast. NMP., po św. Trójcy, po Wniebowz. NMP., po św. Michale, po św. Marcynie.

Ostrołęka, jarm. 6, w środy: po św. Walentym, po św. Józefie, po Nawiedzeniu NMP., po podwyż. św. Krzyża, po Wszystkich Świętych, po Niep. Pocz. NMP.

Powiat Kolneński. Jedwabno, jarmarków 6, we wtorki: po św. Agnieszce, po św. Józefie, po św. Stanisławie, przed św. Idzim, po św. Andrzeju, przed św. Tomaszem Apostołem.

Kolno, jarm. 6, w czwartki: przed św. Franciszkiem, po św. Grzegorz, w środę przed św. Floryanem, w czwartki przed św. Kilianem, po św. Tekli, po św. Katarzynie.

Stawiski, jarmarków 5, we wtorek 2-gi po 3 Królach, w Wielki Wtorek, przed św. Antonim, po świętym Franciszku Serafickim, przed św. Barbarą.

Powiat Szczuczynski. Grajewo, jarmarków 5, w poniedział. po św. Agnieszce, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałek po św. Trójcy, po Wniebowzięciu NMP., po Wszystkich Świętych.

Radziłów, jarmarków 4, w poniedziałki: po 3 Królach, po św. Marku Ewang., po św. Alojzym, po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Raigród, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszcz. NMP., po św. Kazimierzu, po Niedz. Przewodnej, po św. Stanisławie po Narodz. NMP., po św. Franciszku Ser.

Szczuczyn, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po św. Macieju, po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzc., po św. Michale, po św. Marcynie.

ZIEMIA SUWAŁSKA.

Powiat Suwałski. Bakalarzew, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszcz. NMP., po Niedz. Środop., po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Jakóbie, po Wszystkich Świętych.

Filipów, jarm. 6, we wtorki: na tydzień przed Zapustami, po Niedzieli Kwiet., przed Bożem Ciałem, po Wniebowz. NMP., po św. Mateuszu, po św. Marcynie.

Przeróż, jarmarków 4, we wtorki: po św. Józefie, po Wnieb. Pańskim, po św. Michale, po św. Katarzynie.

Suwałki, jarmarków 6, w środy: po św. Romualdzie, po św. Benedykcie, po św. Stanisławie, po św. Rochu, po św. Justynie, po św. Andrzeju.

Wiżajny, jarmarków 4, we wtorki: po Ziel. Świątk., po św. Małgorzacie, po św. Michale, przed Bożem Nar.

Powiat Augustowski. Augustów, jarm. 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po św. Antonim, po św. Wincentym, po św. Bartłomieju, po św. Marcynie.

Lipsk, jarm. 2, we wtorki: po Katedrze św. Piotra, po św. Jerzym, po św. Pelagii, przed św. Szym. i Judą.

Raczki, jarm. 6, w poniedziałek 3-ci po Nowym Roku, w poniedziałek po Niedz. Zapust., we wtorek po Niedz. Przew., w poniedz. po św. Trójcy, po Przemienieniu Pańskim, po św. Łukaszu.

Sopockinie, jarmark., 2, w poniedziałki: po świętej Trójcy, po św. Edwardzie.

Sztabin, jarmarków 6, 1) po Matce Boskiej Gromnicznej (2 Lutego), 2) po Zwiast. NMP., (25 Marca), 3) po św. Trójcy 4) po św. Annie (26 Lipca), 5) po św. Mateuszu (9 Września), 6) po Wszystkich Świętych.

Powiat Sejneński. Łozdzieje, jarmarków 5, we wtorki: po 3 Królach, po Niedz. Środop., po Bożem Ciele, po św. Annie, po św. Katarzynie.

Sejny, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. NMP., po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu NMP., po Niedzieli Różańcowej, przed św. Mikołajem.

Sereje, jarmarków 5, we wtorki: po św. Jerzym, po św. Antonim, przed św. Wawrzyńcem, przed św. Szymonem i Judą, po św. Lucy.

Powiat Kalwaryjski. Kalwarya, jarmarków 4, we wtorki: po Wniebowst. Pańskim, przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, po św. Marcynie.

Olita, jarmark 1, w poniedziałek po św. Kazimierzu.

Simu, jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Jerzym, po św. Piotrze i Pawle, po Wniebowz. NMP., po Narodz. NMP., po Dniu Zadusza.

Powiat Wilkowsky. Wierzbólów, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu NMP., po Niedzieli Kwietnej, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu NMP., po Niedzieli Różańcowej, po Wszystkich Świętych.

Wilkowyszki, jarm. 5, we wtorki: po św. Józefie, przed Wniebowstąpieniem Pańskim, po Nawiedzeniu NMP., po Niedzieli Różańcowej, po św. Marcynie.

Wisztyniec, jarmarków 4, w środy: po św. Kazimierzu, po św. Jerzym, po św. Trójcy, przed św. Szymonem i Judą.

Powiat Władysławowski. Sudargi, jarm. 4, w środy: po 3 Królach, po św. Jerzym, przed św. Janem Chrzc., po św. Franciszku Serafickim.

Władysławów, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszcz. NMP., po św. Stanisławie, w poniedziałek po św. Piotrze i Pawle, po Podwyż. św. Krzyża, przed św. Szymonem i Judą.

Szaki, jarmarków 6, we wtorki: przed św. Macielem A., przed św. Filipem i Jakóbem, przed św. Antonim Pad., przed św. Wawrzyńcem Męczen., przed św. Mateuszem Apost., przed Bożem Narodzeniem.

Powiat Maryampolski. Bałwierzyszki, jarmarków 3, we wtorki: po Zielonych Świątkach, po św. Maryi Magdalenie, przed św. Michałem.

Maryampol, jarm. 6, w środy: po 3 Królach, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po Wniebowz. NMP., po św. Michale, po Wszystkich Świętych.

Pilwiski, jarmarków 6, w środy: po św. Agnieszce, po św. Wojciechu, po św. Trójcy, po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po św. Marcynie.

Preny, jarmarków 6, poniedz. po 3 Królach, po św. Macieju, we wtorki: po św. Antonim, po św. Annie, po Narodzeniu NMP., po św. Marcynie.

Sapieżyszki, jarmarków 2, we wtorki: przed św. Janem Chrzcicielem, po Niedzieli Różańcowej.

Jarmarki w Małopolsce.

Jarmarki te zostały podług urzędowych dat zestawione. Odyby jarmark przeniesiono w jakiej miejscowości na inny dzień, natenczas upraszamy przełożonych gmin, aby nam wiadomość o tem zaopatrzoną w pieczęć urzędową nadesłali, by mógł sprostować pomyłkę.

- Alwernia**, pow. chrzanowski: co trzecią środę targ.
- Andrychów**, pow. wadowicki: każdego miesiąca w 1-szy wtorek jarmark. Co wtorku targ.
- Balogród**, pow. liski: każdego poniedziałku targ tygodniowy.
- Baranów**, pow. tarnobrzeski: co wtorku targ.
- Barysz**, pow. buczacki: co poniedziałku targ.
- Bełz**, pow. sokalski: 9. i 31 stycznia, 17. marca, 28. kwietnia, 24. czerwca, 2. lipca, 1. sierpnia, 13. paźdz., 26. listopada, 12. grudnia. Co czwartku targ.
- Biała**, miasto pow.: jarmarki na konie: 3-go poniedziałku po Trzech Królach, 2-go poniedziałku po św. Janie Nep., 1-go poniedz. po św. Szymonie i Judzie. Co wtorku, czwartku i soboty targ.
- Biały Kamień**, pow. złoczowski: 2. stycznia, we wtorek po niedzieli zapustnej, w środopocie, w niedzielę po św. Tomaszu, we wtorek po Zielonych Świątkach, 2-go dnia po św. Piotrze i Pawle, 2-go dnia po św. Krzyżu, 2-go dnia po św. Filipie (według kal. rusk.) Co drugą środę targ.
- Biecz**, pow. gorlicki: w poniedziałki po: 25. stycznia, 24. lutego, 24. marca, 20. kwietnia, 25. maja, 29. czerwca, 10. sierpnia, 15. września, 17. października, 1. listopada i 6. grudnia. Jeżeli w którym z tych dni przypadnie święto, jarmark odbywa się w następujący dzień poprzedni. Każdego poniedziałku targ.
- Bircza** miasto, pow. dobromilski: 2. stycznia, 13. lipca, 14. paźdz., co środę targ.
- Błażowa**, pow. rzeszowski: 7. stycz., 12. marca, 8. maja, 30. września, 12. listop. 13. grud. Każdej środy targ.
- Bobowa**, pow. grybowski: co czwart. targ.
- Bóbrka**, miasto pow.: 14. stycz., 3. lut., 7. mar., 7. kwiet., 8. maja, 26. lipca, 8. wrześn., 30. paźdz., 7. grud. Co czwartku targ.
- Bochnia**, miasto pow.: Co drugi czwartek jarmark, pocz. w pierwszy czwartek po now. roku. W razie święta w dniu następnym.
- Bohorodczany**, miasto pow.: 15. stycz. wzgl. dnia następn. po N. Roku podług kal. gr.-kat. 8. lutego, w rusk. środopocie, w środę Wielk. tygodnia podług kal. gr.-kat., 10. maja, dnia następn. po Ziel. Św. rusk., 8. lipca, 29. sierpnia, 2. wrześ., 15. paźdz., 9. list., 20. grud. Targi co środy i piątki.
- Bolechów**, pow. doliński: 20. stycznia, 8. maja, 13. lipca, 23. paźdz. Co poniedziałku targ.
- Bolechowice**, powiat krakowski: w 2-gą niedz. po 3 Król., 7. maja, 16. sierp., we wrześniu i w grudniu w 1-szą niedzielę po suchodniach.
- Bolszowce**, pow. rohatyński: 15., 16. lipca. Co poniedziałku targ.
- Bołowa**, pow. mielecki: co 2-gi wtorek targ
- Borszów**, miasto pow.: co poniedz. targ
- Borysław**, pow. drohobycki: co czwartku targ.
- Brody**, miasto pow.: Targi tygodn. każd. poniedziałku, w razie święta dnia następnego i 2. główne jarmarki 6. maja, 31. października.
- Brzesko**, miasto pow.: co 3-ci wtorek w miesiącu jarmark, a w każdy inny wtorek targ tygodniowy.
- Brzeżany**, miasto pow. 16. stycz., w rusk. środopocie, 6. i 23. maja, po rusk. Ziel. Św., 2. lipca, 22. wrześ., 14. paźdz., 28. list. i 20. grudnia. Targi co środę.
- Brzostek**, powiat pilzneński: co drugi wtorek targ.
- Brzozów**, miasto pow.: 6. stycz., 6. lut., 16. marca, 23. kwietnia, 26. maja, 29. czerw., 22. lipca, 27. sierp., 14. wrześ., 4. paźdz., 1. list., 4. grudn. Każdego poniedziałku targ.
- Buczacz**, miasto pow.: każd. czwartku targ
- Budzanów**, pow. trembowelski: co czwartku targ.
- Bukaczowce**, pow. rohatyński: 2 stycznia, 23. lutego, 31. marca, 5. maja, 32. czerw., 8. lipca, 10. sierpnia, 13. września, 2. listopada, 6. grudn. Targi każdego czwartku.
- Bukowsko**, pow. sanocki: 24. lut., 5. lipca. Co czwartku targ.
- Bursztyn**, pow. rohatyński: Co wtorku targ.
- Busk**, pow. Kamionka Strum.: targi tygodniowe co wtorku z wyjątkiem świąt polskich, ruskich i żydowskich.
- Chochołów**, pow. nowotarski: co czwarty wtorek targ.
- Chocimierz**, pow. tłumacki: na Nowy Rok, w pon. zapustny, na św. Aleksego, w czwartek przed Ziel. Świątk., w dzień urodzin: świętu N. P. Różańcowej, św. Mikołaja (wszystk. podł. kalend. rusk.) Co poniedziałek targ.
- Chodorów**, pow. Bóbrka: co czwart. targ.
- Chorostków**, pow. husiatyński: co poniedziałku targ.
- Chrzanów**, miasto pow.: w 2-gi poniedziałek po 3 Królach, w poniedziałek po N. M. P. Gromn., na św. Grzegorza, na św. Jakóba i Filipa, na św. Małgorzatę, na Jana Chrzcic, na św. Wniebowzięcia N. M. P., na św. Jakóba apost., na św. Franciszka Borg., na św. Marcina apost., na św. Szymona i Judy, na św. Mikołaja bisk. Co czwartku targ.
- Chyrów**, pow. staro-samborski: co wtorku targ.
- Cieszanów**, miasto pow.: 2. stycz., w pierwszy poniedziałek paźdz. Co wtorku targ.
- Ciężkowice**, pow. grybowski: co poniedziałku targ.
- Czechów**, pow. brzeski: jarmark co trzeci wtorek.
- Czernelica**, pow. horodeński: co poniedziałku targ.
- Czernichów**, pow. krakowski: 12 jarmarków, w każdą pierwszą środę miesiąca.
- Czortków**, miasto pow.: roczny jarmark w dzień św. Piotra i Pawła podług kalendarza ruskiego. Targi co poniedziałku, w razie święta dnia następnego.
- Czudec**, pow. strzyżowski: co czwartku targ.
- Dąbrowa**, miasto pow.: co 2-gi paźdz. działek targ.
- Dębowiec**, powiat jasielski: co poniedziałku targ.
- Delatyn**, pow. nadworniański: jarmarki każdego poniedziałku.
- Dębica**: 2. stycz., 2. lut., 19. marca, 20. kwietnia, po Bożem Ciele, 13. lipca, 24. sierpnia, 17. październ., 4. grudnia. Co środy targ.
- Dobczyce**, pow. wielicki: 12 jarmarków a to w pierwszą sobotę każdego miesiąca.
- Dobromil**, miasto pow.: 19. stycznia, 25. czerwca, od 1. do 8. sierp. 26. paźdz. Każdego poniedziałku targ.
- Dobrotwór**, pow. Kamionka Strum.: 19. stycz., 8. maja, 10. wrześ. Co drugi wtorek targ.
- Dolina**, miasto pow.: 2. stycz., 14. lut., 13. maja, 16. lipca, 1. sierp., 13. paźdz., 31. grudnia. Każdego czwartku targ.
- Drohobycz**, miasto pow.: co czwartku targ.
- Dubiecko**, pow. przemyski: 25. styczn. w poniedziałki po niedz. mięsopustnej, po środopustnej, po przewodniej, 8. maja, we wtorek po Ziel. św., 30. czerwca, 17. lipca, 4. i 14. wrześ., 4. paźdz., 2. i 25. listop., 21. grudnia. Każd. roku nadto co wtorek targ tygodniowy.
- Dukla**, pow. krośnieński: 5. stycz., 25. lut., 17. marca, 14. kwietnia, 13. maja, 1. czerw., 23. czerwca, 31. lipca, 28.

- września, 20. paźdz., 24. listopada, 15. grudnia. Co czwartku targ.
- Dunajec Czarny, pow. nowotarski: co 4. poniedziałku, a mianowicie w poniedziałki po jarmarku w Nowym Targu.
- Dunajów, pow. przemysłański: 2. stycz., 31. marca, 24. czerw., 18. paźdz. Co wtorek targ.
- Dynów, pow. Brzozów: w 1-szy czwartek każdego miesiąca.
- Erysztak, pow. strzyżowski: co czwartek jarmark na bydło i konie, duże targi tygodn. W razie św. w dniu poprzedn.
- Gdów, pow. wielicki: co 3-ci wtorek targ.
- Gliniany, pow. przemysłański: 15. lut., 8. maja, 8. listopada. Każdego wtorku targ.
- Głogów, pow. rzeszowski: Każdego poniedziałku targ.
- Gołogóry, pow. złoczowski: 26. lut., 21. marca, 7. maja, 15. czerw., 26. lipca, 20. wrześ., 15. października.
- Gorlice, miasto pow.: ma 12. jarmarków w wtorki po następujących świętach: 3 Królów, św. Mateusza, Niedzieli Kwietnej, św. Filipie i Jakóbie, Wniebowstąpieniu, św. Janie Chrzcielu, św. Marii Magdalenie, Wniebowzięciu N. M. P., Narodzeniu N. M. P., św. Franciszku Seraf., św. Marcynie, trzeciej niedzieli Adwentu. Każd. wtorku targ.
- Grab: 3 stycz., 26. kwiet., 27. sierpnia, 1. października.
- Gródec Jagiell., miasto pow.: na ruskie Blachowiszczenie, w poniedziałek po Bożem Ciele i 14. wrześn. Każdego czwartku targ.
- Grybów, miasto pow.: co poniedz. targ.
- Grzymałów, pow. skałacki: 17. marca, 4. maja, 17. września. Każdego czwartku targ.
- Gwoździec, pow. kołomyjski: targi tygodniowe co poniedziałku.
- Halicz, pow. stanisławowski: 11. kwietnia, 15. paźdz. Co piątku targ.
- Horodynka, miasto pow.: 13. stycz. 14. lut., 1. marca, 8. kwiet., 7. maja, 2. czerwca, 11. lipca, 27. sierp. 20. list. Co wtorku i piątku targ.
- Husiatyn, miasto pow.: 13. czerwca, z okazji odpustu do św. Antoniego. Co czwartku targ.
- Jabłonów, pow. peceziżyński: 31. stycz., 15. lut., 14. maja, 29. sierp., 14. paźdz., 30. grudnia. Co czwartku targ. O ile dzień przeznacz. na odbycie targu, lub jarmarku jest świętem, obrz. rz.-kat., lub gr.-kat. targ lub jarmark, odbędzie się w dniu poprzedzającym to święto.
- Jaćmierz, powiat Sanocki: 13. i 14. marca, 8. maja, 24. czerw., 13. paźdz., 9. grud. Co wtorku targ.
- Janów, pow. gródecki: (pod. rusk. kal.): 13. stycz., na Wniebowstąpienie, 20 listopada. Co czwartku targ.
- Janów, pow. trembowelski: co piątku targ.
- Jarosław, miasto pow.: 15. sierpnia, 8. września. Co piątku targ.
- Jaryczów, pow. lwowski: 21. stycz., 30. maja, 19. wrześ., 11. grud. Co środy targ.
- Jasionica, pow. brzozowski: 8. lipca, 9. sierp., 13. grudnia. Co czwartku targ.
- Jaśło, miasto pow.: 7. stycz., 3. lutego, 23. kwiet., 21. wrześ., 2. listopada, 1. grud. Co piątku targ.
- Jawornik, powiat rzeszowski: co poniedziałku targ.
- Jaworów, miasto pow.: 6. maja, 1. sierp.: 13. października., 6. grudnia. Co poniedziałku targ.
- Jaworzno, pow. chrzanowski: co wtorku targ.
- Jazłowiec, pow. buczacki: co wtorku targ.
- Jeleń, pow. chrzanowski: w 1-szy wtorek po Nowym Roku, we wtorek po Gromn., w poniedziałek po niedz. Zapustnej, we wtorek po św. Józefie, we wtorek po Znalez. św. Krzyża, we wtorek po św. Janie Chrzcie., we wtorek po św. Wawrzyńcu, we wtorek po Podwyższ. św. Krzyża, we wtorek po św. Franc. Seraf., we wtorek po Wszyst. Świętych, we wtorek po św. Mikołaju.
- Jeleśnia, pow. borszczowski: co piątku targ.
- Jezierna, pow. stanisławowski: 27. czerwca, 28. lipca, 29. września. Co poniedziałku targ.
- Jezierzany, pow. borszczowski: co piątku targ.
- Jezupol, pow. stanisławowski: 27. czerw., 28. lipca, 29. września.
- Jodłowa, powiat pilzneński: co drugi wtorek targ.
- Jordanów, pow. myślenicki: jarmark co 2-gi poniedziałek, w razie święta w dniu następnym.
- Kąkolniki, pow. rohatyński: 24. marca, 22. lipca, 20. wrześ., 13. paźdz., 7. listopada, 21. grudnia.
- Katusz, miasto pow.: w każdy poniedziałek targ.
- Kalwarja, pow. wadowicki: Co druga środe targ.
- Kamionka Strumiłowa, miasto pow.: targi tygodniowe co wtorku z wyjątkiem świąt polskich, ruskich i żydowskich.
- Kamienica, pow. limanowski: każdy 3-ci wtorek.
- Kańczuga, pow. przeworski: we wtorek po Ziel. Świętach, 30. wrześ., 4. grud. Co poniedziałku i czwartku targ.
- Kęty, pow. bialski: w drugi poniedziałek po Trzech Królach, w poniedziałek po Wniebowstąpieniu, w poniedziałek po św. Krzyżu, w poniedziałek po Narodz. NMP. Każdy trwa 8 dni.
- Knihynicze, pow. rohatyński: 19. stycz., 11. lut., 21. marca, w poniedziałek po Niedzieli palm. obrzędu rusk., 21. maja, 6. lipca, 18. sierp., 20. wrześ., 7. listopada 18. grudnia.
- Kolbuszowa, miasto pow.: co wtorku targ.
- Kończone, miasteczko pow. jasielski: Co drugi poniedziałek targ.
- Kołomyja, miasto pow.: 13. stycz., 3. marca, 11. czerwca, 9. lipca, 2. sierpnia, 10. września, 29. października, 17. grud.
- Koropiec, pow. buczacki: co wtorku targ.
- Komarno, pow. rudański: co poniedziałku targ.
- Kopyczyńce, pow. husiatyński: co środy targ.
- Korozyňa, pow. krośnieński: co piątku targ.
- Korolówka, pow. borszczowski: 29. stycz. w środe Środopostną i po Wniebowstap. obrzędu rusk. Co czwartku targ.
- Kosów, miasto pow. (podług rusk. kal.): w czwartek 1-go tygodnia Wielk. postu (2 dni), na Wniebowstap., 25. sierpn., 11. październ. (2 dni). W razie święta w dniu następnym. W myśl reskr. b. Nam. odbywają się targi w następujących dniach: 8. stycz., w 2-gi poniedz. dziek po Wielkanocy obrzędu gr.-kat., 9. lipca, 19. listop., t. j. w dzień przed św. Mikołajem obrzędu gr.-kat., każd. dego roku. Każdej środy targ tygodn., powiat brzeżański: co czwartku targ.
- Kozowa, pow. brzeżański: co poniedz. targ.
- Kraków, miasto stołeczne: w każdy wtorek i piątek targ tygodn., w razie przypadającego święta, dnia poprzedniego. W każdy wtorek targ na konie, w razie przypadającego święta — dnia następn.
- Krakowiec, pow. jaworowski: 15. lutego, 9. maja, 25. lipca, 27. września, 18. paźdz., 8. listop. 20. grudnia.
- Krosno, miasto pow.: 1. stycz., w poniedz. po Niedz. Przewodniej, w poniedz. po 6. Trójcy, 31. lipca, 28. paźdz. Co poniedz. diałku targ.
- Krukienice, pow. mościcki: 20. stycz. nia Środopostie ruskie, św. Wojciecha 23. kwietnia, św. Piotra rusk. 13. lipca 14. września. 14-go października.
- Krynka, pow. sadecki: co druga środe targ.
- Krystynopol, pow. sokalski: 14. I, 5. V., 13. VI. 13. IX. Co czwartku targ.
- Krzeszowice, pow. chrzanowski: co poniedz. diałku targ.
- Kulików, pow. żółkiewski: 2. I., 5. II, 13. IV., 7. VII., 28. VIII., 29. X.
- Kutyska, pow. tłumacki: co poniedz. diałku targ.
- Leżajsk, pow. łańcucki: 21. I., 23. IV., 9. V., 24. VIII., 14. IX., 10. X., 6. XII. Co wtorku targ.
- Limanowa, miasto pow.: jarmark co 2-gi poniedz. diałku.
- Lipnica, pow. bocheński: co 3-cią środe jarmark. począwszy w druga środe po N. Roku. W razie święta w dn. następnym.
- Lisko, miasto pow.: co wtorku targ.
- Liszki, pow. krakowski: 12 jarmarków, zawsze w pierwszy poniedz. każdego miesiąca.
- Lubień, pow. myślenicki: w każdą pierwszą środe każdego miesiąca jarmark.
- Lubaczów, pow. cieszanowski: 21. III., 21. V., 29. IX., 13. XII. Co wtorku i piątku targ.
- Lutowiska, pow. liski: 16. lutego, 6. maja, 7. września, 30. października. Co czwartku targ.
- Lwów, miasto stołeczne Małopolski odbywają się codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel targi na artykuły codziennego użytku, również codziennie targi na bydło, trzode chlewna, zaś na konie co piątku. Szczególniej targi na cieleta i świnię co wtorku, na bydło rzeźne co środy, zaś na bydło hodowlane i rzeźne co piątku.
- Labowa, pow. sadecki: 3. I., we czwartek po Gromn., 25. IV., w ost. czwart. Wielk. Postu, w 3-ci czwart. Wielk. Postu rusk., we czwartek po 6. sierpnia, we czwart-

- tek po św. Janie Chrzc., we czwartek po św. Łucji.
- Lapanów, pow. bocheński: Co 3-ci poniedziałek jarmark, począwszy w pierwszy poniedz. po N. Roku. W razie święta w dniu następnym. Co poniedziałku targ.
- Łańczyn, pow. Nadwórna: jarmarki każd. czwartk. po pierwszym (raz na miesiąc).
- Łańcut, miasto pow.: 7. I., 3. II., w każdy tydzień środopocia, w poniedz. po Wniebowst. 13. VI., 13. VII., 24. VIII., 4. X., 11. i 20. XI. Co wtorku targ.
- Łącko, pow. sądecki: co 3-cią środę jarmark.
- Łopatyn, pow. radziechowski: w 1-szy dzień po rusk. Ziel. Świątach, 11. VII., 27. VIII., 20. IX. Co druga środa każd. mies. targ.
- Łukawica, pow. limanowski: każdy 3-ci czwartek.
- Łysiec, pow. bohorodzkański: 10-go stycznia, 14. marca, 6. maja, 25-go czerwca, 13. lipca, 20. sierpnia, 27. października, 27. grudnia.
- Magierów, pow. rawski: Targi tygodniowe każdej środy w tygodniu. Zaś jarmarki roczne 12. stycznia, 17. lutego, 17. marca, 30. marca, 6. maja, 23. czerwca, 13. lipca, 28. lipca, 23. sierpnia, 23. września, 28. października, 29. listopada, 21-go grudnia.
- Majdan, pow. kolbuszowski: co poniedziałku targ.
- Maków, pow. myślenicki: co drugi czwart., w razie święta we środę.
- Monasterzyska, pow. buczacki: co środy targ.
- Mielec, miasto pow.: 5 jarmarków w nast. czwartki: po Gromn., po św. Trójcy, po Wniebowz. N.M.P., po św. Mateusza, po św. Marcynie. Co czwartku targ.
- Mielnica, pow. borszczowski: Targi co wtorku i piątku.
- Mikołajów, pow. żydaczowski: targi tygodniowe każdego wtorku.
- Mikulicze, pow. tarnopolski: każdego poniedziałku targ.
- Milatyn Nowy, pow. kamionicki: co czwartku targ.
- Milówka, pow. żywiecki: co 4-tą niedzielę jarmark, co czwartku targ.
- Modnica, pow. krakowski: co 4-tą niedzielę jarmark.
- Mościska, miasto pow.: 24. II., 18. IV., 24. VI., 10. VIII., 2. XI. Targi tygodn. w każdy poniedz. W razie niedziel lub święta w dniu nast. Mosty Wielkie, pow. żółkiewski: Każda środa jarmark na bydło rogate, konie, nierogacizne i trzode chlewna, oraz różne produkta rolne i rzemieślnicze.
- Mrzygłód, pow. sanocki: 19. I., w dzień po Bożem Ciele, 16. VIII.
- Mszana dolna, pow. limanowski: co drugi wtorek targ.
- Muszyna, pow. sądecki: w poniedz. po Gromn., po Wniebowst., po św. Małgorzacie, po św. Michale, po poświęceniu kościoła, po Ofiarow. N.M.P. Co poniedz. targ.
- Myślenice, miasto pow.: co 2-go poniedziałku targ.
- Nadwórna, miasto pow.: każdego tygodnia we wtorek, w razie święta dnia następnego.
- Narajów, powiat brzeżański: Co czwartku każdego tygodnia.
- Norol, pow. cieszanowski: w 1-szy czwartek po N. M. P. Gromniczej, w 1-szy poniedz po niedzieli postu, w 1-szy czwartek po środopocia, w 1-szy czwartek po niedzieli Przewodnej, w 1-szy czwartek po rusk. Ziel. świętach, w 1. czwartek po św. Piotra i Pawła, w 1-szy czwartek po św. Annie, w 1-szy czwartek po Matce Boskiej Zielnej, w 1-szy czwartek po św. Michale, w 1-szy czwartek po św. Marcynie.
- Nawarya, pow. lwowski: 20. stycznia: 10. lutego, 16. marca, 13-go kwietnia, 18. maja, 16. czerwca, 13. lipca, 20. sierpnia, 28. września, 19. października, 9. listopada, 21. grudnia. Co środy targ.
- Niebylec, pow. strzyżowski 15. II., 1. IX., 7. XI., 28. XII. Co poniedziałku targ.
- Niedźwiedz, pow. limanowski: co środy targ.
- Niegowice, pow. bocheński: co 4-tą środę targ.
- Niemirów, pow. rawski: 19. stycznia, 9. listopada. W razie przypadającego święta, w dniu następnym. Co czwartku targ.
- Niepołomice, pow. bocheński: Co drugi wtorek jarmark, począwszy w 1-szy wtorek po N. Roku. W razie święta dnia następnego.
- Nieznajowa, pow. gorlicki: na ruskie Wniebowst., 13. VIII., 10. IX., 30. października.
- Nowe miasto, pow. dobromiński: Co czwartku na św. Marcina.
- Nowotaniec, pow. sanocki: 2. sierpnia, 11. listopada.
- Nowy Sącz, miasto pow.: co wtorku i piątku targ.
- Nowy targ, miasto pow.: co 4-ty poniedziałek jarmark.
- Obertyn, pow. horodeński: w ruskie zapusty, w ruskie środopocia, 7. maja na Jury, co wtorek po rusk. ziel. świętach na Onutrego na ruskiego Piotra, 2. sierpnia, 20. sierpnia, 20. września, 14. października, 10. listopada, 13. i 30. grudnia.
- Olesko, pow. złoczowski: Jarmarki co drugi wtorek Co niedz. i piątku targ.
- Oleszyce, pow. cieszanowski: Każdego tygodnia we środę, z wyjątkiem uroczystych świąt.
- Ołpiny, pow. łasielski: co drugi czwartek targ.
- Osiek, pow. łasielski: co czwartek targ na bydło.
- Oświęcim, pow. biłski: przez 2 pierwsze czwartki każdego miesiąca targ.
- Ottyna, pow. tłumacki: 13. jarmarków po świętach ruskich: 20. i 29. stycznia, 16. lutego, 22. marca, dwa tygodnie przed poniedziałku Wielkan. ruskim, 13. maja, w poniedziałek po Ziel. Świątach ruskich.
21. lipca, 20. sierpnia, 19. września, 31. października, 27. listopada i 23. grudnia. W razie święta rzymskokat. lub grecko-kat. lub soboty w dniu następnym. Targi tygodniowe co wtorku.
- Peczenizyn, miasto pow.: 20. stycznia, 16. lutego, 22. marca, 8. kwietnia, 6. maja, 8. lipca, 31. sierpnia, 28. września, 14. października, 9. listopada, 17. grudnia.
- Perechińsko, pow. dollński: 6. maja za św. Jurja, 25. czerwca gr. k. św. Onutrego, 28. lipca gr. k. Kyryka, 8. listopada św. Dymytia, 4. grudnia Worednia.
- Piaski (przedmieście Krakowa): co wtorku targ.
- Pilzno, miasto pow.: co poniedziałku każdego tygodnia.
- Piwniczna, pow. sądecki: 2. stycznia, w poniedziałek, po niedzieli środopostnej, we wtorek po Zielonych Świątach, 25. lipca, 24. sierpnia. Co drugi czwartek targ.
- Podbiecz czyli Podbiedz, pow. wadowicki: w środy: po N. M. P. Gromna po św. Wojciechu, po św. Janie Chrzcic., po Wniebowzięciu N. M. P., po św. Michale, po św. Łucji.
- Podgórze, miasto pow.: w każdą pierwszą środę każdego miesiąca. Co wtorku i piątku targ.
- Podhajce, miasto pow.: (podług rusk. kal.): 13. stycz., 11. lut., w niedzielę środopocia, w poniedziałek po pierwszej niedzieli po Wielkanocy, na Wniebowstąpienie, 11. lipca, 27. sierp., 26. wrześ., 30. paźdz., 20. list., 18. grud. Co czwartku targ.
- Podkamień, pow. brodzki: targi każdego czwartku na zwierzęta wszelk. rodzaju.
- Podwoleczyska, pow. tarnopol. Co czwartku targ.
- Pomorzan, pow. zborowski: tylko targi tygodniowe w każdą środę.
- Potok złoty, pow. buczacki: w poniedziałek zapustny, we wtorek po Ziel. Świątach, w następny dzień po Spasie, po Striteniju, po św. Janie Bogusławie (według kalend. rusk.) Co środy targ.
- Probużna, p. husiatyński: co wtorku targ.
- Pruchnik, pow. jarosławski: 21. stycz., 24. lutego, 19. marca, 23. kwietnia, 8. maja, w piątek po Bożem Ciele, po ruskim Piotrze i Pawle, 7. sierp., 32. sierpnia, 9. września, 15. paźdz., 7. grudnia, 27. grudnia. Co poniedziałku targ.
- Przeclaw, pow. mielecki: co środy targ.
- Przemyśl, miasto pow.: ruski Nowy Rok, ruski Błachowiszczanie, ruski św. Jana. Co piątku targ.
- Przemyślany, miasto pow.: 2. stycz., 17. lut., 30. marca, 13. lipca, 20. sierp., 12. grudnia. Co poniedziałku targ.
- Przeworsk, miasto pow.: 2. stycz., 19. marca, 1. maja, 25. lipca, 4. paźdz., 19. listop. Co poniedziałku, środy i piątku targ.
- Rabka, pow. myślenicki: co 2. środę targ.
- Radłów, pow. brzeski: co środy targ.
- Radomyśl, pow. tarnobrzski: co poniedziałku targ.
- Radymno, pow. jarosławski: W każdy poniedziałek targ na bydło, konie i

- nieregaciznę, w razie przypadającego święta, w dniu następnym.
- Radziechów, miasto pow.: co czwartku na wszystkich zwierzęta domowe; w razie święta targ odbywa się we środę.
- Rajcza, pow. żywiecki: każdego miesiąca po 15. we czwartek targ.
- Ranizów, pow. kolbuszowski: co czwartku targ.
- Rawa ruska, miasto pow.: 21. stycz., 7. lipca, 27-go września. W razie święta w dniu następn.; jeżeli w sobotę przypada jarmark, przenosi się na poniedziałek. Co poniedziałku targ.
- Rogi, pow. krośnieński: 26. lipca, (św. Anny), 24. sierp. (św. Bartłomieja), 6. grud. (św. Mikołaja). Co środę targ.
- Rohatyn, miasto pow.: Co środy targ, w razie święta dnia następnego.
- Ropczyce, miasto pow.: 7. stycz. w 1. piątek przed niedzielą wstępną przez cały tydzień, w 1. poniedziałek po niedzieli przewodniej, w 3-ci dzień po Zielon. Świętach przez 3 dni, 22. lipca, 14. wrześ., 28. paźdz., 9. grud. Co poniedziałku targ.
- Rosólka, pow. bohorodczański: 10-go stycznia, 22. marca, 11. września, 14. listopada, 13. grudnia.
- Rozdół, pow. żydaczowski: Co poniedziałku targ. Jarmarki wogóle się nie odbywają.
- Rozwadów, pow. tarnobrzski: co wtorku targ.
- Rozniatów, pow. doliński: Po rusk. Now. Roku 20. lut., we wtorek po rusk. Ziel. Świętach, 3. maja (przed Jurijem), 12. lipca, po rusk. Piotrze i Pawle, 13. sierp. 23. wrześ. (po Matce Boskiej według kal. rusk.), 5. grudnia. Co środy targ.
- Roznów, p. śniatyński: co czwartku targ.
- Ruda, p. żydaczowski: 13. stycz., 6. lipca.
- Rudki, miasto pow.: 2. lipca, 15. sierp., 8. wrześ. Co wtorku targ.
- Rudnik, pow. niski: co czwartku targ.
- Rybotycze, pow. dobromilski: 12. lipca, 27. wrześ., 29. grud. Co wtorku targ.
- Rymanów, pow. sanocki: 25. lipca, 9. wrześ., 6. grud., każdy po 6 dni. Co poniedziałku targ.
- Rzepiennik biskupi, pow. gorlicki: co środy targ.
- Rzepiennik strzyżowski. pow. strzyżowski: co środy targ.
- Rzeszów, miasto pow.: 19. marca, 23. kwiet., na św. Trójcę, 22. lipca, 21. wrześ., 2. list., 21. grud. Co wtorku i piątku targ.
- Sądowa Wisznia, pow. mościcki: 2. stycz., 6. czerw., 6. sierp., 22. wrześ. Targi tygodniowe każdej środy. W razie niedzieli lub święta w dniu następnym.
- Sambor, miasto pow.: co czwartku targ.
- Sanok, miasto pow.: we wtorek przed Ziel. Święt., w poniedziałek przed Bożem Narodz. W każdy piątek targ.
- Sassów, pow. złoczowski 14. lut., 24. czerw., 30. wrześ., 6. grud. Co środy i soboty targ.
- Sędziszów, p. ropczycki: co piątku targ.
- Sieniawa, pow. jarosławski: 2. stycz., 4. kwiet., 24. czerwca, 2. list. Co czwartku targ.
- Skafa, pow. borszczowski: co środy targ.
- Skafat, miasto pow.: każd. wtorku targ.
- Skawina, p. nodgórski: co czwartku targ.
- Skole pow. stryjski: 12. stycz., 11. lut., 24. marca, 5. maja, 9. i 24. czerwca, 14. lipca, 12. sierpnia, 9. września, 14. paźdz., 15. grud.
- Skrzydlna, pow. limanowski: co 2-go czwartku targ.
- Ślemień, pow. żywiecki: co drugi poniedziałek targ.
- Smorze, pow. stryjski: 8. maja, 3. czerw., 4. i 30. lipca, 16. sierp., 9. i 23. wrześ., 28. paźdz., 18. list., 9. i 19. grud.
- Śniatyn, miasto pow., 7. lut., w ruskie środopocie, we wtorek po rusk. Ziel. Świętach, na rusk. św. Eljasza, na ruskie Narodz. N. M. P., 14. paźdz., 5. list., 17. grud. Targi w poniedziałki, środy i piątki.
- Sokal, miasto pow.: Co poniedziałku targ. W razie przypadając. święta w dniu następnym.
- Sokołów, pow. kolbuszowski: 6. stycz., 25. marca, 29. czerw., 25. lipca, 14. wrześ., 8. grud. Co środy targ.
- Sokołówka, pow. złoczowski: co drugą środę jarmark.
- Sołotwina, pow. bohorodczański: 10. stycz., 16. lut., 11. marca; w poniedz. po ruskiej Niedzieli przewodniej, w dniu następn. po rusk. Wniebowstąpieniu, 2. sierp., 11. wrześ., 3. paźdz., 22. list., 20. grud.
- Stanisławów, miasto pow., 16. lut., 29. marca, 15. maja, 30. sierpnia, 6. grud. Co czwartku targ na zwierz. dom.
- Starasól, pow. starsamborski: 2. stycz., 4. czerwca, 80. wrześ. Co piątku targ.
- Stary Sambor, miasto pow., 14-to dniowy jarmark od 24. czerw. aż do 7. lipca, 29. grudnia. Co wtorku targ.
- Stary Sącz, pow. nowosądecki: co drugą środę targ.
- Stojanów, pow. kamioniecki: co drugi wtorek targ.
- Strussów, pow. trembowelski: co czwartku targ.
- Stryi, miasto pow.: w czwartek każdego tygodnia większe targi na bydło rogate, konie, nieregaciznę.
- Strzeliska nowe, pow. bobrecki: 20. stycz., w 1. dzień po Ziel. Święt. greckokat. 29. sierp., a jeżeli wypada na sobotę lub w niedzielę, to odbywa się w poniedziałek, 5. grud., jeżeli wypada w sobotę lub niedzielą, to odbywa się poniedz. Co poniedz. targ.
- Strzyżów, co wtorku i piątku targ.
- Sucha, pow. żywiecki: co 2. wtorek targ.
- Sułkowice, pow. myślenicki: co drugi poniedziałek targ.
- Sygniówka, pow. lwowski: we wtorek i piątek każd. tygodnia targ.
- Szczawnica, pow. nowotarski: targ co wtorku w czerw., sierp. i wrześ.
- Szczepanów, pow. brzeski: co piątku targ.
- Szczerzec, pow. lwowski: 2. stycz., we wtorek po Ziel. Święt., 13. lipca, 30. wrześ. Co czwartku targ.
- Szczucin, pow. dąbrowski: co środy targ.
- Szczurowa, pow. brzeski: co trzeci czwartek każd. miesiąca targ.
- Tarnobrzeg (Dzików) miasto pow.: każdej środy targ.
- Tarnopol, miasto pow.: 2. stycz., 14. lut., w środop. óbrzęd rusk., w poniedz. po rusk. Wielk., 24. czerw., 26. lipca (jarmark na konie) 18. sierpnia, 26. wrześ., 20. list. Co środy targ.
- Tarnoruda, pow. Tarnopol: co niedzielą targ tygodniowy.
- Tarnów, miasto pow.: 3. lut., 30. marca, 2. poniedziałek w maju, 14. wrześ., w 2. poniedz. w paźdz. Co wtorku i piątku targ.
- Tartaków, pow. sokalski: Co środy targ.
- Thumacz, miasto pow.: w 1. środę każd. miesiąca jarmark.
- Thuste, p. zaleszczycki: co czwartk. targ.
- Touste, pow. skałacki: co środy targ.
- Trembowla, miasto pow.: 6. i 16. lipca. Co wtorku targ.
- Trzciana, pow. bocheński: Co 3. wtorek jarmark, pocz. w 2. wtorek po N.R. W razie św. dnia następnego. Co wtorku targ.
- Trzebinia, pow. chrzanowski: w poniedz. po Trzech Królach, po N.M.P. Gromn., po Niedz. białej, 23. kwiet., 8. maja, 29. czerw., w poniedz. po św. Jakóbie, 25. sierp., 21. wrześ., po św. Szymonie i Judzie, w poniedz. po św. Katarzynie, 21. grud. Co środy targ.
- Tuchów, p. tarnowski: co poniedz. targ.
- Turka, miasto pow.: 11. i 12. stycz., 13. i 14. lut., w poniedz. i we wtorek 4. tygodnia przed rusk. Wielkanocą, w czwartek i piątek przed rusk. Ziel. Święt., 9. i 10. lipca, 25. i 26. sierp., 18. i 19. wrześ., 11. i 12. paźdz., 22. i 23. list. Co środy targ.
- Tyczyn, pow. rzeszowski: 2. i 25. stycz., 4. i 26. marca, 3. względnie 4. maja, w piątek po Bożem Ciele, 22. lipca, 17. sierp., 21. wrześ., 28. paźdz., 25. listopada. Co poniedziałku targ.
- Tylicz, pow. sądecki: w następujące poniedziałki: po Trzech Królach, po Niedz. Palmowej, po Ziel. Świętach, po św. Piotrze i Pawle, po św. Jędrzeju, po Wszystkich Świętych.
- Tymbark, pow. limanowski: w każdy drugi poniedz. po targu w Limanowej.
- Tyrawa wołoska, pow. sanocki: 16. lipca jarmark na bydło. Każdej środy targ.
- Tysmienica, pow. tłumacki: 16. stycz. po rusk. N. R., 6. lutego za gromn. 20. czerwca, 17. lipca, 7. sierpnia, 29. września, 30. paźdz., 27. listop., 18. grudn. Co poniedziałku targ.
- Uhnów, pow. rawski: 20. stycz., 16. marca, 4. i 14. czerw., 13. lipca, 22. wrześ., 29. paźdz. Co czwartku targ.
- Ulucz, pow. buczacki: co czwartku targ.
- Ulanów, pow. niski: co poniedz. targ.
- Ulaszkowce, pow. czortkowski: Jarmark Stojański jako główny odbywa się 6. do 10. lipca.
- Uściczko, pow. zaleszczycki: co piątku targ.
- Uście ruskie, pow. gorlicki: 18. stycz., 5. maja, 6. czerw., 11. lipca, 20. listop., 21. grudnia.
- Uście solne, pow. bocheński: Co 3-ci poniedz. jarmark, pocz. w 3-ci poniedz. po N. R. W razie święta, w dniu następnym.
- Uście zielone, pow. buczacki: Co czwartku targ.
- Ustrzyki dolne, pow. liski: co środa targ.
- Wadowice, miasto pow.: we czwartek po 1-szym i 15-tym każdego miesiąca jarmark. Co czwartku targ.

Ważę miasto, pow. sokalski: 16. lut., 23. marca, 7. kwiet., 8. maja, 22. maja, 24. czerw., 24. lipca, 19. wrześn., 6. listop. i 19. grud. Co środy targ.

Witków nowy, pow. radziechowski: co drugą środę w miesiącu.

Wieliczka, miasto pow.: w 4-ty poniedziałek każdego miesiąca. Co czwartku targ.

Wielkie Oczy, pow. jaworowski: 5. stycz., po polsk. N. R., 4. lut. po polsk. M. B. Gromn., w 1. środę po połowie postu rusk., w 1. środę po św. Wznesenju greck-kat., 15. lipca po św. Piotra i Pawła gr.-kat., 26. sierpn., po św. Spasa gr.-kat., 25. listop. po św. Michała gr.-kat. Co środy targ.

Wielopole, pow. ropczycki: co drugi poniedziałek targ.

Wilamowice, pow. bialski: każdego miesiąca w 1-szą środę jarmark. Co środy targ.

Winniki, pow. lwowski: co soboty targ.

Wiśnicz nowy, pow. bocheński: Co 3. środę jarmark, pocz. w 3. środę po N. R., w razie św. w dniu następn.

Wiśniowa, pow. wielicki: co drugi czwartek targ.

Wojnicz, pow. brzeski: co 3-ci poniedziałek jarmark, a co poniedziałku targ.

Wojniów, p. katuski: Targi co czwartku.

Zabłotów, pow. śniatyński: targi każdego wtorku.

Zakliczyn, pow. brzeski: co 3-ci poniedziałek targ.

Zaleszczyki, miasto pow.: (jarmark na bydło) 4. stycz., 4. marca, 4. maja, 10. lipca, 4. paźdz., 4. grudnia. Co piątku targ.

Zarsztyn, powiat sanocki: 12. marca, w piątek po Wniebowstąpieniu, 17. lipca, 12. paźdz. Co środy targ.

Zassów, pow. pilzneński: co 2-gi wtorek targ.

Zator, pow. oświęcimski: 28. stycznia, 3. czerwca, 22. września. Co poniedziałku targ.

Zawalów, p. podhajecki: co wtorku targ.

Zbaraż, miasto pow.: w ostatni dzień 1-go tygodnia rusk. Wielkiego postu, 23. kwietnia, 6. lipca, 13. wrześ., 30. paźdz., 18. grudnia. Co poniedziałku i piątku targ.

Zborów, miasto pow.: tylko targi tygod. każdego wtorku.

Zbyszyce, pow. sądecki: 12. stycz., 14. lut., 19. marca, 25. kwiet., 16. maja, 24. czerw., 26. lipca, 25. sierpn., 21. wrześ., 18. paźdz., 25. list., 23. grud.

Zdunia, pow. gorlicki: 14. stycz., 12. lut., 21. marca, 7. maja, 7. lipca, 6. sierpn., 27. wrześ., 13. list., 13. grudnia, na bydło, owce i nierogaciznę.

Złoczów, miasto pow.: 19. stycz., 12.

lut., 7. maja, 1. sierpn., 10. wrześ., 8. i 23. list., 22. grud. Co środy i soboty targ.

Żmigród, miasteczko, pow. jasielski: na M. B. Gromn., w połowie Wielk. postu, w kwietniu na św. Wojciecha. na Jana Chrzcic., w lipcu na św. Jakóba, na św. Jadwigę i na św. Łucję.

Żółkiew, miasto pow.: 9. stycz., w środę 4-go tygodnia rusk. Wielk. postu, 8. maja, 30. czerw., 14. wrześ., 5. paźdz., 12. list. Co poniedz. i piątku targ.

Zołynia, pow. tańcucki: 25. stycz., 24. lut., 19. marca, w poniedz. po Niedz. kwietniej (kwartalny), 1. maja, w św. Trójcę (kwart.), 24. czerw., 22. lipca, 10. sierpn. (kwartalny), 8. i 21. wrześ., 28. paźdz. 25. list., 21. grud. (kwart.)

Żurawno, pow. żydaczowski: 29. L., w 4-tą środę Postu, w poniedz. po św. Tomaszu, we wtorek po Ziel. Świętach, 27. lipca, 21. września, 13. października, 21. listopada. Co środy targ.

Żydaczów, miasto pow.: (według ruskiego kalendarza): 18. stycznia, 10. września, 7. listopada.

Zywiec, miasto pow.: w poniedz. po uroczystościach: Trzech Króli, Nawróceniu św. Pawła, Wniebowstąpieniu Pańskiem, Zielon. Świętach, św. Piotrze i Pawle, 24. sierpnia i po św. Michał. Co środy targ.

Jarmarki na rok 1931

(Województwa w Polsce Zachodniej)

Objaśnienia skrótów: **kr**=kramy, **k**=konie, **z**=zboże, **b**=bydło, **pl**=plótno, **l**=len, **w**=wełna, **b-op**=bydło opasowe, **chm**=chmiel, **zb**=zboże, **św**=świnie, **pr**=prosiąta, **ow**=owce, **g**=garnki, **ciel**=cielęta, **b-mł**=bydło młode, **b-n-rz**=bydło na rzeź, **b-d-ch**=bydło do chowu, **tt-b-z-p**=tłuste bydło z pastwisk, **og**=ogónie. Do jarmarków, przy których nie podano jednego z powyższych skrótów, stosuje się oznaczenie następnego jarmarku. Liczby w okrągłych nawiasach () podają liczbę dni jak długo jarmark się odbywa.

Wojew. Śląskie.

Katowice 17 lut., 17 kwiet., 16 czerw., 18 sierpn., 20 paźdz., 15 grudn. k-b-św-ow-kozy. Targi tygodniowe w poniedz. i soboty.

Król. Huta 5 lutego b-k, 18 marca kr-b-k, 30 kwiet., 11 czerw. b-k, 9 lipca kr-b-k, 20 sierpnia, 15 paźdz. b-k, 17 grudnia kr-b-k. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Lubliniec 13 stycz., 3 lut. b-k, 3 marca kr-b-k, 7 kwietnia, 5 maja, 2 czerw., 7 lipca, 11 sierpnia b-k, 1 września kr-b-k, 6 paźdz. b-k, 3 listop. kr-b-k, 1 grudnia b-k. Targi tygodniowe w każdą środę.

Nikołów 7 stycz., 11 lutego, 11 marca, 22 kwiet. b-k-kozy, 23 kwiet. kr, 13 maja, 3 czerwca, 1 lipca b-k-kozy, 2 lipca kr, 12 sierpnia, 2 września b-k-kozy, 1 paźdz. kr, 14 paźdz., 11 listopada, 2 grudnia b-k-kozy. Targi tygodn. w poniedz. i piątki.

Mysłowice 18 marca, 9 grudnia kr. Targi tygodn. we wtorki i piątki.

Psoszyzna 14 stycz., 4 lutego, 4 marca, 15 kwiet. b-k, 16 kwiet. kr, 6 maja, 10 czerwca, 8 lipca b-k, 9 lipca kr,

5 sierpn., 9 wrześn., 7 paźdz. b-k, 8 paźdz. kr, 4 listopada, 9 grudn. k-b. Targi tygodn. w wtorki i piątki.

Rybnik 20 stycznia, 10 lutego, 10 marca, 21 kwiet., 12 maja, 9 czerw., 14 lipca, 11 sierpn., 8 wrześn., 13 paźdz., 10 listopada, 15 grudnia b-k. Targi tygodniowe w każdą środę.

Stary Bieruń 28 stycz., 18 marca b, 1 kwiet. kr-b, 20 maja, 17 czerw. b, 5 sierpn. kr-b, 16 wrześ. b, 7 paźdz. kr-b, 2 grudnia b.

Szarlej 4 lut. b-k, 6 czerw. k, 5 sierpn., 4 listop. b-k. Targi tygodn. w poniedz. i czwartki.

Tarn. Góry 20 stycz., 25 lutego, 25 marca, 29 kwietnia, 27 maja, 24 czerwca, 22 sierpnia, 16 wrześ., 28 paźdz., 25 listop., 9 grudnia b-k. Targi tygodn. w czwartki.

Wodzisław 13 stycz., 3 lutego, 3 marca, 7 kwietnia, 5 maja, 2 czerwca, 7 lipca, 4 sierpnia, 1 września, 6 października, 3 listopada, 1 grudnia b-k, 8 kwietnia, 4 listop. kr. Targi tygodniowe w poniedz. i czwartki.

Wozniki 2 marca, 8 czerwca, 12 paźdz., 21 grud. kr. Targi tyg. co 2-gi poniedz.

Żory (Rybnik) 19 lutego, 24 wrześ. kr, 21 stycznia, 18 lutego, 18 marca, 8 kwiet., 20 maja, 17 czerw., 23 wrześ., 21 paźdz., 18 listop., 16 grudn. k-b. Targi tygodn. każdy wtorek.

Bielsko 2 marca, 6 lipca, 21 września, 7 grudnia k. Targi tygodn. w środy i soboty.

Cieszyn. Targi na konie i bydło rogate w pierwszy i trzeci poniedz. każdego miesiąca — jeżeli święto, to w dzień nast. Targi na zrodę chłowną każdą sobotę — jeżeli święto, to w dzień poprzedni. Targi tygodniowe w każdą środę i sobotę — jeżeli święto, to w obu wypadkach dzień przedtem. Jarmarków niema.

Dziedzice 2 paźdz. kr-b-k. Targi tygodniowe w wtorki i piątki.

Istebna. Targi na wszystkie gat. zwierząt domowych w pierwszy czwartek każdego mies.; jeżeli przypada święto, to targ odbywa się w dzień nast. Jarmarki odbywają się w powyższe dni targowe. Targów tygodniowych niema.

Małe Kończyce. Targi na wszystkie gat. bydła i drób w drugi piątek każdego

miesiąca — jeżeli święto, to w nast. piątek. Jarmarków i targów tygodn. niema.

Skoczów (Cieszyn) Targi na konie i bydło rogatę w drugi i czwarty poniedz. każdego miesiąca — o ile święto, to w dzień następną. Targi na trzodę chlewną w każdy czwartek — jeżeli święto, to w dzień poprzedni. Targi tygodniowe w każdy czwartek, w razie święta w dzień poprzedni. Jarmarków niema.

Strumień 7 stycznia, 11 marca, 13 maja, 1 lipca, 2 wrześ, 4 listop. kr-b-k.

Ustron Targi na wszystkie gatunki bydła, t. j.: konie-bydło-rogate-trzodę-chlewną-owce-kozy, w pierwszą środę każdego miesiąca, — jeżeli przypada święto, to w następną środę; targi tygodn. w każdy poniedz. — jeżeli święto, to w dzień nast. Jarmarków niema.

Wisła Targi na wszystkie gatunki bydła: a) w pierwszą środę po 24-tym kwietniu, b) w pierwszą środę w lipcu, c) w pierwszą środę po 15 październ. Jeżeli przypada święto, to targi odbywają się w następną środę. Jarmarki odbywają się w powyższe dni targowe; targi tygodniowe w każdą środę, jeżeli święto, to w dzień poprzedni.

Wojew. Pomorskie.

(Miejscowości w nawiasach oznaczają powiat)

Borowy Młyn (Chojnice) 7. IV., 2. VI., 20. X. kr-b-k, 18. VIII. b-k. Targi małe w czwartki.

Borzyszkowy (Chojnice) 17. III., 16. VI., 25. VIII., 22. XII. kr-b-k.

Brodnica 2. I., 5. II., 2. IV., 7. V., 5. VI., 1. X., 5. XI., 3. XII. b-k, 5. III., 3. IX. kr-b-k. Targi małe w poniedz. i czwartki.

Brusy (Chojnice) 12. III., 10. IX. kr-b-k, 3. II., 12. V., 14. VII., 6. X., 10. XI., 1. XII. b-k-św. Targi małe w piątki.

Brzeźno (Chojnice) 3. III., 7. VII., 1. IX., 3. XI. kr-b-k, 5. V. b-k.

Bukowiec (Świecie) 10. II., 9. VI., 15. XII. kr-b-k, 14. IV., 11. VIII., 13. X. b-k.

Bystaw (Tuchola) 18. III., 18. XI. kr-b-k.
Cekowy (Tuchola) 18. III., 16. IX. kr-b-k, 20. V., 16. XII. b-k.

Chełmno 19. III., 13. V., 9. VII., 3. IX., 23. X., 3. XII. b-k. Targi małe w środy i soboty.

Chełmża (Toruń) 18. II., 11. III., 22. IV., 10. VI., 22. VII., 16. IX., 21. X., 11. XI. b-k. Targi małe wtorki, środy, piątki i soboty (w środy i soboty tylko świnie, jagnięta i ptactwo).

Camielno (Kartuzy) 21. IV., 6. X. b-k.
Chojnice 12. III., 12. XI. kr-b-k, 11. VI., 10. XII. b-k. Targi małe środy i soboty.

Czarze (Chełmno) 5. V., 8. XI. b-k.

Czersk (Chojnice) 10. II., 9. VI., 8. IX., 9. XII. kr-b-k, 14. IV., 13. X. b-k. Targi małe w wtorki i piątki.

Dobrowa (Chełmno) 8. II., 12. V., 7. VII., 3. XI. b-k-św.

Drzycin (Świecie) 7. IV., 5. XI. kr-b-k.

Działdowo 13. I., 10. III., 14. IV., 9. VI., 11. VIII., 10. XI. kr-b-k, 13. X., 7. XII. b-k. Targi tygodniowe odbywają się w każdy wtorek i piątek.

Dziemiany (Kościierzyna) 10. VI., 28. X. kr-b-k, 15. IV., 26. VIII. b-k.

Gdynia (Morski) 26. II., 22. X. kr-b-k.
Gniew 18. V., 19. XI. kr., 13. III., 26. V., 17. IX., 8. X. b-k. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Godziszewo (Tczew) 27. III., 25. IX. św.
Golub (Wąbrzeźno) 17. III., 16. VI., 22. IX., 22. XII. b-k. Targi tygodniowe w wtorki i piątki.

Gostyczyn (Tuchola) 9. IV., 15. X. b-k.

Gowidłino (Kartuzy) 26. III., 5. XI. kr-b-k.

Górzno (Brodnica) 17. III., 17. XI. kr., 18. II., 15. IV., 20. V., 15. VII., 16. IX., 21. X. b-k-św. Targi tyg. w wtorki.

Grodziczno (Lubawa) 12. II., 12. XI. b-k.

Gruoczno (Świecie) 16. VI., 20. X. kr-b-k.

Grudziądz 2. I., 16. I., 6. II., 20. II., 6. III., 20. III., 8. IV., 17. IV., 8. V., 22. V., 5. VI., 19. VI., 17. VII., 7. VIII., 21. VIII., 18. IX., 2. X., 16. X., 6. XI., 20. XI., 4. XII., 18. XII. b-k. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Itowo (Działdowo) Targi tygodn. w czwartki.

Jabłonowo (Brodnica) 10. II., 15. XII. kr-b-k, 14. IV., 12. V., 14. VII., 10. XI. b-k. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Jabłonowo-Zamek (Brodnica) 17. III., 19. V., 16. VI., 18. VIII., 22. IX., 17. XI. b-k.

Jeźewo (Świecie) 21. IV., 13. X. kr-b-k.

Kamień (Sępólno) 26. III., 18. VI., 15. X. kr-b-k, 21. V., 20. VIII., 19. XI. b-k.

Kartuzy 13. V., 15. VII., 14. X., 9. XII. kr-b-k, 11. III., 9. IX. b-k, 14. I., 11. II., 15. IV., 10. VI., 12. VIII., 11. XI. św. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Kielno (Morski) 7. IV., 3. XI. kr-b-k.

Kiełpino (Kartuzy) 8. X. kr-b-k.

Kiełpiny (Lubawa) 10. III., 13. X. b-k.

Konarzyń (Chojnice) 13. V., 12. VIII., 21. X. kr-b-k.

Kościelna Jania (Gniew) 12. III., 12. XI. kr-b-k.

Kościierzyna 7. IV., 16. VI., 22. IX., 17. XI. kr-b-k, 17. II., 19. V., 21. VII., 20. X., 15. XII. b-k-św. Targi tygodniowe w wtorki i piątki.

Kowalewo (Wąbrzeźno) 5. III., 5. XI. kr., 3. IV., 1. V., 4. IX., 6. XI. b-k. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Krokowo (Morski) 12. V., 30. XI. kr.

Kurzętnik (Lubawa) 21. I., 18. III., 20. V., 17. VI., 15. VII., 19. VIII., 21. X., 18. XI. b-k.

Lesno (Chojnice) 23. IV., 26. V., 27. X. kr-b-k.

Lidzbark (Brodnica) 2. I., 6. III., 5. VI., 7. VIII., 4. IX., 2. X., 6. XI., 4. XII. b-k, 9. III., 5. X. kr. Targi tygodn. w poniedz. i czwartki.

Liniewo (Kościierzyna) 31. III., 3. XI. kr-b-k-św, 4. V., 6. VII., 7. IX. św, 5. I. b-k-św.

Linja (Morski) 14. IV., 13. X. b-k.

Lipnica (Chojnice) 2. III., 29. IV., 9. IX., 9. XI. kr-b-k. Targi tyg. w wtorki.

Lipusz (Kościierzyna) 26. III., 14. VII., 10. XI. kr-b-k, 11. VIII. b-k.

Lisewo (Chełmno) 30. VI., 17. XI. kr-b-k.

Lniano (Świecie) 8. IV., 14. X. b-k.

Lubawa 18. XI. kr., 1. IV., 3. VI., 2. IX., 7. X. kr-b-k, 4. II., 4. III., 6. V., 1. VII., 5. VIII., 4. XI. b-k. Targi tygodniowe w poniedz. i piątek.

Lubichowo (Starogard) 3. III., 7. VII., 3. XI. b-k-św. Targi tygodn. w wtorki

Lubiewo (Świecie) 1. IV., 2. IX. kr-b-k.

Luzino (Morski) 12. V., 10. XI. kr-b-k.

Łasin (Grudziądz) 9. IV., 8. X. b-k, 12. II., 11. VI., 13. VIII., 10. XII. kr-b-k. Targi tygodn. w wtorki i piątki.

Łąkorz (Lubawa) 19. III., 11. VI., 17. IX., 10. XII. kr-b-k. Targi tygodniowe w czwartki.

Łęg (Chojnice) 26. III., 26. XI. kr-b-k.

Młoczno (Lubawa) 17. VI., 28. X. b-k.

Nieżywiec (Brodnica) 14. IV., 18. X. kr-b-k, 23. VI., 11. VIII. b-k.

Nowacerkiew (Starogard) 12. IX. buhaje rozplod. 8. V. kr-b-k.

Nowe (Świecie) 26. II., 23. IV., 27. VIII., 22. X., 24. XII. kr-b-k, 26. III., 25. VI., 24. IX. b-k. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Nowemiasz (Lubawa) 11. III., 10. VI., 12. VIII., 14. X., 9. XII. kr-b-k, 13. V., 8. VII., 11. XI. b-k. Targi tygodniowe w wtorki i piątki.

Nowe-Grodziszno (Lubawa) 21. V., 10. IX. b-k.

Osie (Świecie) 16. II., 8. VI., 5. X. kr-b-k, 7. IV., 17. VIII., 23. XI. b-k. Targi tygodniowe w czwartki.

Papowo-Biskupie (Toruń) 5. V., 6. X. kr-b-k.

Pelplin (Tczew) 24. III., 26. V., 20. X., 27. XI. b-k, 12. I., 23. VI., b-k-św. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Płońca (Działdowo) 21. I., 15. IV., 15. VII., 21. X. b-k.

Podgórz (Toruń) 4. III., 7. X. b-k. Targi tygodniowe w poniedz. i czwartki.

Pogódki (Kościierzyna) 12. V., 27. X. kr-b-k-św.

Polskie Brażzie (Brodnica) 3. VI. kr-b-k, 7. X. b-k. Targi tygodn. w środy.

Pruszcz (Świecie) 4. III., 4. XI. kr-b-k.

Przedkowo (Kartuzy) 21. IV., 20. X. b-k.

Puck (Morski) 19. II., 20. VI., 28. IX., 22. XII. kr-b-k. Targi tygodniowe w piątki.

Radzyń (Grudziądz) 2. IV., 8. X. kr-b-k, 5. III., 11. VI., 2. VII., 3. IX., 5. XI., 3. XII. b-k.

Ramja (Morski) 12. V., 15. IX. kr-b-k.

Rybno (Lubawa) 25. III., 26. VIII. kr-b-k, 24. VI., 25. XI. b-k.

Sępólno 28. IV., 7. VII., 13. X. kr-b-k, 24. III., 10. XI. b-k. Targi tyg. w piątki.

Sierakówice (Kartuski) 12. V., 7. VII., 18. VIII., 10. XI. kr-b-k, 17. III. b-k.

Skarlin (Lubawa) 2. IV., 8. X. b-k.

Skarszewy (Kościierzyna) 10. II., 23. VI., 24. XI. b-k-św, 1. IV., 22. VII., 21. X. b-k, 3. II., 7. IV., 2. VI., 4. VIII., 6. X., 1. XII. św. Targi tygodniowe w środy i soboty.

Skórcz (Starogard) 7. IV., 6. X. kr-b-k, 3. II., 2. VI., 4. VIII., 15. XII. b-k. Targi tygodniowe w soboty.

Śliwice (Tuchola) 1. IV., 14. X. kr-b-k, 3. VI., 12. VIII. b-k.

Stara-Kiszewa (Kościierzyna) 17. III., 11. XI. kr-b-k, 20. V., 18. VIII. b-k, 8. IV., 10. VI., 12. VIII., 14. X., 9. XII. św. Targi tygodn. w środy.

Starogard 30. VI., 1. VII., 3. XI., 4. XI. kr., 6. V., 11. XI. buh. rozpl., 11. II., 25. III., 17. VI., 16. IX., 21. X., 9. XII. b-k-św. Targi tygodn. w środy i piątki.

Stężyce (Kartusy) 18. III., 4. XI. kr-b-k.
Strzeżów (Morski) 21. IV., 27. X. kr-b-k.
Sulęcyno (Kartusy) 21. IV., 8. IX. kr-b-k, 28. VII. b-k.
Swiecie 4. V., 2. XI. kr-b-k, 5. I., 9. II., 2. III., 13. IV., 1. VI., 6. VII., 8. VIII., 7. IX., 5. X., 7. XII. b-k.
Targi tygodniowe w środy i soboty.
Swornegę (Chojnice) 19. V., 22. IX. kr-b-k, 17. II., 20. X. b-k.
Szemud (Morski) 25. VI., 10. XII. kr-b-k.
Szymbark (Kartusy) 23. V., 24. X., kr-b-k, 1. VII. na wałęsę.
Tczew 20. III., 12. VI., 18. IX., 6. XI. b-k. Targi tygodn. w środy i soboty.
Topolno (Swiecie) 9. IV., 10. IX. kr-b-k, 8. I., 12. III., 21. V., 9. VII., 8. X., 12. XI. b-k.
Toruń 8. I., 22. I., 5. II., 19. II., 5. III., 19. III., 2. IV., 16. IV., 7. V., 21. V., 11. VI., 18. VI., 2. VII., 16. VII., 6. VIII., 20. VIII., 3. IX., 17. IX., 8. i 22. X., 5. i 19. XI., 3. i 17. XII. b-k. Targi tygodn. w wtorki, środy, piątki i soboty (w czwartki tylko bydło i trzoda chlewna).
Tuchola 3. III., 5. V., 14. VII., 25. VIII., 20. X., 24. XI. kr-b-k. Targi tygodniowe w wtorki i piątki.
Turza (Tczew) 7. IV., 6. X. b-k.
Wariatubie (Swiecie) 7. V., 1. X. kr-b-k. Targi tygodniowe w piątki.
Wąbrzeźno 18. III., 17. VI., 11. XI. kr-b-k, 5. I., 3. II., 7. IV., 5. V., 7. VII., 4. VIII., 8. IX., 6. X., 7. XII. b-k. Targi tygodn. w wtorki i piątki.
Wejherowo 8. I., 5. III., 11. VI., 8. X., 5. XI., 22. XII. kr-b-k, 2. IV., 6. VIII., 3. XII. b-k. Targi tygodn. w środy i soboty.
Wiele (Chojnice) 21. V., 17. IX. kr-b-k.
Więcbork (Sępólno) 17. III., 3. XI. kr-b-k, 10. II., 14. IV., 19. V., 16. VI., 11. VIII., 6. X. b-k, 9. XII. gwiazdk.
Targi tygodniowe w czwartki.
Wysin (Kościierzyna) 9. IV., 8. X. b-k.
Zblewo (Starogard) 11. VI., 1. X. kr-b-k, 2. IV., 6. VIII. b-k. Targi tygodniowe w czwartki.
Żarnowiec (Morski) 7. IV., 6. X. b-k.
Żukowo (Kartusy) 3. VI., 4. XI. b-k.

UWAGA: Jeżeli dzień targowy przypada na święto, targ odbywa się w dzień poprzedni.

Wojew. Poznańskie.

Barcin (Szubin) W drugie czwartki kwiet., czerwca, sierp., paźdz. k-b-kr, lut. i grudnia k-b. Targi tygodniowe we wtorki i czwartki.
Białosław (Wyrzysk) 17 marca, 9 czer., 1 wrześ., 15 grudnia kr-b-k.
Bralin (Kępno) W środy po 15 marca, maja, września, grudnia ogólny.
Budzyń (Chodzież) W pierwsze wtorki marca, maja, września, grudnia ogólny. Targi tyg. we wtorki.
Bydgoszcz W 1-szy wtorek stycz., 2-gi wtorek lutego, marca, kwietnia, maja, czerwca, lipca, ostatni wtorek sierpn., przedostatni październ. i listopada, 2-gi wtorek grudnia k-b. Targi tyg. w poniedz., środy, czwartki i soboty.
Chodzież 10 lut., 9 czerw., 11 sierpnia, 7 grud. b-k-św., 14 kwiet., 27 paźdz. kr-b-k-św.

Czarnków W ostatnie wtorki stycznia, marca, sierp., listop. k-b-św. w 2-gie wtorki kwiet., czerwca, paźdz., grud. kr-b-k-św. (W czasie druku kalend. jeszcze nie zatwierdz.)
Dobrzyca (Krotoszyn) 4 lutego, 3 czerw., 5 sierp., 7 paźdz. kr-b-k, 8 kwietnia, 2 grud. k-b. Targi tygodn. co środę.
Dolac (Śrem) 10 lut., 14 kwiet., 9 czerw., 11 sierp., 14 paźdz., 4 grud. ogólny.
Głogów (Znin) Stale w 3-cie czwartki kwiet., czerwca, sierp., paźdz.
Gostyń 27 lutego, 26 czerwca, 28 sierpnia, 23 grudnia ogólny, 24 kwietnia, 30 paźdz. k-b. Targi tyg. co czwartek.
Grodzisk 10 lutego, 7 kwietn., 7 lipca, 29 grudnia k-b-św., 31 marca, 26 maja, 1 wrześ., 27 paźdz. ogólny.
Inowrocław W 1-szą środę każdego miesiąca k-b-św-ow-ż-kozy (kr zniezione!), W razie święta w 2 dni poprzednio, tj. w poniedziałki, Targi tygodniowe w poniedziałki i piątki.
Janówiec (Znin) Stale w drugie czwartki lutego, maja, września, listopada k-b, kwiet., lipca, paźdz., grudnia ogólny.
Jarocin (Jarocin) 3 lutego, 7 kwietnia, 2 czerwca, 4 sierpnia, 6 paździer., 1 grudnia ogólny.
Jutrosin (Rawicz) 19 lutego, 16 kwietn., 4 czerw., 20 sierpnia, 8 paździer., 4 grudnia l-w. Targi tyg. co czwartek.
Kępno 24 lutego, 28 kwietnia, 25 sierpn., 24 listopada ogólny.
Kiszewo (Gniezno) 6 marca, 12 czerw., 4 września, 4 grudnia ogólny.
Kobylnica (Ostrzeszów) Stale w drugie poniedz. stycz., kwiet., czerw., sierp., paźdz., grudnia ogólny.
Kobylin (Krotoszyn) 10 lutego, 7 kwietnia k-b-św-ow, 9 czerwca, 11 sierpnia, 13 paźdz., 1 grudn. ogólny.
Kórnik (Śrem) 26 marca, 18 czerwca, 24 wrześ., 17 grudnia og. (dotychczas niezatwierdz.)
Kościan W 2-gie czwartki lutego, maja, sierpnia, grudnia og., marca i paźdz. k-b-św-ow.
Krobica (Gostyń) W 1-sze wtorki lutego, maja, sierp., paźdz. ogólny, czerwca i grudnia k-b.
Krzywiń (Kościan) W 2-gie środy stycz., kwietnia, lipca, paźdz. ogólny, marca i grudnia k-b. Targi tygodn. co środę.
Lwówek (Nowy Tomyśl) 13 lutego, 3 kwietnia, 22 maja, 28 sierp., 2 paźdz., 20 listopada. Targi tygodn. w poniedz.
Margonin (Chodzież) Stale w 3-cią środę kwiet., lipca, wrześ., listop. kr-b-k.
Miasteczko (Wyrzysk) 7 kwiet., 1 wrześ. kr-b-k-żr.
Mieścisko (Wągrówiec) 3 marca, 2 czerwca, 1 września, 1 grudnia ogólny. Targi tygodn. co poniedziałek.
Międzybóże W 2-gie wtorki lut., kwiet., sierpnia, października k, czerwca i grudnia kr.
Mikszta (Ostrzeszów) W 2-gie wtorki stycznia, kwietnia, czerwca, sierpnia, paźdz., grudnia ogólny.
Mosina (Śrem) 19 lut., 14 maja, 20 sierp., 12 listopada og. Targi tyg. w wtorki i piątki.
Mroza (Wyrzysk) 10 marca, 5 maja, 7 lipca, 15 wrześn., 3 listop., 15 grudn. k-b-kr.
Mur-Goślina (Oborniki) Stale w drugie

czwartki lutego, czerwca, październ., grudnia og.
Nakło (Wyrzysk) Stale w 1-sze wtorki stycz., marca, maja, czerwca, listop., grudnia k-b, lutego, kwietnia, lipca, październ. kr-b-k. W razie przeszkód w tydzień później (dotąd nie zatwier.)
Oborniki W 1-sze wtorki lutego, kwiet., czerwca, sierpnia, październ., grudnia og. Targi tyg. w czwartki.
Opalenica (Grodzisk) 19 lutego, 9 kwietnia, 25 czerwca, 20 sierpnia, 8 października, 10 grudnia og. Targi tygodn. co czwartek, w razie święta w przedz.
Ostrzeszów W 1-sze czwartki lutego, czerwca, wrześn., grudn. og., marca, paźdz. b-k.
Pakoś (Mogilno) W 4-te wtorki stycz., marca, maja, lipca, wrześ., listop. og.
Piaski (Gostyń) Stale (dotąd w 1-sze, odtąd — o ile Wojew. potwierdzi) w 3-cie środy lutego, czerwca, sierp., listopada ogólny.
Pleszew W 1-szy czwartek stycznia, lutego, maja, lipca, września, grudnia b, kwietnia, października kr-b.
Pniewy (Szamotuły) 19 marca, 21 maja, 9 lipca, 13 sierp., 15 paźdz., 17 grud. og.
Pobiedziska (Poznań) Stale w 3-cie środy stycz., kwiet., sierpnia, listopada ogólny. Targi tygodn. w poniedz.
Podzamcze (Kępno) Targi wielkie i małe zniezione.
Poniec (Gostyń) Stale w czwartek po 1-szym lutego, lipca, września, listop. ogólny, maja k-b-św.
Rakoniewice (Wolsztyn) W 2-gi wtorek lut., maja, sierpnia, paździer., listop., grudnia ogólny.
Raszów (Odolanów) 12 lutego, 9 kwiet., 11 czerwca, 13 sierpnia, 8 paździer., 10 grudnia ogólny.
Rogowo (Znin) W 1-sze środy lutego, kwietnia, czerwca, sierpnia, paździer., grudnia og.
Rogoźno (Oborniki) We wtorki po 15-ym stycznia, sierpnia i 1-go października kr-b-k-św-żr-ow, po 15-ym marca, kwietnia, czerwca, listopada, grudnia k-b-św-ow-żr. Targi tyg. co piątek.
Rostaszewo (Wolsztyn) 9 lutego, 11 maja, 10 sierpnia, 9 listopada ogólny.
Rychtal (Kępno) W 1-sze czwartki lut., maja, wrześ., listop. ogólny. Targi tyg. w poniedziałki.
Rozrywów (Oborniki) Stale w środę po 20 lut., kwietnia, czerwca, sierpnia, paźdz., po 15-ym grudnia og. Targi tyg. co środę.
Sieraków (Międzybóże) W 1-szy czwartek lutego, lipca, paźdz., grudnia ogólny, kwiet., wrześ. k-b.
Skoki (Wągrówiec) 19 marca, 21 maja, 20 sierp., 17 grud. ogólny, 15 paźdz. k-b-św.
Staszew (Poznań) 19 lutego, 17 grudnia k-b-św., 18 kwietnia, 18 czerwca, 20 sierpn., 15 paźdz. og.
Śrem W 3-cie wtorki marca i września kr-og., maja, czerwca, paźdz., grudn. k-b-św. W razie święta w piątek poprzedniego tygodnia.
Strzałkowo (Wrzeźnia) 11 lutego, 13 maja, 12 sierp., 11 listop. ogólny.
Strzelno Stale jarm. w 1-sze wtorki lutego, kwietn., czerwca, sierp., paźdz., grudn. W razie św. o tydz. wcześniej.

Sulmierzyce (Odolanów) Stale w drugie środy lutego, czerw., sierpnia, listop. ogólny (kr-k-b-św).

Tarnowo Podgórne (Poznań) 10 marca, 3 wrześ., 3 grud., ogólne. Targi tyg. oo czwartek.

Trzemeszno (Mogilno) W drugie wtorki lutego, kwiet., czerw., sierp., paźdz., grud. k-b-św.

Wielichowo (Smigiel) 8 lutego, 7 kwiet., 2 czerw., 4 sierp., 6 paźdz., 1 grud. ogóln. Targi tyg. co sobotę.

Witkowo (Gniezno) W 1 sze środy lut., kwiet., lipca, paźdz. k-b, marca, maja, sierpn., grudn. ogólne. Targi tygodn. oo środę i sobotę.

Wolsztyn W 3-cie wtorki lutego k-b-św-ow, czerwca k-b-św, marca, maja, wrześn., grudn. ogólne.

Wronki (Szamotuły) 12 marca, 16 lipca, 8 paźdz., 10 grud. ogólne. Targi tyg. oo poniedz. i piątek.

Zduny (Krotoszyn) W 2-gie czwartki po 1-ym marca, czerw., wrześ., grud. og.

Zerków (Jarocin) 13 styczn., 10 marca, 12 maja, 9 czerw., 11 sierp., 8 wrześ., 10 listop., 4 grudn. ogólne. W razie przeszkody — w piątek tygodnia poprzedniego.

Zuin Stale w pierwsze czwartki marca, czerwca, paźdz., listop. ogólne, maja, sierp. b-k. W razie święta „małego“ o tydzień później, w razie wielkiego święta w danym tygodniu (Wielkanoc lub Ziel. Świątki) o tydzień wcześniej. (Dat. na r. 1931 Wojew. nie ustalilo.)

ZAGRANICA.

Wolne państwo Gdańsk.

Gedry Wielkie (Gr. Zünder) 1 wrześ. śr. Gdańsk 5 sierp. (10) kr (Dominiksmarkt). — Alt Schottland 1 kwiet. (2), 5 sierpnia (6), 25 listop. k. Oprócz tego w każdą środę i sobotę targ na pros. i svinie. — Oliwa 26 lut., 28 maja, 15 paźdz., 10 grud. kr-b-k-św.

Kamenstein (Gr. Trampken) 26 marca, 22 października b-k-św.

Meisterswalde 16 kwietnia, 1 października kr-b-k-św-ow-kozy.

Nowodwór (Tiegenhof) 9 czerw., 8 września kr.

Nytych (Neuteich) 27 styczn. kr-b-k, 14 marca b-k, 23 czerwca, 28 lipca kr-b-k, 1 wrześn. b-k, 27 paźdz. kr-b-k.

Prusosz (Praust) 28 kwietnia, 20 paźdz. kr-b-k-św-ow-kozy.

Przywidz (Mariensee) 4 maja, 19 czerw., 4 wrześ., 16 paźdz. kr-b-k-św-ow-kozy.

Prangenan 10 listopada b-k-św-ow-kozy.

Stęgowald (Stangenwalde) 18 marca, 8 lipca, 16 grudnia b-k-św-ow-kozy.

Straszyn 3 listop. b-k-św-ow-kozy.

Na Śląsku pruskim.

W prowincji górnośląsk.

Baborów (Bauerwitz) 5 maja, 9 grudnia kr-b-k-św-kozy.

Bytom G. Śl. 4 lutego, 15 kwietnia kr-b-k-św-kozy, 8 lipca b-k-św-kozy, 7 paźdz., 16 grudnia kr-b-k-św-kozy.

Biała (Zülz) 26 lutego b-k-św-kozy, 28 maja kr-b-k-św-kozy, 21 września b-k-św-kozy, 22 paźdz., 2 grud. kr-b-k-św-kozy.

Borzysławice (Gnadenfeld) 18 marca, 20 maja, 9 wrześ., 11 listopada kr-b-k.

Budkowiec Stare 18 marca, 1 paźdz., 16 grudnia kr.

Byosyna (Pitschen) 17 lut., 5 maja kr-b-k-św, 25 czerwca b-k-św, 18 sierp., 10 listopada kr-b-k-św.

Cerekwia (Deutsch-Neukirch) 17 marca, 27 paźdz., 16 grudnia kr.

Dobrodzień 20 stycz. kr., 10 marca, 21 kwietn., 19 maja b-k-kozy, 2 czerw. kr, 7 lipca b-k-kozy, 1 września kr, 13 paździer., 10 listopada b-k-kozy. Targi trwają tylko pół dnia.

Fryderyków (Friedrichgrätz) 5 lutego, 18 czerwca, 6 sierpnia, 5 list. kr-b-k.

Frydland (Friedland O.S.) 12 marca kr-b-k-św-kozy, 7 maja b-k-św-kozy, 2 lipca, 27 sierp. 15 paźdz. kr-b-k-św-kozy, 19 listop. b-k-św-kozy.

Gliwice (Gleiwitz) 28 stycznia, 25 lutego b-k, 17 mar. kr, 18 marca, 29 kwiet., 27 maja, 24 czerwca, 29 lipca b-k, 18 sierp. kr, 26 sierpn., 23 września, 23 paździer. b-k, 17 listop. kr, 25 listop. b-k. Oprócz tego oo wtorek targ na produkty; w razie święta w dzień następ.

Głogówek (Ober Glogau) 3 lutego b-k, 14 kwietnia kr-b-k, 28 lipca b-k, 1 września, 3 listopada kr-b-k.

Głubczyce (Leobschütz) 3 marca b-k, 21 kwiet. kr-b-k, 16 czerw. b-k, 22 wrześn., 10 listop. kr-b-k.

Gorzów (Landsberg) 22 stycz., 26 marca, 2 lipca, 27 sierpnia, 22 października, 3 grudnia kr-b-k-św.

Grotków (Grotkau) 13 stycz. św, 3 lut. b-k-św, 3 marca, 14 kwiet. św, 5 maja kr-b-k-św, 2 czerw., b-k-św, 7 lipca św, 11 sierp. b-k-św, 1 wrześ. św. 13 paźdz. kr-b-k-św, 3 listop. b-k-św, 3 grud. św. Targi na bydło i svinia trwają już tylko 1/2 dnia.

Kietrz (Katscher) 31 marca, 20 paźdz., 15 grudnia kr.

Kluczborek (Kreutzburg) 10 lutego kr-b-k-św-kozy, 7 kwietnia, 12 maja, 2 czerw., 14 lipca, 11 sierpn. 29 wrześn. b-k-św-kozy, 27 paźdz., 24 listopada kr-b-k-św-kozy.

Koziaszyja (Ziegenhals) 25 marca, 9 wrześ., 11 listopada kr-św.

Koźle (Cosel) 24 lut. b-k, 28 kwiet. kr-b-k, 2 czerwca, 4 sierpnia b-k, 6 paździer. kr-b-k.

Kostenthal 11, 18, 25 paźdz. i 1 listopada targi na kapustę tylko po 1/2 dnia.

Krapkowiec (Krappitz) 18 lutego kr-b-k-św-kozy, 26 maja b-k-św-kozy, 26 sierpnia kr-b-k-św-kozy, 24 listopada b-k-św-kozy.

Krzyszowice (Kranowitz) 14 kwietnia, 7 lipca, 8 wrześn., 10 listop. kr-b-k.

Kupy (Kupp) 6 maja, 28 paździer. b-k-św-kozy.

Lesznica (Leschnitz) 6 maja, 5 sierpnia, 7 października kr.

Niemodlin (Falkenberg O.S.) 5 marca kr-b-k-św-kozy, 30 kwiet. b-k-św-kozy, 9 lipca, kr-b-k-św-kozy, 17 września b-k-św-kozy, 8 paździer., 26 listop. kr-b-k-św-kozy.

Nysa (Neisse) 17 stycz. (1/2) b-k-św-kozy, 28 marca (1/2) b-k-św-kozy-palmy, 22 kwietn. kr., 25 kwietn. (1/2), 18 lipca (1/2) b-k-św-kozy, 21 paździer. kr, 24 paźdz. (1/2) b-k-św-kozy.

Odmuchów (Ottmachau) 28 kwietnia, 1 września, 1 grudnia kr.

Olesno (Rosenberg O.-S.) 7 stycznia, 18 lutego, 4 marca, 10 czerwca b-k-św, 17 czerw. kr, 5 sierp. b-k-św, 12 sierp. kr, 9 września, 7 paździer. b-k-św, 11 listopada kr.

Opawice (Tropelwitz) 7 kwietnia, 30 czerw. 6 paźdz. jarm.

Opole 17 lutego b-k-św-kozy, 17 marca kr-b-k-św-kozy, 21 kwiet., 19 maja b-k-św-kozy, 16 czerwca kr-b-k-św-kozy, 21 lipca, 18 sierpnia, 15 wrześn. b-k-św-kozy, 20 paźdz. kr-b-k-św-kozy, 17 listopada b-k-św-kozy.

Paczków (Patschkau) 4 marca b-k-św-kozy, 13 kwietn., 24 sierpnia kr, 11 listopada b-k-św-kozy, 16 listop. kr.

Pilchowice (Pilchowitz) 5 lutego b-k, 21 maja, 20 sierp., 5 listopada kr-b-k.

Pokój (Carlsruhe) 10 marca b-k-św-kozy, 5 maja, 25 sierpnia kr-b-k-św-kozy, 3 listopada b-k-św-kozy.

Prudnik (Neustadt O.-S.) 24 marca, 8 września, 10 listopada kr.

Pruszków (Pronkau) 16 kwietnia, 9 lipca, 3 września, 29 paździer. kr.

Pyskowice 3 marca kr-b-k, 5 maja b-k, 11 sierp., 13 paźdz. kr-b-k, 15 grud. b-k.

Popielów stary (Alt Poppelau) 2 czerw., 13 paźdz. b-k-św.

Polska Cerekwia (Gr.-Neukirch) 11 marca, 4 listopada kr-b-k-św-kozy.

Radibórz (Ratibor) 10 lutego b-k-św-ow-kozy, 19 lutego nas., 12 maja b-k-św-ow-kozy, 12 czerwca wełn., 13 sierp. b-k-św-ow-kozy, 10 września nas., 15 wrześn., 24 listopada b-k-św-ow-kozy.

Sw. Anna (Annaberg) 26 maja, 16 wrześ. kr-b-k.

Ścinawa (Steinau O.-S.) 15 stycznia b-k-św-kozy, 5 lutego kr-b-k-św-kozy, 12 marca, 21 maja, 16 lipca b-k-św-kozy, 10 wrześn., 12 listop. kr-b-k-św-kozy.

Sieraków (Schierokau) 25 marca, 14 paździer. kr-b-k-św-owce-kozy.

Sośnicowice (Kieferstädtel) 25 marca b-k, 3 czerwca, 2 września kr-b-k, 11 listopada b-k, 23 grudnia kr-b-k.

Strzelce Wielkie (Gross Strehlitz) 15 styczn. kr-b-k-kozy, 5 marca, 7 maja b-k-kozy, 11 czerwca kr-b-k-kozy, 6 sierpnia b-k-kozy, 17 wrześ. kr-b-k-kozy, 27 paźdz. i 12 grudnia b-k-kozy.

Strzelce (Klein Strehlitz) 26 marca kr-b-k, 11 czerwca b-k, 17 września, 22 paźdz. kr-b-k.

Szurgoszcz (Sohurgast) 26 marca, 11 czerwca, 1 paźdz., 3 grudnia kr-św.

Toszek (Tost) 12 marca b-k, 7 maja, 9 lipca, 8 paźdz. kr-b-k, 19 listop. b-k.

Tworóg (Tworog) 5 marca kr-b-k, 18 czerw., 8 sierpnia kr-św, 22 listopada kr-b-k.
Ujeść (Ujest) 14 stycznia, 11 marca b-k-kozy, 20 maja kr-b-k-kozy, 1 lipca b-k-kozy, 2 września, 2 grudnia kr-b-k-kozy.
Wielowieś (Langendorf) 4 marca kr-b-k, 10 czerwca b-k, 9 września, 11 listop. kr-b-k.
Władzin (Bladen) 24 marca, 28 czerwca, 15 września, 24 listopada kr.
Wołożyn (Konstadt) 5 stycz. len., 4 lut. b-k-św-kozy, 14 kwiet. kr-b-k-św-koz., 6 maja b-k-św-kozy, 30 czerw. kr-b-k-św-kozy, 5 sierpn. b-k-św-kozy, 6 paźdz. kr-b-k-św-kozy, 11 listop. b-k-św-kozy.
Zawadzkie 4 lutego, 5 maja, 22 lipca, 20 październ. kr.

W rejencji Wrocławskiej.

Bierutów (Bernstadt) 3 marca (przed poł.) b-k-św-pr, 5 maja kr-b-k-św-pr, 23 czerwca (prz. poł.), 4 sierpn. (prz. poł.) b-k-św-pr, 15 września, 10 listopada kr-b-k-św-pr. Oprócz tego w każdą sobotę przed połudn. targ tygodn. na prosięta. Jak święto, wypada targ tygodn. na prosięta.
Brzeg (Brieg) 10 lut., 10 marca, 14 kwietn., 9 czerwca b, 10 czerwca kr, 7 lipca, 8 wrześn. b, 9 wrześn. kr., 6 paźdz., 10 listop. b, 11 listopada kr.
Borowo (Bohrau) 13 kwietn. (po połud.), 5 paźdz. (po poł.) kr.
Bystrzyca (Habelschwerdt) 13 kwietnia kr., 19 maja b, 5 października kr.
Czernica (Tschirnau) 5 maja, 4 sierpnia, 6 październ. kr-b.
Charlottenbrunn 16 marca, 27 kwietnia, 19 października, 30 grudnia kr.
Duszniki (Reinerz) 4 maja, 7 września kr.
Dyhernfurth 13 kwietnia, 4 sierpnia, 13 października kr.
Frankenstein 25 marca, 14 października b-k-drób-g (z wyjątkiem porcelany).
Frydland 11 marca (2) kr-g, 6 maja (2) kr-g, 5 sierpnia (2) kr-g, 7 paźdz. (2) kr-g. Jarmarki na garnki rozpoczyn. się dzień rychlej i trwają dzień dłużej.
Fürstenau 27 września kr.
Freyhan 10 lutego, 21 kwiet., 18 sierpn., 24 listopada kr-b.
Góra (Guhrau) 11 marca kr-b, 10 czerwca b, 12 sierpn., 21 paźdz. kr-b.
Hradec (Wünschelburg) 11 maja, 21 września, 7 grudnia kr.
Juliusburg 24 lutego b-pr, 5 maja kr-b-pr, 4 sierpnia b-pr, 6 paźdz. kr-b-pr, 24 listopada b-pr.
Katý (Canth) 8 września kr.
Kałowice (Karlsmarkt) 6 maj., 2 wrz. kr-b.
Kłodzko (Glatz) 17 marca, 5 maja, 14 lipca, 15 wrześn. 17 listopada b-k-św.
Köben 7 stycz., 8 kwietnia, 1 lipca, 7 października, 9 grudnia kr-b.
Kostenblut 24 marca, 22 września kr-g.
Landek 4 maja (2), 19 paźdz. (2) kr.
Lewin 7 kwietn., 13 lipca, 12 paźdz. kr.
Löwen 24 marca kr-b, 28 kwietnia b, 2 czerwca k-b, 11 sierpnia b, 6 paźdz., 8 grudnia kr-b.
Władzibór (Neu-Mittelwalde) 10 lutego, 27 października kr-b.
Milicz (Militsch) 8 stycznia (przed poł.) b-k, 5 lutego kr-b-k, 5 marca (przed poł.) b-k, 16 kwietn. kr-b-k, 7 maja

(przed poł.), 11 czerwca (przed poł.), 2 lipca (przed poł.), 6 sierpnia (przed poł.), 3 września (przed poł.) b-k, 8 październ. kr-b-k, 5 listop. (przed poł.), 8 grudnia (przed poł.) b-k.
Mittelwalde 4 maja, 12 paźdz. kr.
Namysłów 19 marca (przed poł.) b-k-św, 30 kwietnia kr. (przed poł.) b-k-św, 18 czerwca (przed poł.) b-k-św, 13 sierpnia kr. (przed poł.) b-k-św, 24 wrześn. (przed poł.) b-k-św, 12 listop. kr. (przed poł.) b-k-św.
Neumarkt (Sroda śląska) 7 stycz., 4 lutego k, 4 marca b-k-św, 1 kwiet. k, 15 kwiet. (2) kr, 29 kwietnia k, 3 czerw. b-k-św, 1 lipca, 5 sierpn. k, 2 września b-k-św, 30 wrześn. k, 7 październ. (2) kr, 4 listop. b-k-św, 2 grudnia k.
Neurode 13 kwietnia (2) kr, 14 kwietnia, 7 lipca b-k, 5 paźdz. (2) k, 6 paźdz. b-k. Targ na płótno w każdy czwartek.
Niemoz (Nimptsch) 7 lutego nas., 30 marca kr, 5 wrześn. nas., 12 października kr.
Olawa (Ohlau) 11 lutego, 15 kwietnia, 17 czerwca b, 23 września (2) kr, 29 wrześ., 21 paźdz. kr, 23 listop. (2) kr, 24 listopada b. Targ na świnie w 1. środę tych miesięcy, w których jarmark na bydło się nie odbędzie. W razie święta w poprzedni dzień roboczy.
Oleśnica (Oels) 3 lutego, 23 kwietnia b, 2 czerw. kr-b, 7 lipca b, 25 sierpn. kr-b, 18 paźdz. b, 1 grudnia kr-b.
Oberfrauenwaldau 23 marca, 15 sierpnia kr-b-kozy.
Pruśnica (Frausnitz) 19 lutego (przed poł.) b-k-św, 26 marca kr-b-k-św, 20 maja (przed poł.) b-k-św, 8 lipca kr-b-k-św, 20 sierpn. (przed poł.) b-k-św, 24 wrześ. kr-b-k-św, 29 paźdz. (przed poł.) b-k-św, 9 grudnia kr-b-k-św.
Psiepole (Hundsfeld) obacz Wrocław.
Reichenbach 14 stycz., 6 lipca, 13 kwietnia (2) kr., 22 kwiet. b, 6 lipca (2) kr, 15 lipca b, 5 paźdz. (2) kr, 14 paźdz. b.
Rudy (Raudten) 8 stycznia b, 19 marca, 11 czerw., 13 sierpnia, 5 listop. kr-b.
Reichenstein i. Schl. 11 maja, 5 paźdz. kr.
Soinawa (Steinau) 19 lutego b-k, 24 marca kr-b-k, 30 kwietnia, 18 czerwca, 20 sierpnia b-k, 22 września kr-b-k, 22 paźdz. b-k, 24 listopada kr-b-k.
Sobótka (Zobten) 11 maja, 31 sierpn., 26 października kr.
Stramburek (Trachenberg) 4 lut. kr. (prz. poł.) b-k, 15 kwiet. (prz. poł.) b-k, 6 maja kr. (przed poł.) b-k, 5 sierpnia (prz. poł.) b-k, 7 paźdz. kr. (prz. poł.) b-k, 4 listop. (przed poł.) b-k.
Stróża (Stroppen) 22 stycz., 23 kwiet. kr-b, 16 lipca b, 20 sierpn., 22 październ. kr-b.
Strzelno (Strehlen) 14 kwietn. b-k-św, 19 maja kr, 20 maja b-k-św, 26 czerw. wełna, 22 lipca b-k-św, 25 wrześn. wełna, 6 paźdz. kr, 7 paźdz. b-k-św.
Strzygłów (Strigau) 3 marca b, 5 maja kr-b-k, 4 sierpnia b, 3 listop. kr-b-k.
Świdnica (Schweidnitz) 4 marca (przedp.), 20 maja (przedp.), 21 paźdz. (przedp.) b-k-św.
Syców (Gr. Wartenberg) 20 stycz., 17 marca kr-b, 14 kwiet. b, 19 maja kr-b, 16 czerwca, 28 lipca b, 1 wrześ., 17 listopada kr-b.
Trzebnica (Trebnitz) 13 stycz., 10 lutego, 24 marca, 21 kwietnia, 19 maja b.

9 czerw. kr-b, 14 lipca b, 11 sierpn. kr-b, 8 wrz. świnia b, 20 paźdz. kr-b, 24 listopada, 10 grudnia b.
Twardogóra (Festenberg) 15 stycznia, 19 lutego b-k-św, 12 marca kr-b-k-św, 23 kwietnia, 21 maja b-k-św, 18 czerw. kr-b-k-św, 9 lipca, 13 sierpnia b-k-św, 10 wrześn. kr-b-k-św, 15 paźdz., b-k-św, 12 listop. kr-b-k-św, 10 grudnia b-k-św.
Uras (Auras) 23 lutego, 11 maja, 24 sierpnia, 18 listopada kr.
Wąsosz (Herrnstadt) 6, 20 stycznia, 3, 17 lutego, 3, 17 marca pr, 31 marca kr-b-k-św-pr, 21 kwietnia, 5, 19 maja, 2, 16 czerwca pr, 7 lipca kr-b-k-św-pr, 21 lipca, 4, 18 sierpn., 1, 15 wrześn. pr, 6 paźdz. kr-b-k-św-pr, 20 paźdz., 3, 17 listop. pr, 1 grudn. kr-b-k-św-pr, 15 grudnia pros. Oprócz tego w Sobotę każdego tygodnia w czasie od 1 lutego aż do 1 niedzieli po Zielonych Świątkach targi na gołębie i drób.
Więzów (Wansau) 4 marca b, 3 kwietnia, 27 maja, 26 sierpn. kr-b, 14 październ. b, 16 grudnia kr-b.
Więzyk (Winzig) 3 lutego b, 10 marca kr-b, 14 kwietnia b, 9 czerwca kr-b, 4 sierpn. b, 8 wrześn. kr-b, 20 październ. b, 8 grudnia kr-b.
Wolów (Wohlau) 13 stycz., 3 marca, 21 kwiet. b-k-św, 12 maja kr-b-k-św, 23 czerwca b-k-św, 18 sierpnia kr-b-k-św-drób, 15 września b-k-św, 3 listopada kr-b-k-św.
Wrocław (Breslau) 9 marca (4) g, 2 maja kr (tylko na przedmieściu Breslau-Dt. Lissa), 14 wrześ. (4) g, 10 paźdz. kr. (tylko na przedm. Breslau-Dt. Lissa), 14 grudnia len. Oprócz tego tylko do południa: w każdą środę główny targ na bydło na rzeź, co poniedziałki targ na drób. Targ na bydło do użytku i konie w pierwszy piątek każdego mies. (jeżeli przypada święto, targ odbędzie się w piątek następnny). 26 maja targ w Psim Polu (Hundsfelder Messe).
Ziębice (Münsterberg) 14 marca, 9 maja b-k-św, 11 maja (2) kr-g, 8 sierpnia, 7 listop. b-k-św, 9 listop. (2) kr-g.
Zuława (Sulau) 10 marca, 14 kwietnia, 2 czerwca, 25 sierpn., 3 listop., 1 grud. kr-b.
UWAGA: Targi ogólne na bydło w obwodzie rejencyjnym wrocławskim nie ograniczają się na pewne tylko rodzaje bydła. Sprzedane mogą być na nie konia, bydło rogata, świnie i kozy.

W obwodzie rejencji Lignickiej.

Bytom (Beuthen a. O.) 25 mar., 24 czerw., 19 sierpnia, 11 listop. kr-b-k-św-kozy.
Bolesławów (Bunzlau) 10 marca kr, 11 marca b-k, 28 kwietn. kr, 29 kwiet. b-k, 18 sierpnia kr, 19 sierpnia b-k, 27 paźdz. kr, 28 paźdz. b-k.
Bolkenhain 12 stycznia, 30 marca kr, 31 marca b-k-św, 18 maja, 6 lipca, 5 października kr, 6 paźdz. b-k-św.
Bukowa (Lüben) 11 marca, 8 lipca, 9 września, 4 listopada kr.
Cybelá (Zibelle O. L.) 25 maja, 12 października kr-b-k-św. Targi poniedziałkowe i poświęteczne dozwolone.



Kawa Herbata

Najlepszy napój

- - na cały rok!

Tabaka - Cygara - Wino

poleca po najniższych cenach dziennych

Górnośl. hurtowna
palarnia kawy

Wincenty Krahl

BYTOM G.-ŚI.

MIECHOWICE

GLIWICE G.-ŚI.

Rynek Fryderyka Wilhelma 1

ulica Hindenburga 32

Rynek 11

Największy specjalny interes kawy na Górn. Śląsku

Wysyłka do wszystkich części w kraju.

Cybela dolna (Nieder-Zibelle) patrz Cybela
 Dębice (Daubitz) 21 marca, 4 lipca, 3
 paźdź. kr-b-k.
 Diehsa 7 kwietn., 7 lipca, 8 wrześ., 1
 grudnia kr-b-k.
 Frowaldau 16 marca, 17 sierpnia kr.
 Friedeberg 27 stycz. gołębie, 9 marca kr,
 10 marca b-k-żreb-św, 6 lipca kr., 7
 lipca b-k-żreb-św, 7 września kr, 8
 wrześ. b-k-żreb-św, 26 paźdź. kr, 27
 paźdź. b-k-żreb-św.
 Głogów (Glogau) 5 maja (2), 3 listopada
 (2) jarmark.
 Goldberg 12 stycznia, 27 kwietn., 13 lipca,
 19 października kr-b-k. Targi ponie-
 działkowe dozwolone. Targi kramne
 trwają cały dzień, na bydło i konie
 tylko do godz. 12. Odbędą się jar-

marki: 27 kwiet. i 13 lipca o godz. 7,
 12 stycznia i 19 paźdź. o godz. 8.
 Greiffenberg 16 lutego kr., 17 lut. b-k-
 św, 15 maja kr, 16 maja b-k-św, 14
 wrześn. kr, 15 wrześ. b-k-św, 9 listo-
 pada kr, 10 listopada b-k-św.
 Hajnau 8 styczn. drób, 15 styczn. kr-b-k,
 12 lut. k, 12 marca b-k, 16 kwietn. k,
 7 maja kr-b-k, 11 czerwca b-k, 9
 lipca k, 13 sierpnia kr-b-k, 10 wrześn.
 b-k, 24 września drób, 15 październ.
 kr-b-k, 12 listopada b-k, 10 grudn. k,
 Halbau 20 marca, 19 czerwca, 25 wrześ.
 18 grud. kr.
 Hirschberg 5 styczn. drób, 5 marca b-k-
 św-pr-ciel-ow-kozy, 18 maja (2) jarm.,
 19 maja, 18 czerwca b-k-św-pr-ciel-
 ow-kozy, 31 sierp. (2) jarm., 1 wrześ.,

1 października b-k-św-pr-ciel-ow-kozy,
 2 listop. (2) jarm., 3 listop. b-k-św-pr-
 ciel-ow-kozy. Targi na bydło tylko
 przedpoł. W każdy czwartek przed-
 poł. główny targ tygodniowy.
 Hohenfriedeberg 25 marca, 8 lipca, 28
 paźdź. kr.
 Jaworze (Jauer) 21 styczn. b-k-św-pr, 17
 marca (2) kr, 18 marca b-k-św-pr, 16
 czerwca (2) kr, 17 czerwca, 29 lipca
 b-k-św-pr, 15 wrześ. (2) kr, 16 wrześ-
 nia b-k-św-pr, 24 listopada (2) kr, 25
 listopada b-k-św-pr.
 Kolzig 6 stycznia, 3 lutego, 3 marca, 7
 kwietnia, 5 maja, 2 czerwca, 7 lipca,
 4 sierpnia, 8 września, 6 października,
 3 listopada, 8 grudnia św.

Na cały świat rozsyła się stary środek domowy, wypróbowany od 30 lat, uznany świa-
 dectwami lekarskimi, stosowany w szpitalach i klinikach, nagrodzony medalami honoro-
 wymi na wystawach w Paryżu, Wiedniu i we Lwowie.

Najznakomitsze nacieranie, ból uśmierzające, jak

Reumatyzm,

gościec, postrzał, ischias, wszelkie bóle zewn. i łamania, ból głowy i zębów usuwa

NERWOL Dr. Franzosa

Cena 1 flakonu 3. — złp., a z opakowaniem i portorjum 4.50 złp.

Przy zamówieniu 5 flaszek tylko 15. — złp. franko razem z opakowaniem.

" " 10 " liczy się tylko za 9, a więc 27. — złp. franko z opakowaniem.

" " 30 " liczy się tylko za 26, a więc 78. — złp. franko z opakowan.

Wysyłka, za zaliczką lub nadesłaniem należytości z góry.

Główna fabryka i ekspedycja: **Apteka Mikolascha, Lwów, ul. Kopernika 1.**



Rok założenia 1910.

Znane najlepsze

napoje spirytusowe i wina

kupuje się najkorzystniej u firmy:

Wincenty Pissarek

Fabryka likierów, destylacja i handel win. :: Hurtownie i detalicznie.
Bytom G.-Ś., ul. Krakowska, narożnik ul. Klukowickiej nr. 18

Telefon 2871



Ubrania - Ustry - Paltoty

Spodnie - Kamizelki kolor.

Płaszcz gumowe :: :: Płaszcz włochowate

Specjalność: Bleyle'go ubrania, kamizelki i switry

poleca w wielkim wyborze

Hermann Rosenthal

BYTOM G.-Ś.

Rynek 24.

Obok „Starej Apteki“

Największy interes specjalny.

Obok „Starej Apteki“

Parter i I. piętro.

Beuthener Bank

e. G. m. b. H.

w Bytomiu G.-Śl., ul. Gerichtsstrasse 3

== Filja w Miechowicach ==

dawniej Haus- und Grundbesitzer-Bank

przyjmuje

oszczędności

przy możliwie najwyższym oprocentowaniu.

Pocztowe konto czekowe: Breslau 4228.

Telefon 2758/59.

C. Kaluza, Bytom G.-Śl.



Szosa Tarnogórska 27

Narożnik ulicy Solgera. Telefon 3764.

Dojazd autob. miejsk. 3 i 4. — Składnice.

Odwożenie samochodami ciężarowymi
Własne wielkie spichrze. - Odprawa celna.

M. Stark Nachf., Bytom

ulica Szarlejska 3

Telefon nr. 5096

kupuje:

Stare żelazo, stary metal, papier
- szmaty, kości, butelki, skórki.

Król. uprzywił.

Stara Apteka w Bytomiu G.-Śl.

poleca od lat znane specjalności:

Krople z góry św. Anny

znakomite, przez długie lata doświadczone, zupełnie nieszkodliwe, żołądek i krew wzmacniające krople.



Maria ochronna
Schutzmarke.

Przyrządzenie tych kropli przekazał w testamentie zmarły właściciel istniejącej już prawie 100 lat apteki. Jak wszystko dobre doznaje naśladowania, tak też wprowadza się i tu krople mniej wartościowe w handel. To dowodzi zarazem o dobrodziejstwo prawdziwych kropli i należy takowe zakupywać tylko ze **Starej Apteki, Bytom G.-Śl.**

Pigułki z góry św. Anny
na przeczyszczenie.

Dr. Lind'a Pepsynowy środek
na wzmocnienie żołądka i na
wzbudzenie apetytu.

Dr. Lind'a pigułki „Sagrada“
pobudzające lekkie i regularne trawienie.

Dr. Lind'a proszek żołądkowy.

Pectosol

powszechnie znane krople i herbata przeciw kaszlowi.

Piersiowy eliksir przeciw kaszlowi

Perthymin

zaszczytnie znany środek przeciw kaszlowi u dzieci.

Eliksir

na nerwy i na krew, marka ochronna z „Słoniem“.

Succomalt

specjalny środek odżywczy z dawką - dawna znany.

Słodowe - hematogi.

Lecithin słodowe - hematogi.

Valneol

uspakajający i wzmacniający nerwy.

Pigułki lecitynowe.

Herbata dla wzmacniania nerwów.

Remedan-pastyłki

przeciw reumatycznym cierpieniom.

Rheum-balsam - Menthol-balsam
do nacierania przeciwko wszystkim boleściom.

Oprócz tego od lat znane wyroby specjalne:

Miód koperkowy - Balsam Jerozolimski

Ks. Knapa herbata piersiowa - Powszechny plastr uzdrawiający otwarte bóle

Maść i krople z góry św. Anny.

Leon Hadryan

Składnica materiałów budowlanych

= w Król. Hucie =

ul. Poniatowskiego 2 Telefon nr. 72

== prowadzi stale na składzie: ==

Cement, Wapno, Gips, Papę dachową, Lepnik, Smołę, Glasury, Płytki kamionkowe i ściennne (flizy), Dachówkę i inne materiały budowlane.

Wykonanie robót z płyt ściennych i podłogowych.

Tani i nowoczesny sposób krycia dachów azbestowo-cementową ogniotrwałą dachówką „Wiek“.

Restauracja „Pod Dworcem“

= Właśc.: Jan Lubos =

Król. Huta, Dworcowa 5

Starannie pielęgnowane piwa i napoje wszelkiego rodzaju.

= Doskonałe obiady, kolacje i zakąski. =

ROWERY „ARCONA“



Wyrob precyzyjny, rowery z oponami szerokimi, drobno czędł, gramofony, instrumenty muzyczne, artykuły domowe i podarunkowe.

Katalog 360 stron 6500 ilustracjami
objętości i darmo i franko.

Ernst Machnow **BERLIN**
Weinmeisterstr. 14

— Największy skład rowerów w Niemczech. —

Wszyscy podziwiają

wykonanie, pełność dźwięku i cenę.

Nasze specjalności 1931.

Elegancki aparat głosowy „Elektra“

wzór rycina, pudło dębowe z formierą wielkości 42 x 42 x 32 cm. pełnodźwiękowy z Elektrawężowatem ramieniem głosowym i Elektra błoną głośnikową, 25 cm. tarczą płytową, prima 5 minutem werkiem, przyrządem regulującym szybkość i zatrzymującym słuchowisko. **Cena wyjątkowa tylko 43 marki** franko przesyłka do domu (za zaliczką) z 7 dużymi obustronnie grającymi Elektro-płytami = 14 utworami muzycznymi, 1000 igielek w pudełeczku i śpiewniczkiem, zawierającym piosenki wesole i kuplety.



Karabinki Műchler'a

ozdobnie lubiana flinta sportowa.

Zwolniona z pozwolenia na broń.

Kal 6 albo 9 mm. z łufą gładką, albo kal. 6 mm. z łufą gwintową, 1a celność strzału. **Cena wyjątkowa tylko 13,50 mk.**

100 naboów kulkowych 6 mm. mk. 1,30 — 9 mm. mk. 3,25
100 „ „ „ 6 „ „ 2,75 — 9 „ „ 4,50



Przed zamówieniem wzgl. zakupem u firm innych napiszcie wpród o nasz katalog, polecający gramofony i różną broń.

(Aparaty grające i mówiące także na spłaty ratami.)

Kupującym u nas dajemy nadzwyczajne korzyści!

Wilh. Műchler Söhne Neuenrade
Nr. 100 i. W.

Fabryka broni i aparatów głosowych.

Paweł Urbanczyk

Wielka destylacja - Parowa fabryka likierów
Wytłocznia soków owocowych

Telefon 3880 **BYTOM G.-Śl.** Telefon 3880

Wielka Błotnica (Grosse Blotnitzastr.) 12 i 13
Filja: ulica Strzelecka (Schiesshausstrasse) nr. 4

poleca

wyśmienite **likieri i wina**

hurtownie

detalicznie

Cygara ■■■ **Papierosy**

Bank Ludowy

Gliwice, Wilhelmowska 53

Telefon 4142

przyjmuje

Depozyty

za wysokim oprocentowaniem,

udziela

Pożyczek

na dogodnych warunkach,

załatwia

Przekazy

do Polski i odwrotnie bezpośrednio i szybko.

Kupuje i sprzedaje waluty obce.

Pocztowe konto czekowe Wrocław 37209.
P. K. O. Katowice 304418.

Max Zernik

Hurtowny handel elektryczny
BYTOM G. ŚL.

Rynek Friedr. W. 4.

ul. Bahnhofstr. 39.

— Telefon nr. 4555 —

— Telefon nr. 4556 —

Poleca:

Modne przybory do oświetlania - Odkurzacze
- Garnki do gotowania - Wszelkie materiały
instalacyjne jako też bogato zaopatr. skład nowoczesnych
Radjo-aparatów i głośników.

Josef Rekus

BYTOM, ulica Mała Błotnica 24

Filja: ulica Krakowska 11

Fabryka likierów i hurtowny handel win

Jako specjalność polecam:

Winną żytniówkę (Weinkorn)
i znakomite wino przeciw zaziębieniu i grypie zwane:
Wino 12-tu Apostołów.

Bank Ludowy, Bytom

ulica Tarnogórska 4 (naprzeciwko starego Kościoła) Tarnowitzerstr. 4

Telefon 4179

Pocztowe konto czekowe: Wrocław 11868

Telefon 4179

Przyjmuje **oszczędności** za oprocentowaniem:

Przy $\frac{1}{2}$ rocznem wypowiedzeniu	8$\frac{1}{2}$	procent
„ kwartalnem	7$\frac{1}{2}$	„
„ miesięcznem	6	„
„ tygodniowem	5	„

i udziela **pożyczek** na weksle i hipoteki na dogodnych warunkach.

EMIL BINDSEIL

BYTOM G.-ŚL.

ulica Tarnogórska (Tarnowitzerstraße) numer 42

Telefon nr. 4786.

Dywany - Chodniki - Dywaniki - Mostki



Kapy
na stoły
i dywany

zakupić
można
ściśle,
korzystnie
i niedrogo
w składzie
specjalnym.



M. REICHMANN

BYTOM, Paralelstr. 3-4 i miejskie piace składowe
(za gmachem „Morgenpost“).

SPRZEDAJE: Używane tregry, szyny, blachy, rury, żelazo do użytku, drut.

KUPUJE: Stare żelazo, odpadki metalowe, papier, szmaty, kości i t. d.

LUDWIG PITAS

Bytom G.-Śl.

ul. Tarnogórska 37

Telefon nr. 3922

Towary kolonialne
Delikatesy
Hurtowna palarnia
kawy

Wysyłka także i dla pozamiejscowych

Uznane
jako najlepsze
świeżo palone kawy!

Bank Ludowy, Opole

ul. Portowa 9

Telefon 213

Hafenstrasse 9

KONTO CZEKU POCZTOWEGO WROCLAW NR. 6164

ZAŁOŻ. 1897.

**Przyjmuje oszczędności w markach
złotyach na wysoki procent.**

**Udziela pożyczek
pod dogodnymi
warunkami.**

Wszelkie produkty rolnicze

Nasiona — Pasze świeże — Mąka

NAWOZY SZTUCZNE

wagonowo i detalicznie pod gwarancją zawartości procentowej po najdogodn. warunkach

ZAKUP ZBOŻA

po najwyższych cenach

IMPORT —
EXPORT

Rolnik Opole
Spółka zakupu i sprzedaży
z ogr. por.
Składnica: OLESNO-Rosenberg OS.

Składnice: Augustyniśr. 5 i Breslauer Platz 16
Telefon nr. 2385
Landsberger Chaussee
Telefon nr. 1-6

SKŁAD
wszelkich maszyn
i narzędzi rolniczych
**MOTORY ELEKTRYCZNE
I BENZOŁOWE**
TRAKTORY

Wszelkie części zapasowe
do maszyn rolniczych

Warsztat reparacyjny

Cukiernia E. Odersky

Rok
założenia
1898

Najpierwszy interes zamówień i wysyłkowy na miejscu poleca najwyborniejsze pieczywa.
Przyjemne i nowoczesnie urządzone lokale.

Bytom, Rynek 26 - Telefon 4044

„ROLNIK” - STRZELCE

kupuje i płaci najwyższe ceny za **zboże, nasiona** itd.

sprzedaje wagonowo i detalicznie po przystępnych cenach

zboże, mąkę żytnią i pszenną,
nasiona, słomę, wszelkie gatunki
paszy, sztuczne nawozy i węgle

„ROLNIK” Stowarzyszenie dla zakupu i sprzedaży **Strzelce, Gr. Strehlitz**

Telefon 153

Spółka zapisana z ogr. por.

Telefon 153

E. Biskup

w Strzelcach (Gross Strehlitz)

poleca

Materiały na suknie i szaty

Materiały jedwabne

Wyprawy do ślubu

Towary płócienne

Bielizna pościelowa

Wsypy nieprzepuszcz. pierza

Dobrze i tanio

kupuje się

farby, laki, szablony, pędzle,
artykuły drogeryjne, perfumy,
mydła toaletowe, lekarstwa dla
zwierząt, bajce zboża siewnego u aptekarza

Popiersch'a

Drogerja pod Krzyżem (Kreuz-Drogerie)

Strzelce

przy nowym Rynku.

Tel. 198.

Najtańsze źródło zakupu
dla mężczyzn, niewiast i dzieci!

Dom najlepszych towarów

poleca w największym wyborze:

Koszule wierzchnie męskie, Ko-
szule z wstawkami, Kołnierzyki,
krawatki, szelki, skarpetki, Poń-
czochoy dla niewiast i dzieci,
Rozmaite materiały na fartuchy,
Ubrania dla robotników i t. d.

Franc. Sych i Syn.

Strzelce (Gross-Strehlitz)

ulica Krakowska 1

„MANNA“

Piekarnia Mechaniczna Wielkie Hajduki (Województwo Śląskie.)

Jedynie i największe tego ro-
dzaju przedsiębiorstwo w Polsce

Najnowocześniejsze urządzenia techniczne jak i higieny

Produkcja dzienna 35 000 kg. pieczywa

PIERZE PUCH

Wywóz dozwolony. Ciężar wynosi za funt 1 fen.

Gotowe pierzyny i poduszki, kołdry
z puchu i watowane gotowe i na
zamówienia, bielizna pościelowa,
wsypy, materace w każdej wielkości

Max Neumann, Katowice

ul. 3-go Maja 17 . . . Tel. 1893 . . . Rok zał. 1870

Pierz nasze jest pod gwarancją chem. oczyszczone
— według najnowszych higienicznych systemów —

BANK LUDOWY

Sp. z nieogr. odp.

Wielkie Hajduki

ul. Ratuszowa 2

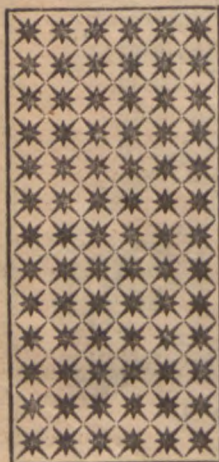
Telefon 1002

Jedyny bank na miejscu

przyjmuje depozyta, udziela kredytów,
dyskontuje i inkasuje weksle i doku-
menty i załatwia wszelkie czynności
∴ w zakres bankowości wchodzące ∴

Zakupuje i sprzedaje waluty zagraniczne

Zastępstwo Banku Polskiego w Król. Hucie dla inkasa weksli.

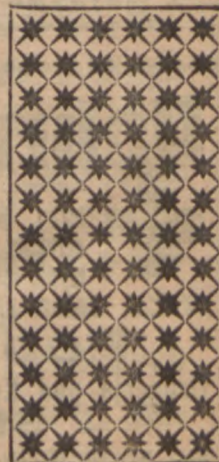


Uwaga na znak ochronny!

AMOL

Od wielu lat używany i jako najlepszy uznany!
Niezbędny dla sportowców, i turystów, wzmacnia
nerwy i ożywia, doskonały środek do masowania!

Wszędzie do nabycia!



Bank Rolników • Opole

ulica Mikołowska 36 a Telefon 327 przy kościele farnym
Pocztowe Konto czekowe: Breslau 7567 — Żyrokonto w Banku Rzeszy

Oddział w Gliwicach:

ulica Nowy Świat (Neue Weltstr. 3) • Telefon 4506

Przyjmuje depozyta

na wysoki procent i

udziela pożyczek

na dogodnych warunkach.

Załatwia wszelkie interesa bankowe

Wymiana walut obcych.

ZE-LE-MA!

Herbata ziółkowa

jest wybornym środkiem dla dziennego użytku o wiele zdrowszym aniżeli kawa ziarnista i rosyjska herbata. Idealny napój zdrowotny i familijny, którego nie śmie w żadnym domu brakować. Składa się z 21 mieszanych idealnych ziół i kwiatów, nadaje się specjalnie do kolacji i jako napój nocny, bo uspakaja nerwy, przynosi zdrowy sen, wzmacnia serce i płuca, zwiększa apetyt i polepsza trawienie, ożywia cały organizm i daje nowe siły do życia.

Ze-Le-Ma

jest do nabycia w składach kolonialnych. Gdzie nie, proszę się zwrócić wprost do Zakładu Przyrodo-Leczniczego Zemboka Józefa, Żory (Wojew. Śląskie) ulica Szeroka 11.

Wysyłam 3 paczki oryg. za 5.— zł. za pobraniem pocztowym.

Ajenci poszukiwani.

—+— Ratujcie zdrowie! —+—

Jeżeli zechcesz być zdrowym i siłę z powrotem uzyskać, zwróć się do natury

o poradę i pomoc.

W każdych chorobach i nawet najkrytyczniejszych, tysiącom osób już pomoc skuteczną zapewniono i to w reumatyzmie, podagrze, chorobach nerwowych, zwapnieniu żył, arterji, chorobach cukrowych, żołądka, nerek, wątroby, śledziony, serca, płuca, astmy, hemoroidów, kamieni żółciowych, chorobach kobiecych oraz wszelkich innych zachodzących u kobiet i dzieci.

O ile pewna nieuleczalnie chora osoba w rozpaczę się znajduje i ratunku potrzebuje, ale tylko takiego, który pomoc przynosi, to proszę zdobyć się

na odwagę i z zaufaniem

zwrócić się do źródła natury, a z pewnością ten skutek będzie pomocny dla słabego i chorego.

Także pozamiejscowe leczenia (Listownie)

Chorzy i cierpiący, jeżeli sam przybyć nie możesz, to podaj tylko Twój adres a bliższe informacje co do kuracji będą Ci piśmiennie udzielone.

Dokładne podanie diety i kuracji jak i wszelkie środki potrzebne do leczenia wysyłam na żądanie za pobraniem pocztowym.

Zakład Przyrodo-Leczniczy Zembok Józef
Żory (Wojew. Śląskie), ul. Szeroka 11.



**KUPOJJCIE
MYDŁO MŁOTEK I PERLIK**

Drogerja pod bocianem

WŁADYSŁAW SZULGIT

Tarnowskie Góry

Tel. 72 ulica Krakowska Tel. 72

poleca:

Najlepszy balsam na reumatyzm

Skuteczne

mydło na świerzb

w słoikach po 3, 5, 10 złotych i większe

„TARNO“

znakomity i pewny krem na piegi
w tubach po 2 złote.

„Morteina“

najlepszy środek przeciw szwabom
i wszelkim owadom

w pudełkach po 1 złoty 50 groszy.

Apteka Laury

właściciel: aptekarz Emil Gajdas

Radzionków.

Telefon Tarnowskie Góry nr. 1149. Konto czekowe Katowice 300216.

Poleca swój znakomity

środek przeciw reumatyzmowi

Balsam mentolowy „LAURA“

Farbiarnia
i Zakłady Chemicznego Czyszczenia

CURT MÜLLER

Fabryka: Szarlej (Wojew. Śląskie)
ul. Piekarska 13. Tel. 111

Oddziały:

Katowice, ul. Marszałka Pił-
sudskiego 8 — Telefon 1097
Mysłowice, ul. Pszczyńska 1
Ząbże, Wojciechowskiego 17
Król. Huta, ul. Wolności 26
Wielkie Hajduki, Kościelna 14
Szopienice, ul. Szosowa 1

Paszczyna, Nowy Targ 3
Rybnik, ul. Sobieskiego 20
Mikołów, ul. Krakowska 5
Siemianowice, ul. Bytomska 7
Tarn. Góry, ul. Zamkowa 2
i ul. Dworcowa 11
Orzesze, Rynek

Bank Ludowy

spółdzielnia z odpow. nieograniczoną
w Szarleju (Śląsk)

ul. 3-go Maja 1

przeprowadza wszelkie transakcje bankowe
przyjmuje oszczędności przy wysokim opro-
centowaniu.

Dla oszczędzających z zagranicy otwiera
się konto na życzenie i w markach niemieckich.

Dla składających oszczędności wyznaczył
Bank premje, które będą wypłacane na Gwiazdkę
każdego roku.

✚ Cierpiący na ruptury
(Przepukliny)

Specjalne bandaże na wszelkie rodzaje
przepukliny (pachwin, pępka i brzucha)
mogą być dobrze przylegająco założone
tylko w

Domu sanitarnym R. Stiller

Właśc.: Wojciech Stiller

Telefon 1636 Król. Huta, Rynek 2. Telefon 1636

Irygatory i artykuły opatrunkowe dla położnic stale
na składzie po cenach jak najniższych.

Składajcie

w Miejskiej Kasie Oszczędności w Katowicach

ulica Pocztowa nr. 7 (obok gł. poczty)

Instytucja bankowa prawa publicznego o publicznej pewności

przyjmuje **oszczędności od 1 zł** a także i w dolarach amerykańskich
za oprocentowaniem od **6-9 %**.

Za zobowiązania **Miejskiej Kasy Oszczędności w Katowicach**, odpowiada miasto Katowice całym swym majątkiem wynoszącym
przeszło sto milionów złotych.

Dyskontujemy weksle i udzielamy pożyczek na dogodnych warunkach.

Przy wkładkach zapewniamy

najściślejszą tajemnicę.

Wpłatnie w budynkach Magistratu w **Bogucicach, Załężu, Dębie i Ligocie.**

Apteka Miejska

Aptekarz Dr. Walenty Sojka

KATOWICE

Rynek 3 :: Telefon 2432



Apteka utrzymuje na składzie
wszystkie specyfiki krajowe
i zagraniczne rejestrowane.

Wykonuje recepty wszystkich kas chorych

Laboratorium dla analiz moczu.

Gramofony własne i „Elektrola“

Płyty Elektrola, Polydor, Brunswick, Columbia
Parlophon i Syrena-Usiba, aktualny program
światowy w olbrzymim wyborze.

Instrum. muzyczne i wszelkie przybory.

Rowery i części składowe

Maszyny do szycia i przybory

Marki pierwszorzędne z długoletn. gwarancją. poleca

„EBECO“

Fabryka rowerów, gramofonów i wyrobów metalowych

Katowice, 3-go Maja 34.

Bank Ludowy

spółdzielnia z odpowiedzialn. nieogr.

w Siemianowicach (Śląsk.)

Zastępstwo Banku Polskiego

przyjmuje oszczędności

- udziela pożyczek -

i załatwia wszelkie czynności bankowe.

Feliks Rutkowski

Tarnowskie Góry, Rynek 18 (podsienie)

Hurtowa Destylacja

Parowa fabryka najwyborniejszych likierów i wódek
Hurtowy handel win krajowych i zagranicznych

Specjalność:

ZNAKOMITE KONIAKI „FELIKSHAUSEN“

K. Kaczmarczyk, Tarn. Góry

ulica Krakowska 5, parter i piętro — Telefon 1155

Korzystne źródło zakupu wszelkich towarów
bławat. i modn. Konfekoja damska i męska

Hotel „Pod lipami“

Tel. 1124 Tarnowskie Góry Rynek 3.

Pokoje do śniadań
Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze dnia
Znakomite piwa i napoje wszelkiego rodzaju

Przystanek autobusów we wszystkich kierunkach.

Zakup mebli jest rzeczą zaufania.

W razie zapotrzebowania proszę się przeto z całym zaufaniem zwrócić do naszej znanej w całym Województwie Śląskiem firmy mebli. Mamy stale na składzie:



ca. 300 kompl. sypialń

ca. 300 jadalń i pokoi męskich

ca. 400 kuchen

najnowsze modelu i koloru, jak i pojedyncze sztuki mebli z drzewa orzechowego, dębowego, olszowego itp. w wielkim wyborze po cenach fabrycznych, oraz wszelkiego rodzaju meble wyściełane w najlepszym wykonaniu i gatunku z własnych warsztatów.

Dostawa wolna do domu. Proszę odwiedzić nasze lokale sprzedaży bez obowiązku kupna.

Dogodne warunki spłaty.

Przy zapłacie gotówkowej 12 % rabatu.

== Fabryka ==
i składy mebli

Rybnik, Sobieskiego 3
— Tel. 1046 —

BRACIA JOJKO

Tarn. Góry, Nowy Rynek 7 i Piastowska 5
Tel. 1007

Oddziały:

Knurów, ul. Rybnicka
nr. 6. —

Siemianowice, ul. Wandy 21
— Tel. 39. —

Czy choroby płucne są uleczalne?

Pytanie to nader ważne zaciekaWi z pewnością wszystkich tych, którzy cierpią na **astmę, gruźlicę płuc i krtani, suchoty, nieżyt szczytów płucnych, chroniczny kaszel, flegmę, długo trwałą chrypkę** i dotychczas bez rezultatu się leczyli. Wszyscy ci chorzy otrzymają od nas **zupełnie darmo** książkę z ilustracjami Dr. med. Guttmanna, bylego naczelnego lekarza lecznicy Finsena pod tytułem:

„Czy choroby płucne są uleczalne“?

AżebY każdemu choremu dać możność wyjaśnienia sobie rodzaju swej choroby, zdecydowaliśmy się przesłać każdemu tę książkę za darmo bez opłaty porta, mając na oku dobro ogółu.

Pocztówkę z dokładnym adresem wysyłać należy do
Puhlmann & Co., Berlin 265, Müggelstrasse 25-25 a.



Na każdy zegarek dają jednoroczną gwarancję.
Budziki począwszy od mk. 2.50
Nr. 647. Elegancki zegarek anikrowy, okładka oniklowana, brzegi rzeźbione, 30 godzin idący tylko mk. 4.-
Nr. 658. Taki sam zegarek jak nr. 647, brzegi i korona pozłacane, cyferblat stalowy z pozłotką i czarnymi cyframi, 30 godzin idący tylko mk. 4.75
Nr. 619. Zegarek z sprężynowymi okładkami werkim anikrowym, 6 kamieni, 30 godzin idący mk. 8.75

Wielki wybór zegarków kieszonkowych

Zegary domowe
wszelkiego gatunku i stylu od mk. 90.— poch.

Regulatory
od mk. 25.— do mk. 60.—

Katalog zegarków kieszonkowych, naręcznych, regulatorów, zegarów domowych i werków zegarowych w wielkim wyborze wysyłamy darmo i oplatnie

Robert Husberg, Neuenrade Nr. U.20

Od przeszło 50 lat przepisują lekarze przy reumatyzmie, bólu w biodrach i bokach oraz przy heksenszusie znane plastry

Bensons-Pflaster

wyrobu firmy Seabury & Johnson.

Przy zastosowaniu tego środka zaraz przy pierwszych objawach choroby odczuwa się ulgę zwykle już po użyciu pierwszego plastra.



Kto chce być zawsze zdrow, ten powinien mieć stale w domu „Bensons-Pflaster“.

Żądajcie tylko
„Bensons-Pflaster“ firmy Seabury & Johnson

i wystrzegajcie się naśladownictw,
Do nabycia we wszystkich aptekach.

„Bensons-Pflaster“

Hamburg, Mönckebergstr. 31.



30 dni na próbe

wysyłamy 1a. noże do golenia.

Nr. 10 pół wydrążone, szlifowane, sztuka 1.60
Nr. 24 1/4 „ „ 2.40
Nr. 15 całe „ „ 3.25

Kompletne garnitury do golenia w polerowanych skrzyneczkach z lustrem i wszelkimi przyborami do golenia tylko Rmk. 5.00 za sztukę.

1 a. maszynki do strzyżenia włosów i brody na 1/2, 3 i 5 mm. za sztukę Rmk. 3.20

Wysyłka za zaliczką, porto osobno. Gdyby się towar nie podobał, przyjmujemy takowy z powrotem.
Za darmo i bez kosztów wysyłamy nasz katalog główny, zawierający opis różnych towarów.

E. von den Steinen & Cie., Solingen-Wald
Stahlwarenfabrik und Versandhaus.



ICHTIOMENTOL

ŚRODEK ŚWIATOWEJ SŁAWY.

Ważna wiadomość

**dla cierpiących
dla chorych
dla zdrowych!**

Przeciw reumatyzmowi, postrzałowi, gośćcowi, nerwobólom,
wszelkim łamaniom, bólowi głowy lub zębów

najlepszem nacieraniem jest od 30 lat znany

ICHTIOMENTOL.

Jedna próba wystarczy, aby się przekonać, że ICHTIOMENTOL pomaga nawet w tych wypadkach, w których inne podobne środki wcale nie działały.

Dziesiątki tysięcy podziękowań od uzdrowionych i setki uznań ze strony Lekarzy, Klinik i Szpitali świadczą najwymowniej o wartości leczniczej

ICHTIOMENTOLU

Główna wytwórnia na Polskę i Gdańsk:

Laboratorium Chemiczne Aptekarza Mra. Szymona Edelmana we Lwowie, Teatyńska 16, Centrala.

Cena 5 flakonów ICHTIOMENTOLU wraz z opłatą pocztową i opakowaniem 13.— zł.

Cena 10 flakonów ICHTIOMENTOLU wraz z opłatą pocztową i opakowaniem 24.— zł.

Cena 25 flakonów ICHTIOMENTOLU wraz z opłatą pocztową i opakowaniem 53.— zł.

Wysyła się za poprzednim przysłaniem należytości albo za pobraniem pocztowem.

Na gwiazdkę!

Najpiękniejszy podarek dla dzieci

jest książka pod tytułem:

CZYTANKA

dla dzieci do nauki języka polskiego

Ułożył Józef Madeja z Krakowa
Kolor. ilustracje Zdzisława Jedliczki

Pięknie wydana książka dużego formatu 25×25 cm, ozdobiona oryginalnymi kilkubarwnymi ilustracjami o charakterze polskim jest wedle autora — który sam pochodzi ze Śląska Opolskiego — przeznaczona „w pierwszym rzędzie dla dzieci, które żyjąc „w środowiskach obcych, językowo uczyc się „mają mowy ojczystej“.

W końcu książki krótka, łatwo zrozumiała gramatyka

**Cena za egzemplarz oprawny
w piękną barwną okładkę RM 4.00**

Do nabycia w księgarni wysyłkowej
„KATOLIK”, BYTOM (Beuthen OS.)

Wielkie korzyści i najnowsze modele

przynosi Wam
mój najnowszy

KATALOG 1930/31.



Gramofony bez nakrycia od mk. 25.— począwszy
Gramofony z nakryciem od mk. 30.— począwszy
Elektra-aparaty od mk. 42.— począwszy
Aparaty stojące od mk. 65.— począwszy
Aparaty kuferkow. od mk. 16.50
 począwszy



Harmoniki z klawiaturą fortepianową z 41 klawiszami 60 bas
 z 41 klawiszami 80 bas
 do 200 basów

Harmoniki chromatyczne z 34 klawiszami
 do 105 klawiszami
 i 200 basów

Harmoniki wiedeńskie
 10 klawiszów 4 bas do
 43 klawiszów 48 basów



Mechanizm fonografu do wbudowania

Cytry gitarowe
 25 nut darmo!

Katalog na wszystkie instrumenty muzyczne wysyła darmo i franko
ROBERT HUSBERG, Neuenrade k 20.
 Godziennie otrzymuję listy pochwalające moje instrumenty.



**Jedno jest
zawsze ważne!**

Gdzie kupujecie?
 Naturalnie w składzie specjalnym! Jesteśmy w Niemczech największym domem specjalnym artykułów fotograficznych i sprzedajemy tylko aparaty pierwszorzędnych firm jak: Zeiss, Ikon, Voigtländer, Nagel, Patent-Etuis bez zwyżki i bez procentów za dogodną **ODPŁATĄ.** Każda kamera 5 dni na okaz Listow. poradę udziela darmo

nasz znawca fachowy i chemik Dr. H. Naumann. Zamiana starych aparatów na nowe mod. kamery, reszta płatna w ratach.
 200 stron objęt. nasz katalog przyborów fotograficz. darmo.

Photo Porst Nürnberg
 Lorenzplatz 399.

30 dni na próbe!

5-letnią gwarancją



Maszynki do strzyżenia włosów i zarostu, włosy na 1/2, 3, 5 mm tylko mk. 3.45 oprócz porta. Wyśluka za pobraniem. W razie, że towar się nie podoba, wracam pieniądze.

Komplety do golenia, ślicznie politurowan. skrzynka drewniana z lustrem i wszelkimi przybarami do golenia mk. 5.25 i porto paczkowe.

STRZYTWY
 sz. 1.65
 sz. 2.25
 sz. 2.60
 sz. 3.95

darm i oplatnie wysyłam każdemu obszerny ilustrowany katalog, zawierający polecenia wielu tysięcy artykułów.

Carl Jansen, Solingen-Wald Nr. 308.
 Fabryka wyrobów stalowych i Dom wysyłkowy.

Co wszyscy chwalą, musi być dobrem!

Powszechnie używany, od 34 lat wypróbowany i ulubiony FELLERA „ELSA-FLUID“, jest ogólnie znany i wiemy jak pewnie usmierza bóle, wzmacnia i ożywia ciało. — Działa skutecznie

Jako środek do nacierania! we wszystkich wypadkach, gdzie nacierania są niezbędne, przy bólach reumatycznych, rwaniu w członkach itd. prędko działa.



Jako dobroczynnie działa Elsafluid przy cierpieniu reumatyzmu i gichtu, świadczą liczne dziękczynne listy, z których można się codziennie przekonać, że Elsafluid zwalcza z łatwością zupełnie i najbardziej zastarzały reumatyzm.

Na członki po nadwysileniach, nadwyrężeniach, osłabieniach, uciążliwościach itd. wzmacnia i ożywia.

Jako kosmetyk źródło siły i piękności. Jako środek usta pielęgnujący ulubiony z powodu dobrego działania na dziąsła i zęby.

Na szyję szczególnie przy zimnych, wilgotnych dniach, jako płyn do płukania gardła (kilka kropel z wodą zmieszanych działają znakomicie).

Do pielęgnacji skóry przeciw różnym nieczystościom skóry i td. bardzo odświeżający, skórę czyszczący, odżywiający.

Do pielęgnacji głowy wzmacnia i czyści skórę głowy, zapobiega tworzeniu się łupieżu i t. d.

W zimie zapobiega przeciw złym następstwom wilgoci oraz zimna.

W lecie jest odświeżającą dodatką do wody do mycia i kąpeli, usuwa poty i dezynfekcjonuje.

Przy 1000 sposobnościach doświadczony jako dobrze działający i korzystny, tak, że w żadnym domu brakować nie powinien.

W każdej rodzinie może w licznych wypadkach dobroczynnie znaleźć działanie.

Dostać można w pakietach po 6 podwójnych albo 2 specjalne flaszki. Fellera Elsa pigułki łagodnie działające, żołądek wzmacniające, trawienie przyspieszające, niezawodny środek na przeczyszczenie. Do nabycia w rulanach po 6 pudełek.

Elsa tran wątrobiany wzmacnia każdego, szczególnie słabe kobiety i dzieci.

- Elsa chińskie wino żelaziste przeciw blednicy.
- Elsa zagorjański sok pierśiowy na kaszel.
- Elsa krople szwedzkie (tikier żołądkowy).
- Elsa-Pigułki przeciw robakom dla dzieci i starzycy.
- Elsa mentholowy kocyłek (przeciw migrenie).
- Elsa proszku przeciw owadom. Prawdziwe odbrodzieństwo dla ludzi i bydła.
- Elsa proszek odżywczy dla zwierząt uciecha rolników.
- Fellera Elsa-pomada na twarz, czyści skórę od piegów, faldów i przyszczy
- Fellera mocna pomada na porost włosów zapobiega wypadaniu włosów.

Ceny: Słatych cen podać nie można, ale zaliczając się każdorazem ceny możliwie najniższe. Obszerne cenniki można dostać na żądanie. Będą owe preparaty dla Elsa-Fluid dołączone oszczędzamy na kosztach opakowania i przesyłki; inaczej doliczamy takowe osobno, ale tanio.

Koszta pocztowe: Przy kosztach pocztowych można wiele zaoszczędzić, jeżeli więcej znajomych z tej samej miejscowości równocześnie na jeden adres zamówi. Zamawiający otrzyma przytem przydawkę za darmo.

Dla Polski: Polskie miejsce wysyłki Nr. 314 Fellera Elsa preparatów: Bielsko, aptekarz A. Gutwiński, Rynek 15.

Dla wszystkich innych krajów:
 Eugen V. Feller, Stubica Donja Nr. 314 (Kroacja).

Miejska Kasa Oszczędności

w Król. Hucie

ulica Wolności

(naprzeciw poczty, dom własny)

Instytucja popularnego ubezpieczenia ze zobowiązania, której odpowiada miasto Królewska Huta całym majątkiem i siłą podatkową.

Przyjmuje

**wkładki oszczędnościowe
i płaci najwyższe odsetki**

Udziela pożyczek

Dyskontuje i inkasuje weksle

Złatwia wszelkie czynności bankowe

K. K R A U S E

DROGERJA SKŁAD FARB

Królewska Huta, Rynkowa nr. 6

Telefon 753

poleca hurtownie i detalicznie:

Chemikalja, farby, pokost lniany,
szelak, klej, matynę. Specjalność:
lakiery emaljowe i podłogowe.
Artykuły opatrunkowe i kosmetyczne.

Bank Ludowy

spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną

Królewska Huta, Sobieskiego 8

Telefon 1195. Założony w roku 1901. Telefon 1195.

Jedyny polsko-chrześcijański bank na miejscu

przyjmuje depozyta za korzystnym oprocentowaniem, udziela kredyty, dyskontuje weksle na dogodnych warunkach,
— inkasuje weksle i dokumenty —

Złatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące.

CHRONI od MIGRENY i WZMACNIA NERWY

TYLKO POŁCZŁOWIEKIEM



JESTES BEZ
1.000.000 KROTNIE
DOSWIADCZONEGO
PREPARATU ANTYKOSM

Meridiol

NIEZBĘDNY w DOMU,
w PODROŻY i w WYCIECZKACH
DOSKONAŁY do MASAŻU

ŻĄDAĆ w APTEK I DROGER.

NAJLEPSZY DLA SPORTOWCÓW

USUWA ZNUŻENIE i DEZYNEFKUJE

Meridiol

jest

najskuteczniejszym środkiem
domowym, używany wykazująco
przez miliony ludzi.